

Jerzy Runge

# Przestrzeń społeczno-kulturowa złożonego układu osadniczego



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
WYDAWNICTWO

**Prof. dr hab. Jerzy Runge**

pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Śląskiego. Autor około 250 publikacji naukowych i popularnonaukowych, w tym kilkunastu książek autorskich lub współautorskich. Zainteresowania badawcze autora koncentrują się wokół funkcjonalno-przestrzennych oraz demograficzno-społecznych przeobrażeń złożonych układów osadniczych, ich genezy, transformacji oraz różnic w tym zakresie w porównaniu z aglomeracjami monocentrycznymi. Uczestnik krajowych i międzynarodowych projektów badawczych, członek Komitetu Nauk Demograficznych PAN w Warszawie, członek Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Komisji Studiów nad Przyszłością Górnego Śląska Oddziału PAN w Katowicach.

# Przestrzeń społeczno-kulturowa złożonego układu osadniczego



Jerzy Runge

# Przestrzeń społeczno-kulturowa złożonego układu osadniczego

Recenzja

Andrzej Zborowski  
Janusz Słodczyk

Patronat



Biblioteka Śląska

# Spis treści

Wprowadzenie . . . . .	9
ROZDZIAŁ 1	
Od zarysu stanu badań społeczno-kulturowych obszaru województwa śląskiego do koncepcji przestrzeni społeczno-kulturowej . . . . .	21
1.1. Zarys stanu badań społeczno-kulturowych obszaru wojewódz- twa śląskiego . . . . .	21
1.2. Przestrzeń społeczno-kulturowa – pojęcie, własności, ujęcia badawcze . . . . .	35
1.3. Sformalizowane i niesformalizowane przestrzenie społeczno- -kulturowe . . . . .	46
1.4. Ciągłość, brak ciągłości przestrzeni społeczno-kulturowej . . . . .	49
1.5. Kulturowy wymiar przestrzeni społecznych. . . . .	51
1.6. Ujęcia przestrzeni społeczno-kulturowej. . . . .	53
1.7. Wielokulturowość i zagadnienia pokrewne . . . . .	57
ROZDZIAŁ 2	
Regionalna przestrzeń społeczno-kulturowa . . . . .	61
2.1. Pojęcie regionalnej przestrzeni społeczno-kulturowej i uwa- runkowania jej delimitacji . . . . .	61
2.2. Od urbanizacji do suburbanizacji/„kurczenia się” złożonych układów osadniczych . . . . .	65
2.3. Wewnętrzna/zewnętrzna wielośrodkowość układu osadni- czego a koincydencyjność społeczno-kulturowa . . . . .	68
2.4. Skalarny i wektorowy wymiar zróżnicowań społeczno-kultu- rowych . . . . .	69
2.5. Pograniczny obraz regionalnej przestrzeni społeczno-kulturowej	71

2.6. Percepcja i preferencje przestrzenne. Nie-miejsce/nie-przestrzeń jako składowe lokalnej/regionalnej przestrzeni społeczno-kulturowej . . . . .	79
<b>ROZDZIAŁ 3</b>	
Struktura i przeobrażenia przestrzeni społeczno-kulturowej . . . . .	85
3.1. Historyczny proces kształtowania się struktury przestrzeni społeczno-kulturowej . . . . .	85
3.2. Typy relacji w przestrzeni społeczno-kulturowej . . . . .	110
3.3. Rytm miasta . . . . .	115
<b>ROZDZIAŁ 4</b>	
Wielokulturowość złożonego układu osadniczego . . . . .	127
4.1. Kulturowy wymiar przestrzeni społecznych . . . . .	127
4.2. Genotyp kultury i pojęcia pokrewne . . . . .	129
4.3. Statystyczny wymiar wielokulturowości . . . . .	135
4.4. Etnologiczny wymiar wielokulturowości . . . . .	144
4.5. Przestrzenno-społeczny wymiar wielokulturowości . . . . .	149
<b>ROZDZIAŁ 5</b>	
Świadomość i tożsamość – zbiorowość a społeczność – konflikt społeczny . . . . .	159
5.1. Kształtowanie się świadomości i tożsamości w życiu człowieka/grupy społecznej . . . . .	159
5.2. Przestrzeń społeczno-kulturowa a zbiorowość/społeczność. Dezintegracja i konflikt społeczny . . . . .	170
<b>ROZDZIAŁ 6</b>	
Dywersyfikacja i stratyfikacja przestrzeni społeczno-kulturowej . . . . .	181
6.1. Podstawowe pojęcia . . . . .	181
6.2. Dywersyfikacja i stratyfikacja społeczno-kulturowa w złożonym układzie osadniczym . . . . .	184
6.3. Model dywersyfikacji społeczno-kulturowej . . . . .	189
6.4. Skalarny i wektorowy wymiar powiązań oraz relacji społeczno-kulturowych – kontynuacja . . . . .	206
<b>ROZDZIAŁ 7</b>	
Granica a przestrzeń społeczno-kulturowa. Kreatorzy i outsiderzy złożonego układu osadniczego . . . . .	213
7.1. Granica a przestrzeń społeczno-kulturowa . . . . .	213
7.2. Kreatorzy i outsiderzy a waloryzacja przestrzeni społeczno-kulturowej . . . . .	223



---

Podsumowanie . . . . .	237
Literatura i materiały źródłowe . . . . .	243
Spis rycin . . . . .	277
Spis tabel . . . . .	283
Summary . . . . .	285
Zusammenfassung . . . . .	287



# Wprowadzenie

Paradygmat chorologiczny (przestrzenny) stanowi nie tylko historycznie pierwotny wyróżnik geografii, lecz jest on jednocześnie podstawowym identyfikatorem usytuowania egzystencji człowieka, innych organizmów biologicznych, jak i materii nieożywionej (RUNGE, 2018). Niezależnie od miejsca zamieszkania (miasto, gmina wiejska), wielkości miejscowości (wieś, miasto małe, średnie, duże, zespół osadniczy, metropolia) czy też reprezentowanej struktury funkcjonalno-przestrzennej (miasto przemysłowe, usługowe, przemysłowo-usługowe), istotne znaczenie mają także lokalizacja i zasiedziałość mieszkańców w obrębie danej jednostki terytorialnej. Determinują one szereg skalarnych i wektorowych charakterystyk pozwalających badać zmienność przestrzenno-czasową działalności człowieka i grup społecznych w obrębie danego obszaru (WÓJCIK, SULIBORSKI, 2021). Przykładowo, w badaniach socjologicznych przyjmuje się, iż składowymi miasta są jego struktura materialna (przestrzeń fizyczna), mieszkańcy, miejsca znaczące, jak i wydarzenia, które wpłynęły bądź nadal wpływają na miejską przestrzeń (JAŁOWIECKI, SZCZEPAŃSKI, 2002). Z kolei geografowie ujmują tę kwestię nieco szerzej, zarówno w kontekście skalarnym, jak i wektorowym. Z faktu umiejscowienia człowieka, grupy społecznej w konkretnej przestrzeni miejskiej/wiejskiej wynika z jednej strony:

- lokalizacja centralna, pośrednia, semiperyferyjna, peryferyjna,
- kreowanie określonej struktury demograficzno-społecznej,

- partycypacja w strukturze realnych/wirtualnych powiązań i relacji społecznych,
- uczestnictwo w ruchliwości przestrzennej oraz społecznej; z drugiej strony zaś determinowanie:
- stopnia zasiedziałości terytorialnej,
- percepcji przestrzeni,
- tożsamości miejsca,
- świadomości/tożsamości kulturowej.

Pierwszą grupę wymienionych charakterystyk można nazwać pierwotnymi, drugą zaś wtórnymi. Te pierwsze determinują w krótszym bądź w dłuższym czasie drugą grupę cech. Chociażby nasze usytuowanie w przestrzeni miasta (centralne, pośrednie, semiperyferyjne, peryferyjne) wpływa nie tylko na skalę/zasięg naszej znajomości miasta (percepcja), przyczyniając się do ujawniania określonego rodzaju więzi z otoczeniem (tożsamość miejsca), determinując często naszą zasiedziałość (zostajemy bądź emigrujemy). W przypadku sąsiedztwa innych grup społecznych imigrantów kreowane są różnego typu relacje społeczno-kulturowe (miejsce zamieszkania, szkoła, zakład pracy czy też placówki infrastruktury społecznej, miejsca rekreacji). Owo sąsiedztwo innych grup społeczno-kulturowych może mieć postać „drzwi w drzwi”, po sąsiedzku w obrębie piętra w bloku, w sąsiednim domu. Odmienność społeczno-kulturowa wcale nie musi być widoczna w przestrzeni fizycznej, może domykać się w obrębie kwartału domów, zanikać z biegiem czasu jako konsekwencja migracji dawno odbytej.

Cechą zmian społecznych jest też przenikanie się różnych elementów, wartości itp. między ludźmi jako konsekwencja migracji odnotowywanych w różnych okresach. Tym samym różnice społeczno-kulturowe mogą ulegać łagodzeniu, szczególnie w miejscach, instytucjach, firmach, gdzie dochodzi do licznych kontaktów społeczno-ekonomicznych między różnymi grupami kulturowymi. Masowa emigracja transkontynentalna, tworzenie się państw narodowych od drugiej połowy XIX wieku, zmiany w przebiegu granic państwowych po I i II wojnie światowej czy też procesy globalizacji, transformacji gospodarczej i modernizacji społecznej zmieniały obraz zróżnicowań społeczno-kulturowych (RYKAŁA, SULIBORSKI, 2016). Dotyczyło to

różnych kategorii wielkościowych, funkcjonalno-przestrzennych miejscowości. Współcześnie w przestrzeni miast czy zespołów miejskich często trudno jest zidentyfikować dawną wielokulturowość społeczności lokalnych, czy regionalnych. Zmieniły się realia geopolityczne, tkanka miejska uległa licznym przekształceniom w czasach wojen i po ich zakończeniu, w wielu zaś przypadkach zamiast dotychczasowych mieszkańców mamy nowych, nieświadomych złożoności społeczno-kulturowej miejsca, do którego przybyli. Owa złożoność przemian społeczno-kulturowych widoczna jest zwłaszcza dla pograniczy historyczno-geograficznych, na które na dodatek nałożyły się zmiany polityczno-administracyjne, korespondujące z dynamicznymi przeobrażeniami urbanizacyjnymi. Ten złożony układ przemian występujących na historycznym pograniczu Śląska i zachodniej Małopolski, w administracyjnie zmieniającym się województwie katowickim/śląskim, urbanizacyjnie zaś przede wszystkim w złożonych układach osadniczych tego terytorium (konurbacja katowicka, konurbacja rybnicka, aglomeracja Bielska-Białej, aglomeracja Częstochowy), stanowi niezwykle interesujący przedmiot dociekań naukowych, jak i poligon działań praktycznych w sferze polityki lokalnej i regionalnej. Z racji wieloskalowości i złożoności strukturalnej dotychczasowych przemian społeczno-gospodarczych, którym towarzyszyły podobne bądź zbliżone procesy i struktury w sąsiednim kraju morawsko-śląskim na terenie Republiki Czeskiej (KŁOSOWSKI, RUNGE, PROKOP, 1996, 2004a, b), w konsekwencji zauważalne są odmienności w przemianach tego typu złożonych układów osadniczych w porównaniu z pojedynczymi miastami, aglomeracjami (RUNGE, 2020).

Istotą konceptualizacji przemian złożonego układu osadniczego pogranicza Śląska i zachodniej Małopolski, a jednocześnie kraju morawsko-śląskiego jest pojęcie przestrzeni społeczno-kulturowej. Punkt wyjścia stanowi termin *przestrzeń społeczna* rozumiana najogólniej jako terytorium pewnej grupy społecznej, odznaczające się specyficznymi cechami struktury demograficznej, wykształcenia, rodzajem aktywności zawodowej itp., co pozwoliło historycznie na powstanie ekologicznego nurtu badań socjologicznych, tzw. szkoły chicagowskiej (MAIK, 1997, 2011).

Jak zauważa R. KACZMAREK (2010, s. 52), z perspektywy historycznej – uwzględniając zmiany w przestrzeni i w czasie – wyróżnia się dwie podstawowe kategorie terytoriów, tj. *centra oraz peryferie*. O ile pierwsze koncentrują życie społeczno-gospodarcze, decydując nie tylko o przemianach własnego terytorium, ale także innych obszarów, o tyle drugie są obszarami wpływów społeczno-gospodarczych i kulturowych. Jednocześnie Z. SKROK (2008, s. 9–12) podkreśla, iż peryferyjność wiąże się z płynnością granic, trudnościami w kreowaniu jednolitego centrum politycznego czy też homogeniczności społeczno-kulturowej i wyznaniowej. Ów dualizm terytoriów nie jest jednak tak oczywisty. Analiza historii wielkich mocarstw kreujących polityczne, gospodarcze czy też kulturalne centra cywilizacyjne uwidacznia w nich zarówno procesy przechodzenia z pozycji peryferii w kierunku centrów, jak i utraty znaczenia dotychczasowej rangi. Na tym cykl przemian nie musiał się zakończyć, w wielu bowiem przypadkach po pewnym czasie uwidaczniały się impulsy rozwoju. Wystarczy prześledzić historyczny proces przemieszczania się centrum rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturowego Europy po inicjacji wielkich odkryć geograficznych (Genua, Lizbona, Madryt, Amsterdam, Londyn) (BRAUDEL, 1992). W Europie Środkowej wyrastały kolejno w czasie państwa: Wielkomorawskie, Czeskie, Habsburgów, Austro-Węgry, współczesna Austria, przedzielane okresami względnego spokoju. Także na ziemiach polskich były okresy prosperity polityczno-gospodarczej i społeczno-kulturowej, jak i upadku państwa, rozbiorów, a następnie odrodzenia po I wojnie światowej po 123 latach od utraty niepodległości. Podobna zmienność przemian, jak i zróżnicowanie procesów oraz struktur wewnątrz obszaru cechuje wiele innych peryferii inicjujących swoje przemiany w pierwszym bądź drugim cyklu N.D. KONDRATIEWA (1925). Porównanie w tym zakresie Alzacji/Lotaryngii z Górnym Śląskiem (KACZMAREK, KUCHARSKI, CYBULA, 2001) bądź też aglomeracji ostrawskiej z konurbacją katowicką i rybnicką (KŁOSOWSKI, RUNGE, PROKOP, 1996; RUNGE, 2008) czy w zestawieniu z Europą Zachodnią (KACZMAREK, KUCHARSKI, CYBULA, 2001) pozwala zidentyfikować wiele podobieństw tych obszarów usytuowanych peryferyjnie w stosunku do ich obszarów centralnych w okresie inicjacji owych przemian.

Zdaniem R. KACZMARKA (2010, s. 67):

[...] pogranicze jest atrakcyjne kulturowo, dynamiczne gospodarczo, kreatywne w tworzeniu nowych wzorców zachowań i wizji politycznych dzięki odmienności ludzi na nim żyjących i transferu idei [...]. Dzisiaj regiony pogranicza z bogactwem tradycji swych mieszkańców nie muszą być problemem. Należą, nie tracąc swej dynamiki społecznej, do najlepiej rozwijających się gospodarczo i kulturalnie w całej Europie, o ile nie pozwalają się wepchnąć w jałowe spory żywcem przejęte z ubiegłego stulecia o to, czy należy je jak najszybciej zintegrować (czytaj: ujednoczyć) w homogenicznym państwie narodowym [...].

Według H. RUSEK (2000, s. 146–147), mówiąc o pograniczu, mamy na myśli zazwyczaj pogranicze kulturowe. Tymczasem istnieje wiele wymiarów tego pojęcia – od przestrzennego po nieprzestrzenne (psychologiczne), od gospodarczego po społeczno-kulturowe, od regionalnego po narodowe czy też od międzygrupowego po międzykulturowe itp. Odwołując się do klasyków polskiej socjologii (Czarnowski, Ossowski, Wallis, Znaniński), autorka (RUSEK, 2000, s. 147) podkreśla, iż „wielokulturowa przestrzeń pogranicza [...] narzuca jego mieszkańcom konieczność wykształcenia w sobie i przyjęcia złożonych postaw wobec niej, często różnych w odniesieniu do poszczególnych sfer życia”. Jednocześnie wielokulturowość pogranicza występuje zdaniem H. Rusek w dwóch różnych znaczeniach:

- po pierwsze – jest kategorią analityczną pozwalającą na charakterystykę wielości kultur na badanym obszarze;
- po drugie – jest ideologią multikulturalizmu prowadzącego do przestrzegania norm obyczajowych, systemów prawnych itp. kreujących politykę w stosunku do mniejszości, pozwalających szanować odmienności i akceptować je w imię demokracji i tolerancji.

W zależności od układu społeczno-kulturowych powiązań i relacji międzygrupowych możliwe są następujące sytuacje (GOLKA, 1997, s. 52; 2010):

- otwarty antagonizm,
- pasywny antagonizm,
- segregacja czy izolacja jawna lub skrywana,

- koegzystencja pozorna polegająca na wzajemnej akomodacji,
- asymilacja połączona z pełną wzajemnością,
- akceptacja i współdziałanie.

O ile terytorium centralne cechuje wyższy poziom homogeniczności procesów i struktur społeczno-gospodarczych i kulturowych, o tyle peryferia nie są na ogół tak jednolite. Mogą podlegać znaczącym różnicowaniom terytorialnym w zakresie kształtowania się procesów i struktur polityczno-administracyjnych, społeczno-gospodarczych, jak i kulturowych. Tym samym mamy do czynienia z wielowymiarową zmiennością zewnętrzną pograniczy, z drugiej zaś strony – z ich zmiennością wewnętrzną. Ta pierwsza jest efektem ścierania się oddziaływań i relacji między terytoriami centralnymi, druga – wynika z wewnątrzpogranicznego różnicowania się składowych przestrzeni lokalnych i subregionalnych. Wewnątrz pograniczy zmiany są na ogół konsekwencją konfliktów wojennych (przesunięcia granic politycznych, masowe ruchy migracyjne), wprowadzania nowych korekt dotychczasowych podziałów administracyjnych, jak i współczesnej polityki społeczno-gospodarczej inicjującej chociażby duże inwestycje gospodarcze, zmieniające istotnie strukturę funkcjonalno-przestrzenną obszaru. Niezależnie od centralnego czy peryferyjnego źródła inicjacji zmian gospodarczo-społecznych, są historyczną pozostałością wcześniejszych etapów przemian. Obok materialnego wymiaru kulturowego – są niematerialną składową dorobku kulturowego pogranicza.

Zasygnalizowane tutaj jedynie wybiórczo kwestie są przedmiotem zainteresowań badawczych nie tylko antropologów, etnologów, kulturoznawców czy socjologów. Problematyką tą zajmują się także geografowie, zwracając przede wszystkim uwagę na kwestie wzajemnie dopełniających się zagadnień (BARWIŃSKI, 2016, s. 138):

- różnicowań narodowościowo-etnicznych i religijnych;
- regionów wielokulturowych, zwłaszcza pogranicza;
- dziedzictwa kulturowego.

Jak zauważa autor w podsumowaniu (s. 148–150), zainteresowania wielokulturowością nie mają jedynie wymiaru historycznego, wprost przeciwnie. Odnotowywane procesy globalizacji, modernizacji społecznej, wielokierunkowych migracji czy też urbanizacji i suburbanizacji powodują nasilenie kontaktów między osobami, grupami



społecznymi prezentującymi różne typy norm, zachowań, zwyczajów kulturowych. Wejście Polski do struktur UE uruchomiło możliwości zarówno stałych, jak i okresowych wyjazdów do krajów Europy Zachodniej, w których z jednej strony nastąpił bezpośredni kontakt z kulturą narodową, z drugiej zaś strony z przybyłymi z różnych stron świata (zwłaszcza z byłych kolonii) imigrantami pozaeuropejskimi. Ów podwójny kontakt kulturowy ujawniający się często między dzielnicami/obszarami zamieszkałymi przez poszczególne grupy narodowo-etniczne, wymaga określonych postaw prospołecznych zarówno na tamtejszym rynku pracy, jak i w miejscach zamieszkania. Można zaryzykować tezę, iż historyczna wielokulturowość pograniczy I i II cyklu N.D. KONDRATIEWA (1925) podlegała w Europie procesowi wymywania wraz z narastaniem konfliktów wojennych końca XIX wieku po połowę XX stulecia. Z jednej strony tworzenie państw narodowych, z drugiej – obie wojny światowe znacząco zmniejszyły bądź w wielu przypadkach wyeliminowały dotychczasowe zróżnicowanie narodowo-etniczne i wyznaniowe (m.in. CYBULA, MAJCHERKIEWICZ, 2005; MALIKOWSKI, 2006; RADZIK, 1999; RYKAŁA, SOBZYŃSKI, 2016). Jednocześnie wraz z upadkiem kolonializmu rozpoczął się po II wojnie światowej narastający proces ekonomicznych migracji mieszkańców byłych kolonii do europejskich państw kolonialnych, powodując formowanie się wielokulturowych miast oraz regionów. Narastanie problemów społeczno-politycznych i gospodarczych oraz konfliktów zbrojnych przyczynia się do nasilenia uchodźstwa/migracji do krajów wysoko rozwiniętych gospodarczo. Tym samym mamy do czynienia z historycznym procesem przechodzenia peryferyjnej wielokulturowości w stronę wielokulturowości obszarów centralnych.

Dlatego formułowane stereotypy zwłaszcza wielkiego i niepodzielnego Śląska, jego jednolitości etniczno-kulturowej, mitologizacji śląskiej krzywdy, roli kolonii wewnętrznej, jednolitości kultury ludowej czy też odgrywania roli pomostu do Europy wymagają demitologizacji (NAWROCKI, 2001). Spore zamieszanie w tym względzie wywołały nieprecyzyjne pytania Narodowego Spisu Powszechnego 2011, które uaktywniły wiele środowisk społecznych w zakresie postulatów śląskiej narodowości, jak i autonomii (KAMUSSELLA, 2002; SWADŹBA, 2012). Uwzględniając chociażby kryterium historyczno-kulturowe

w obszarze obecnego polskiego Górnego Śląska, spotykamy następujące krainy wykształcone w ciągu procesu dziejowego (CZECH, 1994, s. 8):

- bytomsko-pszczyńską,
- cieszyńsko-oświęcimską,
- gliwicko-toszecką,
- nyską,
- opolską,
- raciborską,
- zagłębiowską.

Jednocześnie, jak dowodzi W. CZECH (1994, s. 8), do Górnego Śląska „ciąży przestrzennie i strukturalnie kraina częstochowska i zawierciańska”.

Kwestie identyfikacyjne regionalnej i lokalnych tożsamości w obrębie Śląska, jak i jego poszczególnych części (Śląsk Dolny, Śląsk Górny, Śląsk Cieszyński, Śląsk Opawski) nie są jednak tak proste. Przytoczone kryterium historyczno-etniczne nie tłumaczy złożoności dynamicznych przemian społeczno-gospodarczych, szczególnie w XVIII–XIX wieku. Paradoksalnie wcześniej przyłączone przez pierwszych Piastów tereny państwa polskiego w kolejnych latach najmocniej podlegały zmianom przynależności państwowej i przeobrażeniom gospodarczym. Usytuowanie jednego z najważniejszych szlaków handlowych Europy biegnącego z zachodu na wschód wzdłuż górnego biegu Odry, stosunkowo bliskie sąsiedztwo tzw. szlaku bursztynowego z południa Europy na północ, długi okres wegetacyjny w rolnictwie na Nizinie Śląskiej, obecność surowców mineralnych w Sudetach i na ich Przedgórzu sprzyjały rozwojowi osadnictwa na Śląsku. Można postawić pytanie, czy znając dalsze losy Śląska, król Kazimierz Wielki tak łatwo zrzekłby się w 1335 roku zwierzchnictwa nad nim na rzecz Czech, by po dwóch wiekach władzę tutaj przejęli Habsburgowie, a po kolejnych dwóch stuleciach państwo pruskie? Panowanie czeskie nad Śląskiem było raczej powierzchowne, nie naruszało zastanych struktur społeczno-kulturowych, osadnictwo czeskie stało się jednak widoczne nie tylko na polskich obszarach przygranicznych, ale także w innych regionach ziem polskich (ŁADOGÓRSKI, 1976; KOWALSKI, 2016). Istotne zmiany następują po wojnach śląskich połowy XVIII

wieku, gdy większość tego terytorium trafia w ręce Prus. Co prawda zarówno w czasach piastowskich, zwierzchnictwa czeskiego, a później początków panowania pruskiego Śląsk odgrywał rolę peryferii dla ówczesnych stolic państw sąsiednich jako obszar przekształcający się w obszar przygraniczny (RYKIEL, 1985), to dopiero formalizacja granic przełomu XVIII/XIX stulecia doprowadza do intensyfikacji przemian społeczno-gospodarczych i kulturowych (DŁUGOBORSKI, 1967). Ważnym elementem tego procesu było istnienie w latach 1795–1807 Nowego Śląska, tj. terytorium zachodniej Małopolski, zbliżonego terytorialnie do dawnego księstwa siewierskiego, a zarządzanego przez Prusy. Pozwoliło to na pruską ekspansję gospodarczą na wschód od linii Przemszy i Brynicy, łagodząc różnice w przemianach między śląską a małopolską częścią rozwijającego się układu osadniczego między Gliwicami a Dąbrową Górniczą. Kształtowanie się dwóch policentrycznych układów osadniczych, tj. konurbacji katowickiej oraz rybnickiej, jak i dwóch układów aglomeracyjnych (Bielsko-Biała, Częstochowa), doprowadza do pogłębiania się różnic w kształtowaniu się przemian funkcjonalno-przestrzennych i społeczno-kulturowych z jednej strony między Górnym Śląskiem a sąsiadującymi z nim innymi częściami Śląska (Śląsk Dolny, Śląsk Cieszyński, Śląsk Opawski), z drugiej zaś strony w obrębie samego Górnego Śląska. Usytuowanie bogatych zasobów surowców mineralnych, zwłaszcza węgla kamiennego, powodowało, iż wewnątrz swoistej elipsy, tworzonej przez stare, jeszcze o średniowiecznej genezie ośrodki miejskie (Toszek, Pyskowice, Tarnowskie Góry, Gliwice, Bytom, Będzin, Bieruń, Mikołów), rozwinął się trzon górniczo-hutniczych miast monofunkcyjnych. Dośrodkowy kierunek przemian stanowił swoisty ewenement w procesach formowania się policentrycznych układów osadniczych, które to układy generalnie rozwijają się odśrodkowo. Sam wybór Katowic jako ośrodka centralnego tego układu był także dość przypadkowy po zakończeniu I wojny światowej i odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Jeszcze na początku XIX wieku była to wieś z szybko rozwijającym się górnictwem i hutnictwem; prawa miejskie Katowice uzyskują dopiero w 1865 roku. Dynamiczne procesy rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturowego widoczne są także po sąsiedzku w obszarze konurbacji rybnickiej, gdzie ich intensyfikacja ma miejsce po II wojnie

światowej, a także od końca XIX stulecia w nieodległej aglomeracji ostrawsko-karwińskiej na terenie Republiki Czeskiej.

Lokalne społeczności ukształtowane do początków industrializacji, względnie homogeniczne, z niewielkim udziałem ludności napływowej wynikającym głównie z segmentacji miejscowych rynków pracy (kupcy, rzemieślnicy, wolne zawody), przyciągały tutaj zainteresowanych od średniowiecza możliwościami handlu na ważnym europejskim szlaku z Europy Zachodniej na wschód kontynentu. Sprzyjało to względnie równomiernemu rozwojowi licznych miejscowości na obszarze Śląska. Dopiero górnictwo węglowe i hutnictwo różnicują procesy przemian nie tylko w układzie zachód – wschód. Napływ migrantów do kopalń i hut doprowadza do wieloaspektowej stratyfikacji społeczno-kulturowej – z uwagi na obszar pochodzenia (miejscowi, imigranci), uzyskiwanego dochodu (właściciele zakładów przemysłowych, właściciele ziemscy, zarządzający, inżynierowie, majstrowie, robotnicy), reprezentowanego wyznania (katolicy, ewangelicy, prawosławni, żydzi), miejsca w hierarchii społecznej (arystokracja, duchowieństwo różnych wyznań, mieszczaństwo, robotnicy, chłopci), charakteru powiązań rodzinnych (tzw. pnioki, krzoki, ptoki; gorole i hanysy) czy też ze względu na stopień świadomości i tożsamości lokalnej/regionalnej (szerokie spektrum od silnego zaangażowania społeczno-kulturowego po obojętność w tym zakresie). Język imigrantów – zwłaszcza odległy terytorialnie – staje się składową tygłą, w którym stopniowo formuje się dialekt (gwara) tutejszych mieszkańców (TAMBOR, 2006). Jest on zatem konsekwencją kontaktów międzyludzkich różnych grup społeczno-kulturowych, a zarazem swoistym identyfikatorem swoich i obcych (BIERWIACZONEK, 1996). Z biegiem lat dialekt śląski (gwara) poprzez podkreślanie: *my som tutejsi* oznacza podwójne domykanie się względem innych – z jednej strony w zakresie terytorialnym, z drugiej – językowym. Owemu domknięciu towarzyszyło przez lata sąsiedztwo historyczno-geograficznej, a zarazem społeczno-kulturowej granicy na Przemszy i Brynicy. Z uwagi na powojenne procesy industrializacji, zwłaszcza lokalizację w latach 70. XX wieku Huty Katowice w Dąbrowie Górniczej, powodującej intensywne ruchy migracyjne – zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzzregionalne – znaczenie owej granicy wyraźnie zmalało.

Biorąc pod uwagę sygnalizowane dotąd nieostrości w zakresie kształtowania się zewnętrznych i wewnętrznych granic Śląska jako swoistych peryferii Europy Środkowej, niejednorodność zmieniającej się w czasie struktury wewnętrznej (struktura funkcjonalno-przestrzenna, struktura demograficzno-społeczna i kulturowa) wymaga widzenia i analizowania tych zmian w długiej perspektywie historycznej. Jednocześnie ową nieostrość (niestabilność) przestrzenną i czasową należy rozpatrywać nie pejoratywnie, lecz jako przejaw dostosowywania się do zmieniających się uwarunkowań przemian całego terytorium. Pojawia się zatem kwestia, w myśl jakiej konstrukcji metodologicznej można rozpatrywać przestrzenną i czasową zmienność peryferii. Wymiar gospodarczo-osadniczy owej zmienności zasygnalizowano wybiórczo w publikacji J. RUNGEGO (2020), traktując w niej jedynie sygnałnie wymiar społeczno-kulturowy złożonego układu osadniczego.

Celem niniejszej publikacji jest próba szerszego spojrzenia na kwestię genezy, procesu przeobrażeń przestrzeni społeczno-kulturowej złożonych układów osadniczych w kontekście konurbacji katowickiej i jej bliższego oraz dalszego otoczenia (województwo śląskie, Górny Śląsk, Śląsk). Niezbędne było na wstępie zarysowanie dotychczasowego piśmiennictwa z zakresu badań społeczno-kulturowych tego obszaru, a po nim próba autorskiego ujęcia koncepcji przestrzeni społeczno-kulturowej, opierając się przy tym na krajowym i zagranicznym piśmiennictwie geograficznym, socjologicznym, etnologicznym, historycznym itp. Następnie omówiono pojęcie lokalnej, regionalnej przestrzeni społeczno-kulturowej, ich strukturę i proces przemian, wskazano różne wymiary wielokulturowości złożonego układu osadniczego. Istotne dopełnienie stanowiła próba powiązań między świadomością/tożsamością a zbiorowością/społecznością i zagadnieniem konfliktu społecznego. W dalszej kolejności przedstawiono dywersyfikację i stratyfikację przestrzeni społeczno-kulturowej, rolę granicy w delimitacji owej przestrzeni oraz znaczenie kreatorów i outsiderów w kształtowaniu przestrzeni społeczno-kulturowej złożonego układu osadniczego. W podsumowaniu publikacji wskazano najistotniejsze zdaniem Autora płaszczyzny analizy przestrzeni społeczno-kulturowej.



## ROZDZIAŁ 1

# Od zarysu stanu badań społeczno-kulturowych obszaru województwa śląskiego do koncepcji przestrzeni społeczno-kulturowej

### 1.1. Zarys stanu badań społeczno-kulturowych obszaru województwa śląskiego

Instytucjonalne zainteresowanie dynamicznymi zmianami społeczno-gospodarczymi oraz przestrzennymi obszaru obecnego województwa śląskiego należy datować na okres międzywojenny, kiedy to w 1934 roku powstał Śląski Instytut Naukowy mający wspierać w zakresie badawczym oraz aplikacyjnym władze regionalne i lokalne (SZAJNOWSKA-WYSOCKA, 1993, s. 220). Jego działalność przerwała II wojna światowa. Instytut restytuowano dopiero w 1957 roku, a w 1992 roku na fali transformacji ustrojowo-gospodarczej zakończył wieloletnią działalność. Interdyscyplinarny zespół demografów, geografów, przedstawicieli nauk społecznych oraz ekonomicznych wypracował w latach 60. XX wieku program systematycznych badań społecznych (KOZŁOWSKA, 1960; MROZEK, 1965) obejmujący trzy kwestie problemowe:

- 1) identyfikację społecznych konsekwencji urbanizacji, w tym rozpoznanie tendencji przekształceń w strukturach demograficzno-społecznych, powiązań wewnętrznych w społecznościach lokalnych;
- 2) analizę przemian społecznych śląskiej klasy robotniczej, w tym drogi awansu społecznego, ruchliwości społecznej oraz trwałości

pokoleniowej w zakresie wykonywanego zawodu, aktywności zawodowej kobiet w rodzinach górniczych;

- 3) identyfikację procesów integracji społecznej, w tym adaptacji ludnościowej ludności napływowej.

W publikacjach Śląskiego Instytutu Naukowego na uwagę zasługują prace poświęcone oddziaływaniom industrializacji i urbanizacji na procesy demograficzne województwa (m.in. FRĄCKIEWICZ, 1969, 1977, 1983, 1984, 1992, 1993), aktywizacji zawodowej kobiet, dylematem polityki regionalnej (m.in. KNOBELSDORF, 1960, 1963; JACIMIRSKI, 1961, 1963, 1964, 1965, 1969, 1973), integracji społeczno-kulturowej ludności napływowej do miejscowości Zagłębia Dąbrowskiego w latach powojennych i kształtowania się tożsamości terytorialnej tej części konurbacji katowickiej (m.in. CZEPIEL, 2013; WOŹNICZKA, 2016). Próbę syntezy powojennych przemian społecznych w województwie katowickim w latach 1945–1964 zarysowała W. MROZEK (1965), ich kontynuację stanowią zaś prace J. PIETRUCHY (1967, 1968, 1969, 1970, 1975, 1979, 1982) czy L. FRĄCKIEWICZ (1982). Warto także zwrócić uwagę na opracowania poświęcone dojazdom do pracy (WIESNER, 1965, 1975, 1986) oraz analizujące strukturę demograficzno-społeczną pracowników kopalń węgla kamiennego (WIESNER, 1963).

Pojawienie się w 1968 roku Uniwersytetu Śląskiego, a w jego obrębie Wydziału Nauk Społecznych (m.in. z Instytutem Socjologii) pozwoliło na współpracę Uczelni ze Śląskim Instytutem Naukowym, a tym samym istotne wzmocnienie potencjału badawczego przedstawicieli nauk społecznych w regionie (m.in. Frąckiewicz, Jacher, Jałowicki, Knobelsdorf, Kozłowska, Mrozek, Pietrucha, Szczepański, Wódz).

Powojennej koncepcji deglomeracji GOP w ramach przygotowywanego pierwszego powojennego planu regionalnego województwa towarzyszyło powołanie Komisji ds. GOP przy PAN (LESZCZYCKI, 1959), której współczesną spadkobierczynią jest Komisja Studiów nad Przyszłością Górnego Śląska katowickiego Oddziału PAN kierowana przez prof. A. Klasika.

Badania społeczno-gospodarcze w obszarze województwa śląskiego prowadzone są także od 1955 roku przez Akademię Ekonomiczną (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny) w Katowicach. Tematyka demograficzno-społeczna była podejmowana w tej uczelni od początku jej



istnienia (m.in. DZIEMBAŁA, 1961; FRĄCKIEWICZ, 1988, 1992, 1993; JACIMIRSKI, 1961, 1963, 1964, 1973; RĄCZASZEK, 1980, 2007, 2011).

W 1974 roku powstała Katedra Geografii Wydziału Nauk o Ziemi UŚ (obecnie po zmianach struktury Uczelni – Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Wydziału Nauk Przyrodniczych). Blisko 50-letni okres badań geograficznych obszaru województwa śląskiego (1974–2022) pozwolił na wiele prób systematyzacji dotychczasowych ustaleń badawczych w zakresie kształtowania się procesów oraz struktur ludnościowo-osadniczych. Biorąc pod uwagę badaczy z wymienionych jednostek organizacyjnych, a także badaczy reprezentujących krakowskie uczelnie, sformułowano w minionych latach liczne spostrzeżenia o charakterze uogólniającym. I tak:

1. Dostrzeżono w latach 70. XX wieku przesunięcie środka ciężkości przemian urbanizacyjnych w stronę miejscowości Zagłębia Dąbrowskiego i jego zaplecza, a także w stronę konurbacji rybnickiej jako konsekwencji rozwoju miast w wyniku inwestycji gospodarczych (Jastrzębie-Zdrój, Gołonóg, Radzionków, Tychy) (KNOBELSDORF, 1960, 1966).
2. W latach powojennych odnotowano wzrost „dopasowania” między rozkładem przestrzennym zaludnienia i zatrudnienia (PIETRUCHA, 1967).
3. Zwrócono uwagę na specyfikę procesu urbanizacji w obszarach otaczających konurbację katowicką (RAJMAN, 1969). Wyróżniono cztery typy ośrodków miejskich z odmiennymi cechami zależności między wielkością przyrostu naturalnego i salda migracji (RAJMAN, 1977) oraz wskazano wzajemne relacje między urbanizacją a industrializacją (RAJMAN, 1983).
4. Zidentyfikowano pięć typów przemian ludnościowych miast województwa w zależności od dynamiki zmian zaludnienia (ZADROŻNY, 1988).
5. Wskazano czynniki determinujące intensywność migracji oraz dojazdów do pracy dla miast województwa katowickiego (SZAJNOWSKA, 1979; RUNGE, 1991).
6. Dostrzeżono trwałość granicy na Przemszy i Brynicy w procesie integracji społecznej mieszkańców Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego (RYKIEL, 1985, 1991).

7. Zarysowano granice przestrzenne kształtowania się procesu urbanizacji i industrializacji. W północno-wschodniej części województwa rozwój ludnościowy był wolniejszy w porównaniu z częścią południowo-zachodnią. Jednocześnie na północ od równoleżnikowej osi konurbacji katowickiej przeważały procesy urbanizacji, a na południe od tej osi – procesy industrializacji (RUNGE, 1996, 2005).
8. Zarysowano rolę sektora usług w regionie tradycyjnym w początkowym okresie jego transformacji i restrukturyzacji (KŁOSOWSKI, 2006).
9. W 1982 roku zakończył się historyczny okres istotnego udziału zewnętrznego zasilania migracyjnego województwa; w 1991 roku województwo osiągnęło maksimum powojennego zaludnienia, a w 1996 roku saldo migracji przybrało wielkość ujemne dla miast, dodatnie zaś dla gmin wiejskich (przejaw suburbanizacji) (RUNGE, ŻUREK, 2010).
10. Skonstruowano model przestrzennych zróżnicowań świadomości i tożsamości terytorialnej mieszkańców konurbacji rybnickiej (KURPANIK, 2012).
11. Przemiany małych miast mogą być opisane z zastosowaniem koncepcji hibernacji (KRZYSZTOFIK, DYMITROW, KANTOR-PIETRAGA, SPÓRNA, 2015).
12. O ile w zakresie przemian gospodarczych województwo śląskie cechuje się rozwojem, o tyle w zakresie charakterystyk demograficzno-społecznych liczne są przypadki depopulacji, kurczenia się miast oraz starzenia demograficznego (SITEK, RUNGE J., KŁOSOWSKI, RUNGE A., PETRYSZYN, PYTEL, SPÓRNA, KURPANIK, ZUZAŃSKA-ŻYŚKO, 2013).
13. Z uwagi na policentryczność układu osadniczego (konurbacja katowicka, konurbacja rybnicka, aglomeracja Bielska-Białej, aglomeracja Częstochowy) w każdym przypadku widoczne są różnice w kształtowaniu się urbanizacji w porównaniu z klasycznym modelem L.H. Klaassena i H.S. Paelinka (RUNGE, KŁOSOWSKI, 2011).
14. Scharakteryzowano rolę miast średnich w kształtowaniu układu osadniczego Polski (RUNGE A., 2013).

15. Przedstawiono uwarunkowania rozwoju turystyki postindustrialnej w przestrzeni górnośląskiego związku metropolitalnego (LAMPARSKA, 2013).
16. Potwierdzono koncepcję występowania sił dośrodkowych i odśrodkowych (COLBY, 1933) w kształtowaniu aglomeracji wielkomiejskich w Polsce (KRZYSZTOFIK, 2014).
17. Przeprowadzono systematykę procesu depopulacji miast na obszarze Polski od XIX do XXI wieku (KANTOR-PIETRAGA, 2014).
18. Stwierdzono brak jednolitego wzorca kształtowania się układu: struktura przestrzenna miasta a jego struktura społeczna. Widocznych jest pięć charakterystycznych relacji między tymi strukturami w miastach konurbacji katowickiej (RUNGE A., RUNGE J., 2015).
19. Przeprowadzono wnikliwą analizę wieloaspektowych uwarunkowań rozwoju lokalnego gmin przygranicznych (SITEK, 2016).
20. Skonfrontowano teoretyczny i praktyczny wymiar procesu metropolizacji (ZUZAŃSKA-ŻYŚKO, 2016).
21. Podjęto próbę empirycznej weryfikacji koncepcji policentryczności struktury przestrzennej miasta na przykładzie Sosnowca (SPÓRNA, 2016).

Ostatnie lata przynoszą ponadto coraz większe zainteresowanie geografów przestrzenią społeczną (m.in. RUNGE A., RUNGE J., 2015; RUNGE, 2011; 2017; RUNGE, 2020). Jak zauważa J. RUNGE (2011, s. 63):

[...] obok identyfikacji różnicowań rodzajowych przestrzeni społecznej niezbędne są badania stanu względnej równowagi oraz regresu społecznego (podobnie jak w przypadku regionu ekonomicznego). Pojawia się też kwestia relacji między łaodem przestrzennym a łaodem społecznym w różnych strefach poszczególnych układów osadniczych województwa. Należałoby odpowiedzieć na pytanie, czy przestrzenie społeczne miast prezentują podobny czy też różny etap wytworzenia [...]. Tradycyjne spojrzenie na układ przestrzeni miejskiej (jako części przestrzeni społecznej) w podziale na przestrzeń centralną, przestrzeń pracy czy też przestrzeń wielkich osiedli mieszkaniowych zmieniło się wyraźnie po 1989 roku. Centrum miasta wcale nie musi być dzisiaj równoznaczne z przestrzenią śródmiejską. Są takie miasta, które go nie mają (np. Tychy) czy też w opinii mieszkańców centrum

utożsamiane jest z obszarem koncentracji hipermarketów i różnego rodzaju usług (np. centrum handlowe M1 w Czeladzi) [...].

Dlatego niezwykle istotna jest odpowiednia konceptualizacja metodologiczna. W prowadzonych studiach geograficznych najczęściej autorzy odwołują się do takich koncepcji czy modeli, jak (RUNGE, 2011, s. 62): koncepcja faz urbanizacji, koncepcja transformacji demograficznej, koncepcja centralności/lokalności społecznej, koncepcja kapitału ludzkiego, społecznego, intelektualnego, model suburbanizacji i *smart growth*, model kurczących się miast, koncepcja świadomości/tożsamości terytorialnej, koncepcja kohezji (spójności) społecznej, koncepcja wykluczenia społecznego, koncepcja cyklu miejskiego czy też koncepcja oddziaływań dośrodkowych i dośrodkowych W. COLBY'EGO (1933).

Pierwszym zrealizowanym międzynarodowym projektem badawczym była identyfikacja pogranicza polsko-czeskiego na styku kraj morawsko-śląski – województwo śląskie w kategoriach terytorialnego systemu społecznego (monografie: RUNGE J., KŁOSOWSKI F., red., 2001; RUNGE J., red., 2003a, b oraz krajowe i zagraniczne artykuły naukowe).

Kolejnym ważnym elementem międzynarodowych badań naukowych był projekt: *The Governance of Shrinkage within a European Context (SHRINK SMART)*. Realizowany był w latach 2009–2012 w ramach dofinansowania uzyskanego z Komisji Europejskiej: 7th Framework Programme for Research and Technological Development, Theme 8 (Social Sciences and Humanities). W jego realizację zaangażowani byli: R. Krzysztofik (lider zespołu polskiego), J. Runge oraz I. Kantor-Pietraga.

Niezależnie od zmieniających się w czasie granic polityczno-administracyjnych województw osadnictwo wykazuje nie tylko wysoką inercję, ale w wielu przypadkach cechuje się znacznym rozwojem. W obszarze obecnego województwa śląskiego sytuują się niezbyt odległe od siebie aż cztery złożone układy osadnicze (konurbacja katowicka, konurbacja rybnicka, aglomeracja Bielska-Białej, aglomeracja Częstochowy). W dodatku za południową granicą konurbacja rybnicka styka się z aglomeracją ostrawsko-karwińską. Historyczny proces formowania przebiegał w różnych uwarunkowaniach geopolitycznych,

ich genotypy były zaś odmienne funkcjonalnie i różne w czasie. Każdy z tych układów cechował się i cechuje obecnie zarówno typowością, jak i unikalnością, różnicowaniami demograficzno-społecznymi, określonym stopniem świadomości i tożsamości terytorialnej czy też wyraźnym ograniczeniem dawnej wielokulturowości i różnymi problemami społecznymi (KŁOSOWSKI, RUNGE, PROKOP, 2004a, b).

Wnikliwa analiza geograficzno-społecznego piśmiennictwa odnoszącego się do owych czterech układów osadniczych wskazuje na wysoce zróżnicowany stopień rozpoznania wskazanych kwestii problemowych. Z racji wielkości terytorialnej, liczby mieszkańców czy też usytuowania ośrodków badawczych największym zainteresowaniem cieszy się konurbacja katowicka. Dysproporcja w tematach badawczych między nią a niezbyt odległą konurbacją rybnicką obejmującą tak znaczące ośrodki, jak Rybnik, Jastrzębie-Zdrój, Wodzisław Śląski, Żory (nie licząc otaczających gmin wiejskich o wysokim stopniu zurbanizowania), jest jednak nieproporcjonalnie duża. Pomimo obecności ośrodków akademickich w Bielsku-Białej i Częstochowie tutaj także zainteresowania subregionalnymi przemianami ludnościowo-osadniczymi są skromne (tab. 1). Jest to zastanawiające, zwłaszcza w kontekście transkulturowego usytuowania województwa na pograniczu Śląska i Zachodniej Małopolski, przebiegających przez województwo dawnych granic zaborów i zmieniających się po 1945 roku granic samego województwa.

W obrębie samych tylko ośrodków miejskich województwa śląskiego zainteresowania problematyką społeczno-kulturową bądź osadniczą są również mocno zróżnicowane. Najczęściej miasta są tutaj postrzegane w kontekście dawnych kolonii i osiedli robotniczych, kryzysu industrialnego modelu przemian, konieczności rewitalizacji, problemów społecznych, enklaw biedy i patologii (Bytom, Ruda Śląska, Świętochłowice), znaczenia dzielnicy śródmiejskiej w strukturze funkcjonalno-przestrzennej ośrodka (Katowice, Zabrze), świadomości i tożsamości przestrzeni miejskiej (Będzin, Czeladź, Gliwice, Ruda Śląska, Tychy), kwestii kulturowości (Będzin, Bytom, Gliwice, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Zabrze) czy też różnych przejawów problemów społecznych (Będzin, Dąbrowa Górnicza, Świętochłowice).

Tabela 1. Dominujące problemy badawcze w złożonych układach osadniczych województwa śląskiego w dotychczasowym piśmiennictwie geograficzno-socjologicznym

konurbacja katowicka	konurbacja rybnicka	aglomeracja Bielska-Białej	aglomeracja częstochowska
<b>A. Struktury i procesy demograficzno-społeczne</b>			
<ul style="list-style-type: none"> <li>- zróżnicowania ludnościowe i ich zmiany w przestrzeni społecznej</li> <li>- kształtowanie się potencjału demograficznego</li> <li>- społeczna ranga miejscowości</li> <li>- kapitał ludzki, kapitał społeczny</li> <li>- więzi terytorialne z dzielnicą, miastem, otoczeniem</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- problemy kształtowania się przestrzeni społecznej</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- aktywność społeczna, kapitał społeczny</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- przestrzeń społeczna i uwarunkowania jej zmian</li> </ul>
<b>B. Morfologia przestrzeni miejskiej i jej dywersyfikacja</b>			
<ul style="list-style-type: none"> <li>- kształtowanie przestrzeni publicznej/centralnej</li> <li>- przestrzeń śródmiejska, centra miast (realne a potencjalne)</li> <li>- konsekwencje inkorporacji terytorialnych</li> <li>- rewitalizacja przestrzeni</li> <li>- suburbanizacja</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- zmiany zagospodarowania przestrzennego</li> <li>- polityka społeczna w przestrzeni</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- rewitalizacja przestrzeni centralnej</li> <li>- kształtowanie przestrzeni publicznej</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- instytucje społeczne w przestrzeni miejskiej</li> <li>- uwarunkowania przemian zagospodarowania przestrzennego</li> </ul>
<b>C. Świadomość i tożsamość przestrzenna</b>			
<ul style="list-style-type: none"> <li>- świadomość i tożsamość przestrzeni osiedlowej, miejskiej, regionalnej i jej zmiany w czasie</li> <li>- percepcja i waloryzacja przestrzeni społecznej</li> <li>- świadomość tradycji historycznej</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- świadomość i tożsamość terytorialna</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- świadomość i tożsamość terytorialna</li> <li>- tożsamość regionalna</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- świadomość i tożsamość miejska i regionalna</li> </ul>

cd. tab. 1

D. Problemy społeczne i wielokulturowość			
<ul style="list-style-type: none"> <li>- wielokulturowość obszaru</li> <li>- enklawy biedy</li> <li>- miejsca troski</li> <li>- stare i nowe obszary kulturowe</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- przestrzeń kulturowa</li> <li>- przestrzeń kultury codzienności</li> <li>- graffiti, litery, słowa i obrazy w przestrzeni miasta</li> <li>- energia tradycji</li> <li>- program edukacji regionalnej</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- kapitał kulturowy</li> <li>- dziedzictwo kulturowe</li> <li>- kultura a rozwój</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- uwarunkowania kulturowe przemian przestrzeni społecznej</li> </ul>

Źródło: Opracowanie własne.

Zainteresowaniem badaczy cieszyły się zarówno pojedyncze miasta, jak i zgrupowania najczęściej sąsiadujących ze sobą jednostek. Istotnym zagadnieniem jest dziedzictwo kulturowe starych, kapitalistycznych dzielnic, kolonii i osiedli robotniczych centralnej części konurbacji katowickiej (Chorzów, Katowice, Ruda Śląska, Świętochłowice). Przykładowo B. KRYSZEK-KUNCEWICZ (2012) podjęła kwestię problemowości przestrzeni publicznej zdegradowanych dzielnic mieszkalno-przemysłowych Świętochłowic; K. WÓDZ i M. SZPOCZEK-SAŁO (2014) scharakteryzowały mieszkańców dzielnicy Lipiny w Świętochłowicach w kategoriach miejskich wieśniaków metropolii; w kontynuacji prowadzonych badań K. WÓDZ z M. SZPOCZEK-SAŁO (2016) próbowały rozstrzygnąć przynależność dzielnicy Lipiny w wymienionych już Świętochłowicach do enklaw biedy w obrębie konurbacji katowickiej bądź do kategorii miejskiej wioski. Podobnie W. ŚWIĄTKIEWICZ (1985) przybliżył zjawisko patologii społecznej obserwowane w starej dzielnicy Świętochłowice-Lipiny w kontekście uwarunkowań społeczno-kulturowych. Ważne miejsce w tej problematyce zajmują studia przypadków takich miast, jak Bytom (POPIOŁEK, JANUSZEK, 2016; PRZYBYŁA, 2015), Katowice-Nikiszowiec i Giszowiec (TOFILSKI, 2017), Gliwice (KOZIĘLSKA, 2005), Ruda Śląska (SMOŁKA-FRANKE, 2013), Świętochłowice (KRYSZEK-KUNCEWICZ, 2012), Będzin (KONIECZNA-GAWLIK, 2010), Czeladź (ZUZAŃSKA-ŻYŚKO, SITEK, 2013).

Niezwykle istotna w kształtowaniu rozwoju miasta czy też formowania jego perspektyw przemian jest obecność atrakcyjnego centrum/przestrzeni publicznej. Na ten element zwracali uwagę m.in. A. SEKUŁA (2008) charakteryzujący dzielnice śródmiejskie Bytomia, Gliwic i Zabrze; K. BIERWIAZONEK i T. NAWROCKI (2008) zajmujący się centrami Bytomia, Katowic, Rudy Śląskiej, Rybnika, Tychów; B. KRYSZEK-KUNCEWICZ (2012) opisująca przestrzeń publiczną Świętochłowic; T. NAWROCKI (2008, 2009, 2010, 2012) podejmujący zagadnienie przestrzeni publicznej Rybnika i Katowic jako centrów dwóch konurbacji – katowickiej i rybnickiej; G. ODOJ (2010) zajmujący się przestrzenią publiczną Mysłowic. W ostatnich latach przestrzeń publiczna stała się w socjologii przedmiotem szczególnego zainteresowania K. BIERWIA-CZONKA (2010, 2013, 2016), który głównie drogą badań ankietowych porównywał ze sobą percepcję owych przestrzeni w obrębie miast województwa śląskiego. W badaniach socjologicznych mamy liczne odwołania do kwestii teoretyczno-metodologicznych związanych ze społecznym rozumieniem przestrzeni/regionu. Przykładowo są nimi: pojęcie regionu heterogenicznego (CYBUŁA, 2009), kwestia identyfikacji tożsamości regionalnej (GONTARZ, 2016; WASZCZYKOWSKA, 2014; WRÓBLEWSKA-JACHNA, 2019), problematyka kultury narodowej (KŁOSKOWSKA, 1966), interpretacja przestrzeni społecznej badanej kwestionariuszem ankietowym (TRETER, 2009), wykorzystywanie pojęcia *kultura codzienności* (JANKOWSKA-GORCZYŃSKA, 2011), przestrzeni osobistej (MAJER, 2016) czy też identyfikacja typologii relacji społecznych (MAZUREK, 1973). Warto także zwrócić uwagę na próby syntetyzowania problematyki przestrzeni społecznej (m.in. MALIKOWSKI, KINAL, PALAK, HALIK, 2015) czy empiryczne ujęcia konkretnych przestrzeni społecznych (m.in. ODOJ, 2011, 2021; SKOLIK, 2008). Wśród prac geograficzno-społecznych zwracają uwagę propozycja warsztatowego ujęcia monitoringu sytuacji społecznej (MICHALSKI, 2020), metodologicznej propozycji badania tożsamości terytorialnej (MIHAYLOV, RUNGE, 2018). Ważnym elementem rzutującym na zmiany społeczne jest proces suburbanizacji (SPÓRNA, 2019), dezintegracji i integracji (DRAGAN, SZMYTKIE, 2011), długo-okresowe zmiany ludnościowe (m.in. HRYNIEWICZ, POTRYKOWSKA, 2017; KANTOR-PIETRAGA, 2007, 2014; KRZYSZTOFIK, 2018, 2019;



ŚLESZYŃSKI, 2010, 2013, 2014), jak i same cechy przestrzeni miasta (SŁODCZYK, 2001).

Z kolei zagadnienie świadomości/tożsamości i przejawów kulturowości zawarto między innymi w publikacjach T. NAWROCKIEGO (2005) na temat nieobecnego dziedzictwa Gliwic; w pracy M. MIKRUT-MAJERANEK (2013) dotyczącej transformacji przestrzeni postindustrialnej w centrum kultury na przykładzie Bytomia; w publikacji B. SMOŁKI-FRANKE (2013) poświęconej starym i nowym obszarom kulturowym w Bytomiu, Rudzie Śląskiej i Zabrze; w pracy T. NAWROCKIEGO (2018) charakteryzującej Katowice jako swoje miasto osobiste. W publikacji M. WĄDOŁOWSKIEGO (2015) przybliżono kwestię tożsamości postindustrialnej śląskiego miasta na przykładzie Siemianowic Śląskich; w opracowaniu J. MALIKOWSKIEGO (2006) scharakteryzowano erozję tożsamości społeczno-kulturowej Będzina. Z podobnym zagadnieniem spotykamy się w pracy D. SKONIECZNEJ-GAWLIK (2010), w której wskazano konsekwencje zmian w przestrzeni miejskiej w procesie kształtowania się tożsamości mieszkańców Będzina. Podobna praca B. SŁANI (2011) poświęcona jest przemianom więzi społecznych w dzielnicy Ksawera w Będzinie. Dosyć oryginalnym ujęciem omawianej tutaj problematyki jest publikacja M. KRAKOWIAK i A. DĘBSKIEJ-KOSSAKOWSKIEJ (2016) dotycząca kształtowania się lokalnej tożsamości mieszkańców Czeladzi z punktu widzenia udziału ich przedstawicieli w historycznej bitwie pod Monte Cassino. Z kolei G. ODOJ (2004) podjął zagadnienie lokalnej tradycji historycznej w świadomości mieszkańców małego miasta na przykładzie Sławkowa. W kontynuacji G. ODOJ (2006) rozpatrywał podział na swoich i obcych w tej samej małomiasteczkowej przestrzeni Sławkowa. Próbę syntetycznego spojrzenia na percepcję przestrzeni miejskiej wybranych miast województwa śląskiego, zwłaszcza centralnej jego części, podjął K. BIERWIACZONEK (2018). Z podobnym zagadnieniem percepcji przestrzeni miejskiej na przykładzie Tychów zmierzyła się K. DACY-IGNATIUK (2019).

Istotnym elementem dawnej wielokulturowości mieszkańców nie tylko Górnego Śląska czy Zagłębia Dąbrowskiego była społeczność żydowska, dziś praktycznie nieobecna. Tu i ówdzie spotykamy lepiej lub gorzej zachowane cmentarze żydowskie w przestrzeni miast

województwa śląskiego (MAJEWSKA, 2017; MORAWSKA, 2003). W szerszym zakresie podjęto ten wątek w rozdziale 4.

Pomimo relatywnie do konurbacji katowickiej mniejszego rozpoznania problematyki społeczno-osadniczej w konurbacji rybnickiej i dwóch aglomeracjach o znaczeniu ponadregionalnym (Bielska-Białej oraz Częstochowy) warto zwrócić uwagę na ważniejsze publikacje o problematyce społeczno-osadniczej. Z racji dynamicznego rozwoju gospodarczego, związanego przede wszystkim z eksploatacją węgla kamiennego, obszar konurbacji rybnickiej w latach 60. XX wieku można zdefiniować mianem regionu uprzemysławianego, z jednocześnie zróżnicowaną strukturą funkcjonalną poszczególnych miejscowości. Transformacja Jastrzębia-Zdroju z pozycji uzdrowiska do postaci miasta górniczego stała się przedmiotem rozważań I. KANTOR-PIETRAGI i R. KRZYSZTOFIKA (2011). W skali subregionalnej (miasta oraz ich otoczenie) zajęto się przemianami demograficznymi (OLBEREK-ŻYŁA, 2013, 2014, 2017). Kwestię świadomości i tożsamości terytorialnej mieszkańców konurbacji rybnickiej rozpoznała M. KURPANIK (2010, 2012a, b). Uwzględniając sąsiadujący od południa kraj morawsko-śląski (Republika Czeska) z usytuowaną w jej obrębie aglomeracją ostrawsko-karwińską, podjęto w minionych latach liczne studia porównawcze procesów oraz struktur ludnościowo-osadniczych (m.in. KŁOSOWSKI, RUNGE, 2001; KŁOSOWSKI, RUNGE, PROKOP, 1996, 2001; RUNGE J., 2003, 2008) zwracając także uwagę na teoretyczno-modelowe ujęcie kierunków przemian (RUNGE, 2008, 2009; RUNGE, KŁOSOWSKI, 2011). Morfologiczne podejście w procesie delimitacji zespołów miejskich pozwoliło jednoznacznie zaklasyfikować zbiór miejscowości skupionych wokół Jastrzębia-Zdroju, Rybnika, Wodzisławia Śląskiego i Żor jako konurbację (RUNGE, ZADROŻNY, 1989; KASZOWSKA, PUKOWSKA-MITKA, RUNGE, 1992; RUNGE, 2008). Sygnalizowany niedostatek publikacji ludnościowo-osadniczych dla tego obszaru omówiono także w pracy J. RUNGEGO (2011).

W przypadku aglomeracji Bielska-Białej czy też szerzej: subregionu bielskiego (a także byłego województwa bielskiego w latach 1975–1990) uwagę zwracają publikacje: M. ADAMCZYKA i T. KUDŁACZA, 1994) poświęcone uwarunkowaniom rozwoju województwa bielskiego, J. WRÓBLEWSKIEJ-JACHNY (2019) dotycząca atrakcyjności samego

Bielska-Białej; M. BERNACKIEGO i K. PYSZ (2016) na temat percepcji Bielska-Białej; G. BŁACHUT (2010) poświęcona roli miejskiego centrum w okresie dynamicznych przemian urbanizacyjnych i kulturowych na przykładzie stolicy subregionu bielskiego. Procesy i struktury demograficzno-społeczne Bielska-Białej na tle subregionu bielskiego stały się przedmiotem rozważań M. OLBEREK-ŻYŁY (2014, 2017) oraz F. KŁOSOWSKIEGO, S. PYTLA, A. RUNGE, S. SITKA, E. ZUZAŃSKIEJ-ŻYŚKO (2013).

Z kolei aglomerację Częstochowy rozpatrywano także w różnych ujęciach – jako odrębny układ osadniczy, na tle subregionu czy też byłego województwa częstochowskiego. I tak, aglomerację Częstochowy rozpatrywano w kontekście cech przestrzeni społecznej tego ośrodka miejskiego (SKOLIK, 2008), przemian demograficznych byłego województwa (RUNGE, 1996), z punktu widzenia subregionalnego rynku pracy (KŁOSOWSKI, PYTEL, RUNGE, SITEK, ZUZAŃSKA-ŻYŚKO, 2013).

Jak już wcześniej sygnalizowano, główne nurty omówionych badań zaprezentowano w tab. 1. Warto zwrócić także uwagę, iż poszczególne środowiska naukowe dokonywały co pewien czas oceny dotychczasowego stanu, jak i niezbędnych perspektywicznych potrzeb badawczych na kolejne lata. Wśród etnologów i antropologów zajmujących się badaniami śląskoznawczymi kwestie te podejmowali I. BUKOWSKA-FLOREŃSKA (2010, 2011), wśród socjologów M. DZIEWIERSKI (2013), W. JACHER (1987), R. PYKA (2016, 2017, 2018), A. SADOWSKI (2011), W. ŚWIĄTKIEWICZ (2010), J. WÓDZ (1984), wśród geografów J. RUNGE (2011), J. RUNGE, I. ŻUREK (2010). Z uwagi na wyraźnie skromniejsze środowisko demografów, jak i zmiany podziałów administracyjnych kraju oraz jego liczne korekty utrudniające prowadzenie systematycznych badań porównawczych, zainteresowania klasyczną demografią w zmieniającym się terytorialnie województwie miały najczęściej postać tła do szerszych tematycznie badań bądź doraźnych ekspertyz jako wyzwania dla regionalnej polityki społeczno-gospodarczej (HRYNKIEWICZ, POTRYKOWSKA, 2017). Należy zwrócić uwagę, iż pomimo upływu czasu wiele postulatów formułowanych przez badaczy pozostaje nadal aktualnych. I tak, W. ŚWIĄTKIEWICZ (2010) pisząc o deficycie badań z zakresu socjologii, zauważył, iż pomimo wielu analiz prowadzonych w mikroskali (wewnątrz jednostek osadniczych)

niedostateczne są próby uogólniania, systematyzowania, także w kontekście międzynarodowym. Brak jest zaplecza organizacyjno-technicznego pozwalającego na tworzenie demograficznych baz danych, brakuje też badań interdyscyplinarnych. Z podobnymi konkluzjami spotykamy się w publikacji J. RUNGEGO (2011). Konieczne jest wzmocnienie teoretyczne badań w zakresie powiązań społeczno-przestrzennych i zagrożeń społecznych. Obok identyfikacji zróżnicowań rodzajowych przestrzeni społecznej niezbędne są badania względnej równowagi składowych przestrzeni miejskiej (struktura funkcjonalna – struktura przestrzenna – struktura demograficzno-społeczna) czy też badania nowych, kreatywnych przestrzeni miejskich usytuowanych poza klasycznym śródmieściem.

Jak łatwo zatem dostrzec, lokalne badania społeczno-kulturowe miały jak dotąd charakter wybiórczy, koncentrując się na ogół na tych miejscowościach, w których ujawniały się dynamiczne procesy przemian. Dysponujemy natomiast w miarę licznymi publikacjami, studiami, raportami poświęconymi kształtowaniu się procesów i struktur ludnościowych w skali regionalnej, także na tle ogólnokrajowym. Zainteresowania badawcze problematyką demograficzno-społeczną obszaru województwa śląskiego stanowiło w pierwszej kolejności konsekwencję przywrócenia państwowości polskiej po I wojnie światowej. Utworzenie w 1922 roku województwa śląskiego wymagało rozpoznania regionalnego potencjału ludnościowego oraz gospodarczego, usytuowanego do początku XX wieku w obszarach o różnej przynależności państwowej. Obecność w jednym państwie centralno-wschodniej części konurbacji katowickiej dawała ponadto szansę sformułowania ujednoczonej polityki gospodarczej, przestrzennej i społecznej. Jednym z jej elementów stało się przygotowanie koncepcji deglomeracji GOP, utworzenie strefy rdzeniowej A oraz strefy otoczenia B, wraz propozycjami nowych inwestycji w strefie zewnętrznej jako przejawu deglomeracji rdzenia. Wybuch II wojny światowej zahamował działania w tym kierunku, dopiero po 1945 roku przystąpiono do ich realizacji.

## 1.2. Przestrzeń społeczno-kulturowa – pojęcie, własności, ujęcia badawcze

O ile przestrzeń społeczna definiowana jest jako pewien wycinek przestrzeni geograficznej, trwale bądź okresowo zamieszkałe/użytkowane terytorium, w obrębie którego w oparciu o system instytucji społecznych i form życia zbiorowego wykształciła się określona struktura powiązań i relacji społecznych (MAIK, 2011; RUNGE A., RUNGE J., 2008, s. 264), o tyle przestrzeń społeczno-kulturowa identyfikowana jest dodatkowo w kontekście zachowanego oraz istniejącego współcześnie materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego (RUNGE J., 2020, s. 147–154). Z uwagi na szerokie spektrum podejmowanych w tym zakresie badań zwrócono tutaj uwagę tylko na kilka wątków problemowych, bliskich tematyce niniejszej publikacji. Punktem wyjścia są tu rozważania teoretyczne poświęcone kwestii kształtowania się i zróżnicowań przestrzeni społeczno-kulturowej (m.in. EGORCICHENKO, 2018; GLĂVEANU, TANGGAARD, 2014; KUROKHTINA, 2020; ROSENTHAL, LEVY, 2010; TOMKA, 2006). Autorzy z różnych perspektyw, jak i ze względu na własne uwarunkowania kulturowe, przedstawiają odpowiednio: globalne i lokalne aspekty pluralizmu etniczno-kulturowego w miastach europejskich, propozycję teorii kształtowania się tożsamości kulturowej, specyfikę procesu kształtowania się przestrzeni społeczno-kulturowej, zjawisko tzw. ślepoty kulturowej (niedostrzeganie polikulturowości/multikulturowości w przestrzeni), akcentują także rolę religii w kształtowaniu zróżnicowań kulturowych między Europą Zachodnią i Wschodnią. Ważne miejsce w piśmiennictwie zajmuje kwestia integracji kulturowej. I tak, M. GIJSBERS z J. DAGEROS (2007) analizują proces integracji mniejszości społeczno-kulturowych w Holandii; E. KHLYSHCHEVA, S. KHRAPOV i S. KRYUCHKOVA (2019) charakteryzują problem adaptacji i transformacji imigrantów w przestrzeni społeczno-kulturowej Europy oraz Rosji; E. CELA, T. FOKKEMA i E. AMBROSETTI (2013) przedstawiają zjawisko transnacionalizmu wśród europejskich imigrantów do Włoch i kwestię relacji między czasem pobytu a zaawansowaniem procesu integracji; H. MOORE (2021) zajmuje się percepcją angielskiej pro-

wincji, obszarów wiejskich przez imigrantów z Europy Wschodniej; C. DIEHL, M. LUBBERS, P. MÜHLAU i L. PLATT (2016) porównują trajektorie procesu integracji społeczno-kulturowej w obszarze Niemiec, Irlandii, Wielkiej Brytanii i Holandii. Ważną kwestią są treści i sposób przekazywania informacji przez środki masowego przekazu (media) w obszarach wielokulturowych. Y. BIDZILYA, N. TOLOCHKO, Z. HALADZHUN, Y. SOLOMIN i H. SHAPOVALOVA (2022) sygnalizują ten problem na przykładzie Ukrainy. Jeszcze innym zagadnieniem jest kształtowanie przestrzeni społeczno-kulturowej przez młodych ludzi przybyłych do metropolii na studia, zwłaszcza z tzw. prowincji (VISHNEVSKAYA, 2020) czy też badanie specyfiki kultury narodowej w świetle historii literaturoznawstwa krajów Europy Środkowo-Wschodniej (CORNIS-POPE, NEUBAUER, 2019). Z kolei J. GLAZER (1997) zaproponował pojęcie multikulturalizmu, B. KLEIN (2001) identyfikację przestrzeni społeczno-kulturowej w oparciu o analizę map, a G. THUM (2005) zwrócił uwagę na przestrzeń kulturową dawnego Wrocławia.

Sam obszar Górnego Śląska budził także zainteresowanie w świetle relacji między zróżnicowaniami społeczno-kulturowymi a religią, tożsamością polityczno-narodową i polityką regionalną (m.in. CORDELL, BORN, 2001; KUZIOR, GREBSKI W., KWILIŃSKI, KRAWCZYK, GREBSKI M.E., 2022; KAMUSELLA, 2010; MUŚ, 2021; ŚWIĄTKIEWICZ, 1993; WÓDZ J., 1997; WÓDZ J., WÓDZ K., 1999).

Jeśli przyjąć, iż przestrzeń społeczno-kulturowa to historycznie ukształtowana, domknięta terytorialnie, zmieniająca się w czasie, w wymiarze materialnym i niematerialnym wielopłaszczyznowa, złożona struktura oraz układ powiązań i relacji międzyludzkich, to obok identyfikacji więzi między osobami, grupami ludzkimi równie ważne są relacje z przestrzenią fizyczną. Społeczno-kulturowe domknięcie przestrzeni społeczno-kulturowej odzwierciedla się przede wszystkim na poziomie lokalnym i regionalnym. Wysoka inercyjność kształtowania się przestrzeni społeczno-kulturowej powoduje jej słabą zgodność z przebiegiem granic polityczno-administracyjnych. Z tak przyjętych założeń wynikają określone konsekwencje.

Charakterystyczny dla geografii paradygmat chorologiczny powoduje, iż przestrzeń jest jedną z trzech równorzędnych i wzajemnie

się dopełniających kategorii badawczych tej dyscypliny (przestrzeń – człowiek – zagospodarowanie przestrzenne). Każda z tych kategorii determinuje określone pola badawcze: w pierwszym przypadku – jest to geografia fizyczna, w drugim – geografia ludności, geografia społeczna, geografia kultury, w trzecim zaś przypadku – geografia gospodarcza (w tym geografia rolnictwa, przemysłu, transportu, usług, turystyki) oraz geografia osadnictwa. Polem scalającym metodologicznie i empirycznie owe zagadnienia jest geografia regionalna. Skala terytorialna regionu może być różna – od poziomu mikroregionu, przez mezoregion, aż po makroregion. Uwagi te są istotne z punktu widzenia podejmowanych przez przedstawicieli różnych dyscyplin nauki prób definiowania przestrzeni społeczno-kulturowej. Dotyczy to zwłaszcza etnologów, antropologów czy socjologów. Jak zauważa J. DAMROSZ (1999, s. 25) szczególnie w tych pierwszych dwóch dyscyplinach „przestrzeń społeczno-kulturowa związana jest ze strefą zaspokajania potrzeb ludzkich – elementarnych (biologicznych) i wyższego rzędu (psychokulturowych); mieszczą się w niej *strefa życia* (strefa bezpośrednich kontaktów społecznych na określonym terenie tzw. ośrodków zaspokajania potrzeb ludzkich – sklepy, muzea, biblioteki, kościoły, ośrodki zdrowia, kioski z prasą itp.) i *strefa ideospołeczna* (wynikająca z uświadomienia przynależności stref życia do większych wspólnot, czyli makroregionu, narodu, państwa, federacji państw itp.) [...]. Przynależności np. Europejczyków do wielu grup społecznych sprawiają, że wyznaczniki lokalno-regionalne i etniczne w obrębie przestrzeni społeczno-kulturowej nie tworzą tak przejrzystej struktury jak w poprzednich epokach”.

Opierając się na szerokim dorobku badań etnologicznych, antropologicznych i etnosocjologicznych, sięgających jeszcze okresu międzywojennego, J. DAMROSZ (1999, s. 27) zaproponował autorskie zestawienie najistotniejszych nurtów badawczych przestrzeni społeczno-kulturowej. Punktem wyjścia była ogólna teoria przestrzeni społeczno-kulturowej reprezentowana szczegółowo przez:

- typologię zbiorowości terytorialnych, rozróżnianie ojczyzny prywatnej i ojczyzny ideologicznej (Ossowski, Rybicki);
- rozgraniczanie przestrzeni *sacrum* od *profanum* (Znaniński, Czarnowski, Bystróż);

- podkreślanie współczynnika humanistycznego w kształtowaniu przestrzeni społecznej (Znaniński, Ossowski, Obrębski, Rybicki);
- koncepcję przestrzeni integralnej (Wallis);
- filozofię przestrzeni i jej symbolizację (Porębski).

Drugi główny nurt w badaniach przestrzeni społeczno-kulturowej to ekologia społeczna i ekonomiczna wsi obejmująca identyfikację procesów społeczno-przestrzennych i ekonomiczno-przestrzennych obszarów wiejskich (Duda-Dziewiesz, Piotrowski, Gałęski, Styś).

Na dalszych miejscach w badaniach przestrzeni społeczno-kulturowej plasują się monografizm socjologiczny (Turowski), socjologia regionalna (Ciechocińska), monografizm historyczno-integralny (Topolski), analizy geograficzno-historycznych struktur przestrzennych (Piskozub), regionalizm struktur etnicznych (Damrosz) czy też tworzenie mono- bądź multiproblemowych monografii etnograficznych.

Jak łatwo zauważyć, dominującą kategorią wśród wymienionych nurtów badawczych są prace metodologiczne proponujące różne ujęcia przestrzeni społeczno-kulturowej, w tym także na pograniczu geograficzno-społecznym. Wymienieni autorzy traktowani są przez J. Damrosza jedynie jako jedni z wielu reprezentantów danego nurtu, często stojącego na pograniczu różnych dyscyplin. Od publikacji autora minęło już ponad 20 lat, od tego czasu nastąpiły nie tylko zmiany w preferencjach tematycznych badań przestrzeni społeczno-kulturowej, ale także pojawiły się nowe zainteresowania. I tak, w ramach zainteresowań samą przestrzenią znajdujemy kilka wątków problemowych:

1. Badania miejsc, przestrzeni, krajobrazu, postrzeganych w różnych etapach rozwoju człowieka, od dzieciństwa, przez młodość po okres senioralny (ZWIERNIK, 2015); identyfikację przestrzeni semiotycznej (BLAHUT, 2011); charakterystykę przestrzeni internetowej (SOKOLIK, 2015) czy też przestrzeni postrzeganej w wymiarze humanistycznym (SMOŁKA-FRANKE, 2015). Owe rodzajowe dostrzegalne bądź wyobrażeniowe przestrzenie stanowią dla autorów jedynie przykłady poszukiwań nowych ujęć przestrzeni społeczno-kulturowej, odwołujących się zarazem do różnych dyscyplin wiedzy.



2. Nadal istotnym nurtem w badaniach przestrzeni społeczno-kulturowej pozostaje odwoływanie się do przestrzeni, w której poruszają się bohaterowie opowiadań, powieści (MAZURKIEWICZ, 2013; GĘSINA, 2020). Z jednej strony rzecz dotyczy bohaterów twórczości S. Lema, z drugiej zaś strony przestrzeni, w której poruszał się J. Pilch. Dopełnieniem tego kierunku poszukiwań jest rozróżnienie indywidualnej bądź kolektywnej identyfikacji przestrzennej (MICHALSKA, 2003).
3. Jako kolejny nurt badań nad przestrzenią społeczno-kulturową można wymienić jej charakterystyki w kontekście delimitacji krajobrazów określonego terytorium w ujęciu historyczno-kulturowym (PLIT, 2015).

Drugim zasadniczym nurtem badań przestrzeni społeczno-kulturowej są geograficzno-socjologiczne rozważania nad regionem i regionalizacją. Z jednej strony mamy tu do czynienia z geograficznymi ujęciami tego problemu (KULESZA, 2014; MATYKOWSKI, 2021), akcentującymi ich przestrzenno-historyczny oraz społeczno-kulturowy wymiar regionu, z drugiej – prezentowane są ewolucyjne zmiany koncepcji badawczych w socjologii regionalnej (PONIEDZIAŁEK, 2015; 2016).

Region to także kwestie pograniczności, jak wielokulturowości. I tak, M. BARWIŃSKI (2002) zaproponował geograficzno-socjologiczny zarys problematyki badawczej nad pograniczami, a wielokulturowością zajmowali się między innymi: A. SADOWSKI (2016), K. KWAŚNIEWSKI (1987), M. GOLKA (2010), A. ŚLIZ, M.S. SZCZEPAŃSKI (2011). W pierwszym przypadku ową wielokulturowość potraktowano jako czynnik zrównoważonego oraz inteligentnego rozwoju; w drugim – jako element autochtonizmu i autochtonizacji obszaru; w trzecim przypadku w ujęciu wielokryterialnym (wieloaspektowym); zaś w czwartym – w kategoriach kolorytu miejskiego. Próbą syntetycznego, geograficzno-socjologicznego ujęcia problematyki pogranicza jest praca M. BARWIŃSKIEGO (2002).

Istotne znaczenie w kształtowaniu geograficzno-socjologicznego wymiaru przestrzeni ma ład przestrzenny, tj. usytuowanie struktury przestrzeni mieszkaniowej względem innych składowych przestrzeni miejskiej. Problemem tym zajęła się B. ROŻAŁOWSKA (2008), analizując

lokalizację domu jako przestrzeni miejsca zamieszkania w kontekście ogólnego miejskiego ładu osadniczego.

Zauważalnym nurtem badawczym pozostaje nadal socjologia obszarów wiejskich. Spotykamy tutaj zarówno publikacje poświęcone kwestiom metodologicznym (KALETA, 2019; DAĆKO A., DAĆKO M., 2018), przybliżające sylwetki najważniejszych badaczy tego nurtu (TUROWSKI, 2002; KALETA, 2017) czy też poświęcone zmianom społecznym w obszarach wiejskich po transformacji ustrojowo-gospodarczej (GORZELANY-PLESIŃSKA, RÓŻYCKA, 2012).

Podobnie aktualne jest wykorzystywanie w badaniach przestrzeni społeczno-kulturowej materiałów kartograficznych i teledetekcyjnych. Z jednej strony są to prace nawiązujące do kartografii historycznej, w których celem jest postrzeganie przestrzeni przez dawnych mieszkańców Anglii i Irlandii (KLEIN, 2001), XVI–XVIII-wiecznego Śląska (BOGACZ, 2012) czy też traktowanie szaty roślinnej w kartografii średniowiecznej jako identyfikatora kulturowego postrzegania przestrzeni (MORAWIECKA, 2012). Z drugiej strony współczesne materiały kartograficzne i teledetekcyjne posłużyły do analizy zmian krajobrazu kulturowego ogrodów Zamku Królewskiego w Warszawie (BOGUCA, OSIŃSKA-SKOTAK, 2016) czy do wyznaczania krajobrazu kulturowego (SOBALA, 2012).

Wśród innych zainteresowań badawczych obecne są społeczno-kulturowe konsekwencje migracji (KIJONKA, 2013; OGRODZKA-MAZUR, 2010), badanie relacji między więziami regionalnymi a utożsamianiem „małej ojczyzny” (SIMONIDES, 1999), aktywności kulturalnej jako czynnika więzi społecznej (JACHER, 2003), transformacji zbiorowości etnicznej w kierunku wspólnoty narodowej (RADZIK, 1999), a także socjologicznego postrzegania miasta w tradycji szkoły A. Wallisa (ZAŁĘCKI, 2020).

Jak już wcześniej sygnalizowano, o ile pojęcie *przestrzeni społecznej* znane jest w dotychczasowym piśmiennictwie z zakresu nauk społecznych bądź w geografii społecznej (LISOWSKI, 2003), o tyle określenie *przestrzeni społeczno-kulturowej* uwzględnia zarówno materialny, jak i niematerialny wymiar różnicowań grupy społecznej i zajmowanego terytorium. Nie chodzi tu wyłącznie o różnicowania narodo-etniczne bądź wyznaniowe. Każda grupa społeczna

cechuje się odmiennościami w zakresie kultury, reprezentowanego poziomu wykształcenia, wyniesionych z domu rodzinnego zasad etyki i norm postępowania, obyczajów itp. Jednocześnie mieszkając w danej przestrzeni, cechujemy się określonymi warunkami mieszkaniowymi, określoną aktywnością/biernością zawodową, preferencjami w zakresie korzystania z placówek handlowo-usługowych itp. Homogeniczność przestrzeni społeczno-kulturowej dostrzegalna jest w mikroskali, w obrębie niewielkich jednostek terytorialnych typu wieś, dzielnica miasta, gdzie w dłuższym czasie zmiany społeczno-gospodarcze przebiegają raczej wolno.

Zainicjowane w Europie od drugiej połowy XVIII wieku procesy industrializacji skutkowały kształtowaniem się nowego typu przestrzeni społeczno-kulturowych, tj. kolonii i osiedli przyfabrycznych, a później zakładowych osiedli mieszkaniowych. Różnica między kolonią a osiedlem robotniczym polega na tym, iż ta pierwsza jest jedynie skupiskiem domów mieszkalnych, a osiedle zawiera dodatkowo podstawowe placówki handlowo-usługowe, jak sklep spożywczy, poczta, pralnia, szkoła, kościół itp. pozwalające zaspokajać główne potrzeby gospodarstw domowych.

O ile wcześniej – zarówno w przypadku obszarów wiejskich, jak i dominujących w feudalnej przestrzeni małych miast – widoczna była swoista jedność między człowiekiem, społecznościami a otaczającą, dobrze znaną z pokolenia na pokolenie przestrzenią, o tyle później następuje zerwanie owych powiązań i relacji. Zamiast długiego czasu trwania, formowania się przestrzeni społeczno-kulturowej, w krótkim czasie, w dynamiczny sposób pojawia się obiekt przemysłowy, a tuż obok budynki mieszkalne dla pracowników. Na wsi dobór rąk do pracy generowany był rodzinnie. Gospodarstwo przekazywano w ręce przedstawicieli kolejnych pokoleń. W rodzącym się przemyśle dobór pracowników był przypadkowy, wynikający w znacznej części z decyzji zniesienia pańszczyzny i migracji ludności ze wsi do szybko rozwijających się miast. Tym samym zarówno w powstających zakładach przemysłowych, jak i w lokowanych tuż obok koloniach i osiedlach robotniczych widoczny był proces dynamicznego kształtowania się powiązań i relacji międzyludzkich. O ile te pierwsze miały charakter dwustronny, rodzinny, partnerski, koleżeński, o tyle te

drugie wynikały z hierarchii pracowniczej w zakładzie pracy (szef – podwładny).

Fakt funkcjonowania w obydwu tych miejscach (zakład pracy, kolonia/osiedle) sprzyjał procesowi nawiązywania owych więzi. Różnice społeczno-kulturowego pochodzenia przybyłych z różnych dystansów, regionów, migrantów do owych kolonii/osiedli powoli się zacierały. Z biegiem czasu przypadkowość doboru mieszkańców kolonii i osiedli robotniczych przeradzała się w homogeniczność tych społeczności, odróżniając ich od pozostałych mieszkańców danej miejscowości. Tym samym mamy tu do czynienia ze swoistą transformacją, przekształcaniem się w wielu przypadkach ze zbiorowości w kierunku społeczności. O ile miejscowość jako całość wykazywała określony stopień zróżnicowań ludnościowych, na które nałożyły się w pewnej jej części znacznie większe zróżnicowania ludności napływowej do kolonii i osiedli robotniczych, o tyle po pewnym czasie większą homogenicznością zaczęły charakteryzować się kolonie/osiedla. Ów paradoks społeczny, wynikający przede wszystkim z systemotwórczej roli miejsca pracy, stanowi istotny element przemian ludnościowych w miastach i regionach społeczno-gospodarczych (RUNGE, 1996).

Zarówno w przypadku mieszkańca wsi, osiedla robotniczego czy zakładowego osiedla mieszkaniowego czynnikiem organizującym aktywność społeczno-zawodową jest praca, w pierwszym przypadku na roli, w pozostałych przypadkach – w określonym przedsiębiorstwie. Praca na roli jest zakotwiczona, przypisana do określonego fragmentu wiejskiego areału gruntów uprawnych i zabudowań gospodarskich, a praca w przedsiębiorstwie nie jest zdeterminowana terytorialnie. W zależności od rodzaju wykonywanej w danym momencie pracy, bieżących potrzeb firmy czy też etapu awansu zawodowego możemy ją wykonywać nie tylko w wielu miejscach, ale na dodatek zdalnie w miejscu zamieszkania. Rozwój mediów elektronicznych i pojawienie się koronawirusa zrewolucjonizowały rynek pracy. Jednocześnie spadek dynamiki procesów demograficznych (depopulacja, starzenie społeczeństw) zredukował wielokierunkowe dojazdy do pracy, wzmacniając zarazem powiązania w kierunku największych miast, zwłaszcza metropolii. Tym samym, mówiąc o przestrzeni społeczno-

-kulturowej, mamy na ogół na myśli przestrzeń z mocno nieokreślonymi, rozmytymi granicami zewnętrznymi, która opisywana jest zarówno cechami wektorowymi, jak i skalarnymi. Te pierwsze ilustrują wielkość i kierunki powiązań oraz relacji między osobami/grupami społecznymi, a także skierowanymi w stronę samej przestrzeni fizycznej jako terytorium zamieszkania i aktywności zawodowej. Cechy skalarne definiowane są jedynie poprzez podanie jej wielkości natężenia.

Nie ulega wątpliwości fakt zmian przestrzeni społeczno-kulturowej w czasie. Mogą one obejmować zarówno zwiększanie się bądź zmniejszanie populacji zamieszkującej ową przestrzeń, jak i zmiany samego terytorium. Zmiany terytorialne mogą być konsekwencją rozrastania się przestrzeni społeczno-kulturowej drogą inkorporacji sąsiadujących obszarów czy procesu suburbanizacji. Zmiany te mogą występować na całym terytorium lub w pewnej części. Możliwie są także różne tendencje zmian w różnych częściach przestrzeni społeczno-kulturowej. Rozwój/regres może dotyczyć samej populacji, terytorium lub obu składowych łącznie. Możliwe są jeszcze bardziej złożone tendencje przemian, przykładowo względna stałość charakterystyk społecznych w przestrzeni, a jednocześnie unifikacja zróżnicowań kulturowych lub wzrost/adaptacja znaczenia charakterystyk kulturowych przy istotnej redukcji populacji (napływ obcych kulturowo migrantów). Historycznie do 1945 roku w przestrzeni społeczno-kulturowej Śląska obecne były istotne zróżnicowania narodowo-etniczne i wyznaniowe na poziomie lokalnym i regionalnym. Po II wojnie światowej historyczna przestrzeń Śląska podlegała zdywersyfikowanym terytorialnie zmianom społeczno-kulturowym. Na obszarze Dolnego Śląska nastąpiła wymiana ludności (odpływ ludności niemieckiej, napływ migrantów z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej). Z kolei Górny Śląsk był też pod tym względem zróżnicowany. O ile na Opolszczyźnie i w centralno-zachodniej części województwa śląskiego obecni są autochtoni sprzed wojny (obok ludności napływowej po 1945 r.), o tyle w obszarze konurbacji katowickiej i jej obrzeżu zarejestrowano w latach 60. i 70. XX wieku znaczny wzrost ludności napływowej z innych regionów kraju w związku z lokalizacją inwestycji przemysłowych o znaczeniu ponadregionalnym (Huta Katowice w Dąbrowie

Górnicej, FSM w Tychach i Bielsku-Białej, kopalnie węgla kamiennego w konurbacji rybnickiej). Jednocześnie w wyniku obu wojen światowych, jak i powojennych przeobrażeń społeczno-gospodarczych historycznego Śląska zróżnicowania narodowo-etniczne i wyznaniowe straciły na znaczeniu. W szerszym kontekście jest o tym mowa w rozdziale 4.

Na poziomie wewnątrzmijskim dostrzegalna jest określona trwałość/zasiedziałość grup mieszkańców – od znaczącego udziału autochtonów (osób mieszkających od pokoleń w danej dzielnicy), przez przybyłych na przełomie XIX/XX wieku do usytuowanych tutaj kolonii i osiedli robotniczych, imigrantów lat 60. i 70. do spółdzielczych osiedli mieszkaniowych, po mieszkańców osiedli deweloperskich/groźzonych budowanych po 1990 roku.

Tym samym wewnątrzmijską przestrzeń społeczno-kulturową cechuje dyspersja pochodzenia, zasiedziałości, ruchliwości przestrzennej i społecznej, a także powiązań oraz relacji wewnątrz i międzygrupowych. Tymczasem w statystyce publicznej dysponujemy jedynie informacją o liczbie/odsetku osób urodzonych w danej miejscowości, co nie jest równoznaczne ze stopniem zasiedziałości. Można bowiem migrować w obrębie miasta/gminy, nawet wielokrotnie, poszukując coraz lepszych warunków mieszkaniowych. Pośrednio, wybiórcza analiza rynku nieruchomości w zakresie sprzedaży/kupna mieszkań daje przybliżony obraz preferencji lokalizacyjnych różnych fragmentów danej miejscowości. Jej dopełnieniem może być obserwacja terenowa wraz z wywiadem środowiskowym.

Niewątpliwie jednak w obrębie poszczególnych miejscowości możemy z większym bądź mniejszym prawdopodobieństwem wskazać domknięte przestrzenie społeczno-kulturowe będące odzwierciedleniem faz rozwojowych miasta, pozostałością dynamicznego rozwoju dzielnicy bądź jej fragmentu. Jedną z takich dzielnic jest Chorzów Stary z placem Jana w centralnej części. Dziś jest to raczej senna dzielnica, skupiająca głównie seniorów, których dzieci wyemigrowały do miast bardziej atrakcyjnych pod względem rynku pracy lub warunków mieszkaniowych. Jedynie usytuowany tutaj cmentarz, tuż obok placu Jana, dokumentuje nie tylko czasy przedindustrialne. To również dawne kapliczki, kościół, kamienna nawierzchnia zachod-

niej strony placu, budynek dawnej szkoły, podwórka gospodarstw rolnych, ogródków itp. dokumentują dawne znaczenie tej części miasta. O upływie czasu świadczą tylko znicze zapalone przez tych, którzy jeszcze zostali, jak i tych, którzy w miarę możliwości przyjechali, często z daleka, by pokłonić się pokoleniom już nieobecnym. Sam krajobraz dzielnicy, z licznymi indywidualnymi domami jednorodzinnymi pamiętającymi jeszcze przełom XIX i XX wieku, z nieobecną już od lat społecznością Romów, podlegał różnej dynamice przemian. Późniejsza w czasie centralna część Chorzowa Starego, tzw. Krajcok, czyli skrzyżowanie dwóch głównych ulic dzielnicy, z usytuowanymi tuż obok nielicznymi placówkami handlowo-usługowymi, pozostał praktycznie bez zmian od lat powojennych. Krajobraz przełomu feudalizmu i początków industrializacji pozostał w tej dzielnicy w szczególnie wyraźnym stopniu w skali konurbacji katowickiej. Tradycją nie tylko tej starej dzielnicy jest obserwacja rzeczywistości prowadzona z okien mieszkań przez seniorów. Ów monitoring jest swego rodzaju oczekiwaniem na napotkanie znajomych, osób jeszcze obecnych w lokalnej przestrzeni społeczno-kulturowej, której lata świetności dawno minęły. Jednym z dowodów może być spadek znaczenia zwyczaju organizacji odpustów parafialnych, nie tylko w obrębie Chorzowa Starego. Liczba kramów z różnego typu atrakcjami jest wyraźnie skromniejsza niż jeszcze w latach 60. czy 70. ubiegłego wieku. Pozwalały one kształtować tożsamość miejsca, fragmentu miasta. Dzisiaj elementem przyciągającym jest główna ulica śródmiejska, ulica Wolności. Specyfikę formowania się struktury przestrzennej tego miasta w powiązaniu z jego zróżnicowaniem przestrzeni społeczno-kulturowej omówiono w dalszej części niniejszej publikacji.

Podobne podziały na dzielnice, obszary typowo robotnicze, urzędnicze oraz dzielnice, osiedla reprezentacyjne – w tym ostatnim przypadku śródmiejskie – są charakterystyczne dla innych miast. W Katowicach podział ten wynika także z historycznej własności przestrzeni. Północne, robotnicze dzielnice należały do księstwa bytomskiego, zaś południowe, rezydencjalne do księstwa pszczyńskiego. Z kolei dwa reprezentacyjne osiedla przyfabryczne Katowic – Nikiszowiec i Giszowiec – miały odpowiednio charakter w pierwszym przypadku robotniczy, w drugim zaś urzędniczo-robotniczy.

Stopień odrębności przestrzeni społeczno-kulturowej w pozornie jednolitej tkance miejsko-przemysłowej złożonego układu osadniczego jest widoczny nie tylko w Chorzowie, Nikiszowcu czy Giszowcu, dotykając w szerokim zakresie zarówno warstwy funkcjonalnej, osadniczej czy kulturalno-tożsamościowej. K. WÓDZ i M. SPOCZEK-SOŁO (2014; 2016) zwróciły uwagę na przypadek Świętochłowic, a właściwie dzielnicy Lipiny, utożsamianej przez autorki z miejską wioską, gdzie sytuują się „miejscy wieśniacy”, gdzie czas się zatrzymał u progu industrializacji, a mieszkańcy pielęgnują dawne obyczaje, typowe dla obszarów wiejskich, tj. sprzed industrializacji. Jednocześnie B. KRYSZEK-KUNCEWICZ (2012) zwraca uwagę na konsekwencje degradacji społecznej tego typu dzielnic, zaś W. ŚWIĄTKIEWICZ (1985) na efekt patologii społecznej w Lipinach.

### 1.3. Sformalizowane i niesformalizowane przestrzenie społeczno-kulturowe

Zasygnalizowane tutaj jedynie podstawowe własności przestrzeni społeczno-kulturowej sugerują, iż zasadniczo mamy do czynienia ze sformalizowanym oraz niesformalizowanym ujęciem omawianej przestrzeni. W pierwszym przypadku określenie podmiotowych cech tego pojęcia nie powinno sprawiać większych kłopotów. Zakres problemowy pojęcia i jego własności są czytelne dla odbiorcy. Jeśli np. traktujemy osiedle robotnicze z przełomu XIX/XX wieku jako przestrzeń społeczno-kulturową, to przynależność ta wynika przede wszystkim z wysokiego stopnia domknięcia powiązań i relacji społeczno-kulturowych w obrębie owej przestrzeni w stosunku do obszarów otaczających. Podobnie byłoby w przypadku dzielnic, fragmentów miasta zajętych przez określone, homogeniczne grupy narodowo-etniczne i wyznaniowe, które najczęściej są odzwierciedleniem selektywnych napływów migracyjnych inicjowanych w różnych okresach. Jeszcze innym przykładem sformalizowanych przestrzeni społeczno-kulturowych są części miast bądź całe miasta stanowiące konsekwencję powojennych wieloaspektowych procesów urbanizacji,



odróżniających w zakresie demograficzno-społecznym owe przestrzenie od obszarów otaczających. Zarówno Nowa Huta, Nowe Tychy, Stalowa Wola, jak i Tarnobrzeg to XX-wieczne przypadki formowania się nowych społeczności albo na tzw. surowym korzeniu, albo w sąsiedztwie dotychczasowych społeczności.

Należy tu podkreślić, iż od starożytności znane są przypadki dynamicznego rozwoju nowych miast jako ośrodków administracyjnych, centrów handlowych, portów morskich bądź innej działalności gospodarczej (m.in. Aleksandria, Brasilia, Havirzov, Petersburg, Zamość). Różnica polega zatem na dynamice rozwoju oraz dominacji napływu migracyjnego kształtującego w krótkim czasie zbiorowości danego ośrodka. Konsekwencją – ujawniającą się po latach – jest przejście z dominacji stosunkowo młodej struktury wieku ludności w kierunku szybkiego starzenia demograficznego. Niedostatek składowych ruchu naturalnego ludności skutkuje w miarę jednorodnym starzeniem tych, którzy w minionych latach przybyli do danej miejscowości, poszukując atrakcyjnej pracy i dobrych warunków mieszkaniowych.

Dominacja relatywnie młodych roczników w strukturze demograficznej, lepsze warunki mieszkaniowe czy też praca w nowoczesnych powojennych gałęziach gospodarki stanowiły charakterystyczne cechy mieszkańców owych nowych społeczności lokalnych. Przestrzeń i rozwijające się grupy społeczne, przekształcające się w mniejszym lub większym stopniu z poziomu zbiorowości w społeczności, są zatem elementami wyróżniającymi sformalizowane przestrzenie społeczno-kulturowe.

Ich dopełnieniem są niesformalizowane przestrzenie społeczno-kulturowe, w obrębie których zarówno przestrzeń, jak i zbiorowości/społeczności podlegają istotnym zmianom w czasie. Wyobraźmy sobie przestrzeń społeczno-kulturową osiedla akademickiego pewnej uczelni. Zasadniczo jego przestrzeń jest zdeterminowana lokalizacją poszczególnych obiektów (akademiki, stołówka, administracja osiedla, sklep osiedlowy, punkty usługowe typu ksero). Elementem najbardziej dynamicznym, zmieniającym się zasadniczo co semestr, jest populacja studentów. Co roku określona grupa studentów opuszcza uczelnię jako jej absolwenci, inna zaś grupa rozpoczyna studia na pierwszym roku. Tym samym zakres powiązań i relacji zmienia się

z semestru na semestr, z roku na rok. Zwykle nawiązane znajomości z pierwszych lat studiów słabną wraz z wyborem specjalności na magisterium. O ile na licencjacie jesteśmy w stanie nawiązywać liczne powiązania i relacje z innymi, o tyle na magisterium ograniczamy się już tylko do swojej grupy. Jest to także etap poszukiwania pracy czy wchodzenia w związki małżeńskie, co ogranicza nasze dotychczasowe kontakty towarzyskie.

Podobnie niesformalizowany charakter przestrzeni społeczno-kulturowej mają inne placówki oświatowo-wychowawcze, w których widoczna jest tego samego typu zmienność powiązań i relacji z innymi osobami. Pojawia się zatem pytanie: czy tylko w przypadku placówek oświatowo-wychowawczych mamy do czynienia z niesformalizowaną przestrzenią społeczno-kulturową? Otóż nie, jest ona typowa w wielu przestrzeniach zamkniętych (m.in. zakłady penitencjarne, turnusy sanatoryjne, przebywający w szpitalach, odbywający służbę wojskową, przebywający na obozach, koloniach, zorganizowanych imprezach rekreacyjno-sportowych), dla których wspólnym mianownikiem jest baza noclegowa/żywieniowa, cel zaś pobytu determinują określone powiązania i relacje między osobami. Pretekstem ich nawiązania jest wspólne przebywanie w pokojach, uczestnictwo w różnego typu zajęciach czy też pobyt na stołówce. Jeszcze innym przykładem niesformalizowanej przestrzeni społeczno-kulturowej są konferencje naukowe, seminaria, imprezy kulturalno-sportowe. Tutaj w większości przypadków grono uczestników jest wysoce domknięte, znane sobie z wcześniejszych spotkań, zmienia się natomiast w wielu przypadkach miejsce organizacji konferencji, seminariów. W odniesieniu do imprez kulturalno-sportowych stopień domknięcia uczestników jest odpowiednio mniejszy.

Bardzo specyficznym typem niesformalizowanej przestrzeni społeczno-kulturowej jest krótkotrwały kontakt z innymi podczas oczekiwania na realizację określonej usługi lub zakupu. Wizyta w urzędzie, w placówce ochrony zdrowia, oczekiwanie na przyjazd środka transportu na peronie dworca, na przystanku autobusowym są tego typu możliwościami nawiązania kontaktu z innymi. Dosyć często owo wspólne oczekiwanie skłania do dzielenia się z nieznanymi naszymi troskami życia codziennego, wymiany myśli, opinii na wiele tematów.

## 1.4. Ciągłość, brak ciągłości przestrzeni społeczno-kulturowej

Prowadzone tutaj rozważania prowadzą także do kwestii ciągłości/nieciągłości przestrzeni społeczno-kulturowej. Definicyjnie przestrzeń jest ciągła terytorialnie, obecność jednostek, grup społecznych nie wykazuje jednak tej własności. Przykładowo, w obrębie niemal każdej miejscowości znajdujemy miejsca pozbawione stałej, jak i okresowej obecności człowieka. Nawet w obszarach wysoko zurbanizowanych, w złożonych układach osadniczych, znajdujemy tereny pozbawione działalności człowieka bądź z niewielką bieżącą działalnością (obszary leśne, tereny przemysłowe, zbiorniki wodne, tereny wyżynne). Owe obszary pochodzenia fizyczno-geograficznego i antropogeograficznego modyfikują przestrzenną strukturę powiązań i relacji społeczno-kulturowych w czasie teraźniejszym oraz w przeszłości. Przykładami takiego wpływu są zarówno ciekły wodny, jak i bariery polityczno-administracyjne. W obu przypadkach deformacja przestrzennej struktury powiązań i relacji społeczno-kulturowych może mieć charakter wzmacniający, odbijający bądź neutralny. W pierwszym przypadku (wzmacniającym) – z uwagi na istotne różnice potencjałów społeczno-gospodarczych – sąsiedztwo bariery naturalnej/sztucznej może potęgować skalę powiązań i relacji społeczno-kulturowych. Liczba mostów/przejęć granicznych stanowi tu swego rodzaju regulator intensywności powiązań i relacji międzyludzkich. W drugim przypadku (odbijającym) nieprzepuszczalność granicy lub wysoka trudność jej przekroczenia powoduje, iż powiązania oraz relacje społeczno-kulturowe domykają się tylko po jednej stronie granicy. Z uwagi na dominację czynnika gospodarczego w obrębie złożonych układów osadniczych kryterium to miało jedynie marginalny charakter w historii przemian (RYKIEL, 1985; 1991). Paradoksalnie czynnik granicy miał istotniejsze znaczenie w powojennej historii aniżeli w XIX wieku i do lat 40. XX stulecia. Powojenna formalizacja granicy w ramach ówczesnego Układu Warszawskiego oraz członkostwa w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej nie sprzyjała bezpośrednim kontaktom transgranicznym polsko-czeskim. Trzecia

sytuacja (neutralna) z jednej strony ujawniała się wraz z formowaniem regionalnego rynku konurbacji katowickiej, a z drugiej strony w międzywojniu w XX stuleciu. Konieczność pozyskiwania zasobów pracy – także spoza granic polityczno-administracyjnych – do zatrudnienia w kopalniach, hutach, zakładach przetwórczych miejscowości konurbacji katowickiej powodowała, iż granice praktycznie miały charakter wtórny wobec potrzeb rynku pracy.

Istotną kwestią jest także dynamika przestrzeni społeczno-kulturowej, tj. stopień zgodności dynamiki i kierunku przemian przestrzeni względem procesów i struktur społeczno-kulturowych. Z uwagi na sąsiedztwo innych jednostek terytorialnych dynamika zmian ludnościowych w złożonym układzie osadniczym jest determinowana owym sąsiedztwem, zwłaszcza w centrum tego układu. Widać to zwłaszcza w przypadku takich miast, jak Chorzów, Bytom, Świętochłowice czy Czeladź. Ujawniły się tutaj już na początku lat powojennych procesy depopulacji, suburbanizacji wewnętrznej i przeniesionej (RUNGE, KRZYSZTOFIK, SPÓRNA, 2011). Oznacza to wykorzystywanie terenów poprzemysłowych, ugorów miejskich czy słabo dotąd zainwestowanych pod budownictwo mieszkaniowe. Jednocześnie szereg obszarów poddano modernizacji i restrukturyzacji (rewitalizacji). Zmiany w użytkowaniu przestrzeni miejskiej albo zmiany ludnościowe są niezależne od lokalizacji nowych działalności gospodarczych. Widoczna staje się fragmentacja przestrzeni społeczno-kulturowej, z zachowaniem wielu z nich jako reprezentantów różnych etapów wewnątrzmijskich przeobrażeń. Przytoczone przykłady przestrzeni społeczno-kulturowych dowodzą, iż niezależnie od skali terytorialnej ujawniają się obszary charakterystyczne, domykające się w zakresie cech skalarnych i wektorowych, dokumentujące określone etapy przekształceń społeczno-gospodarczych i kulturowych. W konsekwencji przestrzenie społeczno-kulturowe ilustrują przeszłe, teraźniejsze bądź inicjalne (przyszłe) przestrzenie społeczno-kulturowych powiązań międzyludzkich w obrębie konkretnych przestrzeni fizycznych.

## 1.5. Kulturowy wymiar przestrzeni społecznych

W piśmiennictwie historyczno-socjologicznym zwraca się uwagę na przestrzenną segmentację narodowo-etniczną i wyznaniową obecną w miastach już w starożytności. Podobieństwo społeczno-kulturowe skłania jednostki, grupy społeczne do koncentrowania się w pewnych obszarach miasta, do czego często przyczyniało się także ustawodawstwo lokalne bądź krajowe, wyznaczające miejsca zamieszkania przedstawicielom takiej czy innej grupy narodowo-etnicznej i wyznaniowej. W wielu miastach daje się zidentyfikować owe obszary kulturowe jako kwartały ulic, części dzielnic lub całe dzielnice.

Pojawia się jednak pytanie, czy ten znany z piśmiennictwa obraz – najczęściej dzielnic żydowskich – zmienił się w okresie przejścia z feudalizmu do początków kapitalizmu, gdy znosząc pańszczyznę, uruchomiono tym samym liczne potoki migracyjne z obszarów wiejskich w kierunku szybko rozwijających się miejscowości tradycyjnego przemysłu (górnictwo, hutnictwo). Utrwalona przez lata feudalna struktura społeczno-przestrzenna dobiegła końca, pojawiły się nowe rodzaje działalności gospodarczej, wymagające sporych zasobów pracy, jak i nowych form osadnictwa. Jednocześnie formowały się układy osadnicze, tuż obok siebie położone miejscowości, które łączyło to, iż w głębi ziemi znajdował się węgiel kamienny czy inne cenne surowce niezbędne w nowym etapie przemian społeczno-gospodarczych.

Dotychczasowa stygmatyzacja – wynikająca z faktu urodzenia się w określonej grupie społeczno-kulturowej i wyznaniowej – zaczynała mieć mniejsze znaczenie wobec możliwości awansu społeczno-zawodowego, wynikającego z dokonujących się żywiołowych przemian gospodarczych. Przedsiębiorczość, możliwość znalezienia własnego miejsca w nowej rzeczywistości, stała się pokusą do „wyrwania się” z dotychczasowego kręgu społeczno-kulturowego. Z jednej strony – początkiem była migracja ze wsi do rozwijających się miejscowości, z drugiej strony – była nim indywidualna przedsiębiorczość.

Po początkowej przestrzennej koncentracji osób, grup reprezentujących różne narodowości, grupy etniczne czy wyznania uwidaczniał się

proces terytorialnego i strukturalnego rozwarstwiania owych grup. Stało się to widoczne zwłaszcza w złożonych układach osadniczych, gdzie – w zależności od lokalnych uwarunkowań przemian – stopień dyferencjacji i stratyfikacji społeczno-kulturowej odznaczał się w różnym stopniu. Dowodem są tu zarówno mieszkańcy XIX/XX-wiecznych Katowic, Gliwic, Chorzowa, Sosnowca czy Będzina, gdzie przedstawiciele poszczególnych grup narodowo-etnicznych lub wyznaniowych zajmowali zarówno wysoką, jak i niską pozycję społeczną, partycypując w kluczowych decyzjach rozwojowych swoich miejscowości czy też pozostając na marginesie życia społecznego. „Rozmywanie się” w strukturze społeczno-kulturowej, słabnięcie więzi wewnątrzgrupowych na rzecz międzygrupowych stanowi istotny element otwartości struktury społecznej, umożliwiającej awans społeczno-zawodowy i w szerszej postaci ruchliwość społeczną. Zakończenie II wojny światowej uruchomiło istotne zmiany w kształtowaniu się przestrzeni społeczno-kulturowych poszczególnych miejscowości, nie tylko obszaru konurbacji katowickiej i jej otoczenia. Odpływ na zachód nie tylko ludności niemieckiej oraz napływ migrantów z Kresów Wschodnich i innych regionów kraju zmienił w wielu przypadkach lokalne przestrzenie społeczno-kulturowe, zwłaszcza na bardziej homogeniczne. Należy tu jednak pamiętać, iż istotne znaczenie w zróżnicowaniach społeczno-kulturowych ma przebieg granic polityczno-administracyjnych, który w większym bądź mniejszym stopniu (w zależności od czasu) rzutował na kształtowanie się owych różnic społeczno-kulturowych. W sąsiedztwie granicy na Przemśły i Brynicy jako historycznej granicy między Śląskiem a Zachodnią Małopolską były one bardziej widoczne w porównaniu z innymi rejonami konurbacji katowickiej. Stąd między innymi wynika obecność na terenie Sosnowca cmentarza Czterech Wyznań, licznych byłych lub do dzisiaj obecnych obiektów sakralnych czy cmentarzy. W szerszym zakresie jest o tym mowa w rozdziale 4.

## 1.6. Ujęcia przestrzeni społeczno-kulturowej

*Ujęcie geograficzno-systemowe.* Punktem wyjścia w definiowaniu pojęcia oraz własności przestrzeni społeczno-kulturowej w ujęciu geograficzno-systemowym mogą być propozycje Z. CHOJNICKIEGO (1988) – pierwsza dotycząca koncepcji terytorialnego systemu społecznego, druga – regionu w ujęciu społeczno-systemowym (CHOJNICKI, 1996). Najpierw mamy do czynienia z zewnętrzną, ogólnometodologiczną przesłanką pojęcia, później zaś z wewnętrznym, strukturalnym podejściem do problemu. Jak zauważa autor, terytorialny system społeczny należy rozumieć jako pewien obszar zajmowany trwale przez zbiorowość ludzi, co w konsekwencji powoduje wykształcenie się różnego typu relacji społecznych, społeczno-środowiskowych i wewnątrzśrodowiskowych. W budowie terytorialnego systemu społecznego istotne są związki między składowymi rozpatrywanego systemu. Z. CHOJNICKI (1988) przyjmuje sześć kategorii związków pozwalających traktować daną rzeczywistość w kategoriach terytorialnego systemu społecznego. Są to: systemotwórczość, istnienie związków wewnętrznych i zewnętrznych, rodzaj działalności, pierwotność, złożoność, rodzaj sprzężeń i rodzaj zależności.

Co prawda autor jako pierwsze kryterium wydzielenia związków przyjmuje obecność związków wewnętrznych i zewnętrznych, a dopiero po drugie własność systemotwórczości, nie jest to jednak właściwe. Wystarczy zauważyć, iż można znaleźć pewien obszar cechujący się obecnością związków zewnętrznych i wewnętrznych, lecz ze słabo zaznaczającą się systemotwórczością (a nawet jej brakiem). Miasta, aglomeracje podlegające żywiołowym, wieloaspektowym procesom urbanizacji, odznaczają się licznymi napływami migracyjnymi z bliższego i dalszego otoczenia, co powoduje – zwłaszcza w początkowym okresie przemian – słabą integrację wewnętrzną. Dopiero po upływie krótszego bądź dłuższego czasu ujawniają się słabsze lub silniejsze związki społeczne między imigrantami. Czasami kształtowanie się relacji społecznych bywa bardziej złożone. W przypadku obecności autochtonów może się pojawić układ *my – oni*, który ewoluuje w czasie, od obojętności, zaciekawienia, mniejszej/większej konfliktowości,

separacji/segregacji, utrwalenia dualności/wielokulturowości subprzestrzeni społecznych w danej jednostce terytorialnej. Ów wieloświat przestrzeni społecznych ma nie tylko wymiar przestrzenny, ale także hierarchiczny, o czym szerzej w dalszej części rozważań.

Jak dowodzi Z. CHOJNICKI (1988), przewaga związków integracyjnych nad dezintegracyjnymi, widoczne związki i działania społeczne, transformacyjne w sferze gospodarki, oddziaływania przyrodniczo-ekologiczne oraz inne kreują systemotwórczość systemu. Wśród pozostałych kryteriów wydzielenia związków obecne są te, które determinują: rodzaj działalności (związki ekonomiczne, kulturowe, polityczne), pierwotność (związki pierwotne, wtórne), złożoność (związki między osobami, podsystemami, systemami), rodzaj sprzężeń (związki informacyjne, zasileniowe) oraz rodzaj zależności (związki funkcjonalne, dynamiczne, morfologiczne, przestrzenne). Identyfikację różnego typu związków obecnych w terytorialnym systemie społecznym potraktowano szerzej niż wskazanie składowych tego systemu. Autor wyróżnił tutaj trzy składowe charakterystyczne zwłaszcza dla systemu aglomeracji, tj. społeczeństwo, gospodarkę oraz podłoże materialne (terytorium).

Próba kontynuacji wyżej wymienionej problematyki przez autora jest jego koncepcja regionu w ujęciu geograficzno-systemowym (CHOJNICKI, 1996). Stwierdzono tutaj, iż charakterystycznymi następującymi po sobie etapami kształtowania regionu są: krystalizacja przestrzenno-materialna, rozwój świadomości regionalnej regionu, rozwój instytucjonalny regionu oraz stabilizacja regionu. Obszerną dyskusję nad założeniami tej koncepcji przeprowadzili między innymi A. MISZCZUK (2003) i J. RUNGE (2020). Z punktu widzenia niniejszych rozważań należy tu jedynie podkreślić, iż w miarę wzrostu złożoności układu osadniczego – a zwłaszcza układów złożonych bądź usytuowanych w sąsiedztwie granic polityczno-administracyjnych – kształtowanie się struktur i powiązań społeczno-gospodarczych jest bardziej skomplikowane (RUNGE, 2020).

*Ujęcie geograficzno-kulturowe.* Uspołecznienie geografii, pojawienie się paradygmatu humanistycznego, spowodowało między innymi zainteresowanie kulturowym wymiarem badań geograficznych (Jędrzejczyk, Otok, Rembowska, Rykiel). Zgodnie z Konwencją UNESCO



z 2003 roku kulturowy aspekt badań społecznych obejmuje pięć bloków tematycznych:

- tradycje i przekazy ustne, w tym język jako nośnik niematerialnego dziedzictwa kulturowego;
- sztuki widowiskowe, muzyka, taniec, teatr, pantomima, poezja śpiewana;
- zwyczaje, rytuały i obrzędy świąteczne;
- wiedza i praktyki dotyczące przyrody oraz wszechświata;
- umiejętności związane z rzemiosłem tradycyjnym.

Uściślając, a zarazem ograniczając nieco owe pola zainteresowań do wymiaru materialnego oraz niematerialnego, geograficzne zainteresowania problematyką kultury sprowadzają się najczęściej do:

- materialnego wymiaru geografii kultury (architektura różnych kręgów cywilizacyjno-kulturowych i jej zmiany w czasie – w tym mieszkalnictwo, budownictwo sakralne, obiekty i urządzenia infrastruktury społecznej i technicznej, przedmioty gospodarstwa domowego, narzędzia, ubiory itp.);
- niematerialnego wymiaru kultury (wiedza, ideologia, wierzenia, sztuka, prawo, etyka, moralność, normy postępowania, obyczaje, język itp.).

Niezależnie od wymienionych kategorii zróżnicowań kulturowych w literaturze wymienia się także zróżnicowania organizacyjne społeczeństw.

Społeczno-kulturowy wymiar kultury odzwierciedla się nie tylko na pograniczach narodowościowo-etnicznych i wyznaniowych, ale kształtowany jest w dłuższej perspektywie zewnętrznymi przyczynami geopolitycznymi (konflikty zbrojne, zmiany granic) czy gospodarczymi (napływ migrantów do pracy). Co więcej, kolejną przesłanką do podejmowania badań przestrzeni w ujęciu geograficzno-kulturowym jest wyodrębnienie się problematyki krajobrazu kulturowego. Traktowany jest on jako identyfikacja wrażeń wywołanych postrzeganiem określonego krajobrazu (Myga-Piątek, Solon). Konieczne jest tutaj dopełnienie krajobrazu obecnością człowieka, co wynika chociażby nie tylko z jego w nim obecności, ale również intensyfikacji różnego typu form działalności społeczno-gospodarczej.

Krajobraz kulturowy to krajobraz antropogenicznych form w przestrzeni i ich wizualizacja (percepcja) w świadomości. Krajobraz społeczny to krajobraz, w którym dominującym elementem w przestrzeni są: człowiek, grupa ludzi, zbiorowości bądź społeczności. Z kolei krajobraz społeczno-kulturowy łączy ze sobą obecność człowieka, grup ludzi, zbiorowości lub społeczności z kulturowym odzwierciedleniem ich aktywności form, znaczeń, wydarzeń, wartości (RUNGE, 2020, s. 151).

*Ujęcie humanistyczne.* Jak dowodzi W. MAIK (2012, s. 42–43), ujęcie to koncentruje się zwłaszcza na badaniu świadomości i tożsamości przestrzeni, jej wartościowania, identyfikacji symboliki, teologicznego wymiaru przestrzeni czy też ujmowania danej przestrzeni w literaturze i sztuce. Czas pandemii pozwala poszerzyć krąg zainteresowań między innymi o:

- wirtualne postrzeganie przestrzeni;
- identyfikację ograniczeń i barier w realnym/wirtualnym przemierzaniu się w przestrzeni;
- kreowanie wirtualnych przestrzeni kontaktów międzyludzkich.

*Ujęcie społeczno-kulturowe.* Stanowi ono próbę terytorialno-hierarchicznego ujęcia zbioru elementów oraz relacji społeczno-kulturowych domykających się zarówno realnie, jak i wirtualnie w określonej przestrzeni. W takim rozumieniu przestrzeń społeczno-kulturowa obejmuje:

- zbiorowość mieszkańców/użytkowników;
- realną oraz wirtualną przestrzeń stanowiącą pochodną domykających się w niej kontaktów społeczno-kulturowych;
- zbiór wewnętrznych oraz zewnętrznych powiązań i relacji społeczno-kulturowych;
- zbiór materialnych i niematerialnych wartości mających wpływ na zachowania społeczno-kulturowe badanej zbiorowości.

Tym samym przestrzeń społeczno-kulturowa ma wymiar skalarny i wektorowy, co pozwala charakteryzować jej terytorialne oraz hierarchiczne zróżnicowania.

## 1.7. Wielokulturowość i zagadnienia pokrewne

Odnotowany w latach powojennych rozwój gospodarczy wymagał odpowiednich zasobów pracy. Jednocześnie w nowo utworzonym województwie śląsko-dąbrowskim trwała migracja ludności – odpływ ludności niemieckiej, napływ z innych obszarów obecnego terytorium Polski, napływ z Kresów Wschodnich kształtował złożone relacje społeczne między migrantami a ludnością miejscową (autochtoniczną), jak i między samymi imigrantami. Relacje te zasadniczo formowały się w miejscach pracy oraz miejscach zamieszkania, co stanowi przejaw wielokulturowości. Jak zauważają A. ŚLIZ i M.S. SZCZEPAŃSKI (2011, s. 9 i nast.), wielokulturowość nie jest prostym odzwierciedleniem sąsiedztwa grup społecznych cechujących się różnicami narodowo-etnicznymi, miejsc pochodzenia oraz wykształconymi relacjami między nimi. Autorzy wskazują, iż istotnym elementem wielokulturowości jest także to, iż kultury wchodzą ze sobą w różnego typu interakcje. Powołując się na H. MAMZER (2003), A. ŚLIZ i M.S. SZCZEPAŃSKI (2011, s. 10) stwierdzają, iż „wielokulturowość to zbiór zasad i procesów realizacji współżycia społecznego w warunkach [...] pluralizmu etnicznego i społecznego [...] i procesów nastawionych na optymalizację stosunków społecznych przez wyrównywanie praw i szans uczestnictwa, co pozwala na niwelację napięć i konfliktów [...]”. Terminami bliskoznacznymi wobec *wielokulturowości* są: *międzykulturowość* oraz *transkulturowość*. O ile to pierwsze pojęcie kładzie nacisk na identyfikację trwałych i dynamicznych interakcji między różnymi grupami narodowo-etnicznymi, o tyle w drugim przypadku mamy do czynienia z trwałym efektem wzajemnego przenikania się kultur jako pośredniego typu łączącego w sobie cechy poszczególnych kultur. Przenikanie się kultur na różnych płaszczyznach życia społecznego nie jest nowe, nasila się wraz z globalizacją, transformacją gospodarczą czy też modernizacją społeczną.

Rozróżnianie wielokulturowości, międzykulturowości i transkulturowości nie wyczerpuje możliwości wydzielenia typów zjawiska w zależności od przyjętych kryteriów. Jeśli styk dwóch kultur nazwać duokulturowością, to sąsiedztwo wielu oznaczałoby multikulturowość.

Z uwagi na zmiany w czasie możliwa jest wielokulturowość o długim czasie trwania (historyczna), czego przykładem może być Szwajcaria. Konsekwentnie należałoby zatem wyróżniać wielokulturowość średnio- i krótkookresową. Pierwsza ma podłoże industrialne. Zniesienie państwowości umożliwiło masowe, wielokierunkowe procesy migracyjne w stronę dynamicznie rozwijających się miast wczesnego kapitalizmu, prowadząc jednocześnie do styku w przestrzeni miejskiej różnego pochodzenia grup narodowo-etnicznych. Wraz z upływem czasu mniej lub bardziej grupy te integrowały się, tworząc wspólnie względnie jednolite społeczności miejskie. Przejawem owych procesów integracyjnych jest transkulturowość, chociażby w postaci mieszanych małżeństw. Możliwa jest także wielokulturowość krótkiego trwania, wynikająca na ogół z konfliktów wojennych czy klęsk żywiołowych. Po wygaśnięciu zagrożeń nie zawsze wszyscy migranci wracają do miejsc, z których zmuszeni byli wyjechać.

Kolejnym możliwym rozróżnieniem jest podział na wielokulturowość autochtoniczną i wymuszoną różnymi przyczynami (politycznymi, gospodarczymi, społecznymi itp.). Przesiedlenia – często wielkich grup społecznych, narodów, grup etnicznych – wielokrotnie miały miejsce w historii w różnych regionach świata. Ze względu na przestrzenny wymiar zjawiska można zidentyfikować wielokulturowość państwową, regionalną czy też lokalną. W pierwszym przypadku państwo skupia na swoim terytorium różne grupy narodowo-etniczne, w drugim przypadku grupy te są obecne jedynie w pewnej części terytorium kraju, w trzecim zaś – występują fragmentarycznie, lokalnie w niewielkiej liczbie miejscowości (miasta lub gminy wiejskie). Obecność grup narodowo-etnicznych w przestrzeni może mieć postać ciągłą bądź nieciągłą terytorialnie. Pojedyncze osoby lub rodziny imigrantów mogą zamieszkiwać blisko siebie, w bezpośrednim sąsiedztwie (ten sam dom, ta sama ulica, dzielnica) lub sytuować się w pewnym dystansie od współziomków, „wtapiając się” w miejscowych mieszkańców.

Ostatnim przytoczonym tutaj rozróżnieniem (ale nie ostatnim możliwym) jest podział na wielokulturowość egzogeniczną oraz endogeniczną. Pierwsza oznacza, iż skala wielokulturowości państwa, regionu czy przestrzeni lokalnej jest tak duża, iż trudno wyodrębnić

rodzimy przedstawiciele społeczności zamieszkałej to terytorium. W drugim przypadku przedstawiciele innych narodów bądź grup etnicznych są w danej przestrzeni w wyraźnej mniejszości.

Jak już wcześniej sygnalizowano, istotnym elementem wielokulturowości jest kształtowanie się struktury relacji społecznych między przedstawicielami różnych kultur narodowych czy etnicznych. Mają one wymiar przestrzenny i strukturalny. Pojawienie się przedstawicieli danej kultury oznacza konkretną lokalizację w przestrzeni, a jednocześnie fakt przyjęcia określonej pozycji (roli) w strukturze demograficzno-społecznej mieszkańców (wiek, płeć, wykształcenie, aktywność społeczno-zawodowa). Tym samym przestrzenny wymiar wielokulturowości wiąże się z miejscem zamieszkania, a wymiar strukturalny z miejscem pracy, nauki i realizacji innych potrzeb społecznych. Miejsca te determinują kształtowanie się bezpośrednich i pośrednich relacji społecznych. Relacje bezpośrednie skierowane są w stronę sąsiadów, mieszkających tuż obok, a także w stronę kolegów w pracy. W wielu przypadkach są to współziomkowie, osoby reprezentujące tę samą grupę kulturową, co generalnie powoduje istnienie różnej wielkości terytorialnych enklaw społeczno-kulturowych (dom, ulica, dzielnica). Relacje pośrednie kształtują się w większym zakresie w miejscach pracy, nauki, okazjonalnych realizacji potrzeb społecznych (np. dyrekcja zakładu pracy, administracja uczelni, kierownictwo komórek, wydziałów urzędu miasta). Kształtowanie się relacji między przedstawicielami grup narodowo-etnicznych jest dynamiczne – może wynikać ze zmiennych w czasie wielkości napływu lub odpływu migrantów, zmiennych kierunków przemieszczeń, stopnia zasiedziałości, jak i wewnętrznej migracji (kraj, region, przestrzeń lokalna). O ile wielokulturowość długiego trwania jest na ogół w wysokim stopniu stabilna, o tyle pozostałe dwie (średniego i krótkiego trwania) podlegają zmianom politycznym, gospodarczym, społecznym, wynikającym z cykli koniunkturalnych w gospodarce, modernizacji społecznej czy też decyzji geopolitycznych. Na wielokulturowość długiego trwania mogą się nakładać inne typy wielokulturowości. Przykładem może być tutaj pogranicze śląsko-małopolskie. Na istniejącą od wczesnego średniowiecza wielokulturowość tego obszaru nałożyła się najpierw wielokulturowość średniego trwania (konsekwencja industrializacji

przełomu XVIII i XIX wieku), a w XX wieku wielokulturowość krótkiego trwania (konsekwencje I i II wojny światowej). Już od X wieku na ziemiach polskich mamy do czynienia ze społecznością żydowską. Wielokulturowość pogranicza śląsko-małopolskiego oznaczała obecność tutaj Polaków, Żydów, Niemców, Rosjan, Ukraińców, Czechów czy Morawian (Spis powszechny, 1931).

Stopień świadomości i tożsamości kulturowej podlega zmianom. Fakt migracji ze wsi do miasta utożsamiany był w piśmiennictwie z odchodzeniem od kultury chłopskiej na rzecz kultury miejskiej. Sąsiedztwo innych kultur w wielu przypadkach prowadzi od obojętności, przez zaciekawienie, po przyjęcie pewnych wzorców zachowań, obyczajów innej kultury, czasami aż po kreowanie związków transkulturowych (np. małżeńskich).

## ROZDZIAŁ 2

# Regionalna przestrzeń społeczno-kulturowa

### 2.1. Pojęcie regionalnej przestrzeni społeczno-kulturowej i uwarunkowania jej delimitacji

Z przedstawionego w poprzednim rozdziale przeglądu dotychczasowych geograficznych, społeczno-ekonomicznych i historycznych badań obszaru województwa śląsko-dąbrowskiego/katowickiego/śląskiego wynika kilka spostrzeżeń uogólniających:

1. Po pierwsze – administracyjne wydzielenie zmienności terytorialnej tego obszaru było jednoznaczne ustawowo, bo wynikało z odgórnych decyzji zmian podziału administracyjnego kraju, a w ramach tych działań odnotowywano także modyfikacje wewnętrznych granic miast i gmin. Należy pamiętać, iż do wybuchu I wojny światowej dokonywały się one w obrębie trzech organizmów państwowych (Austria, Prusy/Niemcy, Rosja) sprawujących polityczno-gospodarczą władzę nad obszarem obecnego województwa. Dodatkowo ujawniała się tutaj granica podziału geograficzno-historycznego między Śląskiem a Małopolską (linia Przemszy i Brynicy), a pod względem społeczno-kulturowym odznaczał się transgraniczny Śląsk Cieszyński. Jeszcze innym kryterium różnicowań jest gospodarka i osadnictwo. Na obszarze województwa ukształtowało się kilka złożonych układów osadniczych o randze ponadregionalnej (konurbacja katowicka, konurbacja rybnicka, aglomeracja Bielska-Białej, aglomeracja Częstochowy)

oraz liczne lokalne zespoły osadnicze. Proces ich kształtowania wynikał przede wszystkim z obecności złóż surowców mineralnych pozwalających po wojnach śląskich (1741–1742) zapoczątkować dynamiczne procesy industrializacji i urbanizacji nie tylko po polskiej stronie, ale również w Północnych Morawach i Czeskim Śląsku.

2. Po drugie – wielokryterialne nakładanie się odmiennych wyników delimitacji wewnętrznych podziałów transgranicznego obszaru wschodniej części Śląska i Zachodniej Małopolski powodowało problemy terminologiczne oraz brak jednoznaczności wydzielanych jednostek. Wystarczy wskazać tu na trudności delimitacji złożonych układów osadniczych i ich otoczenia tego obszaru (konurbacja? aglomeracja? region miejski? dzienny system miejski?; a także śląska? górnośląska? śląsko-zagłębiowska?) (m.in. HIBSZER, PETRYSZYN, RUNGE, 2008; RUNGE, 2020). Należy pamiętać, iż dodatkowym czynnikiem różnicującym obszar województwa śląskiego od wczesnego średniowiecza po 1790 rok była obecność księstwa siewierskiego, wielkiego latyfundium biskupów krakowskich, którzy z powodzeniem gospodarowali na roli, hodowali zwierzęta, eksploatowali surowce. Decyzją Sejmu Wielkiego w 1790 roku terytorium to zostało włączone do Małopolski.
3. Po trzecie – próby zastosowania określonych teorii, modeli do wyjaśnienia historycznych przemian Śląska są często nieudane (m.in. model W. Christallera, region w koncepcji geograficzno-systemowej Z. Chojnickiego), bo opierają się na aglomeracyjnym ujęciu przemian bądź rozdzielnych w czasie fazach przemian (MISZCZUK, 2003; RUNGE, 2020). W przypadku złożonych (policentrycznych) układów osadniczych może być tak, iż różne jego części będą zachowywać się inaczej, kolejne zaś fazy przemian mogą się nakładać i występować z różnym następstwem w czasie. Odnotowujemy to zwłaszcza w regionach kształtowanych z zewnątrz, gdy impulsy rozwoju są ukierunkowane terytorialnie (RUNGE, 2020). Jednym z dowodów owej dywersyfikacji przemian był i jest Śląsk, także ten usytuowany transgranicznie (Śląsk Cieszyński) bądź w całości położony po czeskiej stronie (Śląsk Opawski).
4. Po czwarte – jeśli zatem ontologicznie mamy do czynienia z przestrzenią, człowiekiem oraz różnorodnymi formami jego aktyw-



ności materialnej i niematerialnej, można to sobie wyobrazić jako nakładające się na siebie niekompatybilne płaszczyzny zróżnicowań fizyczno-geograficznych, historycznych, administracyjnych, gospodarczych, społeczno-kulturowych, które podlegają zmiennym w czasie i w przestrzeni przeobrażeniom (różna amplituda zmian), a na dodatek charakteryzowane są skalarnie i wektorowo. Ponadto, o ile zróżnicowania fizyczno-geograficzne oraz podziały administracyjne mają charakter ciągły przestrzennie (wymiar skalarny), o tyle zróżnicowania gospodarcze i społeczno-kulturowe już niekoniecznie (wymiar wektorowy). Przedsiębiorstwo można analizować nie tylko z punktu widzenia jego lokalizacji, ale także powiązań przestrzennych (pozyskiwanie surowców, dojazdy do pracy, rynek zbytu wytworzonych produktów). Podobnie jest z procesami i strukturami demograficzno-społecznymi i kulturowymi. Identyfikując stopień koncentracji zaludnienia nawet w obszarach silnie zurbanizowanych, jesteśmy w stanie wskazać miejsca słabo zamieszkałe, a nawet wręcz pozbawione stałego osadnictwa. Podobnie jest w przypadku składowych ruchu rzeczywistego ludności (ruch naturalny, ruch wędrownicowy), aktywności społeczno-zawodowej czy zróżnicowań narodowo-etnicznych i wyznaniowych. Wszystkie te składowe wykazują brak ciągłości przestrzennej – spotykamy bowiem obszary z depopulacją i kurczeniem się zaludnienia, brakiem aktywności społeczno-zawodowej (nasilone starzenie demograficzne) czy też zanikającym/nieistniejącym już zróżnicowaniem narodowo-etnicznym i wyznaniowym. Stąd wynika cecha mozaikowości zróżnicowań społeczno-kulturowych.

Czy w takiej sytuacji można mówić o regionalnej przestrzeni społeczno-kulturowej? O ile w skali wewnątrzmijskiej/wewnątrzgminnej zwykle wskazujemy na dominujące elementy struktury przestrzeni społeczno-kulturowej czy jej zaznaczające się tendencje w większej skali terytorialnej (region miejski, złożony układ osadniczy), o tyle w tym przypadku może się ujawniać nakładanie się na siebie przeciwstawnych tendencji przemian (znoszenie efektu końcowego) lub jego wzmacnianie. Przykładowo, w centralnej części złożonego układu osadniczego może pojawić się tzw. lej depresyjny jako konsekwencja nakładania się na siebie tendencji depopulacyj-

nych, kurczenia się ośrodków miejskich, a w miejscowościach otaczających rdzeń układu osadniczego może być widoczna suburbanizacja wewnętrzna i zewnętrzna (RUNGE, KRZYSZTOFIK, SPÓRNA, 2011). Czy wówczas ma sens generalizowanie, uogólnianie tendencji przemian całego układu, czy też należy go traktować dwumodalnie, jako dwa różne zachowania ludnościowe? Sytuacja może być jeszcze bardziej złożona – w rdzeniu układu osadniczego możemy odnotowywać istotny rozwój gospodarczy w oparciu o nowoczesne technologie jako efekt sukcesji na dawnych terenach tradycyjnego przemysłu ciężkiego, a jednocześnie chwilowy brak pomysłu na rozwój gospodarczy w strefie zewnętrznej układu osadniczego. Ponieważ sfera ludnościowa i gospodarcza bilansują się tutaj krzyżowo w układzie rdzeń – otoczenie, to całość układu jest w fazie względnej równowagi? zastoju? regresu/poszukiwania inicjacji przemian? Jak w tej sytuacji rozumieć periodyzację faz rozwojowych regionu w ujęciu Z. CHOJNICKIEGO (1996), który wydziela najpierw fazę krystalizacji materialnej, później zaś kreowanie społecznego wymiaru regionu, jego instytucjonalizacji, aż po etap stabilizacji? Krystalizacja dokonywana jest siłami lokalnych bądź pozyskanych z zewnątrz zasobów pracy, brak jest zatem podstaw do rozdzielania pierwszej i drugiej fazy, instytucjonalizacja postępuje wraz z wzrastającą liczbą mieszkańców, a stabilizacja tak naprawdę oznaczałaby regres społeczno-gospodarczy.

Określenie *regionalna przestrzeń społeczno-kulturowa* zakłada, iż brane są pod uwagę zróżnicowania procesów oraz struktur społeczno-kulturowych mających wymiar regionalny, a zatem w obrębie przyjętej kategorii terytorium wykazują określoną ciągłość przestrzenną. Tak się składa, iż decydującym czynnikiem kształtującym owe zróżnicowania był czynnik gospodarczy, przyciągający z bliższych i dalszych odległości imigrantów do pracy w rodzących się dopiero osadach przemysłowych. Tak było w Anglii, Francji, Belgii, Niemczech, Europie Środkowo-Wschodniej – od węglowych zagłębi walijskich, angielskich, przez francuskie, niemieckie, górnośląskie, morawsko-śląskie, po donieckie i dalsze. Skrajnym przypadkiem takiej koncentracji wydobycia surowca i koncentracji pracowników była japońska wyspa Hashima, w której już zakończono wydobycie węgla kamiennego,

a cała infrastruktura osadnicza, społeczna i techniczna niszczy jako dowód minionej polityki pozyskiwania surowców za wszelką cenę w niewielkim punkcie na mapie.

Wracając do konurbacji katowickiej, a szerzej: Górnego Śląska, trzeba wskazać, że słabością pochodzących z początku XX wieku modeli struktury społeczno-przestrzennej – znanych w literaturze socjologicznej jako tzw. szkoła chicagowska – jest niewielka przydatność w wyjaśnianiu współczesnej złożoności procesów i struktur społeczno-kulturowych. Owa słabość wynika z:

- a) odmienności ówczesnych procesów (urbanizacja) w porównaniu ze współczesnymi (suburbanizacja, depopulacja, „kurczenie się” miast);
- b) wewnętrznej i zewnętrznej wielośrodkowości układu osadniczego ujawniającego w tym przypadku wysoką koincydencję społeczno-kulturową;
- c) ze skalarnego i wektorowego wymiaru zróżnicowań społeczno-kulturowych;
- d) z nieprzestrzennego wymiaru niektórych składowych przestrzeni społeczno-kulturowej.

## 2.2. Od urbanizacji do suburbanizacji / „kurczenia się” złożonych układów osadniczych

W aglomeracyjnych układach osadniczych sprawa jest na ogół prosta. Jedną z jego miejscowości przyjmuje rolę lidera przemian społeczno-gospodarczych, co ujawnia się w postaci dynamicznego wzrostu zaludnienia, szybszego niż w pozostałych, otaczających miejscowościach. Tutaj też koncentruje się baza ekonomiczna, przyciągając pracujących z bliższego i dalszego otoczenia. Impulsy rozwoju dominują do momentu wyczerpania się lokalnych/regionalnych czynników przemian, później rozpoczynają się tendencje odśrodkowe, prowadzące w kierunku suburbanizacji wewnętrznej/zewnętrznej. W sytuacji dłuższego utrzymywania się tendencji regresyjnych ośrodek centralny przyjmuje postać „kurczącego się” miasta. Oznaczać to może zarówno wyczerpanie się dotychczasowego modelu gospodarczego

(upadek wiodących dotąd przedsiębiorstw), jak i depopulację wraz ze starzeniem demograficznym.

W przypadku złożonych układów osadniczych z większą reprezentacją względnie równoważnych ośrodków miejskich możliwa jest większa „odporność” na niekorzystne tendencje przemian społeczno-gospodarczych. Dzieje się tak w przypadku zróżnicowania funkcjonalnego ośrodków, natomiast ich monofunkcyjność gospodarza wzmacnia niepożądane zmiany. W złożonym układzie osadniczym możemy odnotować zmiany czasowe i przestrzenne w liderowaniu całemu układowi. Ponieważ miasta największe takiego układu pełnią zarówno funkcję rdzenia, jak i otoczenia w stosunku do formalnego ośrodka zarządzającego całością struktury funkcjonalno-przestrzennej, generowanie i przesyłanie różnego typu impulsów przemian jest tu silniejsze w porównaniu z układami aglomeracyjnymi. Pomimo sąsiedztwa wielu miejscowości uwidaczniają się tutaj strefy/obszary „nieciągłości” funkcjonalnej i społeczno-kulturowej, a wynikające z historycznego zróżnicowania procesu zagospodarowania przestrzeni, tworzenia skupisk ludności czy też lokalizacji składowych bazy ekonomicznej. O ile na przełomie XIX i XX wieku zgodnie z koncepcją praw migracji E.G. RAVENSTEINA (1885, 1889) migracje ludności z obszarów wiejskich w stronę miast miały charakter dwuetapowy – najpierw na przedmieścia, później w stronę centrów miast, aglomeracji, o tyle w układach policentrycznych przestrzenna redystrybucja przemieszczeń cechuje się większą złożonością. Z jednej strony migranci kierują się w stronę miast największych układu osadniczego, z drugiej zaś strony – w kierunku podmiejskich suburbiów. Decyduje tutaj jeszcze jeden element – wewnętrzna policentryczność osadnicza/demograficzno-społeczna układu. W tych miejscowościach, które rozwinęły się w wyniku wewnętrznej inkorporacji wsi/osad, o rozwoju decydował ten fragment przyszłego miasta, który zawierał najbardziej aktywny wewnętrzny rdzeń przemian społeczno-gospodarczych. Niekoniecznie musiała to być współczesna przestrzeń centralna miasta. Wystarczy spojrzeć na proces konsolidacji struktury przestrzennej Zabrze, w którym z wielości pierwotnych wsi/osad ukształtował się współczesny układ osadniczy z jej obecnym obszarem śródmiejskim. W podobny sposób formowały się struktury przestrzenne innych

miast konurbacji katowickiej (m.in. Chorzowa, Katowic, Sosnowca), gdzie lokalne centra osadnicze stopniowo traciły na znaczeniu na rzecz wspólnej przestrzeni centralnej. W tych przekształceniach miejscowe procesy i struktury społeczno-kulturowe przechodziły drogę: względnej strukturalizacji, koincydencji lub indywidualizacji. W pierwszym przypadku z biegiem lat następuje kształtowanie się zróżnicowań przestrzenno-społecznych w obrębie jednostek terytorialnych, w konsekwencji tworzy się określona zgodność/niezgodność powiązań i relacji między strukturą zagospodarowania a strukturą przestrzenno-społeczną (RUNGE A., RUNGE J., 2015). Współcześnie – wraz z narastaniem suburbanizacji/„kurczenia się” miast – odpływ mieszkańców w stronę suburbiów podmiejskich/pozamiejskich ujawnia wewnątrz samego miasta potencjalne, jak i powstałe obszary problemowe mogące stanowić źródło zagrożeń dla realizowanej polityki miejskiej (m.in. dekapitalizacja substancji mieszkaniowej, infrastruktury technicznej, ubytek placówek handlowo-usługowych). Jednocześnie atrakcyjność samej przestrzeni dla potencjalnych mieszkańców i użytkowników maleje. W drugiej sytuacji (koincydencja) zarówno w przypadku kolejnych etapów migracji w stronę miasta (urbanizacja), jak i postępującej suburbanizacji, widoczne jest nakładanie się na siebie powiązań i relacji społeczno-kulturowych w obszarach napływu migrantów. Często bywa tak, iż pomimo chęci zamieszkania w pozamiejskim suburbium, gdzie chcemy mieć sporo zieleni, nielicznych sąsiadów itp., deweloper realizuje kolejne inwestycje mieszkaniowe, a w konsekwencji krajobraz wokół zaczyna przypominać zagospodarowaną przestrzeń miejską. Z kolei po trzecie indywidualizacja jest swego rodzaju odpowiedzią na proces koincydencji. Oznacza odgradzanie się od sąsiadów w formie różnego typu osiedli grodzonych. Najbardziej skrajną formą są wysokie parkany rozdzielające poszczególne działki z usytuowanymi w ich obrębie domami jednorodzinnymi. Jesteśmy wówczas niewidoczni zarówno dla sąsiadów tuż obok, jak i niewidoczni z ulicy.

### 2.3. Wewnętrzna/zewnętrzna wielośrodkowość układu osadniczego a koincydencyjność społeczno-kulturowa

Jak już wielokrotnie podkreślano, cechą charakterystyczną złożonych układów osadniczych powstałych zwłaszcza w I i II cyklu N.D. KONDRATIEWA (1925) była pierwotna wielośrodkowość form osadniczych, co wynikało z obecności wielu lokalnych/miejscowych impulsów rozwoju społeczno-gospodarczego, opierających się zwłaszcza na eksploatacji surowców mineralnych. Inicjacja, rozwój, regres, zanikanie wydobywania na skutek wyczerpania złóż i przenoszenie aktywności gospodarczej w inne miejsca rzutowało zarówno na osadnictwo, jak i procesy oraz struktury przestrzeni społeczno-kulturowej. Część dotychczasowych wsi przekształciła się w osady przemysłowe, pojawiły się kolonie i osiedla przyfabryczne, będące w wielu przypadkach początkiem do kształtowania miast przemysłowych. Licznie pojawiające się w drugiej połowie XVIII i na początku XIX stulecia lokalizacje przemysłu wydobywczego i przetwórczego wraz z towarzyszącymi im koloniami i osiedlami przyfabrycznymi stanowiły wówczas bieguny rozwoju społeczno-gospodarczego. Spotykamy je zarówno w obrębie konurbacji katowickiej, rybnickiej, ostrawsko-karwińskiej, a także szerzej w innych krajach. Warunkiem funkcjonowania owych zakładów pracy było bezpośrednie bądź bliskie sąsiedztwo kolonii i osiedli przyfabrycznych eliminujących konieczność uciążliwych przemieszczeń do pracy (zwłaszcza w okresie raczkującej dopiero kolei żelaznej i braku zbiorowej komunikacji miejskiej). Ta ostatnia pojawiła się dopiero na przełomie XIX i XX wieku. Jednocześnie kolonie i osiedla przyfabryczne umożliwiły szybkie przekształcenie się zbiorowości przybyłych do nich migrantów w miejscowe społeczności promujące swoje wzorce społeczno-kulturowe. Miało to istotne znaczenie w okresie kształtowania się w Europie w drugiej połowie XIX wieku państwowości opartych na kryteriach narodowych (m.in. Niemcy, Włochy).

## 2.4. Skalarny i wektorowy wymiar różnicowań społeczno-kulturowych

Obok skalarnego obrazu zmian cech w przestrzeni społeczno-kulturowej (różnicowania terytorialne) równie ważne są dla niej cechy wektorowe (powiązania, ciężenia). Pozwalają one na identyfikację stopnia integracji bądź dezintegracji społecznej w przestrzeni. Ma to duże znaczenie na wszystkich poziomach hierarchicznych układu osadniczego – od poziomu metropolii, przez duże, średnie, małe miasta, gminy wiejskie, aż po sołectwa. Skala wykształcenia więzi społecznych rzutuje bowiem na możliwości aktywizacji kapitału ludzkiego i społecznego od poziomu niewielkich społeczności lokalnych, przez miasta z policentryczną strukturą społeczną uformowaną w drodze burzliwych przemian urbanizacyjnych, po zespoły metropolitalne, gdzie kluczowym zagadnieniem jest identyfikacja stopnia domknięcia społecznego jako warunku powodzenia działań na rzecz wykreowania społeczeństwa metropolitalnego. Nie jest to takie proste w sytuacji działania sił odśrodkowych i dośrodkowych w przestrzeni (COLBY, 1933). Ilustracją obecności obu wymienionych sił jest historyczne kształtowanie się aglomeracji wielkomiejskich (KRZYSZTOFIK, 2014), a na poziomie miejskim tzw. ośrodków policentrycznych, powstających w wyniku połączenia się w jedną całość kilku bądź kilkunastu wcześniej samodzielnych jednostek osadniczych. Między innymi badania nad miastami konurbacji katowickiej ujawniają historyczną złożoność procesu ich formowania w wyniku oddziaływania sił dośrodkowych i odśrodkowych (m.in. KASZOWSKA, PUKOWSKA-MITKA, RUNGE, 1992; KRZYSZTOFIK, 2014; SPÓRNA, 2012).

Wektorowe ujęcie przestrzeni społeczno-kulturowej uzewnętrznia się także w kształtowaniu różnego typu przemieszczeń ludności w skali miasta, regionu miejskiego czy między nimi. Wiązą się one zarówno z funkcjonowaniem rynku pracy, szkolnictwa, jak też potrzebami socjalno-bytowymi mieszkańców. Część z tych przemieszczeń wynika z określonych konieczności, mając charakter zdeterminowany w czasie i w przestrzeni, ale spotykamy także takie, które wynikają z naszych dobrowolnych wyborów, preferencji.

Jednocześnie obok przestrzeni metrycznej (realnej) występują przestrzenie subiektywne (wyobrażane), powodujące, iż nasz stosunek do przestrzeni może nosić znamiona jej postrzegania, użytkowania, kształtowania czy waloryzowania (WALLIS, 1960). O ile dwa pierwsze typy relacji mają charakter bierny, o tyle pozostałe dwie ujawniają charakter czynny – możliwość dokonywania zmian i hierarchizowania wartości. W każdym z przypadków przynależność konkretnej przestrzeni do określonego typu jest względnie stała, w każdym momencie może ulec zmianie. Przykładowo, wybudowanie w obrębie miasta nowego osiedla mieszkaniowego może powodować zmianę wartości przestrzeni dzielnicy, w obrębie której owa inwestycja powstała (podniesienie waloru miejsca lub jego obniżenie jako efekt dekompozycji dotychczasowego przyrodniczego waloru tego miejsca), a jednocześnie dla nabywców oznacza to uzyskanie przestrzeni użytkowanej przez nią samą i w określony sposób postrzeganą. Pozytywne postrzeganie przestrzeni przez jej nowych użytkowników wcale nie musi być zgodne z oceną tego samego miejsca przez dotychczasowych, stałych mieszkańców miejscowości, stając się w najlepszym wypadku przejawem rezerwy, niechęci między autochtonami a imigrantami. Nie tylko zatem stosunek do przestrzeni podlega zmianom (RUNGE, 2018).

Owa wielowarstwowość składników przestrzeni społeczno-kulturowej, a mianowicie przestrzeni, mieszkańców i użytkowników oraz relacji między jednostkami, grupami społecznymi, rozpatrywana metrycznie bądź subiektywnie daje nie tylko możliwość szerokiego spektrum analiz z wykorzystaniem odmiennych wzorców wyjaśniania. Odbiegając od statycznego obrazu klasycznych różnicowań demograficzno-społecznych w przestrzeni miasta, zmusza badacza do dynamicznego ujęcia relacji poznawania, użytkowania, kształtowania i waloryzowania przestrzeni co nie jest możliwe z wykorzystaniem jedynie statystyki publicznej (RUNGE A., RUNGE J., 2016).

Konieczność szerszego zainteresowania przestrzenią społeczną wśród geografów pozwala także na uwzględnienie aplikacyjności prowadzonych badań w kontekście polityki lokalnej (miejskiej). Identyfikacja skalarne i wektorowe charakteru składowych przestrzeni społecznej umożliwia wskazanie istotnych problemów społecznych



rzutuujących na możliwości rozwojowe. Pozwala także traktować je holistycznie, chociażby w kontekście terytorialnego systemu społecznego (CHOJNICKI, 1988).

## 2.5. Pograniczny obraz regionalnej przestrzeni społeczno-kulturowej

Jeszcze inny obraz kształtowania się przestrzeni społeczno-kulturowej uzyskamy, gdy spojrzymy na ten proces z perspektywy pogranicza czesko-polskiego. Tak się składa, iż w obrębie sąsiadujących ze sobą kraju morawsko-czeskiego (Republika Czeska) oraz województwa śląskiego (Polska) spotykamy trzy złożone układy osadnicze. Na styku Republiki Czeskiej i Polski usytuowana jest aglomeracja ostrawsko-karwińska, na północ – już po polskiej stronie – konurbacja rybnicka, a niewiele dalej na północ – konurbacja katowicka. Pojawia się zatem pytanie: czy w obrębie owych trzech złożonych układów osadniczych, których geneza oraz historyczny proces przemian gospodarczych opierał się na podobnych czynnikach rozwoju (górnictwo, hutnictwo), kształtowanie się przestrzeni społeczno-kulturowej przebiegało podobnie? Pomimo podobnych czynników sprawczych sytuacja w zakresie tendencji ludnościowych była mocno zróżnicowana (RUNGE, 2008).

Jak zauważa autor (s. 69–70), odwołując się do tab. 2:

U progu XX stulecia sytuacja trzech rozważanych zespołów osadniczych była w zakresie koncentracji zaludnienia mocno zróżnicowana. Układ aglomeracyjny, tj. z największą koncentracją liczby mieszkańców w centrum i malejącymi wielkościami w stronę peryferii, był charakterystyczny jedynie dla regionu ostrawskiego. Ostrawa skupiała w 1890 roku 36,3% mieszkańców miast badanego obszaru, z istotnymi udziałami także ośrodków usytuowanych względem niej nieomal koncentrycznie. W konurbacji katowickiej aż 65% potencjału demograficznego zgromadzonego było w zachodniej i centralnej jej części (Bytom, Chorzów, Gliwice, Katowice, Zabrze). Same zaś Katowice tylko nieznacznie przeważały ludnościowo nad pozostałymi ośrodkami,

czego efektem było wyprzedzenie tego miasta przez Zabrze w 1910 roku. W uprzemysławianej dopiero konurbacji rybnickiej o zaludnieniu decydowały jedynie dwa ośrodki – Rybnik i Żory – tworzące wyraźny bipolarny układ osadniczy. Do 1939 roku tendencje zmian były następujące:

- w konurbacji katowickiej odnotowano wzrost liczby ośrodków miejskich z istotnymi udziałami zaludnienia. W tej grupie pojawiają się m.in. kolejno miasta z dawnego zaboru rosyjskiego, tj. Będzin, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec. Tym samym następuje wyraźne przesunięcie środka ciężkości zaludnienia konurbacji z centralno-zachodniej części w kierunku centralno-wschodniej. Spotęgowanie owego procesu uwidoczniło się dopiero po 1945 roku;
- w konurbacji rybnickiej narastająca supremacja ludnościowa Rybnika nad otaczającymi miejscowościami powoduje, iż obszar ten w latach 1921–1939 można utożsamiać z aglomeracją;
- w aglomeracji ostrawskiej następuje względna stabilizacja dominującej roli Ostrawy jako centrum demograficznego układu osadniczego. Hierarchia ludnościowa pozostałych ośrodków pozostawała praktycznie bez zmian. Drugą pozycję – praktycznie od początku formowania się tego regionu – zajmuje Opawa.

Lata powojenne przynoszą znaczące zmiany, najbardziej widoczne w najmniejszym terytorialnie, jak i ludnościowo rozważanym tutaj obszarze. W wyniku rozwoju górnictwa węglowego w nowo kształtującym się ROW – szanse szybkiego wzrostu ludnościowego uzyskują: Czerwionka-Leszczyny, Jastrzębie-Zdrój, Knurów, Wodzisław Śląski. Z pozycji ponad 70% koncentracji zaludnienia (1939 rok) Rybnik zmniejsza swoją przewagę do poziomu jedynie 30% w 2005 roku.

Na drugim miejscu skali zmian jakościowych widoczna była aglomeracja ostrawska. Budowa Haviřova jako miasta satelitarnego spowodowała przesunięcie środka ciężkości zaludnienia w kierunku południowo-zachodnim. Zamiast wiodących do tej pory takich ośrodków, jak: Ostrava, Opava, Nový Jičín, Karviná, wiodącą rolę przejmują Ostrava, Havířov i Karviná, co uzasadnia zmianę nazwy obszaru – z aglomeracji ostrawskiej na aglomerację ostrawsko-karwińską.

Pozostaje do omówienia konurbacja katowicka. Po pierwsze – względna stabilizacja poziomu zaludnienia Katowic widoczna jest już w okresie międzywojennym, wahając się między 13 a 15% ogół-

nej liczby mieszkańców miast regionu. Po drugie – utrwalenie procesu przesunięcia środka ciężkości zaludnienia w stronę ośrodków Zagłębia Dąbrowskiego to druga połowa lat 70. XX wieku, kiedy to z dużym impetem realizowane było budownictwo mieszkaniowe dla pracowników Huty Katowice [...]. Tak jak zmienna była rola poszczególnych ośrodków miejskich w koncentracji zaludnienia, tak samo widoczne były różnice w tym względzie na poziomie dzielnic miast centralnych owych trzech układów osadniczych. Dysponujemy tutaj niestety jedynie odpowiednimi danymi dla Ostravy dla lat 1869–2001. Można powiedzieć, iż zmianom w strukturze funkcjonalnej towarzyszyły istotne zmiany w koncentracji zaludnienia. I tak, w 1869 roku wiodącą pozycję miała Slezská Ostrava. Wraz z postępującym uprzemysłowieniem rosła rola Morawskiej Ostravy i Privozu. Wybudowanie w latach 50./60. socjalistycznej dzielnicy mieszkaniowej, tj. Poruby, spowodowało, iż maksimum zaludnienia do 1980 roku skupiło się właśnie tu. Z kolei po 1990 roku rolę taką przejęła Ostrava-Jih [...].

Tabela 2. Miasta dominujące w strukturze zaludnienia regionów tradycyjnych Europy Środkowej (lata 1869–2002)

konurbacja katowicka		konurbacja rybnicka		kraj morawsko-śląski	
Rok	Miasta dominujące w zaludnieniu obszaru i ich udział procentowy	Rok	Miasta dominujące w zaludnieniu obszaru i ich udział procentowy	Rok	Miasta dominujące w zaludnieniu obszaru i ich udział procentowy
-	-	-	-	1869	19,3 Ostrava 13,4 Opava 7,2 Nový Jičín 6,8 Frýdek-Mistek 5,3 Krnov 4,9 Rýmařov 4,4 Karviná 3,7 Třinec 3,7 Odry 3,4 Bruntal 3,2 Frenštát pod Radh 3,2 Bílovec

cd. tab. 2

-	-	-	-	1880	22,8 Ostrava 13,0 Opava 6,9 Nový Jičín 6,1 Frýdek-Mistek 5,8 Krnov 4,8 Karviná 4,0 Třinec 3,9 Rýmařov 3,2 Bruntal 3,1 Český Těšín
-	-	-	-	1890	28,4 Ostrava 11,9 Opava 6,4 Nový Jičín 5,8 Krnov 5,8 Frýdek-Mistek 5,4 Karviná 3,7 Třinec 3,3 Orlová 3,0 Rýmařov
1897/ 1900	14,9 Katowice 14,4 Bytom 12,9 Zabrze 12,5 Chorzów 9,9 Gliwice	1897/ 1900	50,7 Rybnik 30,3 Żory		36,3 Ostrava 10,5 Opava 6,0 Karviná 5,2 Frýdek-Mistek 4,6 Krnov 3,9 Orlová 3,3 Bohumín 3,3 Třinec
1910	13,7 Zabrze 13,6 Katowice 12,2 Bytom 11,9 Sosnowiec 11,1 Chorzów 7,8 Gliwice 5,7 Będzin	1910	58,0 Rybnik 24,6 Żory	1910	38,8 Ostrava 9,9 Opava 6,2 Karviná 4,9 Nový Jičín 4,8 Frýdek-Mistek 4,3 Krnov 4,1 Bohumín 4,0 Orlová

cd. tab. 2

1921/ 1925	12,7 Katowice 11,9 Bytom 11,1 Zabrze 10,3 Chorzów 8,9 Sosnowiec 8,5 Gliwice 4,8 Ruda Śląska 4,1 Dąbrowa Górnicza 3,7 Siemianowice Śląskie	1921/ 1925	64,6 Rybnik	1921	39,2 Ostrava 9,7 Opava 7,0 Karviná 4,6 Bohumín 4,4 Frýdek-Mistek 4,3 Nový Jičín 4,3 Krnov 4,2 Orlová
1931/ 1933	13,3 Katowice 13,3 Zabrze 12,2 Bytom 9,8 Gliwice 9,7 Sosnowiec 9,6 Chorzów 6,6 Ruda Śląska	1931/ 1933	68,1 Rybnik	1930	39,1 Ostrava 9,7 Opava 6,7 Karviná 4,7 Frýdek-Mistek 4,5 Bohumín 4,3 Krnov 4,2 Nový Jičín 4,2 Orlová
1939	13,3 Katowice 12,2 Zabrze 11,7 Bytom 10,8 Sosnowiec 9,8 Gliwice 9,1 Chorzów 6,9 Ruda Śląska 4,2 Będzin	1939	71,4 Rybnik	-	-
1946	15,1 Katowice 11,1 Bytom 10,5 Zabrze 8,3 Gliwice 8,0 Chorzów 8,0 Sosnowiec 7,5 Ruda Śląska 3,6 Świętochłowice	1946	35,5 Wodzisław Śląski 35,2 Rybnik	-	-

cd. tab. 2

1950	14,3 Katowice 11,1 Bytom 10,6 Zabrze 8,7 Gliwice 8,2 Sosnowiec 7,9 Chorzów 6,8 Ruda Śląska 4,1 Dąbrowa Górnicza 3,4 Świętochłowice	1950	31,5 Rybnik 27,3 Wodzisław Śląski 7,4 Czerwionka- -Leszczyny	1950	41,3 Ostrava 7,8 Opava 7,4 Karviná 5,2 Frýdek-Mistek 4,6 Orlová 4,1 Třinec
1960	14,4 Katowice 9,7 Bytom 9,6 Zabrze 8,4 Sosnowiec 8,0 Gliwice 7,4 Chorzów 6,6 Ruda Śląska 4,4 Dąbrowa Górnicza 3,3 Jaworzno 3,1 Siemianowice Śląskie	1960	33,8 Rybnik 27,4 Wodzisław Śląski 8,2 Czerwionka- -Leszczyny	1961	39,4 Ostrava 7,9 Havířov 7,7 Karviná 7,4 Opava 4,9 Frýdek-Mistek 4,3 Třinec
1970	14,8 Katowice 9,5 Bytom 9,1 Zabrze 8,6 Sosnowiec 8,3 Gliwice 6,9 Chorzów 6,5 Ruda Śląska 4,3 Dąbrowa Górnicza 3,8 Tychy 3,6 Jaworzno 3,1 Siemianowice Śląskie	1970	29,1 Rybnik 25,8 Wodzisław Śląski 11,7 Jastrzębie-Zdrój 8,6 Knurów	1970	37,7 Ostrava 10,4 Havířov 10,0 Karviná 6,7 Opava 5,4 Frýdek-Mistek

cd. tab. 2

1978	14,5 Katowice 9,6 Sosnowiec 8,8 Bytom 8,1 Zabrze 8,0 Gliwice 6,4 Ruda Śląska 6,2 Chorzów 5,3 Dąbrowa Górnicza 5,3 Tychy 3,6 Jaworzno	1978	27,8 Rybnik 22,9 Jastrzębie-Zdrój 11,7 Wodzisław Śląski 10,0 8,6 Knurów 9,7 Żory	1980	36,9 Ostrava 9,8 Havířov 8,9 Karviná 6,7 Opava 6,3 Frýdek-Mistek
1988	14,3 Katowice 10,1 Sosnowiec 8,3 Gliwice 8,2 Bytom 7,9 Zabrze 6,5 Ruda Śląska 5,4 Tychy 5,3 Dąbrowa Górnicza 5,2 Chorzów 3,8 Jaworzno 3,1 Siemianowice Śląskie	1988	28,8 Rybnik 21,0 Jastrzębie-Zdrój 13,4 Żory 10,4 Wodzisław Śląski 9,3 Knurów	1991	36,0 Ostrava 9,5 Havířov 7,5 Karviná 7,0 Frýdek-Mistek 6,9 Opava 4,3 Třinec
2002	13,7 Katowice 9,8 Sosnowiec 8,6 Gliwice 8,2 Zabrze 8,1 Bytom 6,3 Ruda Śląska 5,5 Tychy 5,5 Dąbrowa Górnicza 4,9 Chorzów 4,1 Jaworzno 3,2 Mysłowice	2002	29,9 Rybnik 20,4 Jastrzębie-Zdrój 13,3 Żory 10,4 Wodzisław Śląski 8,5 Knurów	2001	35,7 Ostrava 9,7 Havířov 7,3 Karviná 6,9 Frýdek-Mistek 6,9 Opava 4,4 Třinec

Źródło: J. RUNGE, 2008, Population transformations in traditional economic regions of central Europe. Structural approach, „Bulletin of Geography. Socio-Oeconomic Series”, no. 10, s. 65–68.

Lata transformacji ustrojowej przynoszą osłabienie dynamiki procesów ludnościowych, depopulację i starzenie demograficzne ludności. Pomimo wzrastającej pozycji gospodarczej głównych ośrodków wskazanych tutaj układów osadniczych ich pozycja demograficzna w strukturze ośrodków wyraźnie maleje. Wynika to przede wszystkim z procesu suburbanizacji. Z uwagi na fakt usytuowania aglomeracji ostrawsko-karwińskiej na trójgraniczu czesko-polsko-słowackim historycznie ścierały się tutaj oddziaływania sąsiadujących narodowości, grup etnicznych oraz wyznań. Jak zauważył R. PROKOP (2003, s. 213–214):

Ważnym elementem zróżnicowań ludnościowych czesko-polskiego pogranicza na obszarze Śląska Cieszyńskiego i przyległych północno-wschodnich Moraw jest sytuacja narodowościowa, posiadająca już tradycyjnie charakter wieloetniczny. Pod wpływem napływu ludności słowackiej w poszukiwaniu pracy, przede wszystkim w przemysłowej Karwinie, obszary te utraciły wcześniejszą specyfikę polityczno-społeczną, która przeszła do przeszłości. W wyniku powojennej industrializacji do okręgu cieszyńskiego wraz ze Słowakami przybyli również obywatele innych narodowości, greckiej, bułgarskiej i romskiej. Dzięki nim najbardziej zmieniła się struktura narodowościowa w miastach, podczas gdy w gminach wiejskich do takich zmian etnicznych nie doszło. Na terenie Śląska Cieszyńskiego w 1991 r. w przybliżeniu mieszkało 388 tys. obywateli narodowości czeskiej (82,7% ogółu), 44 tys. narodowości polskiej (odpowiednio 9,4%), 32,5 tys. narodowości słowackiej (6,9%) i 4,3 tys. obywateli innych narodowości.

Największą koncentrację Polaków zarejestrowano w Třincu (10,1 tys. osób), Karwinie (7 tys.), Czeskim Cieszynie (5,1 tys.), Havířové (3,8 tys.), Jablunkové (2,6 tys.), Bystrici n. Olzą (1,7 tys.), Orlové (1,7 tys.), Horní Suché (1,3 tys.), Albrechticach (1,1 tys.) i Bohumínie (1,1 tys.). Ludność słowacka skupia się głównie w Karwinie (8,3 tys. osób), Havířovie (6,7 tys.), Orlove (3,2 tys.) Třincu (2,2 tys.), Frýdku-Místku (4 tys. osób, z tego w cieszyńskiej części miasta około 2 tys. osób), Czeskim Cieszynie (1,8 tys.) i Bohumínie (1,5 tys.). Z innych narodowości najliczniejsza jest grupa obywateli romskich (statystycznie 1,5 tys. osób, ale w rzeczywistości wielokrotnie wyższa), węgierskich (2 tys. osób) i niemieckich (mniej niż 1 tys. osób). Tradycje etniczne polskie i czeskie najwyraźniej widoczne są w gminach wiejskich



okolic Jablunkova. Ogólnopolskim ośrodkiem kulturalnym i społecznym narodowości polskiej w Republice Czeskiej jest Czeski Cieszyn. Swoją pozycję w tym zakresie zawdzięcza szkolnictwu oraz infrastrukturze społeczno-kulturalnej, a także z powodu centralnego położenia geograficznego w ramach pogranicza cieszyńskiego [...].

Jak w warunkach transformacji ustrojowo-gospodarczej i lat następnych kształtowały się zróżnicowania narodowo-etniczne i wyznaniowe na owym pograniczu, chociażby na przykładzie samego Czeskiego Cieszyna (RUNGE A., RUNGE J., 2020, s. 34)? O ile w 2001 roku udziały procentowe poszczególnych narodowości w zaludnieniu miasta kształtowały się następująco: Czesi – 74,6%, Polacy – 16,1%, Słowacy – 4,4%, Ślązacy – 1,5%, Morawianie – 0,8%, Niemcy – 0,3%, Wietnamczycy – 0,1%, Romowie – 0,1%, inni niezadeklarowani 2,1%, o tyle w 2011 roku wielkości te były na poziomie: Czesi – 57,6%, Polacy – 13,7%, Słowacy – 3,0%, Ślązacy – 1,6%, Morawianie – 1,5%, Niemcy – 0,1%, Wietnamczycy – 0,2%, Romowie – 0,1% oraz inni niezadeklarowani (22,3%). Spadek udziału Czechów wraz ze wzrostem udziału osób niezadeklarowanych narodowościowo wcale nie musi oznaczać, iż w badanym dziesięcioleciu nastąpiły istotne zmiany w strukturze narodowościowej miasta. Może to wynikać z niechęci samych mieszkańców do takich deklaracji. Przykład ten pokazuje złożoność badań problematyki zróżnicowań narodowo-etnicznych i wyznaniowych. Konieczna jest zatem weryfikacja, poszukiwanie innych źródeł materiałowych czy też interdyscyplinarność w formułowaniu uogólnień, syntez badawczych.

## 2.6. Percepcja i preferencje przestrzenne

### Nie-miejsce/nie-przestrzeń jako składowe lokalnej/ regionalnej przestrzeni społeczno-kulturowej

Odchodzenie od scjentystycznego wzorca wyjaśniania na rzecz uspołecznienia geografii zaowocowało w drugiej połowie XX wieku wyraźnym pluralizmem metodologicznym (MAIK, 2012). Stąd między innymi wynikał wzrost zainteresowania percepcją i preferencjami

przestrzennymi. W latach 80. ubiegłego stulecia próby omówienia tego nurtu badawczego pojawiły się także w Polsce (m.in. DOMAŃSKI, LIBURA, 1986; TAYLOR, 1987; BARTNICKA, 1989), zaś analizę krytyczną tego typu prac przedstawiła P. TOBIASZ-LIS (2014), wskazując m.in. na ambiwalentny stosunek geografów do problematyki percepcji przestrzeni, co potwierdzają zdaniem autorki podręczniki akademickie, w których zagadnienie percepcji traktowane jest marginalnie (s. 134). Stanowi to wyraźny dysonans wobec chociażby prób badania percepcji miejsc, przestrzeni w zachodniej geografii społecznej (USA, Japonia). Bardzo interesującym przykładem polskiego odniesienia się do tych kwestii jest publikacja J. KOTUSA (2023) poświęcona relacyjnej istocie miejsca. Należy mieć nadzieję, że zapoczątkuje ona niwelowanie dystansu polskiej geografii społecznej wobec dorobku międzynarodowego.

Istotną składową badania percepcji i preferencji przestrzennych stanowią mapy mentalne, które polskiemu czytelnikowi przybliżył J. SŁODCZYK (1984). Wśród ujęć problematyki percepcji i preferencji przestrzennych spotykamy publikacje poświęcone Warszawie (m.in. BARTNICKA, 1986; IWAŃCZAK, 2016), percepcji współczesnej przestrzeni miejskiej (MADUROWICZ, 2007), percepcji przestrzeni regionalnej (RAK, 2013), percepcji przestrzeni lokalnej (m.in. KONECKA-SZYDŁOWSKA, 2013; WOLSKI, 2014). Jeszcze inną kwestią jest badanie percepcji środowiska geograficznego w kontekście procesów migracji (SŁODCZYK, 1990) bądź w kontekście preferencji przestrzennych (SŁODCZYK, 1996). W ostatnich latach pojawiły się w badaniach percepcji pojęcia *nie-miejsce* i *nie-przestrzeń*.

Owe dziwne być może dla językoznawców określenia *nie-miejsce*, *nie-przestrzeń* mają uzasadnienie merytoryczne, funkcjonując w piśmiennictwie geograficzno-społecznym, historycznym czy architektonicznym (m.in. BIERWIACZONEK, 2018; DYMNICKA, 2011; KURENDA, 2016; PAPRZYCA, 2015; ROMASZEWSKA, 2019; WÓJCIK, SULIBORSKI, 2021). Najczęściej pojęcie *nie-miejsca* definiowane jest jako ten fragment terytorium gminy, miasta czy regionu, który w społecznej świadomości mieszkańców postrzegany jest najslabiej bądź wcale. Może to wynikać z różnych przesłanek. Z fizyczno-geograficznego punktu widzenia dany fragment terytorium może być trudno dostępny (bagna,

torfowiska, teren zalewowy, teren osiadań, zapadlisk pogórnich), co utrudnia/uniemożliwia jego penetrację. Z innego punktu widzenia może to być teren wojskowy, wrażliwej infrastruktury technicznej czy też niebezpieczny dla potencjalnie odwiedzających (niezabezpieczone jeszcze tereny pogórnice, przemysłowe). Do kategorii nie-miejsc należą również zdekapitalizowane tereny mieszkaniowe, ulice i dzielnice starego z przełomu XIX i XX wieku budownictwa mieszkaniowego, zamieszkałe na ogół przez osoby o niskim statusie społeczno-zawodowym, często bezrobotne. Unikanie takich miejsc wynika także z obecnej tutaj biedy, zagrożeń zjawiskami patologicznymi. Nakładanie się na siebie owych niekorzystnych zjawisk powoduje z jednej strony brak zainteresowania tego typu miejscami, unikanie bytności w nich, a po drugie ich nieobecność w naszej świadomości jako części miejskiej/regionalnej przestrzeni.

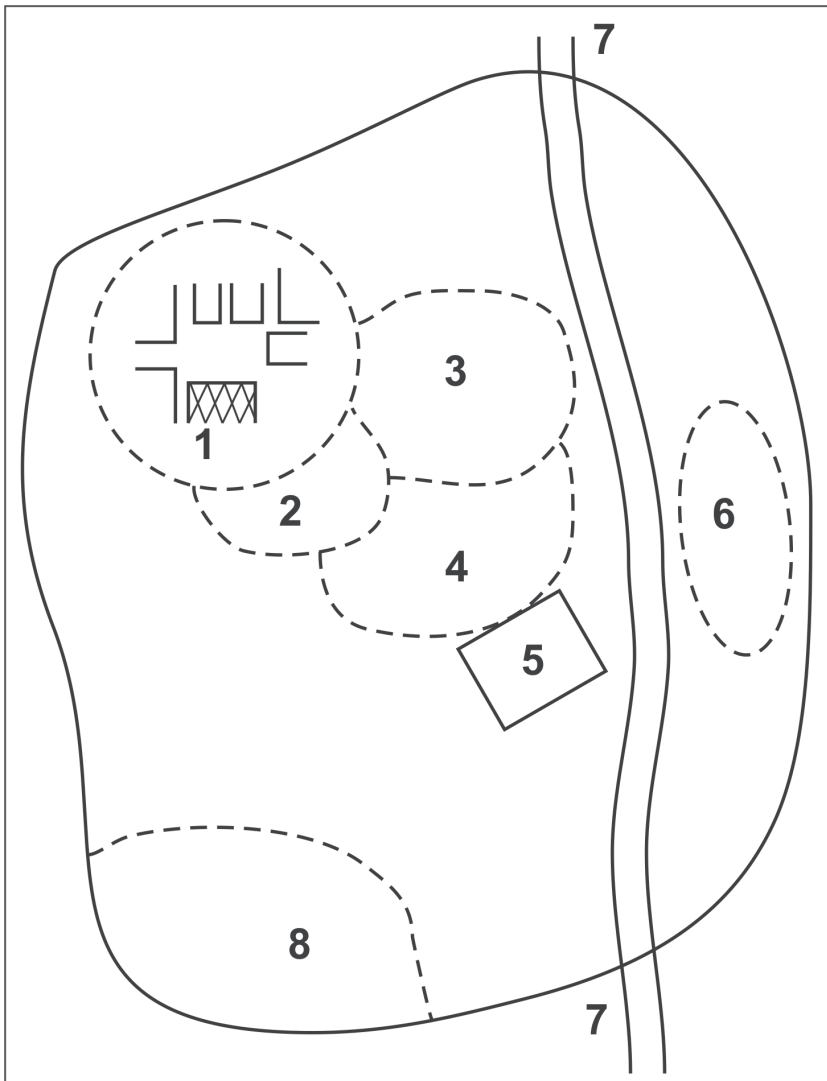
W obrębie historii, etnologii czy kulturoznawstwa nie-miejsca to najczęściej te fragmenty terytorium danej miejscowości, w których w przeszłości zamieszkiwali przedstawiciele innych narodowości, grup etnicznych i wyznaniowych. Wraz z upływem czasu świadomość ich obecności właśnie tutaj stopniowo zanika aż po niepamięć o ich obecności i relacji (HABDAS, 2020).

Współczesne nie-miejsca postrzegane są na ogół w kontekście redystrybucji mieszkańców w obrębie regionu miejskiego, metropolii bądź suburbii. Przenosząc się poza rdzeń miasta/metropolii do suburbii stopniowo tracimy dotychczasowe powiązania i relacje kształtowane w dotychczasowym miejscu zamieszkania na rzecz formowania się nowych powiązań i relacji. Udział tych pierwszych w stosunku do tych drugich stanowi pochodną naszej aktywności społeczno-zawodowej, ruchliwości przestrzennej, stopnia koncentracji bądź rozproszenia miejsc zamieszkania krewnych i przyjaciół czy też zakresu uczestnictwa w życiu kulturalnym w mieście. Ważną rolę odgrywają także cechy demograficzno-społeczne i kulturowe migrantów (płeć, wiek, wykształcenie, stopień zaangażowania w kreowanie i uczestnictwo w zachowaniu rodzimych wartości kulturowych). Tym samym pewne miejsca dotąd znane nie tylko pozostają w naszej pamięci, ale są odwiedzane w miarę możliwości, inne stopniowo tracą na znaczeniu, zaś dalsze tworzą grupę nie-miejsc. Kwestia ta jest szczególnie

widoczna w sytuacji dalekich, międzykontynentalnych migracji ludności bądź wielokrotnych przemieszczeń w obrębie pewnego układu osadniczego. W pierwszym przypadku fakt trwałego przeniesienia się przykładowo z Europy do Ameryki Północnej/Południowej na przełomie XIX i XX stulecia powodował, iż kolejne pokolenia migrantów pozbawione były w większości przypadków bezpośredniej znajomości miejsc pochodzenia, wiedząc o nich co najwyżej z opowiadań rodziców, dziadków. Z biegiem lat, wraz z następnymi pokoleniami pamięć o tych rodzinnych miejscach zacierała się coraz bardziej. W drugim przypadku, tj. wielokrotnych przemieszczeń w obrębie układu osadniczego, sytuacja jest podobna. Wraz z kolejnymi przemieszczeniami nie tylko zmienia się struktura przestrzenna przemieszczeń i relacji międzyludzkich, ale również niektóre z nich z różnych powodów tracą na znaczeniu. Może być tak, że z racji wieku, choroby nie jesteśmy w stanie odwiedzić miejscowości naszego dzieciństwa. Stanowi ona dla nas trwale lub czasowo nie-miejsce w naszej świadomości. Może być tak, że członkowie rodziny, znajomi z miasta naszego dzieciństwa wyjechali już wiele lat temu za granicę. Tym samym miejsca, w których oni mieszkali, są już dla nas nie-miejscami w naszej świadomości.

Z kolei *nie-przestrzeń* może być rozważana dwojako – po pierwsze jako terytorialne poszerzenie nie-miejsca, po drugie jako powiązania i relacje międzyludzkie ujawniające się w przestrzeni wirtualnej (w cyberprzestrzeni). Posiadanie Internetu, poczty elektronicznej, uczestnictwo w portalach społecznościowych umożliwia nawiązywanie kontaktów międzyludzkich/międzygrupowych bez konieczności fizycznego przemieszczania się w przestrzeni. Tym samym platformy wirtualnych kontaktów między osobami, grupami społeczno-kulturowymi – których nie używamy/nie znamy z różnych powodów – są dla nas nie-przestrzeniami. Wynika to w wielu przypadkach z błędnych stereotypowych poglądów, iż tylko młodzi korzystają z cyberprzestrzeni. Tymczasem z racji zainteresowań, pasji, konieczności zawodowych itp. także seniorzy z powodzeniem korzystają z poczty elektronicznej, mediów społecznościowych. Skala niewykorzystywanych, nieznanymi możliwości jest tu jednak tak duża, że być może należy mówić o przewadze nie-przestrzeni wirtualnej nad realnymi

przestrzeniami społeczno-kulturowymi. Stanowią one mogą przedmiot wnikliwych badań interdyscyplinarnych, w tym także geografii społecznej, geografii kultury. Paradoksalnie bywa i tak, że wirtualne zainteresowania innymi narodowościami, grupami etnicznymi, wyznaniem pozostawiają w tyle poznawanie owych zróżnicowań w realnej rzeczywistości. Dzieje się tak nie tylko w sytuacjach znacznego dystansu miejsc/obszarów owych zróżnicowań w stosunku do lokalizacji zainteresowanego, ale także w przypadkach historycznej już nieobecności owych społeczności w wyniku migracji, wojen, eksterminacji czy też słabego uwidaczniania w wielkomięskiej przestrzeni społeczno-kulturowej. Warto także zwrócić uwagę na specyficzną postać nie-miejsc i nie-przestrzeni, jaką są te osiedla grodzone, w których mieszkańcy oddzieleni są od siebie i od ulicy wysokimi parkanami, uniemożliwiającymi ogląd szerszej perspektywy osiedla, dzielnicy miasta. Często właściciele owych posesji zajmują prestiżowe pozycje zawodowe w mieście lub w regionie. Sam wyjazd z osiedla umożliwia szybkie przemieszczanie się bez konieczności przejazdu przez miasto. Fakt zamieszkiwania na tego typu osiedlu oznacza jednak przynależność do kategorii nie-miejsc, nie-przestrzeni, dla przeciętnego mieszkańca tej miejscowości bowiem usytuowane w jego obrębie osiedle grodzone za wysokimi parkanami jest z oczywistych względów nieznaną, a zatem występującą w świadomości słabo bądź wcale (ryc. 1).



Ryc. 1. Percepcja przestrzeni społeczno-kulturowej miasta: 1 – centrum śródmiejskie (szraf – strefa handlowo-usługowa), 2, 3, 4 – spółdzielcze osiedla blokowe lat 70. i 80. XX wieku, 5 – osiedle developerskie początku transformacji ustrojowo-gospodarczej, 6 – strefa ekonomiczna miasta, 7 – główna tranzytowa arteria drogowa, 8 – nie-przestrzeń

## ROZDZIAŁ 3

# Struktura i przeobrażenia przestrzeni społeczno-kulturowej

### 3.1. Historyczny proces kształtowania się struktury przestrzeni społeczno-kulturowej

Kwestia genezy, kształtowania się, struktury, przeobrażeń przestrzeni społeczno-kulturowej nie jest zagadnieniem prostym. Zarówno sama zbiorowość, jak i społeczność mieszkańców zmienia się w czasie pod wpływem oddziaływań zewnętrznych i wieloaspektowych determinant wewnętrznych. Jednocześnie sama przestrzeń, jej przeobrażenia rzutują na struktury i procesy społeczno-kulturowe. Ponieważ obydwie składowe przestrzeni społeczno-kulturowej są zmienne w czasie i w przestrzeni, tym samym możemy mieć do czynienia z kilkoma sytuacjami:

1. Po pierwsze – z biegiem czasu widoczne jest przechodzenie zbiorowości w społeczność o różnym stopniu powiązań i relacji międzyludzkich w sytuacji niewielkich zmian samej przestrzeni. Sytuacja taka występuje w nowych osiedlach mieszkaniowych, ogólnie w miastach satelitarnych o funkcji mieszkaniowej. Monofunkcyjna przestrzeń nowego miasta wypełniona jest kolejnymi napływowymi grupami mieszkańców, a z biegiem lat podlega ona względnie jednolitemu procesowi starzenia demograficznego (m.in. KRZYSZTOFIK, 2019; KRZYSZTOFIK, RUNGE, KANTOR-PIETRAGA, 2011, 2012; KUREK, 2007; RUNGE, 2019; ZASĘPA, 2015). Tym samym kolejne

roczniki ludności korzystają z tych samych obiektów infrastruktury gospodarczej, technicznej, społecznej itp. Można zatem mówić o sukcesji w wykorzystywaniu różnych obszarów funkcjonalnych miasta przez jej mieszkańców. Historycznie najwcześniej ten statyczno-dynamiczny (odpowiednio przestrzeń/społeczeństwo) proces zmian uwidacznia się wraz z formowaniem kolonii i osiedli robotniczych. Raz uformowana forma zagospodarowania przestrzeni w wielu przypadkach dotrwała czasów współczesnych przy niewielkich, raczej kosmetycznych zmianach. Przez dziesięciolecia zmieniały się natomiast pokolenia mieszkańców owych kolonii i osiedli. Taki model kształtowania się przestrzeni społeczno-kulturowej stał się widoczny później, w XX-wiecznych osiedlach blokowych, zwłaszcza w spółdzielczych osiedlach mieszkaniowych.

2. Po drugie – poszczególne składowe przestrzeni społeczno-kulturowej podlegają intensywnym zmianom. W obszarach już zaludnionych powstające inwestycje gospodarcze zmieniają zarówno strukturę zagospodarowania przestrzeni, jak i istniejące struktury i procesy ludnościowe. W piśmiennictwie geograficzno-ekonomicznym i społecznym dysponujemy bardzo licznymi opracowaniami na temat aktywizacji regionów uprzemysławianych (m.in. GWOSDZ, 2014; JAŁOWIECKI, 2010; SAGAN, 1995; TKACZUK, 1990; *Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych PAN*). Lokalne społeczności pozyskały impuls rozwojowy, czego wizualnym odzwierciedleniem były zarówno nowe obiekty przemysłowe o randze ponadlokalnej (a nawet ponadregionalnej), jak i napływ migracyjny powodujący konieczność budowy osiedli mieszkaniowych. Przy okazji zaporobiega to zastoju/regresowi ludnościowemu.

Logicznie możliwe są tu jeszcze dwie sytuacje:

3. Trzecia – gdy na stagnujące zmiany zagospodarowania przestrzennego nakłada się względna stabilizacja struktury społeczno-kulturowej.
4. Czwarta – oznaczająca względne *status quo*, brak istotnych zmian w obrębie zbiorowości/społeczności przy jednoczesnym braku zmian przestrzennych.

Trzecia sytuacja to przypadek, gdy względnie stabilna zbiorowość/społeczność lokalna/regionalna może doświadczyć istotnych zmian



w zagospodarowaniu przestrzennym, np. w infrastrukturze komunikacyjnej, mediach technicznych, inwestowaniu w placówki i obiekty infrastruktury społecznej. Względnie stabilne społecznie i gospodarczo ośrodki w sytuacji dekapitalizacji infrastruktury modernizują sieci kanalizacyjno-wodociągowe, centralnego ogrzewania i inne media.

Z kolei czwarta sytuacja to względna stabilizacja wszystkich wymiarów przestrzeni społeczno-kulturowej. Obszary oddalone od centrów przemian, a usytuowane peryferyjnie mogą doświadczać tego typu zachowań. W wymiarze społecznym proces starzenia się zamieszkałej tutaj populacji przebiegać będzie bardzo wyraźnie, tworząc potrzebę określonych działań w zakresie polityki lokalnej.

Przestrzeń społeczno-kulturowa w dużej mierze stanowi pochodną historycznie kształtowanych form osadnictwa. Rozwój tych form – od pojedynczych zabudowań gospodarstwa rolnego przez różne typy osadnictwa miejskiego – powodował nakładanie się na siebie indywidualnych i zbiorowych przestrzeni społeczno-kulturowych, odzwierciedlających jednocześnie ich rodzajowe zróżnicowanie. W skład pojedynczego gospodarstwa domowego (na wsi lub w mieście) w wielu przypadkach wchodziły trzy pokolenia:

- osoby w wieku senioralnym, zasadniczo już nieaktywne zawodowo;
- osoby pracujące w wieku 18/24 – 60/65 lat;
- osoby nieletnie i uczące się w wieku <18/24 lata.

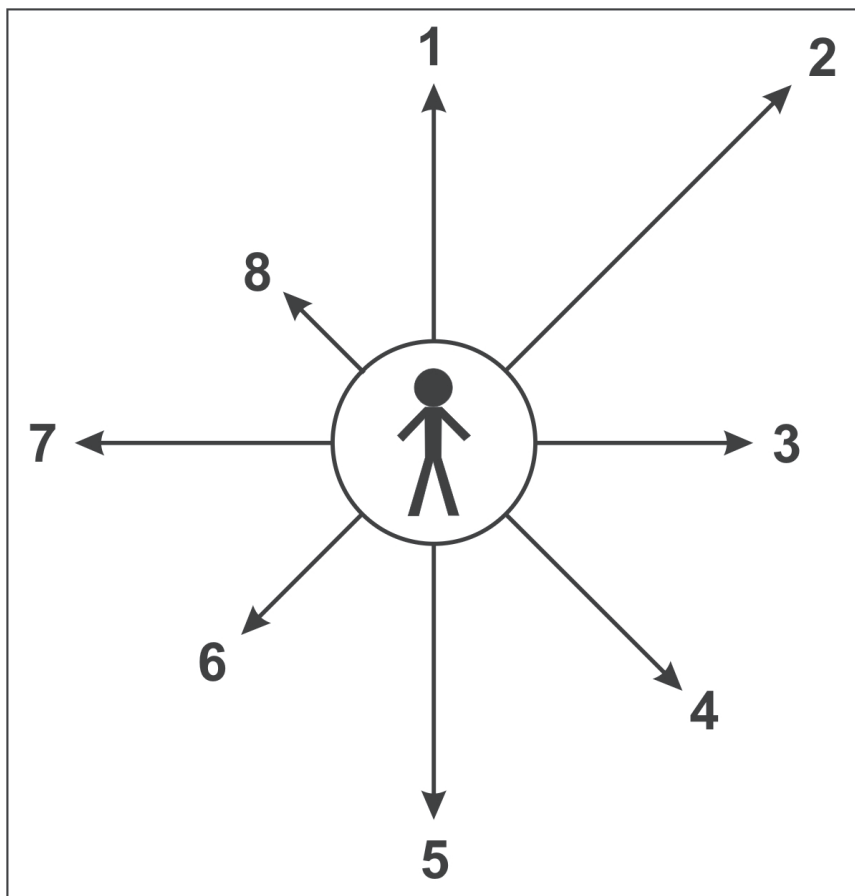
Ich fizyczna przestrzeń społeczno-kulturowa ma wymiar zarówno wspólny, jak i rozłączny. Ta wspólna, jak najbliższa lokalizacji miejsca zamieszkania znana jest wszystkim osobom danego gospodarstwa domowego, obejmując zazwyczaj pobliskie placówki handlowo-usługowe, przychodnię zdrowia, węzły komunikacyjne, miejsca rekreacji i wypoczynku itp. Jednocześnie mogą to być miejsca daleko położone, znane wszystkim członkom gospodarstwa domowego, chociażby z racji zamieszkania w nich krewnych, bliskich przyjaciół czy też dzięki spędzaniu wolnego czasu. Rozłączny charakter ma indywidualna przestrzeń społeczno-kulturowa każdego członka gospodarstwa domowego. Wynika to z przynależności do określonej kategorii wieku (pokolenia), a tym samym rodzaju aktywności/bierności zawodowej. Dla osób uczących się/studiujących przestrzeń społeczno-kulturowa domyka się nie tylko w obrębie placówek oświatowych/uczelnia, ale

także miejsc wyjazdów wakacyjnych, obozów sportowo-rekreacyjnych, wycieczek, rajdów turystycznych, imprez kulturalnych itp.

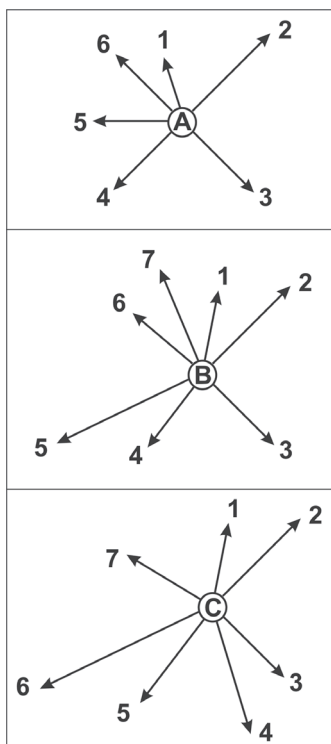
Rycina 2 przedstawia zindywidualizowaną przestrzeń społeczno-kulturową, a rycina 3 – przestrzenie społeczno-kulturowe trzech generacji gospodarstwa domowego (dzieci/młodzież, dorośli, seniorzy). Hierarchia ważności powiązań i relacji jest tu nie przypadkowa. Odzwierciedla bowiem preferencje wynikające z przynależności do określonej generacji członków gospodarstwa domowego. W szeregu przypadkach hierarchia ta może być nieco inna.

Czas pandemii koronawirusa drastycznie ograniczył możliwości kontaktów w przestrzeni społeczno-kulturowej, a obecna *quasi-normalność* nie oznacza powrotu do stanu wyjściowego sprzed pandemii. Pojawiły się bowiem nowe zagrożenia rzutujące na kształtowanie się przestrzeni społeczno-kulturowej (np. konflikty wojenne, globalne zagrożenia ekologiczne, ekonomiczne i społeczne). Dla osób aktywnych zawodowo przestrzeń społeczno-kulturowa domyka się nie tylko w obrębie zakładów pracy, miejsc organizacji szkoleń zawodowych czy też wyjazdów służbowych. Z kolei dla pokolenia seniorów przestrzeń społeczno-kulturowa domyka się w obrębie przychodni zdrowia, placówek szpitalnych, rehabilitacji, miejsc wyjazdów sanatoryjnych, ale także klubów seniora, ogrodów działkowych, stowarzyszeń, różnego typu kół zainteresowań. Istotnym elementem integracji środowiska seniorów są wspólne wyjazdy do rodziny, w ramach działalności klubów seniora czy też spotkania w funkcjonujących uniwersytetach trzeciego wieku.

Wychodząc szerzej poza wymiar gospodarstwa domowego, spotykamy różne typy mieszkaniowych przestrzeni społeczno-kulturowych. Formą relatywnie najmniej skupioną w stosunku do innych jest robotnicze osiedle domów jednorodzinnych, dwurodzinnych (Katowice-Giszowiec). Obok form indywidualnego budownictwa robotniczego spotykamy także formy bardziej skupione, przypominające zabudowę miejską (Katowice-Nikiszowiec). Z jednej strony mamy tutaj określony stopień domknięcia społecznego każdego gospodarstwa domowego, zaś z drugiej strony zachodzenie na siebie pola kontaktów w ramach przestrzeni społeczno-kulturowej całego osiedla (m.in. CHMIELEWSKA, 2009; DRAGAN, 2017; KOSTRZEWSKA, 2013; LAMPARSKA, 2017; NOWAK-LENARTOWSKA, 1973; SULIMOWSKA-OCIEPKA, 2016; SZWEDA, 2018;



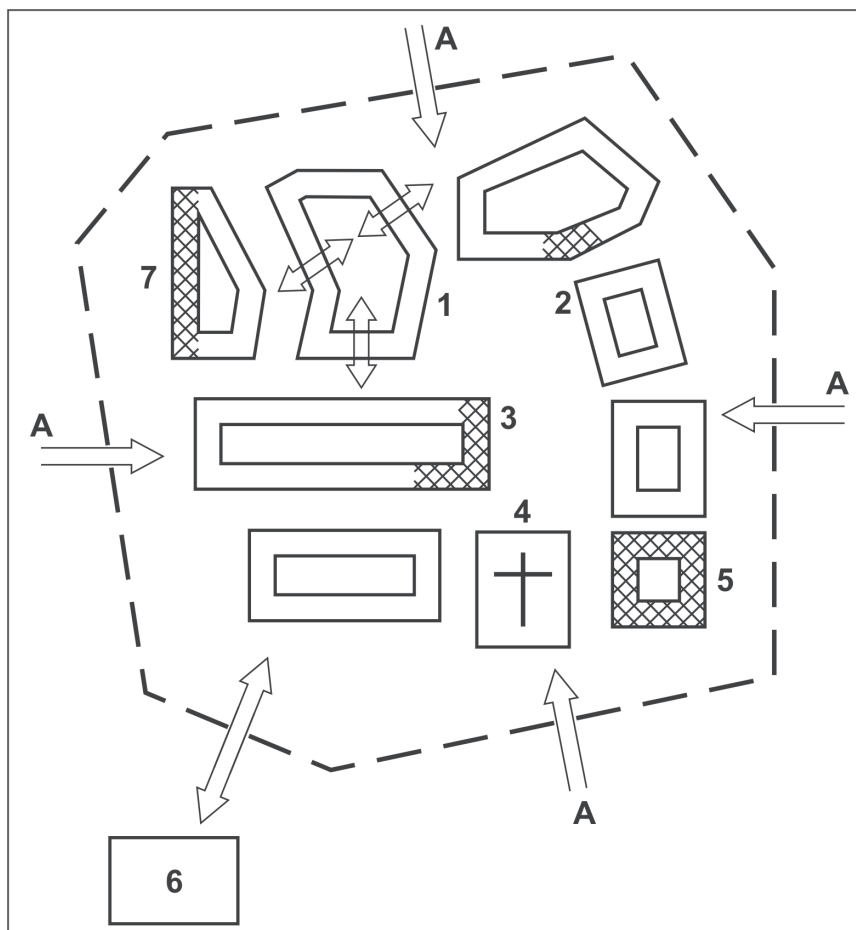
Ryc. 2. Indywidualna przestrzeń społeczno-kulturowa: 1 - przestrzeń pracy/nauki, 2 - sąsiedzka przestrzeń handlowo-usługowa, 3 - dalsza przestrzeń handlowo-usługowa, 4 - przestrzeń zamieszkania krewnych/znajomych, 5 - bliższe i dalsze przestrzenie rekreacji, sportu, kultury, 6 - przestrzeń kultu religijnego, nekropolii, 7 - przestrzeń placówek ochrony zdrowia, 8 - przestrzeń odwiedzana okazjonalnie (np. przestrzeń letniego wypoczynku)



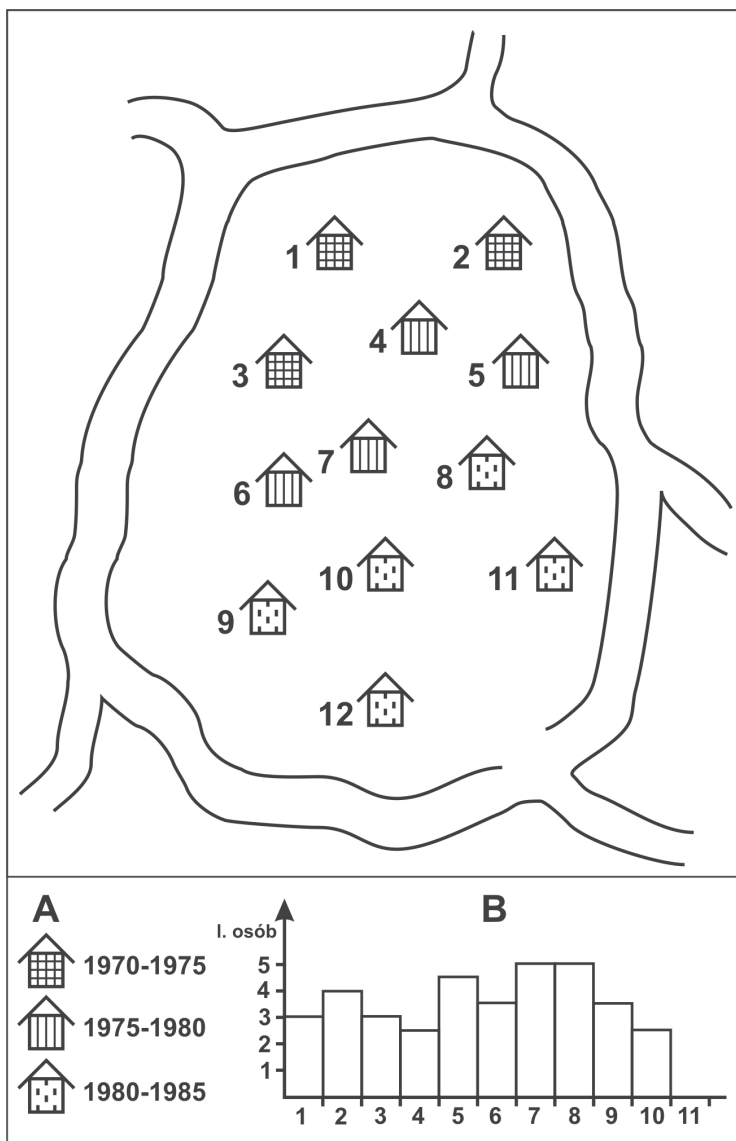
Ryc. 3. Przestrzeń społeczno-kulturowa gospodarstwa domowego: A – przestrzeń społeczno-kulturowa dzieci i młodzieży: 1 – przestrzeń przedszkoli, szkół podstawowych, średnich, 2 – przestrzeń szkół wyższych, 3 – bliższe i dalsze przestrzenie rekreacji, wypoczynku, sportu, kultury, 4 – przestrzenie zamieszkania kolegów/koleżanek, 5 – przestrzenie zamieszkania krewnych/znajomych, 6 – przestrzenie placówek ochrony zdrowia, 7 – przestrzeń odwiedzana okazjonalnie (np. przestrzeń kultu religijnego, nekropolii); B – przestrzeń społeczno-kulturowa rodziców: 1 – przestrzeń miejsc pracy, 2 – bliższa i dalsza przestrzeń handlowo-usługowa, 3 – przestrzeń zamieszkania krewnych/znajomych, 4 – przestrzeń edukacji własnych dzieci, 5 – przestrzeń rekreacji, wypoczynku, sportu, kultury, 6 – przestrzeń odwiedzana okazjonalnie (np. kultu religijnego, nekropolie), 7 – przestrzeń placówek ochrony zdrowia; C – przestrzeń społeczno-kulturowa seniorów: 1 – przestrzeń zamieszkania członków rodziny, 2 – sąsiedzka przestrzeń seniorów, 3 – bliższa przestrzeń handlowo-usługowa, 4 – przestrzeń kultu religijnego, nekropolii, 5 – przestrzeń przychodni zdrowia, specjalistycznych placówek medycznych, 6 – przestrzeń sanatoriów, 7 – przestrzeń klubu seniora

TOFILSKI, 2017). Historycznie można wyróżnić trzy rodzaje domów jednorodzinnych: pracownicze, zindywidualizowane, mieszane. Pracownicze powstawały już w XVIII wieku jako przejaw socjalnej polityki państwa/indywidualnego właściciela, pragnących zapewnić stabilizację zatrudnienia w dynamicznie rozwijających się wówczas kopalniach i hutach regionów surowcowych (tzw. system fryderycjański). Ta forma odgórnego kształtowania przestrzeni społeczno-kulturowej kolonii i osiedli robotniczych przetrwała aż do lat 70. XX wieku. Ostatnim jej przejawem w województwie śląskim jest spółdzielcze budownictwo zakładowe dla pracowników Huty Katowice (lata 70. XX wieku). Sąsiedztwo w miejscu pracy i zamieszkania utrzymywało więzi społeczne w ramach przestrzeni społeczno-kulturowej, tym silniej z uwagi na bezpośrednie lub niedalekie sąsiedztwo samego zakładu pracy. Tworzył się tym samym terytorialny system społeczny (CHOJNICKI, 1988) o wysokim stopniu spójności strukturalnej i przestrzennej, gdzie przestrzenią centralną w wielu przypadkach były podwórka usytuowane wewnątrz zwartej zabudowy domów robotniczych, tzw. familoków (m.in. BANIOWSKA-KOPACZ, 2019; KUCZYŃSKA, 2018; MAJCHEREK, 2020; WINIARSKA-LISIECKA, 2020).

Zindywidualizowany typ osiedla domów jednorodzinnych (ryc. 4) stanowi pochodną polityki miejskiej. Władza lokalna przeznacza określony fragment przestrzeni miasta pod budownictwo jednorodzinne, inwestor realizuje założenia strategii władz lokalnych, a w ramach wolnego rynku odbywa się sprzedaż terenów pod zabudowę. Może być i tak, że bezpośrednio zainteresowani kupują działki, sami prowadząc prace budowlane. Budowa osiedla może być prowadzona etapami, co powoduje stopniowe kształtowanie się przestrzeni społeczno-kulturowej osiedla, a poszczególne domy traktowane są z jednej strony jako realizacja potrzeb mieszkaniowych, zaś z drugiej – jako przejaw prestiżu społecznego (m.in. ROŻAŁOWSKA 2008; SKOWROŃSKA, 2011). Wśród mieszkańców można wyróżnić tzw. autochtonów, którzy zamieszkują osiedle od samego początku jego powstania, oraz tych, którzy stopniowo dołączają do grona jego mieszkańców, stanowiąc kolejną składową przestrzeni społeczno-kulturowej. Można to odpowiednio zilustrować kartograficznie (ryc. 5).



Ryc. 4. Przestrzeń społeczno-kulturowa osiedla przyfabrycznego: A – kierunki kontaktów społeczno-kulturowych z otoczeniem: strzałka dwukierunkowa to powiązania, zaś strzałka jednokierunkowa to relacje 1, 2, 3, 5, 7 – budynki mieszkalne, 4 – kościół, 6 – zakład pracy (kopalnia, huta), szraf – miejsca, strefy handlowo-usługowe osiedla przyfabrycznego

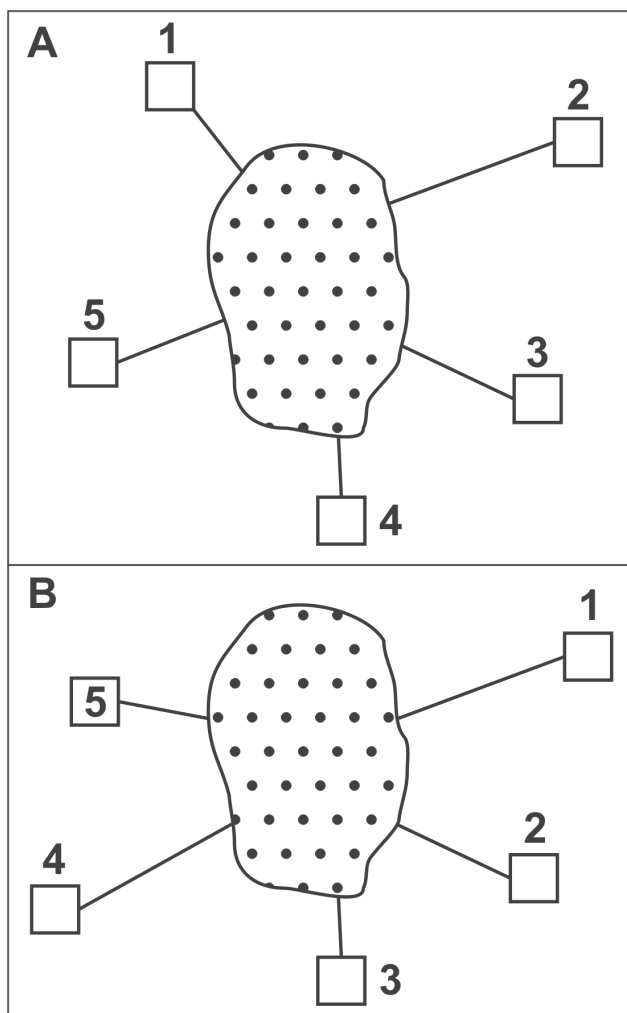


Ryc. 5. Przestrzeń społeczno-kulturowa osiedla domów jednorodzinnych: od 1 do 12 – domy jednorodzinne, A – okres budowy, B – liczba osób zamieszkających (domy 11 i 12 obecnie niezamieszkałe, w ofercie sprzedaży)

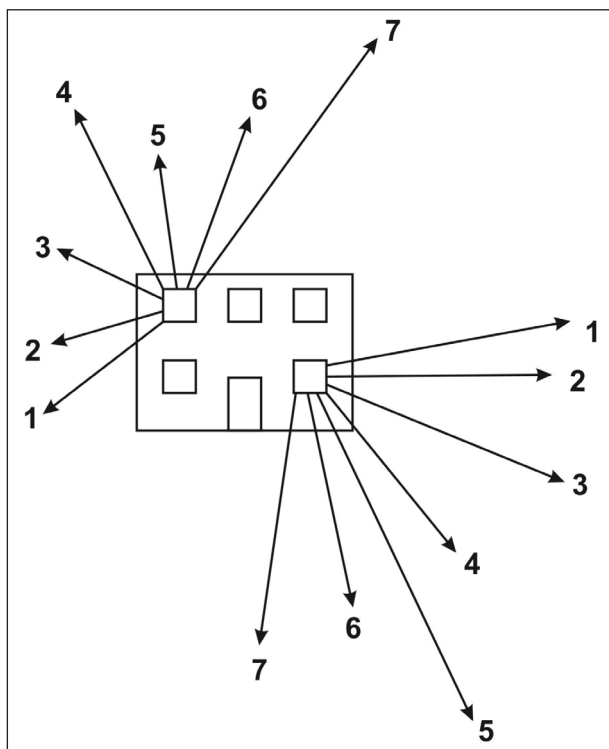
Dysponując odpowiednimi danymi, można w obrębie osiedla przedstawić kolejne etapy jego budowy, liczbę i strukturę gospodarstw domowych, stopień aktywności społeczno-zawodowe itp., ale identyfikacja powiązań i więzi w obrębie przestrzeni społeczno-kulturowej jest trudniejsza, wymaga bowiem wskazania miejsc, obszarów, relacji, ich typów rodzajowych, lecz również – jeśli to możliwe – dynamiki zmian dla każdego gospodarstwa domowego oddzielnie, jak i miejsc, kierunków, obszarów wspólnych dla osiedla jako całości (ryc. 5). Mamy tu zatem do czynienia z nakładaniem się na siebie obrazów – warstw rodzajowych kontaktów w obrębie zindywidualizowanych oraz grupowych powiązań z bliższym i dalszym otoczeniem osiedla. Struktura owych kontaktów zmienia się dynamicznie w ramach rytmu dobowego, tygodniowego czy miesięcznego. W pierwszym przypadku decyduje aktywność w zakresie nauki i pracy, w drugim przypadku rytm pracy i weekendowego odpoczynku, w trzecim – czas wakacji, urlopów oraz świąt. Jednocześnie miejsca, kierunki i obszary kontaktów w przestrzeni społeczno-kulturowej różnicują się pokoleniowo, podlegając ukierunkowanym zmianom zależnym od usytuowania danej osoby w gospodarstwie domowym, przykładowo w ramach kontaktów wynikających z uczęszczania do szkoły, do pracy czy też z innymi seniorami. Ryc. 6 przedstawia przykład złożoności owych przestrzeni społeczno-kulturowych.

O ile kolonia/osiedle robotnicze czy osiedle domów jednorodzinnych wykazują na ogół względną jednorodność mieszkańców z uwagi na ich status społeczny wynikający z miejsca pracy bądź wykonywanego zawodu, o tyle kolejna forma zabudowy mieszkaniowej odznacza się stratyfikacją lokatorów. Mowa tu o kamienicy czynszowej. Co prawda już w średniowieczu spotykamy kamienice mieszczańskie, jednak ogół pomieszczeń w budynku frontowym zajmowany był przez rodzinę, w oficynie tylnej bądź bocznej przez służbę, zaś im wyższy status społeczny i majątek, tym bliżej rynku, tym bogatszy architektonicznie (m.in. BARTUŚ, 2017; CECHINI, 2017; DOMIŃCZAK, ZAGUŁA, 2016; LEWICKI, 2002; ŁUPIENKO, 2015).

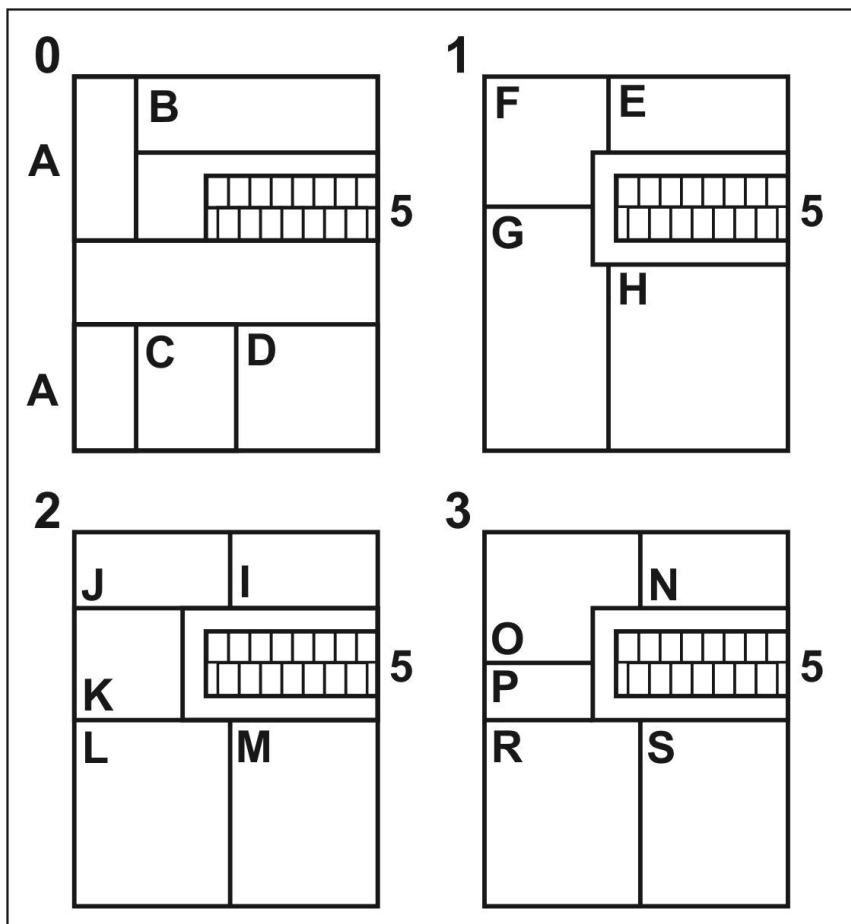




Ryc. 6. Przestrzeń kontaktów społeczno-kulturowych mieszkańców osiedla domów jednorodzinnych: (A): 1- sąsiedzki minimarket spożywczy, 2 - nieodległy hipermarket handlowo-usługowy, 3 - przystanek autobusowy, 4 - przychodnia zdrowia, 5 - szkoła; przestrzeń powiązań rodzinnych mieszkańców domów jednorodzinnych (B): 1 - krewni w sąsiednim mieście, 2 - rodzina na wsi, 3 - krewni w sąsiedniej dzielnicy, 4 - krewni w innym województwie, 5 - krewni/znajomi za granicą



Ryc. 7. Przestrzeń kontaktów społeczno-kulturowych mieszkańców kamienicy czynszowej. Mieszkanie na parterze: 1 – przestrzeń pracy/nauki, 2 – sąsiedzka przestrzeń handlowo-usługowa, 3 – dalsza przestrzeń handlowo-usługowa, 4 – przestrzeń zamieszkania krewnych/znajomych, 5 – bliższe i dalsze przestrzenie rekreacji, sportu, kultury, 6 – przestrzeń kultu religijnego, nekropolii, 7 – przestrzeń placówek ochrony zdrowia. Mieszkanie na piętrze: 1 – przestrzeń zamieszkania członków rodziny, 2 – sąsiedzka przestrzeń seniorów, 3 – bliższa przestrzeń handlowo-usługowa, 4 – przestrzeń kultu religijnego, nekropolii, 5 – przestrzeń przychodni zdrowia, 6 – przestrzeń specjalistycznych placówek medycznych, 7 – przestrzeń sanatoriów



Ryc. 8. Przestrzeń społeczno-kulturowe gospodarstw domowych kamienic czynszowych: 0 – parter, 1 – pierwsze piętro, 2 – drugie piętro, 3 – trzecie piętro; A – frontowy parter handlowo-usługowy, B, C, D, ... S – mieszkania, 5 – klatka schodowa

Wystarczy przypatrzeć się kamienicom mieszczańskim wokół krakowskiego Rynku, czy wzdłuż Długiego Targu w Gdańsku. Dziewiętnastowieczna kamienica miasta przemysłowego widoczna jest także w przestrzeni centralnej, ale społecznie i kulturowo podlega pauperyzacji, służąc na wynajem kilku lub kilkunastu lokatorom przybyłym do miasta za pracą. Obraz owych robotniczych kamienic czynszowych znajdujemy chociażby w *Lalce* B. Prusa czy w *Ziemi obiecanej* W.S. Reymonta. Ryciny 7 i 8 przedstawiają typową strukturę kamienicy czynszowej, jak i przestrzeń społeczno-kulturową jej mieszkańców.

Kamienice magnackie czy szlacheckie były najczęściej przejawem bogactwa, prestiżu społecznego, kamienice czynszowe miały natomiast przynosić dochód ich właścicielom. Dlatego szczególnie cenne były mieszkania usytuowane od frontu, położone od pierwszego piętra wwyż. Poślednie znaczenie miały mieszkania z oknami na podwórze, w oficynach, nierzadko w suterenie. Tym samym mieszkanie w kamienicy czynszowej miało charakter stygmatyzujący społecznie, utrzymując się jeszcze długo po XX wiek.

Kontrastowało to w miastach przemysłowych z pałacami, rezydencjami właścicieli fabryk, zakładów pracy. Także i tu mieliśmy do czynienia ze znaczącą rozpiętością nie tylko wielkości obiektów, stylów architektonicznych, ale także liczby obiektów będących w posiadaniu danego właściciela. W przypadku Górnego Śląska niewątpliwie najwyższą pozycję zajmował Guido Donnensmarck, właściciel reprezentacyjnego Świerklańca, zbudowanego na wzór Wersalu. Jednocześnie w rękach wielopokoleniowej rodziny Donnensmarcków pozostawało wiele pałaców i kamienic na Śląsku i w innych częściach Europy. Byli także tacy, którzy dzięki talentowi, opiece właścicieli kopalń i hut oraz własnej wytrwałości awansowali z biegiem lat do grupy przedsiębiorców, pozostawiając po sobie majątek scedowany na innych (Karol Godula, Joanna Gryzik) czy przeznaczali na cele charytatywne (Eva Thiele-Winckler). Tylko nieliczne rezydencje, pałace właścicieli kopalń i hut na Górnym Śląsku przetrwały do dzisiaj. Zostały one bezpowrotnie zniszczone w 1945 r. w trakcie działań wojennych bądź w latach późniejszych jako wyraz eliminacji niemieckiej obecności na tym obszarze. Między innymi najbardziej wartościowy kulturowo obiekt,

jakim był pałac w Świerklańcu, zniknął bezpowrotnie, podobnie jak pałac Thiele-Wincklerów w Bytomiu-Miechowicach czy Karola Goduli w Bytomiu-Szombierkach. Niektóre dotrwały do lat powojennych jako opustoszałe pomieszczenia obecnie podlegające w części rewitalizacji (pałac Donnensmarcków w Siemianowicach Śląskich) czy też z nowym obiektem o innym przeznaczeniu w miejscu dawnego pałacu (szkoła podstawowa w miejscu dawnego pałacu Thiele-Wincklerów w centrum Katowic) (JADWISZCZOK-MOLENKA, 2020; LEWANDOWSKI, 2013, 2014).

Dopiero powojenne wielkopłytkowe budownictwo spółdzielcze pozwoliło zminimalizować najbardziej rażące kontrasty w warunkach mieszkaniowych, eliminując zwłaszcza lokale w suterrenach. Segmentacja, jak i separacja przestrzeni społeczno-kulturowej przyczyniała się do określonej hierarchizacji dzielnic, ich waloryzacji pod kątem podaży i popytu na mieszkania. Mieszkając w reprezentacyjnych kamienicach, ich lokatorzy tworzyli separujące się światy społeczno-kulturowe, słabo stykające się przestrzenie wspólne w obrębie miasta.

W regionach przemysłowych skala owej segmentacji i separacji była mniejsza, wynikając przede wszystkim z silnego napływu migracyjnego na lokalny/regionalny rynek pracy zarówno specjalistów, jak i osób do prac fizycznych. Stąd powstające w szybkim tempie kamienice czynszowe wykazywały mniejsze spektrum stratyfikacji społecznej poza ścisłym centrum miasta. Jednocześnie z racji różnic własności ziemi czy preferencji lokalizacyjnych niektóre rejony miasta zachowały istotne odmienności w kształtowaniu warunków mieszkaniowych. Jednym z przykładów mogą tu być Katowice, w których północna część kształtowała się jako przemysłowa z koloniami i osiedlami robotniczymi, zaś południowa miała charakter rezydencjalny, z zabudową jednorodzinną, lasami i terenami użytkowanymi rolniczo (CHMIELEWSKA, 2016). Jednocześnie – z uwagi na zmienne w czasie okresy prosperity i recesji gospodarczej – w przestrzeniach centralnych miast przemysłowych zachowały się stare obszary zabudowy mieszkaniowej wymagające dzisiaj rewitalizacji oraz gentryfikacji (m.in. WÓDZ, 1992; ŻAK, ZIELONKA, 2019). Mieszkańcy owych obszarów stanowią problem dla miasta. Są to najczęściej interesariusze placówek pomocy społecznej (SZKARADNIK, 2018).

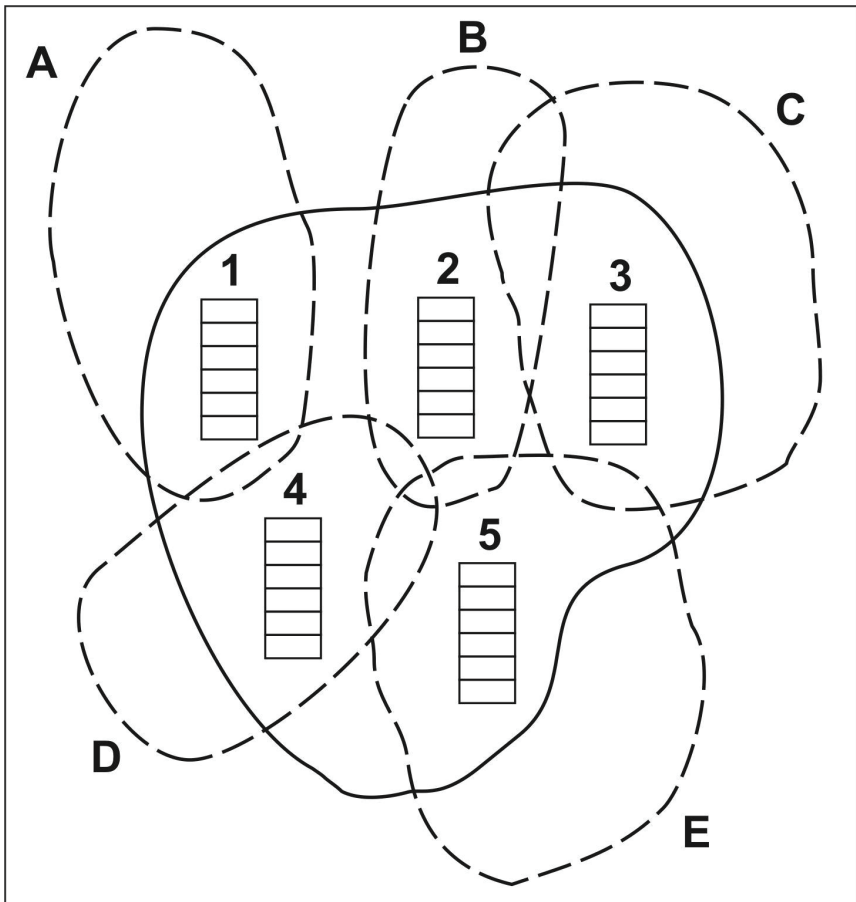
W zdecydowanej większości przestrzeń społeczno-kulturowa kamienic czynszowych była i jest nadal przestrzenią dwumodalną. Z jednej strony tworzą ją mieszkańcy, zaś z drugiej strony użytkownicy. Ci drudzy – począwszy od administratorów, służb technicznych zapewniających funkcjonowanie infrastruktury (różnego rodzaju media typu ogrzewanie, wodociąg, kanalizacja, elektryczność, wywóz śmieci), po prowadzących działalność gospodarczą najczęściej w lokalach frontowych na parterach czy w oficynach. Jest to doskonale widoczne także w osiedlach robotniczych powstających na przełomie XIX i XX wieku oraz w okresie międzywojennym. Wystarczy przyjrzeć się głównym ulicom dużych miast konurbacji katowickiej (m.in. Katowice, Gliwice, Chorzów). Podwórko stanowiło element funkcjonowania gospodarstw domowych, obok trzepaka mieściły się tutaj często chlewiki, składziki na węgiel, piekarniki itp. Jednocześnie ważną funkcję integracji społecznej pełniły ławeczki pozwalające kreować więzi sąsiedzkie, zarówno między przedstawicielami seniorów, kobiet wypiekających chleb w piekarniach, jak też między dziećmi i młodzieżą inicjującymi różne gry i zabawy. Istotnym walorem wielu podwórek była ich domknięta forma architektoniczna, umożliwiająca prowadzenie obserwacji poczynąń członków rodziny oraz sąsiadów. Ów swoisty monitoring zastępował służby porządkowe, pozwalając na identyfikację obcych. Najpełniej ów świat podwórek widoczny jest w Katowicach na Nikiszowcu, w odróżnieniu bowiem od wielu innych będących światem trzech przestrzeni społeczno-kulturowych. Zasadniczą część stanowi przestrzeń centralnego placu osiedla, miejsce kontaktu przestrzeni handlowo-usługowej (sklepy, gastronomia, poczta, dawna pralnia – obecnie muzeum, dawna szkoła) z przestrzenią sakralną (kościół) – ryc. 4.

Wokół owego placu sytuują prostokątne wieloboki zabudowy mieszkaniowej, każdy z dużą przestrzenią wewnętrzną podwórek (dawniej o funkcjach gospodarczych, dzisiaj raczej rekreacyjnych), które obok przestrzeni sakralnej i przestrzeni handlowo-usługowej dopełniały świat społeczno-kulturowy mieszkańców. Jak już wcześniej podkreślano, to, co było poza tą przestrzenią, stanowiło zupełnie inny, zewnętrzny świat. Wpływ renty gruntowej powodował, iż póź-

niejsze kamienice czynszowe sytuowane bliżej centrum miast, owe przestrzenie podwórek, mają wyraźnie skromniejszy wymiar.

Świat społeczno-kulturowy mieszkańców domów jednorodzinnych równoważy się dośrodkowo i odśrodkowo. Na ogół lepiej lub gorzej znamy naszych sąsiadów zza płotu, spotykamy się w różnych miejscach. W przypadku kamienic czynszowych nasz świat społeczno-kulturowy kreowany jest przede wszystkim na zewnątrz, odśrodkowo. Bywa często tak, że świat naszych sąsiadów zza ściany jest bardziej obcy, nieznan bardziej niż powierzchnia Marsa pokazywana w telewizji.

Kolejną nową jakościowo formą przestrzeni społeczno-kulturowej są wielkopłytowe osiedla spółdzielcze powstałe po 1945 roku. Można byłoby powiedzieć, iż stanowią swego rodzaju „przedłużenie”, powielenie przestrzeni kamienic czynszowych, choć nie do końca. Ich idea wiąże się z zaspokajaniem potrzeb mieszkaniowych w nowej socjalistycznej rzeczywistości, czasów dorastania powojennego wyżu demograficznego, gdy doktrynalnie nie było mowy o braku pracy (m.in. ADAMSKI, 1975; BARCZYKOWSKA, 2009; HOŁUJ, 2017; KLAŚ, 2018; SMAGACZ-POZIEMSKA, 2015; SZAFRAŃSKA, 2016; SZCZEPAŃSKI, 1991; WATSON, 2004). Z jednej strony owa potrzeba, zaś z drugiej wojenne zniszczenia infrastruktury powodowały powojenny rozwój budownictwa mieszkaniowego zwłaszcza w latach 60. i 70. XX wieku. Idea wyzwolenia człowieka z mechanizmów kapitalizmu stała się w myśl nie tylko twórców Nowej Karty Ateńskiej pretekstem do poszukiwania modelu miasta idealnego, będącego nie tylko miejscem zamieszkania, ale także realizacji innych, pozamaterialnych potrzeb społecznych (m.in. KNOBELSDORF, 1966; MIHAYLOV, ILCHENKO, 2023; SZCZEPAŃSKI, 1991, 1996; SZYMAŃSKA, 1996; WEJCHERT, 1960, 1969) – ryc. 9.



Ryc. 9. Przestrzeń społeczno-kulturowa mieszkańców spółdzielczych osiedli mieszkaniowych: 1-5 – wielokondygnacyjne bloki mieszkalne, A-E – przestrzeń społeczno-kulturowa mieszkańców poszczególnych bloków

W konsekwencji już w okresie międzywojennym rodzi się idea budownictwa socjalistycznego, kładącego nacisk zarówno na formę, jak i funkcjonalne uporządkowanie przestrzeni miejskiej, z obecnością powierzchni zielonych (rekreacyjnych). Powstają miasta socjalistyczne – różne w swojej genezie i formie. Z jednej strony w obszarze



dotąd niezagospodarowanym (PARYSEK, 2017) bądź słabo zagospodarowanym lokalizowane były tzw. miasta na „surowym korzeniu” pozwalające – zdaniem ideologów socjalizmu – kształtować od podstaw przestrzeń społeczno-kulturową mieszkańców. Z drugiej strony pojawiają się miasta satelitarne w sąsiedztwie dużych miast bądź zespołów miejskich. Na ogół owe ośrodki satelitarne przejmują rolę sypialni dla dojeżdżających do pracy do centrum układu osadniczego. W obydwu przypadkach, tj. miasta „na surowym korzeniu”, jak i ośrodka satelitarnego, funkcja mieszkaniowa odgrywa decydującą rolę, przynajmniej w początkowym okresie istnienia. W wyniku narastania określonych potrzeb społeczno-gospodarczych miejscowości tego typu przekształcają się funkcjonalnie, poszerzając sektor egzogeniczny bazy ekonomicznej. Z racji początkowych funkcji przestrzeni społeczno-kulturowa miast satelitarnych/socjalistycznych jest przestrzenią selektywną skalarnie i wektorowo. Selektywność skalarna oznacza wysoki poziom jednorodności demograficzno-społecznej. Dominują tutaj ludzie młodzi, imigranci pragnący związać swoje losy zawodowe z określonym, nieodległym zakładem przemysłowym. Już w okresie międzywojennym owa selektywność w kreowaniu rozwoju społeczno-gospodarczego uwidaczniała się chociażby w Stalowej Woli (wiodący ośrodek nowo powstającego Centralnego Okręgu Przemysłowego na Podkarpaciu). W szerszym wymiarze przypadki tego typu znajdziemy w Dąbrowie Górniczej, Nowej Hucie, Legnicy, Puławach, Świdniku, Tarnobrzegu, Tychach, Jastrzębiu-Zdroju itp. Niewątpliwie najbardziej spektakularnym przypadkiem realizacji miasta socjalistycznego w województwie śląskim są Tychy, będące obok Jastrzębia-Zdroju i Dąbrowy Górniczej przykładami dynamicznego rozwoju w okresie powojennym. O ile Jastrzębie-Zdrój jest przykładem sukcesji funkcji (z uzdrowiskowej w kierunku tradycyjnego przemysłu), a Dąbrowa Górnicza to istotne wzmocnienie monofunkcyjności gospodarczej (hutnictwo), o tyle Tychy są przykładem odejścia od pierwotnie zakładanej funkcji satelitarnej wobec konurbacji katowickiej (mieszkalnictwo) na rzecz implementacji poszerzającej się w czasie funkcji gospodarczej (od przemysłu motoryzacyjnego w kierunku wielofunkcyjności) (Oczko, 2017).

Pojawianie się w różnych miejscowościach w kraju osiedli mieszkaniowych inicjowane lokalizacją w latach powojennych zakładów przemysłowych stanowiło swego rodzaju rozwinięcie idei kolonii/osiedli mieszkaniowych z przełomu XIX i XX stulecia. Owa mieszkaniowa funkcja socjalna zakładu przemysłowego zainicjowana w górnictwie/hutnictwie uwidoczniła się w konurbacji katowickiej już na przełomie XVIII i XIX stulecia na pograniczu Chorzowa i Bytomia (kolonia T. Kalidego), jej kres nastąpił zaś w późnych latach 70. XX wieku wraz z budową osiedli mieszkaniowych dla pracowników Huty Katowice i Koksowni Przyjaźń w Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu czy Olkuszu. W rezultacie współcześnie – nie tylko w miastach województwa śląskiego, lecz także w całym kraju – widoczne są spółdzielcze osiedla mieszkaniowe związane z powojennymi inwestycjami gospodarczymi. Jednocześnie z inicjatywy władz miejskich czy regionalnych realizowano spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe dla ogółu potrzebujących, traktowane jednak jako swego rodzaju bonus dla pewnych grup społecznych (np. dla przedstawicieli resortów siłowych). Gorszą sytuację miała tzw. inteligencja pracująca, a na końcu kolejki po mieszkanie spółdzielcze plasowali się pracownicy usług podstawowych.

Tym samym osiedla mieszkaniowe powstające w Polsce powojennej od lat 50. XX wieku apogeum rozwoju osiągnęły w latach 70. i 80. tego stulecia. Patrząc na współczesny obraz kreowanych przez około 30 lat osiedli mieszkaniowych, można byłoby je określić mianem materialnych struktur sieciowych. Elementami owej sieci są poszczególne wielokondygnacyjne bloki mieszkaniowe, zaś sieć łączących je powiązań tworzą służby administracji osiedlowej zapewniające prawidłowe funkcjonowanie mediów technicznych, sieci energetycznej, wodociągowo-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania, infrastruktury wind, wentylacji, służb naprawczych itp., łączących całość osiedla w jeden infrastrukturalny system. Dopełnieniem owej złożonej infrastruktury technicznej są mieszkańcy poszczególnych bloków, pięter, mieszkań. Pierwsi lokatorzy tworzą swoistą grupę autochtonów zasiedlających blok, osiedle jeszcze w fazie niepełnego jego oddania do użytku i niezagospodarowanego otoczenia. W wielu przypadkach owi pionierzy pamiętają trudności komunikacyjnego dotarcia do oddalo-

nego osiedla, liczne usterki wymagające napraw, ale także stanowią pierwszą integrującą się w tych warunkach grupę sąsiadów w nowym bloku. Następni mają już łatwiej, zasiedlając kolejne mieszkania i piętra. Ta nowa przestrzeń społeczna wymaga rozpoznania sąsiedztwa, zwłaszcza w zakresie zaspokojenia życiowych potrzeb biologicznych (sklepy), komunikacyjnych (przystanek autobusowy) czy też duchowych (kościół).

Badania przemian społecznych osiedli mieszkaniowych, zarówno tych powstających od podstaw, jak i funkcjonujących w określonym przedziale czasu, mają wieloletnią tradycję. Szczególnie interesujące są badania powstających miast socjalistycznych, zarówno od strony formowania się określonej wizji architektoniczno-urbanistycznej, jak i kształtowania nowej przestrzeni społeczno-kulturowej, w tym ujawniania nowych więzi społecznych. W województwie śląskim byli to zwłaszcza B. Jałowiecki, W. Knobelsdorf, M. Szczepański, zaś w Polsce między innymi E. Szafrąska, G. Węclawowicz czy A. Zborowski.

Zakładany w literaturze brak różnic społecznych, unifikacja przestrzeni przeciwdziałającej nierównościom społecznym w tego typu osiedlach okazywał się prędzej czy później mrzonką, zaś dyskryminująca rola mechanizmów rynkowych doprowadzała do ujawniania się różnic społeczno-kulturowych.

Niebagatelną rolę w tych przemianach odegrał czas, który szczególnie w przypadku wysokiego stopnia jednorodności demograficzno-społecznej mieszkańców doprowadził do znacznego ich starzenia, narastania w warunkach często znacznej monofunkcyjności gospodarczej miasta czy też nienadążania za potrzebami modernizacji i restrukturyzacji infrastruktury. Szczególnie takie miasta, jak Jastrzębie-Zdrój, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Tychy osiągają współcześnie poziom 25–30% udziału osób w wieku 60 lat i więcej, zaś sam Sosnowiec w 2021 roku przekroczył 31% tego udziału. Dla przypomnienia, w latach 60. XX wieku za próg starości demograficznej przyjmowano 10–12% udziału ludności powyżej 60. roku życia (HOLZER, 1999; RUNGE A., 2017). Osiedla blokowe pomimo wielu niedoskonałości stanowią istotny etap w rozwoju przestrzeni mieszkaniowej miast, skupiając w kraju średnio 40% powierzchni użytkowej, a udział

mieszkańców sięga 50%, przy wstępnych szacunkowych przewidywaniach twórców tej technologii na 40–50 lat użytkowania.

Tym samym „zakotwiczenie” powojennego wyżu demograficznego lat 50. w osiedlach spółdzielczych lat 60. i 70. XX wieku należy rozpatrywać w kategoriach życiowego i społecznego sukcesu. Emigracja ze wsi do miast, możliwość awansu edukacyjnego i zawodowego, polepszenie warunków i jakości życia w porównaniu z mieszkaniem wówczas na wsi czy w międzywojennej kamienicy czynszowej stanowiło dla pokolenia urodzonego w latach 50. istotne osiągnięcie.

Jak podkreślono wcześniej, pod względem materialnym osiedla blokowe tworzą wyraźne struktury sieciowe odróżniające się zarówno od wcześniejszej zabudowy czynszowej, jak i osiedli domów jednorodzinnych. Pod względem pochodzenia mieszkańców, możliwości ich integracji społecznej w nowym miejscu zamieszkania, perspektyw rozwojowych w przestrzeni osiedla blokowego itp. mieszkańcy tworzą tutaj wiele podprzestrzeni społeczno-kulturowych związanych z osiągnięciem określonych celów życiowych. Cele te w wielu przypadkach realizowane są poza przestrzenią osiedla (praca, szkoła, rozrywka, rekreacja, sport itp.). Jednocześnie osiedle daje możliwość kształtowania się więzi i relacji społecznych. Im większa jest jednak skala bloku, tym bardziej fragmentaryczne staje się nawiązywanie owych relacji. W wielu przypadkach praktycznie nasza znajomość z sąsiadami nawet tej samej kondygnacji – nie mówiąc o innych piętrach przykładowo 8–12-kondygnacyjnego bloku – jest żadna, często zdawkowa, ograniczona do słów *dzień dobry, do widzenia*. Tworzeniu relacji społecznych w większym stopniu sprzyjała mała architektura wokół boków, wewnątrz osiedla (skwery, ławki, place zabaw, przestrzeń rekreacyjno-sportowa). W wielu miastach spotykamy przykłady ewolucji spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego, przechodzenie z form wieloprzestrzennych do średniej i małej skali. Pojawienie się licznych kameralnych osiedli mieszkaniowych w latach 80. XX wieku stworzyło szansę większej integracji społeczno-kulturowej, nawiązywania relacji z sąsiadami. Przeobrażenia struktury demograficzno-społecznej mieszkańców osiedli blokowych stanowiły w wielu ośrodkach naukowych przedmiot licznych badań, często interdyscyplinarnych. Już na etapie budowy i zasiedlania pierwszych

bloków spotykamy prace poświęcone formowaniu się mieszkańców nowego miasta (m.in. Nowa Huta, Nowe Tychy). W latach 70. XX wieku pojawiły się prace analizujące zmiany społeczne wielkich osiedli mieszkaniowych w okresie długiego trwania (Jałowiecki), wpływu nowych inwestycji przemysłowych na kształtowanie osiedli mieszkaniowych (*Zeszyty Komitetu Badań Rejonów Uprzemysławianych PAN*; SAGAN, 1995). Paradoksalnie, największa inwestycja gospodarcza realnego socjalizmu, tj. Huta Katowice, zmieniająca radykalnie obraz społeczno-gospodarczy Zagłębia Dąbrowskiego, doczekała się nad wyraz skromnego udokumentowania w literaturze naukowej (CZEPIEL, 2013).

Z uwagi na wielkoskalowość osiedli blokowych i ich liczbę mieszkańców najczęściej w badaniach stosuje się metody reprezentacyjne. Jeszcze w początkowym etapie budowy Nowych Tychów możliwe było objęcie badaniem wszystkich mieszkańców nowego miasta (m.in. KNOBELSDORF, 1966; WEJCHERT, 1960, 1969). Z racji ochrony danych osobowych zastosowanie dotychczas wypracowanych technik badawczych w analizie społeczności mieszkańców osiedli mieszkaniowych jest w praktyce niemożliwe. Innym problemem jest śledzenie zmian przestrzeni społeczno-kulturowej osiedli w dłuższej perspektywie czasowej. Próby w tym względzie były czynione (m.in. JAŁOWIECKI, 1980; SZAFRAŃSKA, 2016). Dysponowanie wielowymiarową macierzą danych dynamicznych pozwoliłoby na prześledzenie kierunku i natężenia zmian strukturalnych zbiorowości mieszkańców osiedla, co byłoby istotnym materiałem do działań praktycznych z punktu widzenia polityki miejskiej/społecznej. Poprzez analizę różnicowania się przestrzeni społeczno-kulturowej osiedla możliwe byłoby wskazanie obszarów problemowych nie tylko z demograficzno-społecznego, ale również infrastrukturalnego punktu widzenia. Każde osiedle ma określony normatywny czas trwania, co jest pochodną użytych materiałów budowlanych, jakości wykonawstwa, prowadzonych napraw, modernizacji czy rewitalizacji. Dotyczy to oczywiście także innych typów budownictwa mieszkaniowego.

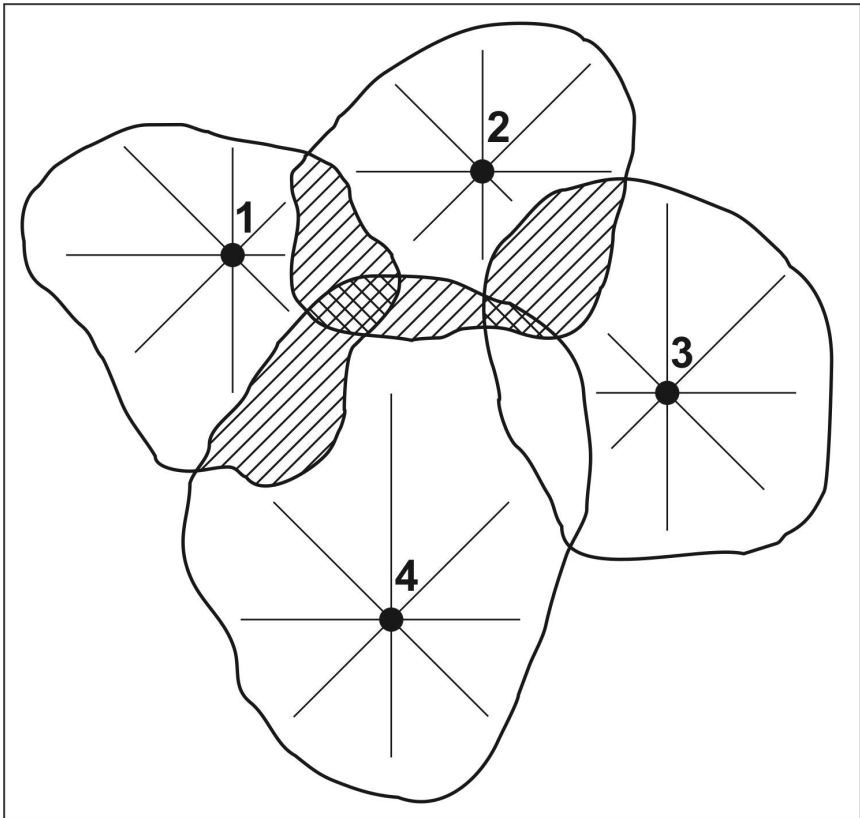
Czas transformacji ustrojowo-gospodarczej przyniósł ze sobą kolejną nową formę mieszkaniowej przestrzeni społeczno-kulturowej, tj. budownictwo deweloperskie. Spotykamy je najczęściej w ze-

wewnętrznych obszarach miasta (suburbanizacja wewnętrzna) bądź za nimi (suburbanizacja zewnętrzna). O ile przestrzeń osiedlowa jest integralnie związana z miastem jako miejscem nauki, pracy, rozrywki czy też dokonywaniem zakupów, o tyle suburbanalna przestrzeń mieszkaniowa odzwierciedla próbę rozstania z przestrzenią wielkomiejską, z innymi mieszkańcami, z dotychczasowym modelem cyklu życia itp. odgradzając się murem, płotem, bramą od sąsiadów. O ile wewnątrzmijska suburbanizacja stanowi pierwszy etap rozstania z miastem (wycofanie się na obrzeże, peryferie przestrzeni centralnej), o tyle zewnętrzna przestrzeń suburbanalna – w zależności od fizycznego dystansu od miasta – jest odzwierciedleniem kolejnych etapów rozluźniania więzi z miastem. W obu przypadkach mamy do czynienia z procesem domykania się relacji przestrzennych na rzecz wzrostu znaczenia więzi i relacji między członkami gospodarstwa domowego. Nie zawsze jednak tak jest na skutek codziennych, uciążliwych dojazdów do pracy do centrum miasta oraz dzieci i młodzieży do szkół.

Zmieniające się w czasie kształtowanie mieszkaniowych przestrzeni społeczno-kulturowych stanowi niewątpliwie dominantę wśród innych przestrzeni miasta. Wynika to z faktu, iż przestrzeń mieszkaniowa miasta to przeciętnie 40% jego powierzchni (JELONEK, 1989). Innymi przestrzeniami społecznymi są zakłady pracy, placówki oświaty i nauki, różnego typu instytucje, placówki handlowe itp. Różnica polega jednak na tym, iż przestrzeń mieszkaniowa jest indywidualna (pojedyncza bądź w formie gospodarstwa domowego), zawłaszczana w dłuższej perspektywie czasu, natomiast w pozostałych wymienionych przypadkach ma ona formę okresowego kontaktu w określonym przedziale czasu. Jednocześnie w wielu przypadkach relacje występujące w tych obiektach mają instytucjonalnie charakter podwładności i nadrzędności. Skrajnym przypadkiem są placówki wymiaru sprawiedliwości, gdzie w ściśle domkniętej przestrzeni więzi społeczne są ograniczane do niezbędnego minimum. Istnieje tu jednak paradoks. Więzy społeczne wykształcone w okresie edukacji, studiów, pracy zawodowej, wyjazdu do sanatorium czy bytności w więzieniu bywają często silniejsze od więzi występujących w miejscu zamieszkania – z bliską i dalszą rodziną, sąsiadami itp. Wynika to z naszych emocjonalnych wzorców zachowań, stanów świadomości

i tożsamości, z tego, co socjologzy, psychologzy nazywają umiejętnością „nadawania na tych samych falach”. Biorąc pod uwagę dotychczasowe rozważania, należy stwierdzić, iż:

1. Pojęcie przestrzeni społeczno-kulturowej jest zróżnicowane rodzajowo, w największym stopniu odzwierciedlając się w obrębie struktury jednostek osadniczych od poziomu wsi przez gminę wiejską, miasto, region.
2. Pojęcie przestrzeni społeczno-kulturowej uwypukla strukturę powiązań i relacji społecznych z określoną przestrzenią fizyczną, podkreślając różnego rodzaju relacje między nimi.
3. Wzrost złożoności osadniczej obszaru, w tym przestrzeni mieszkaniowej, uprawdopodobnia pojawienie się zarówno osadniczych, jak i społecznych struktur sieciowych.
4. Wzrost sieciowości społecznej nie jest równoznaczny z przechodzeniem od zbiorowości do społeczności. Oznacza jedynie wzrost liczby kontaktów społecznych.
5. Przestrzeń społeczno-kulturowa nie domyka się w granicach jednostki administracyjnej, obejmując zarówno miejscowości sąsiednie, jak i dalej położone. Wynika to z kierunku i dystansu powiązań oraz relacji społecznych.
6. Z racji owych bliskich i dalekich powiązań w relacjach społecznych widoczna jest koincydencja, tzn. wzajemne nakładanie się owych relacji wraz ich hierarchizacją (ryc. 10).
7. Hierarchizacja powiązań i relacji w obrębie przestrzeni społecznej oznacza, że każda jednostka, kreując swoją zindywidualizowaną przestrzeń społeczno-kulturową, stanowi jednocześnie składową gospodarstwa domowego, które jako całość ma swoją rodzinną przestrzeń społeczną. Ta z kolei jest składową osiedla domów jednorodzinnych, kolonii/osiedla przyfabrycznego, kamienicy czynszowej, osiedla blokowego czy osiedla suburbanego, tworzących swoje rodzajowe/całościowe przestrzenie społeczno-kulturowe miasta czy regionu miejskiego.



Ryc. 10. Koincydencja przestrzeni społeczno-kulturowych mieszkańców spółdzielczych bloków mieszkaniowych: 1-4 – bloki mieszkalne, szraf w kratkę – części wspólne więcej niż dwóch przestrzeni społeczno-kulturowych, szraf ukośny – części wspólne dwóch przestrzeni społeczno-kulturowych

### 3.2. Typy relacji w przestrzeni społeczno-kulturowej

Przyjmując rozróżnienie W. MAIKA (2000, s. 283 i nast.) dotyczące powiązań i relacji społecznych, należy stwierdzić, iż odpowiednio w pierwszym przypadku (powiązania) mamy do czynienia z układem wzajemnych kontaktów między jednostkami, grupami ludzkimi, zaś



w drugim przypadku (relacje) jedynie z jednokierunkowymi kontaktami. Można zatem zidentyfikować co najmniej kilka kryteriów podziału powiązań i relacji społecznych. Za kryteria identyfikacyjne można uznać: podmiotowość, hierarchiczność, bezpośredniość/pośredniość, jednokierunkowość/wielokierunkowość, stałość/zmienność czy też przestrzenność/strukturalność.

Podmiotowość powiązań i relacji społeczno-kulturowych wiąże się z ich przypisaniem do konkretnych kategorii życia społeczno-kulturowego. Pierwszą podstawową kategorią jest gospodarstwo domowe, obejmujące różną liczbę członków – od gospodarstw jednoosobowych po wieloosobowe (wielopokoleniowe). Te drugie składają się zazwyczaj z pokolenia seniorów (dziadków), pokolenia średniego (rodziców) oraz pokolenia najmłodszego (dzieci). Gospodarstwo domowe funkcjonuje w obrębie wspólnego domu lub mieszkania. Powiązania i relacje w obrębie gospodarstwa domowego kształtują się w czasie, przechodząc zwyczajowo stopniową ewolucję, wynikającą z procesu dojrzewania najmłodszego pokolenia oraz starzenia się rodziców i seniorów. Powiązania i relacje w gospodarstwie domowym zmieniają się także w wyniku decyzji migracyjnych, powodujących ich słabnięcie, zwłaszcza w sytuacji znacznego dystansu migracji. Pojawienie się nowego członka gospodarstwa domowego w wyniku zawarcia małżeństwa, narodzin dziecka czy też śmierć osoby także zmieniają strukturę powiązań i relacji międzyludzkich. Do specyficznych sytuacji należy czasowe lub stałe zamieszkiwanie w jednym domu lub mieszkaniu więcej niż jednego gospodarstwa domowego. Jeszcze inną przyczyną zmian w powiązaniach i relacjach społeczno-kulturowych jest zgon członka gospodarstwa domowego. Następuje wówczas zanik pewnych powiązań i relacji. Samo różnicowanie powiązań i relacji w gospodarstwie domowym wynika z oczywistego faktu nierównego uwidaczniania się w rzeczywistości kontaktów międzyludzkich. Wraz z dorastaniem najmłodszego pokolenia słabną powiązania wewnątrz gospodarstwa domowego na rzecz zewnętrznych kontaktów. Podobnie jest w przypadku: najmłodsi – dziadkowie. Bardziej wyrównany pozostaje obraz kontaktów między danym gospodarstwem domowym a innymi członkami rodziny (wujkami, ciotkami, kuzynostwem). W strukturze więzi międzyludzkich – nie tylko na poziomie rodziny –

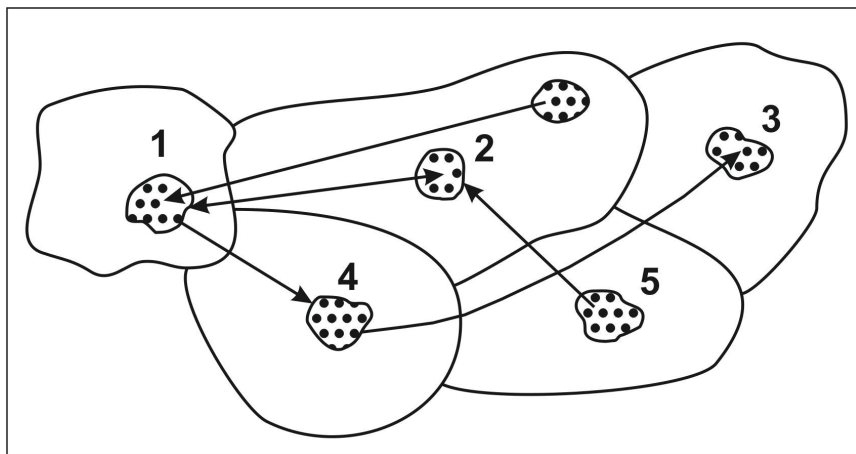
mamy zatem do czynienia ze zmienną w czasie oraz w przestrzeni strukturą względnie równoważnych powiązań międzyludzkich oraz mniej lub bardziej nasilonych relacji między osobami i grupami społecznymi.

Drugą kategorią podmiotową, w której ujawniają się powiązania i relacje społeczno-kulturowe, jest rynek pracy. Nasze umiejscowienie w jego obrębie stanowi przede wszystkim pochodną nabytej edukacji, osiągnięcia określonego poziomu wykształcenia i posiadanych umiejętności zawodowych. Stosunki międzyludzkie w ramach rynku pracy mają przede wszystkim charakter relacji służbowych, a zatem jednocześnie hierarchiczny. Co prawda w gospodarstwie domowym także obecna jest hierarchia typu: dzieci – rodzice – dziadkowie, z biegiem lat ulega ona jednak rozluźnianiu w kierunku relacji bardziej partnerskich, zmieniając się zasadniczo po okresie dojrzewania, u progu dorosłości najmłodszego pokolenia. W obrębie rynku pracy – niezależnie od charakteru podmiotu gospodarczego/instytucji, hierarchia i określony awans zawodowy, mają wyraźnie bardziej jednoznaczny charakter, związany z wysokością otrzymywanego wynagrodzenia. Co prawda można podnosić swoje kwalifikacje, osiągając określony awans zawodowy, cały czas jednak funkcjonujemy w określonej, sztywnej strukturze organizacyjnej.

Kolejną dualną charakterystyką struktury powiązań społeczno-kulturowych jest bezpośredniość *versus* pośredniość. W gospodarstwie domowym, a szerzej: w ramach rodziny powiązania i relacje bezpośrednio cechują sąsiednie generacje pokoleniowe. Dla przykładu, są to układy: rodzice – dzieci, rodzice – dziadkowie, powiązania między braćmi, siostrami, natomiast powiązania czy relacje pośrednie wiążą dziadków z wnukami, braci z kuzynostwem, siostry z kuzynkami. Pośredniość relacji może być większa niż jedno pokolenie, cechując przykładowo układ: pradiadkowie – wnuki.

Jednokierunkowość *versus* wielokierunkowość powiązań i relacji społeczno-kulturowych odzwierciedla się zarówno w wymiarze przestrzennym, jak i strukturalnym. W pierwszym z nich jest ona odbiciem wielości miejsc zamieszkania członków rodziny lub gospodarstwa domowego. W przypadku zamieszkiwania młodego człowieka, ucznia lub studenta odpowiednio w internacie/akade-

miku na czas nauki lub też studiów w innej miejscowości w kraju lub za granicą odnotowujemy odpowiednie ukierunkowanie powiązań i relacji. Podobnie jest w przypadku seniorów, których potrzeby życiowe skierowane są na kreowanie relacji z różnego typu specjalistami służby zdrowia. Jeszcze inna sytuacja ma miejsce, gdy jako specjaliści w określonym zawodzie potrzebujemy stałych kontaktów podnoszących nasze kwalifikacje poprzez kursy, konferencje, wyjazdy stażowe lub drogą awansów zawodowych podnosimy swoje umiejętności (doktorat, habilitacja, profesura). Na ryc. 11 przedstawiono przykładowy układ powiązań i relacji społeczno-kulturowych między osobami zamieszkującymi złożony układ osadniczy.



Ryc. 11. Powiązania i relacje między przestrzeniami społeczno-kulturowymi obszarów śródmiejskich złożonego układu osadniczego: 1-5 – obszary śródmiejskie sąsiadujących ze sobą miast

Jednokierunkowość lub wielokierunkowość strukturalna powiązań i relacji społeczno-kulturowych wiąże się z kwestią zajmowanego przez każdą osobę, grupę społeczną miejsca w hierarchii (pozycji) społeczno-zawodowej. Jeśli w obrębie gospodarstwa domowego, szerzej: bliższej i dalszej rodziny odnotowujemy zróżnicowania w tym względzie, tj. fakt wykonywania przykładowo przez różne osoby

zawodu: górnika, informatyka, lekarza, strażaka, żołnierza, profesora, robotnika w fabryce, sprzedawcy w sklepie, to niewątpliwie ich różny prestiż zawodowy nie ma związku z kształtowaniem się relacji międzyludzkich w rodzinie. Świadczy jedynie o różnych drogach samorealizacji zawodowych wśród najbliższych.

Stałość *versus* zmienność w czasie i w przestrzeni powiązań oraz relacji międzyludzkich możemy charakteryzować w kategoriach bardziej lub mniej kreatywnych form spędzania czasu. Poszukiwanie przez jednostki, rodziny, grupy społeczne nowych miejsc zamieszkania, pracy, rekreacji i wypoczynku przyczyniała się w początkach industrializacji do rozwoju miast, formowania się metropolii, budowania nowych relacji społeczno-kulturowych w wymiarze globalnym. Współcześnie istotne znaczenie ma proces suburbanizacji, prowadzący do reorientacji przestrzennej rodzinnych powiązań i relacji społeczno-kulturowych. W wielu przypadkach towarzyszą tej reorientacji zmiany w pozycji społeczno-zawodowej członków rodziny czy też nawiązywanie kontaktów społecznych z nową, lokalną społecznością. Przenosinom z miasta na przedmieścia bądź do wiejskich suburbiów otaczających to miasto towarzyszy w części przypadków przemieszczenie aktywności zawodowej, zmiana placówek szkolnych czy też korzystanie z nowych placówek handlowo-usługowych. Suburbialna przestrzeń społeczno-kulturowa staje się też miejscem aktywności kulturowej miejskich seniorów, poszukujących kreatywnych form spędzania wolnego czasu. Jednocześnie migracje wewnętrzne (wewnątrz krajowe, wewnątrz regionalne) i zagraniczne można w części traktować jako powroty w strony rodzinne po zakończeniu aktywności zawodowej w innych częściach regionu, kraju bądź poza krajem.

Miejskie bądź wiejskie przestrzenie społeczno-kulturowe definitywnie zawierają w sobie terytorium traktowane socjologicznie jako miejsca poznawane, użytkowane, kształtowane, waloryzowane (JAŁOWIECKI, 1980, 1988). Oznacza to, że w zależności od potrzeb lub czasu nasz stosunek do przestrzeni może podlegać zmianom. Ponadto złożoność powiązań i relacji z przestrzenią wynika z traktowania jej jako miejsca zamieszkania albo pracy. Ten sam fragment terytorium miasta może być w różnym czasie lub w różnych

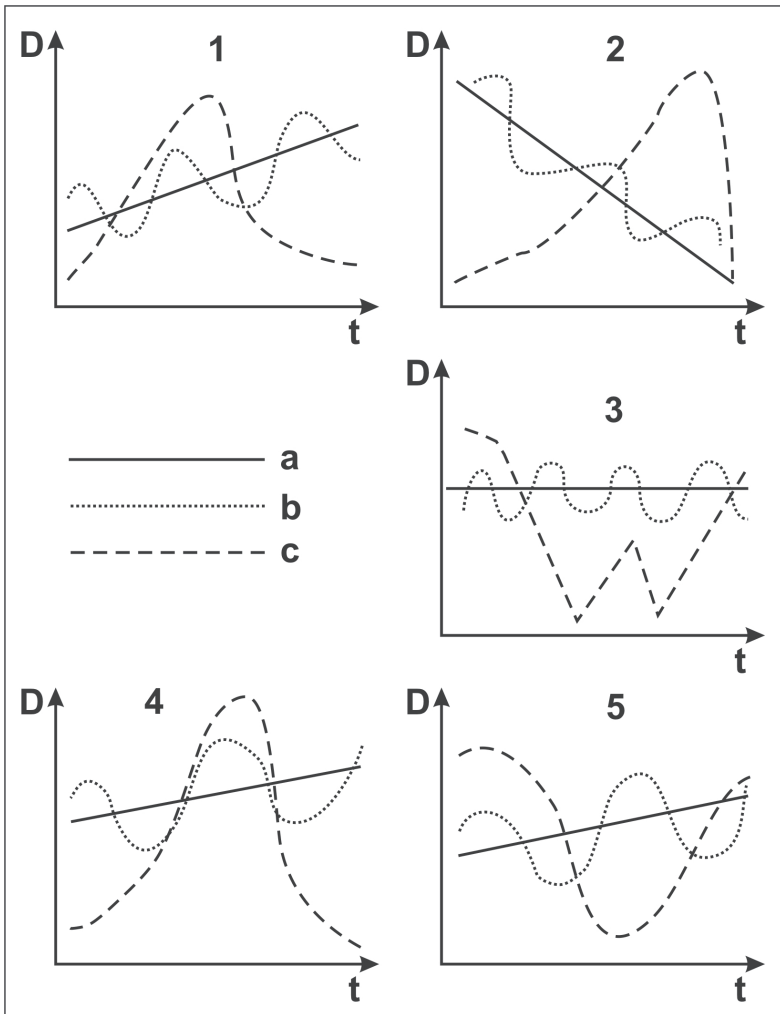
okolicznościach traktowany jako miejsce zamieszkania lub jako miejsce pracy. Mieszkając przykładowo w domu jednorodzinnym lub wielorodzinnym, ową przestrzeń traktujemy jako przestrzeń gospodarstwa domowego, ale jednocześnie wykonując tutaj pracę informatyka, pisarza, nauczyciela (on-line), lekarza (prywatny gabinet na parterze) itp. W zależności od pory dnia, dni tygodnia różne przestrzenie pełnią określone funkcje względem mieszkańców czy osób zainteresowanych. Wielofunkcyjność przestrzeni stanowi generalnie istotną cechę obszarów miejskich, zwłaszcza dzielnic śródmiejskich, które w ciągu dnia tętnią życiem, pełniąc przede wszystkim funkcje reprezentacyjne (urząd miasta, siedziby administracji publicznej, gospodarczej, handel i usługi wyższego rzędu, centra komunikacyjne itp.). W godzinach popołudniowych, wieczornych, czasami nocnych są to strefy rozrywki i zabawy, organizacji imprez sportowych. W perspektywie historycznej dawne obiekty przemysłowe znajdujące się w przestrzeni śródmiejskiej podlegają likwidacji bądź rewitalizacji najczęściej do postaci centrów handlowo-usługowych. Inna sytuacja to możliwa zmiana funkcji prowadząca od obiektu przemysłowego w stronę węzła komunikacyjnego lub do całkowitego zaniku znaczenia tego fragmentu miasta. W tym ostatnim przypadku oznacza to powstanie tzw. ugoru miejskiego. W przypadku procesu formowania się, kształtowania złożonego układu osadniczego przypadki tego typu wcale nie są rzadkie (teren po zlikwidowanej Hucie Kościuszko w Chorzowie czy po Hucie Jedność w Siemianowicach Śląskich).

### 3.3. Rytm miasta

Niewątpliwie zmiany, o których mowa, można byłoby najogólniej wiązać z rytmem miasta, tj. cyklicznymi procesami kształtowania się przestrzeni miejskiej w wymiarze funkcjonalnym, przestrzennym i społeczno-kulturowym. Rytm miasta odzwierciedla się w pewnych interwałach czasu – przykładowo rytm dobowy, tygodniowy, miesięczny, pór roku i lat. Obserwowane zmiany są konsekwencją powtarzalności procesów, charakterystycznego sposobu użytkowania

przestrzeni, kształtowania się procesów społeczno-kulturowych. Rytm miasta w przestrzeni śródmieścia wynika z jednej strony ze zmieniającej się w czasie obecności osób w tej przestrzeni (maksima i minima), a z drugiej strony z aktywności gestorów tej przestrzeni w określonym rytmie czasu. Mamy tu zatem do czynienia z maksimami i minimami przemieszczających się do oraz z pracy, nauki, jak i w celach socjalno-bytowych. Rytm dnia, tygodnia, miesiąca, pór roku dopełniają gestorzy lokali gastronomicznych, otwierając je oraz zamykając w określonych godzinach, jak i poszerzając/ograniczając liczbę miejsc w formie ogródków w słoneczne/deszczowe dni sezonu letniego. Rytm dobowy miasta wynika przede wszystkim z aktywności społeczno-zawodowej mieszkańców przemieszczających się w układzie: miejsce zamieszkania – miejsce pracy – miejsce zamieszkania, spełniając jednocześnie potrzeby pozazawodowe w przestrzeni śródmiejskiej. O ile przemieszczenia do pracy, nauki są względnie stałymi elementami rytmu miasta, o tyle przemieszczenia socjalno-bytowe mają rytm zmienny, wynikający z pojawiania się w określonym czasie różnego rodzaju indywidualnych lub grupowych potrzeb społecznych (np. konieczność zakupu dziecka nowych butów, wyjście całą rodziną do kina, teatru, uczestnictwo młodzieży w plenerowym koncercie muzycznym w śródmiejskim parku).

Uogólniając kwestię czasowego zróżnicowania rytmu miasta, można posłużyć się statystycznym modelem zmian zjawiska w czasie (m.in. SOB CZYK, 1985; RUNGE, 2006). Dla długich szeregów danych rejestrowanych w kolejnych przedziałach czasu możliwa jest identyfikacja tendencji generalnej owych zmian (trend rosnący, malejący, względnie stabilny w czasie), wahań sezonowych oraz wahań przypadkowych (SOB CZYK, 1995). Jeśli zatem rozpatrujemy rytm miasta w kontekście dobowych, tygodniowych, miesięcznych przemieszczeń mieszkańców w przestrzeni miejskiej, możemy analizować zarówno liczbę poruszających się za pomocą różnego rodzaju środków komunikacji w oparciu o dane różnej kategorii przewoźników. Identyfikacja rytmu dnia możliwa jest także w oparciu o statystykę liczby korzystających osób z poszczególnych placówek handlowo-usługowych. Spróbujmy rozpatrzeć kilka charakterystycznych przykładów (ryc. 12).



Ryc. 12. Rytm miasta identyfikowany za pomocą statystycznego modelu wahań w czasie: 1 – odwiedzający hipermarket w centrum miasta, 2 – zmiany w zaludnieniu dzielnicy śródmiejskiej, 3 – liczba mieszkańców w wielokondygnacyjnym bloku spółdzielczym, 4 – odwiedzający specjalistyczną zdrowia w centrum miasta, 5 – odwiedzający muzeum w śródmieściu; a – trend zjawiska, b – wahania sezonowe, c – wahania przypadkowe, D – wielkość natężenia danego zjawiska

Ilustrują one składowe dynamiki zmian, tj. trend, wahania sezonowe i wahania przypadkowe osób odwiedzających hipermarket, liczbę mieszkańców dzielnicy śródmiejskiej, mieszkańców bloku w osiedlu spółdzielczym, odwiedzających specjalistyczną przychodnię zdrowia oraz muzeum w śródmieściu. Długookresowa rejestracja mieszkańców/uczestników wskazanych miejsc/obiektów dowodzi, iż z biegiem czasu zainteresowanie owymi miejscami/obiektami wzrastała w czasie, z wyjątkiem słabnącego trendu w obszarze śródmiejskim. Zgodnie z odnotowywaną w wielu miastach depopulacją i starzeniem demograficznym, zwłaszcza przestrzeni śródmiejskiej, ów trend jest tendencją zrozumiałą. Zróżnicowanie amplitudy wahań sezonowych wynika z dziennej bądź tygodniowej zmienności mieszkańców/korzystających z danej przestrzeni. Wahania przypadkowe rytmu danego fragmentu miasta – odnotowywane w różnych momentach – mogą stanowić pochodną kolejno akcji promocyjnej, okresu przedsięwzięczego (hipermarket), pojawienia się w przestrzeni śródmiejskiej atrakcyjnego lokalu gastronomicznego, częściej odwiedzanego zwłaszcza przez turystów, organizacji imprez sportowo-rekreacyjnych w przestrzeni osiedlowej bądź wzrostu liczby wizyt lekarskich z uwagi na wzrost zachorowań dzieci i młodzieży (przychodnia zdrowia).

Podobne analizy zmienności rytmu miasta można byłoby wykonać dla węzłów komunikacyjnych (lotnisko, dworzec kolejowy, autobusowy, centralny przystanek tramwajowy w mieście), renomowanych placówek gastronomicznych, hoteli, obiektów kultury czy sportu. Dysponowanie informacjami o rodzaju, wielkości i kierunku zmian w węzłach, obiektach, obszarach będących składowymi rytmu miasta pozwala wykorzystać tego typu analizy w polityce miejskiej w celu usprawniania prawidłowej organizacji przestrzeni miejskiej.

Zazwyczaj przestrzenie śródmiejskie wykazują wzrost atrakcyjności w godzinach popołudniowych, wiosenno-letnią porą, w czasie organizacji przedsięwzięczych jarmarków oraz innych okolicznościowych wydarzeń, spotkań. Nie jest to takie oczywiste w przypadku obecności w centrum miasta firm, dużych centrów biznesowo-konferencyjnych, hal sportowych czy hoteli, które z racji swojej funkcji modyfikują w różnym stopniu rytm przestrzeni śródmiejskiej bądź generują swoje rytmy aktywności. Przykładowo, centra biznesowo-



-konferencyjne, hale sportowe mogą być miejscami organizacji cyklicznych imprez o znaczeniu ponadregionalnym dla wielu uczestników z kraju oraz z zagranicy. Tym samym kształtuje to dodatkowo rytm nie tylko samego śródmieścia, ale całego miasta i regionu. Jeszcze inaczej rytm miasta kształtuje się w przypadku miejscowości będących znaczącymi w skali ponadregionalnej ośrodkami historyczno-kulturalnymi, do których praktycznie przez cały rok przyjeżdżają turyści. Zmienność rytmu miasta bywa tutaj słabo zauważalna. Wysoka atrakcyjność historycznej przestrzeni śródmiejskiej (np. zamki, pałace, mury obronne, muzea, miejsca ważnych wydarzeń, znane postaci z historii bądź czasów współczesnych) tworzą swoisty klimat, urok miejsc bardzo chętnie odwiedzanych przez indywidualnych oraz zbiorowych turystów. Trzeba wspomnieć także o koneserach, znawcach określonej problematyki, którzy w ramach wyspecjalizowanej turystyki miejskiej także kształtują rytm miasta. Nie należy zapominać, że ów rytm miasta, zwłaszcza dzielnicy śródmiejskiej, wpływa na cykl życia stałych, najczęściej zaawansowanych wiekiem mieszkańców. Obecne tutaj chociażby w dużej liczbie placówki gastronomiczne generują hałas zarówno w godzinach wczesnoporannych (dostawy zaopatrzenia), jak i wieczornych oraz nocnych (gwar i hałas ulicy, dźwięki z lokali i sezonowych ogródków, wywóz śmieci). Stanowi to szczególną uciążliwość dla osób starszych, schorowanych, wymagających spokoju.

Pojawia się istotna kwestia, czy inne, pozaśródmiejskie obszary miasta wykazują podobne kształtowanie się świadomości/tożsamości czy też rytmu miejskiego? Generalnie występują tu dwie sytuacje:

- pierwsza – gdy rytm miasta determinowany jest przemysłowymi, aktywnością samych mieszkańców miasta, sąsiadujących miejscowości oraz mieszkańców regionu (atrakcyjność regionalna przestrzeni miejskiej);
- druga – to istotny udział w kształtowaniu rytmu miasta osób przyjeżdżających z innych regionów kraju oraz z zagranicy (atrakcyjność krajowa i ponadkrajowa przestrzeni miejskiej).

Przyjazdy z sąsiedztwa mają na ogół charakter krótkotrwały, powodując w pierwszej kolejności znaczną koncentrację osób lub grup osób w miejscach pracy, nauki zlokalizowanych w śródmieściu czy też

wycieczek szkolnych, wycieczek biur turystycznych. Z uwagi na godziny pracy, urzędowania, świadczenia różnego typu usług obecność tych grup w obszarze śródmiejskim zmniejsza się wraz z nadejściem godzin popołudniowych lub późnopołudniowych. Część tych osób pozostaje w obszarze śródmiejskim, realizując tutaj różne potrzeby handlowo-usługowe czy towarzyskie. Jednocześnie w śródmieściu obecni są turyści i rekreanci, jak również stali mieszkańcy dzielnicy.

Drugą zasadniczą grupą osób przebywających w przestrzeni śródmiejskiej są interesanci, przedstawiciele turystyki kwalifikowanej, artyści itp., których przestrzeń śródmiejska interesuje nie jako całość, we wszystkich jej wymiarach, lecz wybiórczo, w pewnych aspektach rzeczywistości. Co ważne, przedstawiciele owej grupy pochodzą z innych regionów kraju, jak i z zagranicy. Można sobie wyobrazić studenta, pracownika naukowego Wydziału Architektury pewnej krajowej lub zagranicznej politechniki, których interesują miasta socjalistyczne – ich geneza, proces powstawania, współczesne realia. A zatem ich pobyt w Krakowie nie będzie się koncentrować na Starym Mieście, lecz na Nowej Hucie. Podobnie w przypadku Tychów okresu realnego socjalizmu do momentu lokalizacji FSM – tu również uwaga przybywających skupiona będzie na osiedlach A, B oraz C. Jeśli przedmiotem zainteresowania jest miejska secesja w architekturze śródmiejskich kamienic Katowic, to tylko one będą przedmiotem uwagi przyjezdnych. Podobnie będzie w przypadku zainteresowań koncertujących wykonawców zespołów muzycznych, sportowców, osób w delegacji służbowej itp., dla których znajomość miasta ogranicza się najczęściej do drogi dojazdowej do hotelu, następnie do miejsca, gdzie odbywa się koncert, impreza sportowa, poszukiwany zakład pracy lub instytucja.

Rozróżnienie owych dwóch grup korzystających z przestrzeni śródmiejskiej ma istotne znaczenie z punktu widzenia kształtowania świadomości i tożsamości miejsca. W przypadku pierwszej grupy możliwe jest niespieszne delektowanie się przestrzenią miejską, dostrzeganie różnego rodzaju niuansów, przejść z jednych do innych stylów architektonicznych, obserwacja potoków przemierzających się, jak i miejsc względnie stałej bytności podobnych grup osób (młodzi, starzy) czy też świadomej lub nieświadomej waloryzacji różnych

fragmentów przestrzeni śródmiejskiej (ulubione kawiarnie, restauracje, miejsca spotkań, miejsca zakupów, ulubione trasy spacerowe itp.). Znając te miejsca, preferując określone z nich, kreujemy tym samym endogeniczny rytm miasta. Endogeniczny, bo kreowany przez mieszkańców bądź przez osoby pochodzące z nieodległych miejscowości.

Kreowanie rytmu miasta przez drugą grupę osób, tj. przybywających z odległych miejscowości, w wyspecjalizowanych na ogół celach, ma charakter egzogeniczny. Jego uzewnętrznienie poza miasto, poza region odbywa się najczęściej dzięki mediom mogącym poprzez odpowiednio zredagowany news o zawodach, koncercie lub innym wydarzeniu w danym mieście stanowić terażniejszy lub przyszły impuls rytmu miasta. Klasycznym przykładem była rodzina Thiele-Wincklerów, która przybywając z Opolszczyzny w pierwszej połowie XIX wieku do ówczesnej wsi Katowice, zapoczątkowała późniejszy dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy tej miejscowości. Patrząc zatem na współczesne zagospodarowanie kwartału ulic: Stawowa, Mickiewicza, Rynek, 3 Maja, należy mieć świadomość, że tu mieściło się pierwotne życie Katowic, tu mieściła się siedziba Thiele-Wincklerów, kształtujących swoją wizję przestrzeni śródmiejskiej Katowic.

W piśmiennictwie socjologicznym istnieje rozróżnienie klasy metropolitalnej oraz miejskich warstw pośrednich. Ta pierwsza pełni funkcje zarządcze, kreując wizerunek całego obszaru metropolitalnego, zaś miejskie warstwy pośrednie wypełniają pozostałe kategorie stratyfikacji społeczno-zawodowej i kulturowej obszaru (JAŁOWIECKI, 1980, 1988). Tym samym podział na egzo- i endogeniczny rytm miasta stanowi istotne dopełnienie wyróżnienia socjologicznego. O ile klasa metropolitalna i miejskie warstwy pośrednie są składowymi całej struktury przestrzeni społeczno-kulturowej złożonego układu osadniczego (metropolii), o tyle egzo- i endogeniczny rytm miasta identyfikują procesy zmian obserwowane w obrębie poszczególnych miast jako składowych przestrzeni społeczno-kulturowej. Tym samym badanie rytmu poszczególnych miast pozwala wskazywać podobieństwa i różnice zmian dokonujących się w różnych przedziałach czasu.

Z uwagi na koncentrację w śródmieściu nie tylko miejsc pracy charakterystycznych dla każdego miasta (urzędy, instytucje, zarządy

firm), ale także stanowiących szeroką ofertę obiektów/placówek handlowo-usługowych, dzielnica śródmiejska jest istotnym rynkiem pracy funkcjonującym nieomal w rytmie całodobowym – od godzin urzędowania władz miejskich, instytucji, godzin otwarcia placówek handlowo-usługowych, po godziny działania służb miejskich – sprzątających, monitorujących, zapewniających zaopatrzenie różnego typu placówek śródmiejskich. Efektem owych wieloaspektowych działań jest świadomość zmiennej w czasie uciążliwości zamieszkiwania, funkcjonowania w tej części miasta. Hałas przemieszczających się środków komunikacji (tramwaje, autobusy, samochody), dobiegający gwar i często muzyka z okolicznych lokali, placów, smog, spaliny okresu jesienno-zimowego są szczególnie dotkliwe dla osób starszych stanowiących na ogół większość mieszkańców śródmieścia.

Świadomość zamieszkiwania w dzielnicy śródmiejskiej oznacza – relatywnie do innych obszarów miasta – łatwą dostępność urzędów, instytucji, ogólnie placówek handlowo-usługowych. W wieku najmłodszym osvajanie się z przestrzenią śródmiejską jest swego rodzaju atrakcją. Poznawanie ciekawych, kolorowych miejsc (parki, place i miejsca zabaw, teatry dla dzieci), zaś w wieku późniejszym wizyty w muzeach, obiektach zabytkowych, w miejscach wydarzeń historycznych stają się odkrywaniem ciągle w nowych wymiarach tej samej przestrzeni, jej zarówno materialnych, jak i niematerialnych (duchowych) znaczeń. Jeszcze inaczej jest w wieku senioralnym, dostępność owej przestrzeni zaczyna sprawiać problem. Dotychczasowe łatwe przemieszczanie staje się uciążliwe.

Poczucie tożsamości z dzielnicą śródmiejską może ulec osłabieniu, zwłaszcza w sytuacji ujawniania się bądź narastania odpływu jej dotychczasowych mieszkańców w stronę suburbiów. Słabnięcie tożsamości dzielnicy śródmiejskiej wynika także z presji deweloperskiej (modernizacja, rewitalizacja śródmieścia). Obok dotychczasowych mieszkańców pojawiają się nowi, niekoniecznie związani z danym miastem. Jeszcze innym elementem postmodernizacyjnym czy porewitalizacyjnym są lokalizacje biur, instytucji, firm, hoteli. Gentryfikacja śródmieścia czy też ograniczanie funkcji mieszkaniowej ujawniające się w wielu miastach po transformacji ustrojowo-gospodarczej łągodziła do pewnego stopnia konsekwencje suburbanizacji.

Pojawia się pytanie: czy ci którzy przenieśli się na przedmieścia bądź do wiejskich suburbiów, nadal wykazują związek emocjonalny z przestrzenią, z której wyjechali, w tym z przestrzenią śródmiejską? Wystarczy wskazać tutaj na badania tożsamości metropolitalnej Trójmiasta (m.in. DYMNICKA, PARTEKA, 2010; SAGAN, 2000; SZMYTKOWSKA, 2014; TARKOWSKI, 2017), w których kolejno wskazano na rolę tradycji historycznej i kultury materialnej w kształtowaniu tożsamości metropolitalnej; rolę nazwy, akceptacji związku metropolitalnego przez mieszkańców oraz integrację miasta i obszarów wiejskich w kształtowaniu tożsamości metropolitalnej; znaczenie konkurencji międzygminnej czy też związek między identyfikacją tożsamości a polityką prowadzoną przez agendy związku metropolitalnego. O ile w przypadku Trójmiasta rola kultury materialnej i niematerialnej w kształtowaniu tożsamości nie budzi wątpliwości, o tyle w przypadku konurbacji katowickiej jest to kwestia złożona. Z jednej strony wielowiekowy polityczny podział Górnego Śląska, transgraniczne położenie między historycznym Śląskiem, Zachodnią Małopolską i księstwem siewierskim, z drugiej zaś strony lokalne animozje między społecznościami tego obszaru utrudniały procesy integracji społecznej. Istotnym elementem dezintegracyjnym były międzywojenne i powojenne napływy migracyjne do wielu miejscowości, związane z rozwojem lokalnych rynków pracy poprzez napływ zasobów pracy z bliższych i dalej położonych województw (RUNGE, 1996). W rezultacie znacznie większe znaczenie w świadomości społecznej ma tu tożsamość lokalna niż regionalna czy też metropolitalna (RUNGE, 2020).

W wielu przypadkach składową strukturą użytkowania ziemi przestrzeni miejskiej są cmentarze. W sytuacji, gdy wszyscy członkowie rodziny wyemigrowali z danej dzielnicy, z miasta, praktycznie jedynym łącznikiem są tutejsze cmentarze, zawierające groby zmarłych członków rodziny, krewnych, znajomych. Ich odwiedzanie – nie tylko 1 listopada każdego roku – skłania do refleksji nad upływającym czasem, ale też o wydarzeniach, które w tej byłej już dzielnicy miały miejsce, o osobach, które tutaj znaliśmy od czasów dzieciństwa i które – podobnie jak my – rozpierzchły się tu i tam. Przechodząc zaś przez dzielnicę w stronę cmentarza bądź wracając, spostrzegamy, iż

charakterystyczne kiedyś miejsca, sklepy, placówki usługowe są już nieobecne, a w miejscu, gdzie kiedyś mieszkali Romowie, stoi dziś nowoczesny osiedlowy market. Można byłoby – na zasadzie stopklatki – dokumentować zachodzące zmiany z naszych wędrówek w czasie, kierując się do naszych zmarłych krewnych, znajomych w dzielnicach, w których nas już nie ma.

Pojawia się także pytanie: czy w innych dzielnicach miasta – poza śródmieściem – rytm miasta *versus* kształtowanie się świadomości/tożsamości przedstawia się podobnie jak w centrum? W dużej mierze zależy to od genezy miasta, do jakiego typu kształtowania się struktury funkcjonalno-przestrzennej oraz procesów demograficzno-społecznych daje się przypisać. Zasadniczo można było do pewnego momentu wyróżnić mniej więcej równomierny w czasie i w przestrzeni proces rozwoju miasta, w którym w miarę przesuwania się z centrum w stronę dzielnic zewnętrznych wzrastała homogeniczność przestrzeni miejskiej. Oznaczało to obecność w strefie pośredniej i zewnętrznej dużych skupisk zabudowy mieszkaniowej i przemysłowej pochodzących z wcześniejszych okresów. Współcześnie owa homogeniczność, zwłaszcza peryferii miasta, jest zaburzona poprzez wprowadzanie różnych obiektów charakterystycznych dla okresu postransformacyjnego (m.in. hipermarketów, obiektów sportowych, centrów biznesowo-biurowych), zakłócających dotychczasowy rytm funkcjonowania dzielnicy.

Od początku miasta istnieje zatem znaczny stopień spójności (kohezji), zarówno procesów gospodarczych, kształtowania się struktury przestrzennej, jak i procesów oraz struktur społeczno-kulturowych.

Na przeciwnym biegunie znajduje się miasto policentryczne, będące konglomeratem wcześniej istniejących w różnych okresach samodzielnych jednostek administracyjnych, które w pewnym momencie tworzyły dzisiejszy kształt miasta. Fakt posiadania praw miejskich przez jednostki, które później zostały inkorporowane w ramach większych jednostek administracyjnych, oznacza w wielu przypadkach zachowanie elementów dawnych struktur funkcjonalno-przestrzennych czy też specyfiki procesów bądź struktur demograficzno-społecznych i kulturowych. Tym samym rytm miasta *versus* świadomość/tożsamość lokalna może odzwierciedlać się w mieście policentrycznym

w formie złożonej. Może być tak, iż we wszystkich częściach miasta, które były wcześniej samodzielnymi jednostkami administracyjnymi, uwidaczniają się historyczne odrębności w zakresie policentryczności morfologicznej, funkcjonalnej czy społeczno-kulturowej. Możliwa jest także sytuacja jednostkowego lub cząstkowego uzewnętrzniania się owych odmienności.

Niewątpliwie na historyczną policentryczność nakładają się konsekwencje działania władz lokalnych/regionalnych, czasami nawet centralnych, a wynikające z polityki społeczno-gospodarczej. Efektem takich działań jest dalsze przemodelowywanie struktury funkcjonalno-przestrzennej i wpływanie na procesy ludnościowe. Niewątpliwie inicjacja po 1945 roku forsownej industrializacji spowodowała – obok lokalizacji zakładów przemysłowych o znaczeniu ponadregionalnym – pojawienie się wielkich osiedli mieszkaniowych bądź nowych miast jako wyrazu deglomeracji dotychczasowego przemysłu w dużych miastach i w złożonych układach osadniczych. W samej tylko konurbacji katowickiej daje się zidentyfikować pięć charakterystycznych typów lokalnego kształtowania się struktury funkcjonalno-przestrzennej versus struktury społecznej (RUNGE A., RUNGE J., 2015). Pochodną owych zmian stanowiło i nadal stanowi kształtowanie się miejscowej/lokalnej świadomości i tożsamości mieszkańców. Wyburzanie starej substancji mieszkaniowej i przeznaczanie terenu pod nowe inwestycje gospodarcze, infrastrukturę czy budownictwo rodzi różnego rodzaju postawy dotychczasowych mieszkańców – od pełnego zrozumienia, akceptacji, przez obojętność, niepokój, po opór społeczny. Może pojawić się polaryzacja stanowisk typu: *my – oni*, dywersyfikująca różne grupy społeczne względem zamierzeń inwestycyjnych. Dotychczasowy brak świadomości utraty pewnych historycznych wartości obecnych w osiedlu, dzielnicy może powodować nie tylko wzrost świadomości społeczno-kulturowej, lecz nawet przyjęcie określonych postaw tożsamościowych.

Trudno zatem mówić o jednorodnym rytmie miasta, jak i relacji rytm miasta i kształtowania się świadomości oraz tożsamości mieszkańców. Z jednej strony różnice ujawniają się w układzie śródmieście a pozostałe dzielnice, z drugiej zaś strony mogą być widoczne w obrębie obszarów inkorporowanych. Obserwowane procesy gospodarcze

i zmiany w kształtowaniu się procesów i struktur ludnościowych powodują, iż miejska przestrzeń ma wymiar dynamiczny, różnicując powiązania i relacje między składowymi przestrzeni społeczno-kulturowej. Specyficzne rytmy miasta widoczne są także w takich rejonach miasta, jak specjalne strefy ekonomiczne, obszary lokalizacji hipermarketów, galerii handlowych, dzielnice akademickie czy też miejsca sportowo-rekreacyjne. Ich rytmy funkcjonowania mogą istotnie odbiegać od rytmu obszaru śródmiejskiego.



## ROZDZIAŁ 4

# Wielokulturowość złożonego układu osadniczego

### 4.1. Kulturowy wymiar przestrzeni społecznych

W piśmiennictwie historyczno-socjologicznym zwraca się uwagę na fakt przestrzennej segmentacji narodowo-etnicznej i wyznaniowej, obecnej w miastach już w starożytności. Podobieństwo społeczno-kulturowe skłania jednostki, grupy społeczne do koncentrowania się w pewnych obszarach miasta, do czego często przyczyniało się także ustawodawstwo lokalne bądź krajowe, wyznaczające miejsca zamieszkania przedstawicielom takiej czy innej grupy narodowo-etnicznej i wyznaniowej. W wielu miastach daje się zidentyfikować owe obszary kulturowe jako kwartały ulic, części dzielnic bądź całe dzielnice (SŁODCZYK, 2001). I tak, w piśmiennictwie spotykamy prace poświęcone: relacjom między wielokulturowością a kapitałem społecznym (ABŁAŻEWICZ-GÓRNICKA, 2012), między działalnością Kościoła katolickiego a kształtowaniem się różnicowań narodowo-etnicznych i wyznaniowych na Górnym Śląsku w międzywojniu (KARABIN, 2020), ubóstwu kulturowemu (KRYŃSKI, 2014), wielokulturowości (WYSOCZAŃSKI, 2006) czy też zanikającej wielokulturowości na przykładzie Dzierżoniowa (KOSZKO, 2022), społeczności Romów (MORYS-TWARDOWSKI, 2011), Łemków (ORŁOWSKA, 2011).

Pojawia się jednak pytanie, czy ten znany z piśmiennictwa obraz – najczęściej dzielnic żydowskich – zmienił się w okresie przejścia

z feudalizmu do początków kapitalizmu, gdy znosząc pańszczyznę, uruchomiono tym samym liczne potoki migracyjne z obszarów wiejskich w kierunku szybko rozwijających się miejscowości tradycyjnego przemysłu (górnictwo, hutnictwo). Utrwalona przez lata feudalna struktura społeczno-przestrzenna dobiegła końca, pojawiły się nowe rodzaje działalności gospodarczej, wymagające sporych zasobów pracy, jak i nowych form osadnictwa. Jednocześnie formowały się złożone układy osadnicze z tuż obok siebie położonych miejscowości, które łączyło to, iż w głębi ziemi znajdował się węgiel kamienny i inne cenne surowce niezbędne w nowym etapie przemian społeczno-gospodarczych.

Dotychczasowa stygmatyzacja wynikająca z faktu urodzenia w określonej grupie społeczno-kulturowej i wyznaniowej zaczyna mieć mniejsze znaczenie wobec możliwości awansu społeczno-zawodowego związanego z dokonującymi się żywiołowymi przemianami gospodarczymi. Przedsiębiorczość, możliwość znalezienia własnego miejsca w nowej rzeczywistości, stawała się pokusą do „wyrwania się” z dotychczasowego kręgu społeczno-kulturowego. Początkiem była migracja ze wsi do rozwijających się miejscowości, a także indywidualna przedsiębiorczość.

Po początkowej przestrzennej koncentracji osób, grup reprezentujących różne narodowości, grupy etniczne czy wyznania uwidaczniał się proces ich terytorialnego i strukturalnego rozwarstwiania. Stało się to widoczne zwłaszcza w złożonych układach osadniczych, gdzie – w zależności od lokalnych uwarunkowań przemian – stopień dyferencjacji i stratyfikacji społeczno-kulturowej uwidacznia się w różnym stopniu. Dowodem są tu zarówno mieszkańcy XIX/XX-wiecznych Katowic, Gliwic, Chorzowa, Sosnowca czy Będzina, gdzie przedstawiciele poszczególnych grup narodowo-etnicznych lub wyznaniowych zajmowali zarówno wysoką, jak i niską pozycję społeczną, partycypując w kluczowych decyzjach rozwojowych swoich miejscowości albo pozostając na marginesie życia społecznego. „Rozmywanie się” w strukturze społeczno-kulturowej, słabnięcie więzi wewnątrzgrupowych na rzecz międzygrupowych stanowi istotny element otwartości struktury społecznej, umożliwiającej awans społeczno-zawodowy, a w szerszej postaci – ruchliwość społeczną. Zakończenie

II wojny światowej uruchomiło istotne zmiany w kształtowaniu się przestrzeni społeczno-kulturowych poszczególnych miejscowości, nie tylko obszaru konurbacji katowickiej i jej otoczenia. Odpływ na zachód ludności niemieckiej i innej oraz napływ migrantów z Kresów Wschodnich i pozostałych regionów kraju zmienił w wielu przypadkach lokalne przestrzenie społeczno-kulturowe, zwłaszcza na bardziej homogeniczne. Należy tu jednak pamiętać, iż istotne znaczenie w zróżnicowaniach społeczno-kulturowych ma przebieg granic polityczno-administracyjnych, który w większym bądź mniejszym stopniu (w zależności od czasu) rzutował na kształtowanie się owych różnic. W sąsiedztwie granicy na Przemszy i Brynicy jako historycznej granicy między Śląskiem a zachodnią Małopolską były one bardziej widoczne w porównaniu z innymi rejonami konurbacji katowickiej. Stąd między innymi wynika istnienie na terenie Sosnowca cmentarza Czterech Wyznań, licznych byłych bądź do dzisiaj obecnych obiektów sakralnych czy cmentarzy.

## 4.2. Genotyp kultury i pojęcia pokrewne

Mówiąc o kulturze jako zbiorze wartości materialnych i niematerialnych wypracowanych przez określoną grupę społeczną na danym etapie przemian cywilizacyjnych, należy dostrzegać wieloaspektowość tej problematyki badawczej, reprezentowanej nie tylko przez etnologów, antropologów, socjologów, kulturoznawców czy też geografów kultury. Mówiąc o obszarach/regionach kulturowych, przyzwyczailiśmy się utożsamiać je najczęściej w kontekście narodo-etnicznym czy wyznaniowym. Stąd wynikają badania chociażby dawnych mieszkańców Ameryki Północnej i Południowej, Afryki, Aborygenów w Australii. W Polsce dotyczyć to może mieszkańców Podhala, Beskidu Żywieckiego, Górnego Śląska. Kontekst norm etycznych, obrzędów, wierzeń, wytworów materialnych itp. przesłania nam fakt nakładania się na siebie kulturowego wymiaru społeczności lokalnej/regionalnej na codzienność egzystencji i odwrotnie. Kultura to w dużej mierze to, czym się chcemy wyróżnić na tle innych (obrzędowość); to, co chcemy zostawić następnym

pokoleniom (kultura materialna); czy też to, jak chcemy zorganizować funkcjonowanie grupy, której jesteśmy członkiem (normy życia społecznego, prawo). Codziennosc funkcjonowania jednostki, grupy społecznej na danym obszarze oznacza umiejętność takiego materialnego i niematerialnego zorganizowania wokół siebie swego rodzaju wartości dodanej, będącej „nadbudową” wobec biologicznego rytmu codzienności. W historii człowieka odnotowujemy proces nakładania się na ową codzienność różnego typu wartości kulturowych – od człowieka pierwotnego, który na ścianach jaskini dokumentował codzienność rysunkami polowań, przez codzienność starożytnych świątyń, grobowców faraonów z przedstawieniami bitew toczonych na piaskach pustyni; przez greckie amfory z malowidłami atletów, a dalej dzieła malarzy niderlandzkich ilustrujących życie codzienne mieszkańców Amsterdamu; fotografów i filmowców XX wieku dokumentujących codzienność różnych społeczeństw świata itp.

Dominacja codzienności kończy się wraz ze schyłkiem feudalizmu. Względnie trwałe społeczności lokalne zaczynają doświadczać przemian zmierzających w kierunku rozpadu dotychczasowych powiązań i relacji międzyludzkich na rzecz depopulacji obszarów wiejskich i przemieszczeń w kierunku szybko rozwijających się miast przemysłowych. Dotychczasowy, codzienny, wysoce homogeniczny rytm wiejskich, lokalnych struktur społecznych zostaje zastąpiony w różnym stopniu w różnych obszarach nowymi dynamicznymi powiązaniem i relacjami. Ukształtowane od średniowiecza społeczności lokalne Pyskowic, Toszka, Będzina, Bierunia czy Mikołowa zyskują bliższych bądź dalszych sąsiadów – zbiorowości imigrantów przybywających tu za pracą w nowych wówczas działalnościach gospodarczych (górnictwo, hutnictwo), a przynoszących zarazem ze sobą własne wzorce kulturowe. W konsekwencji następuje czasowe i przestrzenne nakładanie się na siebie różnego pochodzenia powiązań i relacji społeczno-kulturowych.

Konieczne jest w tym miejscu przybliżenie trzech pojęć: *genotypu kultury* oraz *pierwotnego i wtórnego genotypu kultury* (RUNGE A., RUNGE J., 2023). W pierwszym przypadku genotyp kultury oznacza najwcześniejszą historycznie na danym obszarze trwale zasiedloną

grupę społeczną cechującą się określoną kulturą materialną i niematerialną, prowadzącą określony typ gospodarowania w przestrzeni, mającą zarazem powiązania z otoczeniem. Możliwe są dwa zasadnicze genotypy kultury – pierwotny i wtórny. Genotyp pierwotny stanowi pochodną długookresowego, autochtonicznego, trwałego osadnictwa na danym terenie, genotyp wtórny pojawia się w stosunkowo krótkim czasie jako pochodna osadnictwa na „surowym korzeniu”. W obszarze dotąd niezamieszkałym lub słabo zamieszkałym rozpoczyna się dynamiczny proces formowania się miejscowości, której mieszkańcy są imigrantami z różnych dystansowo miejscowości. Wiele miast w historii rozwijało się poprzez sprowadzanie osadników z zewnątrz, jak i samoistny napływ w różnym czasie chętnych do zamieszkania w atrakcyjnej gospodarczo miejscowości. Imigranci ci przynosili wzorce kulturowe z miejsc dotychczasowego zamieszkania. Bywało i tak, że w całości cechowali się jednolitością społeczno-kulturową pod względem reprezentowanej narodowości, grupy etnicznej czy wyznania. Jeśli imigranci trafiali do miejscowości już wcześniej zamieszkałej, mamy do czynienia z wtórnym (allochtonicznym) genotypem kultury. O ile w pierwszym przypadku genotyp kultury cechuje się wyraźną integralnością, systemotwórczością, określonym rodzajem działalności, pierwotnością czy złożonością, o tyle w drugim przypadku mamy do czynienia z większą bądź mniejszą rozmytością owych własności. I tak, integralność genotypu pierwotnego należy rozpatrywać w kategoriach stopnia domknięcia społeczności lokalnej (na ile i na jakich warunkach akceptowani są przybysze z zewnątrz); systemotwórczość oznacza przewagę powiązań i relacji wewnątrzgrupowych w porównaniu z powiązaniem i relacjami zewnętrznymi. W przypadku rodzaju działalności wskazujemy na określone proporcje między wytworami kultury materialnej i niematerialnej, pierwotność oznacza, iż dana grupa społeczna zapoczątkowała proces przemian danego obszaru, złożoność zaś identyfikujemy w kategoriach wieloaspektowych strukturalnych, jak i wektorowych charakterystyk danej grupy społecznej.

W przypadku miejscowości reprezentującej allochtoniczny (wtórny) genotyp kultury wymienione własności nie występują lub są nieostre (rozmyte).

Dynamiczny rozwój osadnictwa wynikający z kapitalistycznej industrializacji rdzenia konurbacji katowickiej powodował, iż różnice między pierwotnym i wtórnym genotypem kultury zaczęły się zmniejszać, zwłaszcza tam, gdzie tuż obok jednego genotypu pojawiał się drugi. W niektórych miastach konurbacji katowickiej sytuacja ta miała szczególny wymiar. Przykładowo na obszarze współczesnego Zabrza w średniowieczu i wiekach następnych funkcjonowało ponad 50 wsi o różnej strukturze funkcjonalno-przestrzennej, a jednocześnie zróżnicowanych genotypach kultury. Dopiero pojawienie się przemysłu ciężkiego doprowadziło do wzrostu koncentracji zaludnienia i wzrostu homogeniczności struktury przestrzenno-funkcjonalnej. Nie oznacza to jednak unifikacji przestrzeni społeczno-kulturowej miasta, wprost przeciwnie. Do dziś widoczne są strefy nieciągłości oznaczające dawne granice między samodzielnymi kiedyś miejscowościami (SPÓRNA, 2016). W skali całego układu osadniczego odnotowywano zarówno procesy integracji, jak i dezintegracji terytorialnych (RAJMAN, 1977; KRZYSZTOFIK, 2014), prowadzące do zacierania się bądź wzmacniania różnic kulturowych. W formie swoistych skamieniałości przewodnich do dzisiaj zachowały się miejscowe/lokalne społeczności cechujące się pierwotnym genotypem kultury sięgającym okresu przedindustrialnego, wkomponowane w otaczające wtórne genotypy kultury. Badania w tym zakresie prowadzone w latach 90. XX wieku przez K. Wódcz i zespół współpracowników Instytutu Socjologii UŚ potwierdzają inercję przemian społeczno-kulturowych w koloniach i osiedlach robotniczych powstałych w różnych częściach konurbacji katowickiej. Tak zwana mozaikowość kulturowa charakteryzowana przez A. ŚLIZ i M.S. SZCZEPAŃSKIEGO (2011) ma nie tylko wymiar historyczny, lecz także współczesny i perspektywiczny, stanowi zatem konsekwencję fal migracyjnych związanych z realizacją wielkich, ponadregionalnych inwestycji gospodarczych zarówno w obrębie konurbacji katowickiej, jak i w innych częściach tego województwa. Charakterystycznymi przypadkami wtórnego genotypu kultury w latach powojennych są Jastrzębie-Zdrój, Dąbrowa Górnicza czy Tychy. Na autochtoniczny lokalny genotyp kultury został tu nałożony w znacznej skali dominujący allochtoniczny typ kultury. Napływ migracyjny zarówno z innych miejscowości tego wojewódz-

twą, jak i innych regionów kraju spowodował nałożenie się na siebie różnych wzorców kulturowych w zakładowych i spółdzielczych osiedlach mieszkaniowych. Paradoksalnie, efekt pochodzenia z różnych miejscowości bliższego i dalszego otoczenia miejscowości wtórnego genotypu nie jest równoznaczny z procesem intensyfikacji powiązań i relacji społeczno-kulturowych. W przypadku budownictwa wielkopłytkowego większe znaczenie ma anonimowość sąsiadujących z sobą gospodarstw domowych. Częstym dopełnieniem jest obojętność, czasami niechęć sąsiadujących stałych mieszkańców miejscowości, w których usytuowane były owe kolonie/osiedla przyfabryczne. O wiele częściej uwagę badaczy zwracały urbanistyczne cechy rozwijających się nowych osiedli aniżeli kształtowanie się ich wewnętrznej struktury społeczno-kulturowej. Wystarczy przejrzeć stan piśmiennictwa na temat problematyki społeczno-kulturowej Dąbrowy Górniczej, Jastrzębia-Zdroju i Tychów. Paradoksalnie, wobec skali ponadregionalnych inwestycji gospodarczych w tych miejscowościach stan rozpoznania kształtowania się wzorców kultury jest nadzwyczaj skromny. Dotyczy on w większości przypadków miejscowości dynamicznie rozwijającego się rdzenia konurbacji katowickiej czy rybnickiej. Najbardziej spektakularny przypadek Dąbrowy Górniczej nie doczekał się dotąd syntetycznej analizy kształtowania się genotypu wtórnego kultury (allochtonicznego), zainicjowanego najpierw lokalizacją Huty Bankowej w XIX wieku, a wiek później Huty Katowice. Autorzy istniejących publikacji koncentrują się bardziej na kwestiach tożsamości lokalnej, kształtowaniu przemian gospodarczych oraz transgranicznych relacji przez Przemśkę i Brynicę z sąsiadującym Śląskiem.

Biorąc pod uwagę liczbę miejscowości tworzących obecne województwo śląskie, zmieniające się podziały administracyjne, jak i liczne wewnątrzregionalne korekty, kreowanie wielokulturowości tego obszaru oraz obszarów sąsiadujących należy rozpatrywać na różnych płaszczyznach terytorialnych, od poziomu miejscowego po regionalny.

Poziom lokalny wielokulturowości ujawnia się w formie zajmowania przez określoną grupę narodowościowo-etniczną czy wyznaniową określonego fragmentu miasta, na przykład ulicy, kwartału ulic,

dzielnicy. W każdym mieście można zidentyfikować hierarchię dzielnic/obszarów funkcjonalnych, w których charakterystyki zamieszkujących je grup społeczno-kulturowych można ustawić na skali porządkowej z uwagi na złożoność struktury owej populacji. Jednym z elementów owej struktury jest obecność określonych grup społeczno-kulturowych nobilitujących bądź degradujących dany obszar pod względem atrakcyjności. Przykładowo, w przypadku Katowic takim degradującym obszarem jest dzielnica Załęże, bezpośrednio sąsiadująca od zachodu z dzielnicą śródmiejską; w przypadku Chorzowa – dzielnica Chorzów II, gdzie usytuowana była Huta Kościuszko, dająca do momentu jej likwidacji podstawowe miejsca pracy w mieście; w przypadku Sosnowca dzielnica Konstancja; w przypadku Świętochłowic dzielnica Lipiny itp. Nobilitującymi pod względem społeczno-kulturowym są te fragmenty miasta, w których sytuują się przedstawiciele klasy kreatywnej, położone najczęściej w obrębie indywidualnego budownictwa deweloperskiego, zrewitalizowanych przestrzeniach mieszkaniowych, w atrakcyjnych lokalizacjach przestrzennych. Społeczno-kulturowy wymiar odrębności tej grupy oznacza ich wieloaspektową aktywność w skali miasta/regionu, a w wielu przypadkach w skali ponadregionalnej. Przynależność do klasy kreatywnej oznacza także możliwość podejmowania różnego typu decyzji wpływających na strukturę funkcjonalno-przestrzenną regionu, jak i na odnotowywane tutaj procesy i struktury demograficzno-społeczne. Paradoksalnie, miejscowe usytuowanie w przestrzeni lokalnej oznacza wielopłaszczyznowe oddziaływanie w przestrzeni.

Lokalna płaszczyzna zróżnicowań społeczno-kulturowych stanowi unifikację miejscowych aktualnych charakterystyk, z jednej strony zróżnicowań narodowo-etnicznych oraz wyznaniowych, z drugiej zaś strony lokalnej wielokulturowości w ujęciu historyczno-strukturalnym. Na poziomie lokalnym – zgodnie z danymi statystycznymi spisów powszechnych – jesteśmy w stanie zidentyfikować zmiany strukturalne w zróżnicowaniach społeczno-kulturowych. Jednocześnie mamy możliwość porównań owych zmian w różnych przedziałach czasu w poszczególnych miejscowościach. Można je interpretować w kategoriach wzmacniania bądź osłabiania różnic społeczno-kulturowych.



Na poziomie regionalnym istotne jest przede wszystkim wskazanie zewnętrznych przyczyn dokonujących się zmian przestrzeni społeczno-kulturowej. Mogą one wynikać z krajowych priorytetów polityki społecznej, z inicjowanych przedsięwzięć gospodarczych rzutujących na funkcjonowanie regionalnego rynku pracy, w tym zasięgu i wielkości przemieszczeń ludności prowadzących do zmian w przestrzeni społeczno-kulturowej.

Przesuwając się od skali miejscowej do regionalnej, mamy do czynienia z kolejnymi poziomami generalizacji obrazu zróżnicowań przestrzeni społeczno-kulturowej. Gdy mowa o wielokulturowości obszaru, pojawia się także pytanie: jak w długim okresie zmienia się obraz owych zróżnicowań? Czy mamy do czynienia z określoną jakościowo-ilościową zmianą w czasie, czy też zmiany te mają charakter przypadkowy? Mówiąc jeszcze inaczej: czy możliwa jest konstrukcja modelu owych zmian, przebiegających zarówno w czasie, jak i w wymiarze strukturalnym? Analiza strukturalnego i przestrzennego wymiaru wielokulturowości możliwa jest w oparciu o źródła historyczne, dane statystyczne spisów powszechnych czy też inne lokalne materiały. W kolejnych rozważaniach wykorzystano niektóre z nich.

### 4.3. Statystyczny wymiar wielokulturowości

Wielokulturowość traktowana w kategoriach zróżnicowań narodowo-etnicznych i wyznaniowych ma wymiar liczbowy w statystyce urzędowej. Spisy powszechne są tu podstawowym źródłem informacji o liczebności i terytorialnym występowaniu przedstawicieli określonych narodowości, grup etnicznych czy wyznań na terytorium całego kraju i w poszczególnych jednostkach administracyjnych.

Jak dowodzą autorzy trzeciego tomu *Historii Śląska* opublikowanego pod redakcją S. MICHALKIEWICZA w 1976 roku, problem identyfikacji zasięgu terytorialnego polskości w statystyce narodowości obszaru Śląska w okresie intensyfikacji procesu industrializacji (lata 1850–1890) jest szczególnie trudny. Z jednej strony już od średniowiecza rozpoczyna się proces wpływów czeskich, później austriackich, od połowy XVIII stulecia pruskich, a od 1871 roku niemieckich.

W wyniku upadku państwa polskiego w końcu XVIII wieku, kolejnych trzech zaborów czy powołania w latach 1795–1807 tzw. Nowego Śląska na wschód od granicznej linii Przemszy i Brynicy rozdzielającej historyczny Śląsk od Zachodniej Małopolski ten szybko rozwijający się region stykowy (RYKIEL, 1985, 1991) charakteryzowany był przez trzy różne statystyki krajowe – prusko-niemiecką, austriacką i rosyjską. Utrudnia to możliwości bezpośrednich porównań statystyk lokalnych. Praktycznie deklaracja języka używanego w domu stanowiła w śląskich warunkach uzasadnione kryterium identyfikacyjne polszczyzny. Jak wskazuje T. ŁADOGÓRSKI (1976, s. 53):

Zachodnia granica polszczyzny górnośląskiej zaczynała się nad Odrą między Skorogoszczą i Narokiem, który posiadał polski kościół filialny. Kierując się stąd na południe pozostawiała po stronie zgermanizowanej Skarbiszów, a po drugiej Karczów i Dąbrowę, dwie parafie od dawna etnicznie mieszane. Potem oddzielała silnie zniemczone parafie w Prądach i Tułowicach od wsi położonych w lasach Tułowickich i należących do polskiej parafii w Przechodzie. Stąd biegła wprost na południe, dzieląc na dwie części parafię Fyrląd (Korfantów) i obejmując po stronie o przewadze ludności polskiej okolice miasteczka Biała (parafie Smicz i Prężyna). Tu pod kątem prostym skręcała ku wschodowi i pozostawiała po stronie o większości polskiej parafie Wierzch, Głogówek, Biedrzychowice, a po drugiej Lubszę (pod Prudnikiem), Raclawice i Kazimierz. Pod Kazimierzem znów skręcała na południe i trzymając się zachodniej granicy powiatu kozielskiego oddzielała polskie parafie Grudynia, Dziećmarowy. Maciowokrze, Krowiarki od zgermanizowanych w Grobnikach, Baborowie i Kietrze. W niedalekich Janowicach nad Psiną znajdował się styk trzech obszarów etnicznych – polskiego, czeskiego i niemieckiego. Granica polsko-czeska wiązała się ściśle z granicą dwóch diecezji: wrocławskiej oraz ołomunieckiej i tworzyła linię od wieków niezmienną, która biegła częściowo po dolnej Psinie, potem w jej przedłużeniu do Bogumina, pozostawiając po stronie polskiej Tworków i Krzyżanowice, a po czeskiej Krzanowice, Puszcz i Sziherzowice [...].

Z uwagi na złożoność i czasową zmienność zróżnicowań narodowo-etnicznych na obszarze Śląska w kolejnych wiekach – w tym kształto-

wania się zachodniej granicy polszczyzny, jak również ograniczoność miejsca w niniejszej publikacji – szczegółowym kartograficznym dopełnieniem niniejszej kwestii jest wielkoformatowa mapa T. ŁADOGÓRSKIEGO (1966) zatytułowana *Stosunki etniczne na Śląsku na przełomie XVIII i XIX wieku* zamieszczona jako część aneksu w drugim tomie *Historii Śląska* pod redakcją W. DŁUGOBORSKIEGO (1966).

Na taki obraz kształtowania się różnicowań narodowościowo-etnicznych i wyznaniowych nakładały się – zwłaszcza od drugiej połowy XIX wieku – z jednej strony zewnętrzne ruchy wędrownicze ludności (napływ i odpływ migracyjny), z drugiej zaś wędrownicy ze wsi do miast.

O ile jeszcze w latach 1850–1858 rejencja opolska – obejmująca obszar Górnego Śląska – odnotowała 11,7 tys. przyrost migracyjny, o tyle w kolejnych latach był to już ubytek migracyjny (1859–1867 -9 tys. osób, 1868–1880 -69,5 tys. osób, zaś w latach 1881–1890 ubytek rzędu -80,9 tys. osób). Jak zauważa T. ŁADOGÓRSKI (1976, s. 41), byli to emigranci kierujący się do Saksonii oraz za ocean do Ameryki. Pierwszą grupę autor oszacował na 80–90 tys. osób, drugą na około 120 tys. osób. Wśród wyjeżdżających za ocean znajdowali się między innymi chłopci górnośląscy spod Strzelec Opolskich, Toszka, osiedlający się w latach 1854–1855 w Teksasie, gdzie do dzisiaj zachował się język polski. Według szacunków autora w 1890 roku poza granicami prowincji śląskiej przebywało około 600 tys. osób urodzonych na Śląsku, tj. 14% tutejszego zaludnienia. Jednocześnie w tym samym roku na terytorium Śląska przebywało 188 tys. osób urodzonych poza jego granicami. Najwięcej imigrantów pochodziło wówczas z Wielkopolski (49,2 tys. osób), z Austrii i Rosji (40,7 tys. osób), z Berlina i Brandenburgii (33,8 tys. osób, a 25,9 tys. osób z Saksonii). Ten kierunek przemieszczeń nie był w stanie zrównoważyć generalnego wychodźstwa z Górnego Śląska nazywanego w literaturze *ostflucht* (ŁADOGÓRSKI, 1976, s. 43). Migracje w kierunku Nadrenii i Westfalii, jak i poza granice Europy nasiliły się na przełomie XIX i XX wieku.

Istotną pozycję w przemieszczeniach ludności zajmowały także migracje ze wsi do miast. Ich podłożem była chęć wyrwania się z wiejskiej biedy, czemu sprzyjało zniesienie pańszczyzny w Prusach w 1807 roku. Zwłaszcza szybko rozwijające się kolonie i osiedla przy-

fabryczne były dla wielu imigrantów ze wsi przejawem urbanizacji społeczno-kulturowej, nabywaniem poczucia miejskości, tworzenia wysoce homogenicznych skupisk ludności, funkcjonujących w wielu przypadkach z dala od przestrzeni śródmiejskich (LENARTOWICZ, 1987). Ocenia się, że od  $\frac{1}{2}$  do  $\frac{3}{4}$  mieszkańców miast stanowili imigranci z obszarów wiejskich. Przykładowo, zgodnie ze statystyką z 1890 roku 63% mieszkańców Bytomia urodziło się poza tym miastem, w Królewskiej Hucie 52%, a w Raciborzu 64% (ŁADOGÓRSKI, 1976, s. 44).

Według danych szacunkowych, o ile w 1840 roku udział ludności polskiej w powiatach z dominacją tej narodowości sięgał 90,1%, o tyle w 1890 roku obniżył się do 82,2%. Wśród miejscowości konurbacji katowickiej relatywnie najniższym udziałem ludności polskiej w 1890 roku cechował się Bytom (55%), podczas gdy Katowice skupiały 79% ludności polskiej, Tarnowskie Góry 85%, zaś Zabrze 82% (ŁADOGÓRSKI, 1976, s. 52). Drugie miejsce w strukturze narodowościowej w 1890 roku zajmowali Niemcy – od 44,9% w Bytomiu do 20,9% w Katowicach. Udział społeczności żydowskiej w powiatach zdecydowanie polskich nie przekraczał wówczas 6% (5,9% w Bytomiu).

Przełom XIX i XX stulecia oraz następane lata przynoszą istotne zmiany geopolityczne i społeczno-gospodarcze nie tylko w Europie, ale również w innych częściach świata. Wzrost napięć między państwami doprowadza do wybuchu I, a niewiele później II wojny światowej. Zmieniające się granice państwowe istotnie modyfikują obraz zróżnicowań narodowo-etnicznych i wyznaniowych. Po 123 latach zaborów w 1918 roku Polska odzyskuje niepodległość, a sam proces kształtowania jej granic trwa jeszcze do 1922 roku. Jednak już u progu XX wieku pojawiły się próby przedstawienia podstawowych danych ludnościowych w granicach sprzed utraty niepodległości w 1795 roku (KRZYŻANOWSKI, KUMANIECKI, 1915; ROMER, 1916). Autorzy w oparciu o źródła pruskie/niemieckie, rosyjskie i austriackie zaprezentowali zasadniczo dane dla 1910 roku, a wybiórczo dla okresu 1830–1900. Jednym z prezentowanych obszarów był Górny Śląsk (rejencka opolska) z podziałem na miasta i powiaty. Autorzy *Statystyki Polski* (KRZYŻANOWSKI, KUMANIECKI, 1915) uwzględnili tylko miasta, które w 1910 roku miały powyżej 5 tys. mieszkańców.

W ramach zróżnicowań społeczno-kulturowych zaprezentowano tutaj strukturę wyznaniową mieszkańców. Ograniczając się do miast będących obecnie w obszarze województwa śląskiego, znajdujemy w omawianych danych 10 ośrodków z procentowym udziałem wyznania rzymskokatolickiego, ewangelickiego, żydowskiego oraz pozostałych (tab. 3).

Tabela 3. Struktura wyznaniowa wybranych miast województwa śląskiego w 1910 roku w procentach

Miasta	Wyznanie			
	rzymskokatolickie	protestanckie	żydowskie	inne
Bytom	85,38	10,71	3,81	0,10
Gliwice	81,55	15,53	2,68	0,24
Katowice	71,88	20,83	6,89	0,40
Królewska Huta	86,93	11,80	1,24	0,03
Tarnowskie Góry	94,54	4,71	0,75	0,00
Zabrze	94,98	4,25	0,75	0,02

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: A. KRZYŻANOWSKI, K. KUMANIECKI, 1915, *Statystyka Polski (Handbuch der Polnischen Statistik; Tableau Statistique de la Pologne)*, tab. 42: Powiaty na Śląsku Górnym (Rejencya Opolska). Powierzchnia. Ludność obecna 1910. miejscowości liczących r. 1910 powyżej 5.000 mieszcz., Wyd. Polskie Towarzystwo Statystyczne, Kraków 1915, s. 70.

Dominacja wyznania rzymskokatolickiego w owych 10 miastach przekracza 70% ogółu wyznawców, sięgając maksymalnie >90% w Tarnowskich Górach (94,54%), Lublińcu (94,78%), Rybniku (95,53%), Zabrzu (94,98%) oraz w Pszczynie (91,11%). Relatywnie słabsze udziały tego wyznania notowano w Katowicach (71,88%), Gliwicach (81,55%) czy Bytomiu (85,38%). Stanowiło to niewątpliwie pochodną napływu migrantów innych wyznań w różnych okresach do szybko rozwijających się dużych miast zachodniej części rdzenia konurbacji katowickiej. Obszary otoczenia owego rdzenia pozostawały bardziej jednorodnie wyznaniowo. Potwierdzeniem były tu odsetki osób wyznania ewangelickiego (maksyma – Katowice 20,83%, Gliwice 15,53%, Królewska Huta, czyli Chorzów 11,80%, Bytom 10,71%). Poza obszarem konurbacji katowickiej spore udziały ewangelików

notowały Racibórz (10,45%) i Pszczyna (8,23%). Trzecim w kolejności wyznaniem obecnym na Górnym Śląsku było wyznanie mojżeszowe, nie przekraczające 7% udziału wśród badanych 10 miast (maksimum 6,89% w Katowicach, 3,81% w Bytomiu). Praktycznie jeszcze poza Gliwicami (2,68% udziału w strukturze wyznań), Raciborzem (2%) i Królewską Hutą (1,24%) udziały wyznania mojżeszowego nie przekraczały 1%. Z punktu widzenia całej struktury wyznaniowej mieszkańców omawianych 10 miast były one zatem nieznaczące. W granicach błędu statystycznego plasowały się inne, niewymienione tutaj wyznania mieszkańców.

Kolejnymi źródłami statystycznymi na temat zróżnicowań narodowo-etnicznych i wyznaniowych są spisy powszechne. Dla okresu międzywojennego dysponujemy w Polsce spisami z 1921 oraz 1931 roku. Z uwagi na odbywający się jeszcze proces kształtowania granic Polski po I wojnie światowej spis z 1921 roku nie objął Górnego Śląska i Wileńszczyzny. Dopiero w spisie powszechnym z 1931 roku mamy tablice z ludnością według wyznania i języka ojczystego. Prezentacja owych danych ma miejsce według podziału administracyjnego ówczesnego województwa śląskiego obowiązującego od 1 sierpnia 1934 roku (tab. 4 i 5).

W całym ówczesnym województwie śląskim zamieszkiwało 1,295 mln osób, z czego 1,195 mln (92,3%) stanowili przedstawiciele wyznania rzymskokatolickiego. Drugie miejsce zajmowali ewangelicy – 70 tys. osób (5,3%), trzecie wyznawcy religii mojżeszowej – 18,9 tys. osób (1,5%). W obrębie miast dominacja tych trzech wyznań była również widoczna w takiej samej kolejności. Różnice w wielkości odsetków były niewielkie – udział wyznania rzymskokatolickiego w miastach był o 3% niższy, ewangelickiego o 0,3% wyższy, a mojżeszowego o 1,4% wyższy. Wśród 11 wyróżnionych powiatów oraz miast jedynie Cieszyn odbiegał od pozostałych z relatywnie najmniejszym udziałem wyznania rzymskokatolickiego (64,1%), co wynikało z 30,9% udziału ewangelików w powiecie cieszyńskim (tab. 4). Podobna sytuacja występowała w Bielsku (76,7% katolików i 18,8% ewangelików). W pozostałych częściach ówczesnego województwa śląskiego dominacja wyznania rzymskokatolickiego przekraczała 90% (m.in. Rybnik – 98,1%, Świętochłowice – wieś 97,9%, Tarnowskie

Góry – 97,9%, jedynie w Katowicach wynosiła 89,8%). Wyznanie ewangelickie uwidaczniało się przede wszystkim w Cieszynie (30,9% wyznawców) oraz w Bielsku (18,8%), mojżeszowe zaś w Katowicach (4,5%), Chorzowie (2,7%), Mysłowicach (2%).

Polskim jako językiem ojczystym posługiwało się w 1931 roku 1,195 mln mieszkańców ówczesnego województwa śląskiego (92,3%). Na drugim miejscu plasował się język niemiecki – 90,5 tys. osób (7% ogółu). Z kolei językiem jidysz/hebrajskim posługiwało się w 1931 roku 6,5 tys. osób (0,5%) mieszkańców tego województwa. Udziały pozostałych języków były niewielkie. Na poziomie powiatów i miast z wyjątkiem Bielska we wszystkich przypadkach udział języka polskiego jako ojczystego przekraczał 90% ogółu mieszkańców (maksyma – Rybnik i Lubliniec po 97,7%). Relatywnie niższemu udziałowi języka polskiego w Bielsku towarzyszył 14,5% udział języka niemieckiego. Praktycznie tylko w Cieszynie udział języka jidysz/hebrajskiego przekraczał 2% ogółu (2,4%). W pozostałych powiatach i miastach nie przekraczał on 1% (tab. 5).

Interesujące jest porównanie reprezentowanego wyznania z językiem ojczystym. I tak, deklarujący wyznanie rzymskokatolickie to Polacy (94,7%) oraz Niemcy (5,3%). Wśród ewangelików 77% stanowili Polacy, a 23% Niemcy. Z kolei Żydzi deklarowali w 48,3% jidysz/hebrajski jako język ojczysty, w 43,8% język polski, a w 7,9% język niemiecki. Tym samym blisko 19-tysięczna zarejestrowana w spisie powszechnym z 1931 roku społeczność żydowska była najbardziej kosmopolityczna językowo, co wynikało zarówno z mniej lub nieco bardziej odległych granic państwowych umożliwiających prowadzenie transgranicznej działalności handlowej, jak i lokalnego handlu przygranicznego. Dostrzegalny brak Żydów reprezentujących wyznanie katolickie bądź ewangelickie wynika doktrynalnie z ich domknięcia religijnego, w przeciwieństwie do otwarcia językowego. Znajomość innych języków stanowiła i nadal stanowi dla tej społeczności istotny element egzystencji ekonomicznej.

Statystycznie istotne jest tutaj jeszcze jedno spostrzeżenie. Biorąc pod uwagę same tylko wielkości liczbowe struktury narodowo-etnicznej i wyznaniowej w województwie śląskim w 1931 roku, trudno jest się oprzeć wrażeniu, iż owo zróżnicowanie jest niewielkie.

Pod względem wyznaniowym uwidaczniało się tak naprawdę południe województwa (Cieszyn, Bielsko). Praktycznie miejscowości tworzące zachodnią i centralną część ówczesnej konurbacji katowickiej różnił udział ewangelików. Porównując dane z 1910 roku (KRZYŻANOWSKI, KUMANIECKI, 1915) ze spisem powszechnym z 1931 roku można zaryzykować tezę, iż z punktu widzenia wyznaniowego z jednej strony odnotowano osłabienie różnic w udziale wyznania ewangelickiego, zaś z drugiej strony wzmocniło się wyznanie rzymskokatolickie w niektórych miejscowościach (Katowice, Chorzów). Tym samym wielokulturowość rozpatrywana pod względem wyznania i języka ojczystego miała w międzywojniu w województwie śląskim wymiar niewielki statystycznie, ujawniając się głównie na południowych rubieżach tego regionu administracyjnego.

Nieco inaczej sytuacja ta wygląda, gdy rozpatrzymy dodatkowo miasta, które w międzywojniu należały administracyjnie do sąsiadującego ze śląskim województwa kieleckiego, a pod względem osadniczo-morfologicznym stanowią integralną część konurbacji katowickiej (Będzin, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec). W tabelach 4 i 5 uwzględniono te miejscowości jako składowe konurbacji katowickiej, ale leżące w sąsiednim województwie. Z prezentowanych wielkości struktury wyznaniowej wynika, że o ile w centralnej części konurbacji katowickiej drugim pod względem wielkości było wyznanie ewangelickie, o tyle w Zagłębiu Dąbrowskim było to mojżeszowe (żydowskie). Odsetek tego wyznania na wschód od granicznego przebiegu rzek Przemszy i Brynicy kształtował się na początku lat 30. XX wieku na poziomie wyraźnie wyższym niż ewangelickie na zachód od linii Przemszy i Brynicy. Największą dominację języka jidysz odnotowano w Będzinie. Razem z rejestrowanym tutaj hebrajskim stanowiły one tutaj odpowiednio 40% i 4,3% używanego języka w mieście. Tym samym niemal w połowie miasto było dwujęzyczne, a sąsiedni Sosnowiec skupiał prawie 1/5 mieszkańców, dla których jidysz/hebrajski stanowiły języki rodzime.



Tabela 4. Struktura wyznaniowa wybranych miast województwa śląskiego w 1931 roku w procentach

Miasta	Wyznanie						
	Ogółem	rzymsko-katolickie i ormiańskokatolickie	grekokatolickie	prawosławne	protestanckie	możliwe i inne	nieokreślone
Będzin	100,0	54,18	0,04	0,10	0,12	45,43	0,13
Chorzów	100,0	92,19	0,04	0,05	4,78	2,76	0,18
Czeladź	100,0	94,38	0,04	0,13	0,19	5,13	0,13
Dąbrowa Górnicza	100,0	85,27	0,02	0,30	0,27	13,94	0,20
Katowice	100,0	89,81	0,14	0,11	5,09	4,53	0,32
Mysłowice	100,0	94,50	0,09	0,13	3,10	2,04	0,14
Siemianowice Śl.	100,0	94,83	0,03	0,01	4,35	0,64	0,14
Sosnowiec	100,0	79,48	0,09	0,44	0,72	19,09	0,18
Tarnowskie Góry	100,0	95,44	0,07	0,09	2,74	1,62	0,04

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Narodowego Spisu Powszechnego*, 1931, tab. 11: *Ludność według płci i wyznania. Województwo śląskie*, s. 24–25; *Województwo kieleckie*, s. 32 i 34. GUS Warszawa.

Tabela 5. Struktura językowa wybranych miast województwa śląskiego w 1931 roku w procentach

Miasta	Język ojczysty							
	ogółem	polski	rosyjski	czeski	niemiecki	jidysz	hebrajski	inne
Będzin	100,0	55,40	0,02	0,01	0,07	40,03	4,34	0,13
Chorzów	100,0	87,03	0,01	0,02	11,70	0,95	0,18	0,12
Czeladź	100,0	95,28	0,05	0,01	0,03	4,30	0,04	0,30
Dąbrowa Górnicza	100,0	86,05	0,10	0,01	0,04	12,90	0,37	0,53
Katowice	100,0	84,91	0,04	0,04	13,44	1,10	0,15	0,32
Mysłowice	100,0	89,76	0,04	0,01	9,37	0,61	0,06	0,16
Siemianowice Śl.	100,0	92,44	0,00	0,03	7,36	0,12	0,02	0,02
Sosnowiec	100,0	81,87	0,17	0,01	0,15	16,81	0,81	0,19
Tarnowskie Góry	100,0	83,22	0,03	0,01	16,35	0,29	0,01	0,09

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Narodowego Spisu Powszechnego*, 1931, tab. 11: *Ludność według płci i języka ojczystego. Województwo śląskie*, s. 26–27; *Województwo kieleckie*, s. 35 i 37. GUS Warszawa.

O ile spis powszechny z 1931 roku objął w województwie śląskim 18,9 tys. osób społeczności żydowskiej, o tyle w tym roku tylko w sąsiednim Będzinie 21,6 tys. osób, a w Sosnowcu 20,5 tys. osób. Uwzględniając wszystkie cztery miasta Zagłębia Dąbrowskiego (Będzin, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec), społeczność żydowska kształtowała się tutaj na poziomie 48,5 tys. osób, tj. ponad dwukrotnie wyższym niż w całym międzywojennym województwie śląskim. W całym przedwojennym województwie kieleckim liczebność społeczności żydowskiej wynosiła aż 327 tys. osób (10,8% ogółu tego województwa), a liczebność społeczności żydowskiej także w sąsiadującym ze śląskim województwie krakowskim kształtowała się na poziomie 117 tys. osób (5,6% ogółu mieszkańców tego województwa). Tym samym skala wielokulturowości – rozpatrywana tutaj w kontekście wyznaniowym oraz języka rodzimego – była w śląskim wyraźnie mniejsza niż w sąsiednich, wschodnich województwach Polski międzywojennej.

#### 4.4. Etnologiczny wymiar wielokulturowości

Przyjęcie jedynie statystycznego wymiaru wielokulturowości – nawet dla długiego okresu – nie odzwierciedla złożoności lokalnego/regionalnego obrazu tego zjawiska.

Z jednej strony, jak podkreślają M.S. SZCZEPAŃSKI i A. ŚLIZ (2011, s. 236), proces kolonizacji wczesnopiastowskiej spowodował pojawienie się na Śląsku ludności niemieckiej, co budziło niepokój ludności polskiej, która do XVII wieku stanowiła tutaj większość. W konsekwencji wojen śląskich prowadzonych w latach 1741–1742 między Prusami a Austrią większość terytorium Śląska znalazła się w obrębie Prus, zachowując dotychczasową wielokulturowość (obecność Polaków, Niemców, Morawian, Czechów, Żydów). Industrializacja wzmożła ową wielokulturowość zarówno z uwagi na narastający napływ migracyjny (ale także znaczący odpływ) w relacji do bliższego i dalszego otoczenia Śląska, jak i konsekwencji geopolitycznych zmian na przełomie XVIII i XIX stulecia. Między innymi zmiany te przyczyniły się do wzrostu społeczno-gospodarczych powiązań przez granicę

na Przemyślu i Brynicy, a tym samym utrwalenia obecności pruskich (później niemieckich) inwestycji gospodarczych na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego. W wielu przypadkach inwestorzy owi byli reprezentantami wyznania ewangelickiego, stąd obecność na tym obszarze obok kościołów rzymskokatolickich, cerkwi i synagog także kościołów ewangelickich. Granice między wyznaniem czy językiem ojczystym były tutaj zatem płynne, nieostre terytorialnie, tworzące koincydeny obraz nakładających się na siebie grup społeczno-kulturowych.

Z drugiej strony pozornie jednoznaczne statystyczne wyodrębnianie narodowości w obszarze Górnego Śląska obarczone jest poważnym błędem. Jak zauważają D. SIMONIDES (1994) czy M.G. GERLICH (1997), identyfikacja tylko Polaków i Niemców jest nieprawdziwa. Należy tu bowiem mówić o trzech grupach narodowych długiego trwania – Polakach, Niemcach i Ślązakach. M.G. GERLICH (1997, s. 117) podkreśla, że wraz z formowaniem się w Europie w XIX wieku państw narodowych odnotowywano na Śląsku proces stopniowego przechodzenia ludności od świadomości lokalnej, „swojackiej” do regionalnej i ponadregionalnej w realiach dwóch obcych etnicznie organizmów państwowych, tj. austriackiego i pruskiego (później niemieckiego). Jak zauważa autor, wśród polskojęzycznych Górnos Ślązaków kształtowała się świadomość pogranicza, zachowująca swój tradycjonalizm kulturowy, koncentrujący się na życiu wewnątrz grupy. Ów charakterystyczny izolacjonizm przetrwał zarówno do okresu międzywojennego, gdy odradzało się państwo polskie w części historyczno-geograficznego Górnego Śląska, jak i później po 1945 roku. Sprowadzało się to do twierdzenia: *Bo zawsze byli u nas tacy, co ani Niemce, ani Poloki*. Świadomość śląskości nie była jednolita, wykazując zarówno różny stosunek do niemieckości, jak i różny stopień własnej tożsamości (aż po akcentowanie idei narodowych). Jak podkreśla M.G. GERLICH (1997, s. 123):

[...] w okresie międzywojennym pojawiło się wśród części Górnos Ślązaków przekonanie o deprecjonowaniu ich tożsamości kulturowej, ich tradycji, obyczajowości, stylu życia, stroju, zwłaszcza mowy. W rezultacie uważano, że ludność napływowa nie docenia też, a często poniża nosicieli tych tradycji, a więc ludność rodzimą. Ze względu na niezrozumienie lokalnych warunków, panującego układu etnicznego, specy-

fiki regionalnej tożsamości, a także uwarunkowań historycznych decydujących o określonym znaczeniu niemieckości, rodziło się podejrzenie Górnoślązaków o nikły związek z polskością [...].

Okres międzywojenny rozpoczął złożony proces formowania powiązań i relacji województwa śląskiego z Polską na różnych płaszczyznach, od poziomu gospodarczego po społeczno-kulturowy, od poziomu jednostkowego po grupowy, od poziomu lokalnego po regionalny. Jednocześnie widoczne było zachowywanie własnej tożsamości, własnego rozumienia siebie w otaczającej rzeczywistości.

Bolesnym problemem rzutującym na proces kształtowania się powiązań i relacji społeczno-kulturowych w nowej międzywojennej rzeczywistości i w czasach II wojny światowej była tu niemiecka lista narodowościowa, kategoryzująca odgórnie Górnoślązaków przez Niemców w zależności od stopnia umacniania niemczyzny na terenie Górnego Śląska. Jak podaje Z. BODA-KRĘŻEL (1969, s. 379), do pierwszej grupy – aktywnie wspierających niemczyznę – zaliczono w latach 1941–1945 92,6 tys. osób; do drugiej grupy – zachowującej do wybuchu II wojny światowej niemiecką narodowość, ale niewykazującej w okresie międzywojennym istotnej aktywności narodowej – 207 tys. osób; do trzeciej grupy – będącej pochodzenia niemieckiego, ale nie – jak w poprzednich kategoriach – niemieckiej narodowości, a także nieprzyznającej się przed 1.09.1939 roku do niemieckiego pochodzenia – w wielkości 940,9 tys. osób; czwarta grupa obejmowała osoby spolonizowane – o liczebności rzędu 49,1 tys. osób. Z. BRODA-KRĘŻEL (1969) podkreśla, że realna śląskość, będąca wyrazem polskości, musiała być ograniczana do wewnętrznego świata kultury lokalnej, do trwania i przetrwania biologicznego w sytuacji zagrożenia germanizacją i nazizmem. Obecność na volksliście nie zmieniała nic wśród zdecydowanej większości Górnoślązaków, stanowiła dla wielu z nich swoiste zabezpieczenie, ochronę funkcjonowania wewnątrz odziedziczonego po przodkach świata kultury lokalnej przed światem zewnętrznym, z licznymi niebezpieczeństwami, wywózką na roboty do Niemiec, wywózką do obozu koncentracyjnego czy wcieleniem do Wehrmachtu. Miało to istotny wpływ na stosunek państwa polskiego do Górnoślązaków tuż po zakończeniu II wojny światowej. Początkowe

oskarżenie o zdradę narodową około 82,5% ogółu lokalnej ludności zostało złagodzone i zweryfikowane w kolejnych latach.

Prowadzona po 1945 roku polityka społeczno-gospodarcza w ramach zmieniającego się terytorialnie województwa śląsko-dąbrowskiego/katowickiego/śląskiego koncentrowała się na podejmowaniu inwestycji przemysłowych o znaczeniu ponadregionalnym. Rozwój od lat 60. XX wieku Rybnickiego Okręgu Węglowego, a później w latach 70. ubiegłego stulecia hutnictwa żelaza (Huta Katowice) czy przemysłu motoryzacyjnego (FSM Tychy, Bielsko-Biała) rzutowały na regionalny obrót migracyjny i zewnętrzny napływ migracyjny, wzmacniając tym samym regionalny rynek pracy. Budowa kolejnych zakładów wraz z towarzyszącymi im osiedlami mieszkaniowymi przyczyniała się do osłabienia liczebności ludności rodzimej w lokalnych społecznościach. Było to szczególnie widoczne w latach 70. XX wieku zarówno w miejscowościach śląskich, jak i zagłębiowskich czy w konurbacji rybnickiej. Tylko w latach 1971–1974 do ówczesnego województwa katowickiego napłynęło 300 tys. migrantów reprezentujących wszystkie regiony kraju, a jednocześnie wewnątrzwojewódzki obrót migracyjny wyniósł tutaj także 300 tys. osób (RUNGE, 1996). Pojawiające się osiedla mieszkaniowe zostały wkomponowane w obręb dotychczasowych różnicowań społeczno-kulturowych miejscowości, tworząc często mozaikowy obraz starego i nowego, układu my i oni, w miejscach, gdzie jeszcze niedawno w krajobrazie obecne były stare kolonie i osiedla przyfabryczne (Giszowiec) czy zrehabilitowane tereny byłych zakładów pracy.

Rozmywaniu, zanikaniu dotychczasowego obrazu różnicowań społeczno-kulturowych towarzyszyła także zorganizowana w latach 70. XX wieku akcja łączenia rodzin, tj. legalne wyjazdy Górnoślązaków, zwłaszcza do Niemiec. Oficjalnie w latach 1971–1975 wyjechało 62,5 tys. osób, a w okresie 1976–1980 122 tys. osób (ŁEMPIŃSKI, 1986).

Kwestię złożoności powojennych wyjazdów Górnoślązaków do Niemiec podjęła między innymi J. KIJONKA (2013), rozpatrując ją w kategoriach relacji między ojczyzną prywatną a ideologiczną. Ta pierwsza to miejscowość/region urodzenia, druga to kraj, do którego dana osoba wyjechała, kierując się przy tym na ogół bardziej względami ekonomicznymi niż politycznymi. Doświadczenia historyczne bytności

między Niemcami, trudne lata I i II wojny światowej, napływ migrantów z innych regionów po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i ukształtowaniu się województwa śląskiego w międzywojniu, akcja weryfikacyjna polskości autochtonów czy napływ imigrantów z Kresów Wschodnich – to czynniki które rzutowały na poczucie tożsamości mieszkańców Górnego Śląska. Istotne znaczenie dla owej złożoności miał także fakt, iż w wyniku I wojny światowej nadal część górnośląskich Polaków pozostała w obrębie państwa niemieckiego, część zaś znalazła się na terytorium Polski (województwo śląskie 1922–1939). J. KIJONKA (2013), powołując się na badania ankietowe S. OSSOWSKIEGO (1984), zauważa, iż miejsce zamieszkania bądź urodzenia może mieć znaczenie w determinowaniu tożsamości, tak jak ma to miejsce w przypadku „autonomicznych mieszkańców Górnego Śląska, którzy przez fakt urodzenia się na pewnym terytorium mogli być uważani jednocześnie za członków narodu polskiego i niemieckiego [...]. W przypadku Ślązaków ta sama osoba była uważana przez władze polskie za Polaka, [...] jednocześnie strona niemiecka wliczała ją do Niemców, którzy pozostali na terytorium Polski, gdyż ona sama bądź jej przodkowie urodzili się jako obywatele niemieccy”. Stąd wynikały różnice w określaniu wielkości mniejszości niemieckiej w Polsce w latach powojennych. Jak w konkluzji zauważa J. KIJONKA (2013, s. 45):

Dla Ślązaków, którzy wyjeżdżali od lat 70. XX wieku do Niemiec figurujących w niemieckich statystykach jako „wysiedleńcy” czy „późni wysiedleńcy”, ojczyzną prywatną jest często Górny Śląsk, zaś ojczyzną ideologiczną bywają zarówno Polska, jak i Niemcy. Dla drugiego pokolenia migrantów oraz tych, którzy wyjechali jako dzieci, ojczyzną ideologiczną jest już państwo niemieckie. Tu również mamy do czynienia ze skomplikowaną sytuacją, gdy rozważamy problem więzi społecznych. Warto zaznaczyć, że obywatele polscy wyjeżdżający jako „wysiedleńcy” są migrantami, których „nie widać” – w przeciwieństwie np. do migrantów tureckich, co podkreślają polscy i niemieccy badacze. Część „wysiedleńców” stara się być w 150% Niemcami, a ich dzieci nie znają już języka polskiego.

## 4.5. Przestrzenno-społeczny wymiar wielokulturowości

Dopełnieniem statystycznego i etnologicznego wymiaru wielokulturowości jest jej wymiar przestrzenno-społeczny. Należy go rozumieć jako terytorialną organizację życia zbiorowego danej społeczności, zwłaszcza skupiania się, jak i rozpraszania wśród innych – zwłaszcza autochtonicznych grup społecznych – na poziomie lokalnym/regionalnym. Niezależnie od zmian geopolitycznych odnotowywanych na Śląsku od XIV do XVIII wieku jego znaczenie gospodarcze sprzyjało procesowi napływu na ten obszar osadników reprezentujących inne niż miejscowe wzorce społeczno-kulturowe. Prowadziło to do mniejszych bądź większych separatyzmów przestrzennych, tworzenia odrębnych przestrzeni miejskich zamieszkałych przez owe grupy, często także przejawiających aktywność zawodową w owych przestrzeniach. W wielu miastach o założeniach średniowiecznych przetrwały nazwy ulic wskazujące na rodzaj wykonywanych zawodów, które były zamieszkałe przez względnie jednolite pod względem społeczno-kulturowym grupy. Segregacja przestrzenna i izolacja jednostek/grup znana jest jednak już od starożytności, zaś podziały na *my* i *oni* prowadziły do stygmatyzacji określonych jednostek i grup ludności w imię bieżącej/perspektywicznej polityki państwa (SZCZEPAŃSKI, ŚLIZ, 2011, s. 246). Z biegiem lat owe podziały utrwały się bądź w różnym stopniu rozmywały przez asymilację z autochtonami lub wcześniej przybyłymi imigrantami. Tej swoistej koincydencji, czyli nakładaniu się na siebie powiązań i relacji wewnątrz-kulturowych, towarzyszyły powiązania i relacje międzykulturowe. O ile w miejscach zamieszkania przeważały te pierwsze, o tyle w miejscach rozwijających się na Górnym Śląsku od drugiej połowy XVIII wieku nowych działalności gospodarczych bardziej widoczne były te drugie.

Przestrzenne i strukturalne zróżnicowanie społeczno-kulturowe mieszkańców Górnego Śląska podlegało zmianom wynikającym z trendów wieloletnich (przechodzenie z feudalizmu do kapitalizmu, a po 1945 roku do realnego socjalizmu), trendów średniookresowych (realizacja kolejnych inwestycji przemysłowych powodujących w konsekwencji zmiany urbanizacyjne), jak i krótkookresowych (konflikty

i zagrożenia polityczne, wahania koniunktury gospodarczej, zmiany podziałów administracyjnych, odnotowywanych na dodatek w różnych układach geopolitycznych w badanym obszarze (część pruska, później niemiecka, część rosyjska, część austriacka). Ustawodawstwo w tych krajach przyjmowało w różnym czasie zróżnicowane zarządzenia dotyczące praw i obowiązków mniejszości narodowo-etnicznych i wyznaniowych, w szczególności odnoszące się do mniejszości żydowskiej. Jak zauważa Ł. MORAWSKA (2003, s. 245), już w XI wieku odnotowano przypadki napływu migrantów na Śląsk, zarówno migrantów z Niemiec, w tym przedstawicieli społeczności żydowskiej. Sprzyjała temu dobra koniunktura gospodarcza, zwłaszcza możliwości rozwoju handlu. O ile jeszcze w XV wieku liczba Żydów na ziemiach polskich i litewskich kształtowała się na poziomie 25 tys. osób (0,6% ówczesnego zaludnienia), o tyle w końcu XVIII wieku mieszkało w Polsce około 900 tys. osób pochodzenia żydowskiego (10% ówczesnego zaludnienia kraju). Wraz z przejściem z feudalizmu do kapitalizmu pojawiła się szansa awansu ekonomicznego oraz społecznego, związanego z nową działalnością gospodarczą, tj. przemysłem. Ł. MORAWSKA (2003, s. 250) zauważa:

[...] w odróżnieniu od innych zaborów, Żydzi na Śląsku posiadali szersze spektrum wykonywanych zawodów, co znacznie ułatwiało awans społeczny i bogacenie się. Hasła Haskali [Haskala – ruch oświeceniowy Żydów w XVIII wieku zmierzający do ich asymilacji w społecznościach zachodnio-europejskich, między innymi poprzez promowanie świeckiej edukacji, jak i formowanie idei politycznych – przyp. J.R.] były bardzo dobrze przyjmowane na Śląsku, sprawiały, że coraz więcej rodzin żydowskich decydowało się na edukację dzieci w szkołach państwowych, a nie jedynie religijnych.

Silne były także tradycje żydowskiego dziennikarstwa, wydawania gazet (m.in. „Allgemeine Zeitung”). Atrakcyjność Śląska dla społeczności żydowskiej wynikała przede wszystkim z braku konkurencji w zakresie handlu i rzemiosła, szczególnie w obszarze przygranicznym/transgranicznym, który pozwalał uzyskiwać określone profity z racji różnic cenowych w poszczególnych zaborach. W konsekwencji rozwój



gospodarczy Górnego Śląska w XIX wieku doprowadził do uformowania się europejskiej burżuazji, w tym także żydowskiej, wchodzącej w liczne powiązania finansowe z magnaterią pruską. Jednym z wielu dowodów znaczenia społeczno-gospodarczego społeczności żydowskiej nie tylko na Górnym Śląsku była obecność synagog w centrach miast. Wystarczy spojrzeć na nieistniejące już lokalizacje owych świątyń w miastach konurbacji katowickiej. Przykładowo w Katowicach, Gliwicach, Bytomiu, Królewskiej Hucie (Chorzów), Mysłowicach, Sosnowcu, Będzinie, jak i innych miejscowościach były one sytuowane w ścisłych centrach miast, często przy głównej ulicy.

Problematykę usytuowania synagog oraz cmentarzy żydowskich podjęli między innymi odpowiednio A. MAJEWSKA (2017a, b, c) i D. WALERJAŃSKI (1998). W świetle szczegółowej inwentaryzacji dawnych synagog w jednostkach osadniczych województwa śląskiego potwierdzono ich koncentrację głównie w obrębie dawnych średniowiecznych układów urbanistycznych miast jako istotny element rozwoju terytorialnego zabudowy. Jak zauważa A. MAJEWSKA (2017c, s. 250):

[...] z 52 budowli 28 znajdowało się w ścisłym centrum miejscowości (m.in. w Częstochowie, Zawierciu, Lublińcu, Jaworznie, Miasteczku Śląskim). Tego typu żydowskie obiekty religijne sytuowano zwłaszcza w obrębie kwartałów zabudowy znajdujących się w sąsiedztwie głównego placu miejskiego [...]. Synagogi budowano bezpośrednio przy placach miejskich jedynie w przypadku drugorzędnych rynków miejskich (np. w Bytomiu i Gliwicach). Wówczas stawały się ich najbardziej charakterystycznymi obiektami – dominantą całego układu. Przestrzenne skupienie żydowskiego osadnictwa często pozostawało zdeterminowane decyzjami administracyjnymi określającymi tworzenie tzw. rewirów żydowskich, które powstawały właściwie spontanicznie na obszarach nieobjętych zakazem zamieszkiwania Żydów lub były od podstaw planowo organizowane wraz ze szczegółowym określeniem granic i struktury przestrzennej [...]. Znacznie rzadziej sytuowano synagogi w obrębie starego miasta – na linii dawnych obwarowań. Taki typ usytuowania występuje jedynie w obrębie kilku miast województwa śląskiego: Pszczyzny, Toszka, Pyskowic, Cieszyna, Czeladzi, Będzina oraz Gliwic [...].

Wraz z rozwojem przemysłu na Górnym Śląsku pojawiły się lokalizacje synagog w szybko urbanizujących się miejscowościach rdzenia konurbacji katowickiej. Synagogi często sąsiadowały z obiektami fabrycznymi (Ruda Śląska-Wirek, Dąbrowa Górnicza), a jednocześnie tworzyły istotną dominantę głównej ulicy nowego miasta (Chorzów). Synagogi były zarazem dowodem zamożności lokalnych społeczności żydowskich nawiązujących w przyjmowanych projektach do mauretańskich detali architektonicznych, z kopulastymi wieżami górującymi wokół (BERGMAN, 2004).

Z funkcjonowaniem synagog wiąże się obecność łaźni rytualnych (mykw). Jak zauważa A. MAJEWSKA (2017b, s. 126), spośród całego materialnego wymiaru kultury żydowskiej jest to dziś element najslabiej obecny jako pozostałość po tej kulturze:

Większość łaźni rytualnych zniknęła bezpowrotnie. Wraz z wyburzeniem synagog niszczone również założone przy nich mykwy [...]. Zachowały się do dzisiaj historyczne mykwy mieszczące się dawniej w Żydowskim Domu Ludowym w Bielsku, w Czeladzi (być może w zabudowaniach przycmentarnych), Gliwicach, Janowie, Jaworznie, Szczakowej (koło Jaworzna), Kamyku (koło Częstochowy), Koziegłowach, Kromołowie, Lelowie, Miasteczku Śląskim, Mikołowie, Modrzejowie, Piekarach Śląskich, Pilicy, Przyrowie, Siewierzu, Sosnowcu, Szczekocinach, Tarnowskich Górach, Zawierciu, Żywcu (Zabłociu). Łącznie istnienie rytualnych łaźni przed drugą wojną światową zostało potwierdzone dla 37 miejscowości znajdujących się w obrębie województwa śląskiego [...].

Próba całościowego, regionalnego spojrzenia na kwestię cmentarzy żydowskich jako trzeciego – obok synagog i mykw – materialnego świadectwa obecności Żydów na obszarze województwa jest publikacja D. WALERJAŃSKIEGO (1998). Problem polega na tym, iż dokumentacja ta odnosi się do obszaru województwa sprzed ostatniej reformy podziału administracyjnego kraju, zaś nowsze publikacje na ten temat A. Majewskiej mają charakter wybiórczy. W byłym województwie katowickim w końcu lat 80. XX wieku zidentyfikowano około 45 zabytkowych cmentarzy, w tym 45 wyznania mojżeszowego powstałych od XVII do XX wieku. Jak stwierdza D. WALERJAŃSKI (1998,

s. 248), zdecydowana większość, bo aż 90%, pochodzi z przełomu XIX i XX wieku. Autor podzielił cmentarze żydowskie w badanym regionie na trzy kategorie: a) istniejące, w których zachowały się nagrobki niezależnie od ich liczby (m.in. Będzin: Góra Zamkowa, Bytom: cmentarz nowy, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Katowice, Mikołów, Mysłowice, Pyskowice, Sosnowiec, Tarnowskie Góry, Zabrze, Żory); b) cmentarze, w których nie zachowały się nagrobki, lecz ich teren nie został zajęty (Bytom, ul. Pstrowskiego; Racibórz); oraz c) cmentarze, których tereny wykorzystano w inny sposób (m.in. Będzin – baza samochodowa, park, Chorzów – park, Mysłowice – park, Rybnik – skwer, Wodzisław Śląski – cmentarz wojenny, Siewierz – ogródki działkowe). Sytuacja społeczno-gospodarcza społeczności żydowskiej zamieszkałej na wschód od granicznej linii Przemszy i Brynicy (zabór rosyjski) czy też w galicyjskiej części dawnego zaboru austriackiego była znacznie gorsza. Jak pisze G. ODOJ (2008, s. 136), przekroczenie dawnego drewnianego mostu na Czarnej Przemszy łączącego pruskie/niemieckie Mysłowice z rosyjskim Modrzejowem (dziś dzielnica Sosnowca) oznaczało kontakt z „szokująco niskim, odbiegającym od standardów panujących w zaborze pruskim poziomem życia mieszkańców, w większości Żydów, zajmujących się drobnym handlem w prymitywnych sklepikach i na straganach. Również i tu częstym widokiem były osoby żebrzące [...]”.

Obecność społeczności żydowskiej na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego datuje się już na XIII wiek (JANUSZEWSKA, 2011, s. 35). Rozwój gospodarczy miejscowości pogranicza Śląska i Małopolski sprzyjał osadnictwu, co odzwierciedlało się w handlu i rzemiośle. O ile w początkowych latach XIX wieku mieszkało tu około 2,4 tys. Żydów, o tyle na początku następnego stulecia było to już 22 tys. osób, zamieszkałych głównie w Będzinie, Czeladzi, Dąbrowie Górniczej i Sosnowcu (dzisiejsze dzielnice Modrzejów, Niwka, Zagórze). Fakt, iż od XVI wieku w Będzinie istniała gmina żydowska, leżąca na dodatek na wspomnianym już pograniczu, rzutował pozytywnie na rozwój społeczno-gospodarczy tej miejscowości, zwłaszcza żydowski handel lokalny i transgraniczny. Jak zauważa E. JANUSZEWSKA (2011, s. 36), około 90% tutejszych placówek handlowych było w rękach społeczności żydowskiej, a bezpośrednie zaopatrywanie się w towary

u producentów pozwalało skutecznie konkurować z polskimi handlowcami. Inne aktywności gospodarcze miały znacznie mniejsze znaczenie, co wynikało głównie z uwarunkowań kulturowo-wyznaniowych (np. konieczność przestrzegania szabatu). Można tu wymienić aktywność w przemyśle spożywczym, produkcję lin, łańcuchów czy niewielki udział w lokalnym górnictwie.

Nie ulega wątpliwości, iż z uwagi na swoje cechy narodowo-etniczne oraz wyznaniowe społeczność żydowska była widoczna w przestrzeni społeczno-kulturowej wielu miejscowości, a w szeregu z nich stanowiła istotny składnik lokalnego społeczeństwa. Dotyczyło to zarówno wymiaru materialnego kultury żydowskiej (synagoga, dom modlitwy, mykwa, cmentarz), jak i fizycznej obecności w przestrzeni handlowo-usługowej/rzemieśniczej danej miejscowości. Paradoksalnie ten dominujący w wielu przypadkach składnik przestrzeni społeczno-kulturowej dotrwał do międzywojnia, współcześnie zaś obecny jest jedynie w formie nielicznych judaików, głównie żydowskich cmentarzy. Synagogi, domy modlitwy czy mykwy zniszczono w trakcie II wojny światowej, społeczność żydowską poddano eksterminacji (poza tą częścią, która odpowiednio wcześniej wyemigrowała poza Europę). Z uwagi na powojenny intensywny napływ na Górny Śląsk migrantów z innych ziem międzywojennej Rzeczypospolitej pamięć o byłych mieszkańcach nie przetrwała. Jak zauważają P. CONNERTON (2009) i M. HABDAS (2020, s. 110), pamięć o miejscach, osobach, społecznościach, wydarzeniach może przyjmować dwie formy: umiejscowienia (*locus*) oraz upamiętnienia (*memoral*). W pierwszym przypadku jest to najczęściej pamięć naszego dzieciństwa, młodości o najwcześniej poznanych miejscach otoczenia domu, szkoły, wycieczek, przyjaźniach, pierwszych radości i emocji itp., która w nas zostaje niezależnie, jaki jest nasz późniejszy los, miejsce zamieszkania w kraju bądź za granicą. Owa „mała ojczyzna”, z której się wywodzimy, wędrując później w różne strony, stanowi dla nas swoisty rdzeń osobistej świadomości/tożsamości terytorialnej. Z kolei pamięć typu *memoral* jest wiedzą zewnętrzną obserwatora. Oznacza to upamiętnienie przez kolejne pokolenia pamięci o byłych mieszkańcach, użytkownikach danej przestrzeni społeczno-kulturowej. Rozwój miast, zmiany w zagospodarowaniu przestrzeni, pojawianie się

imigrantów mogą prowadzić do zatarcia śladów po byłych użytkownikach dawnego fragmentu przestrzeni, co w warunkach powojennych przemian nie tylko województwa śląskiego prowadziło do zacierania bytności dawnych lokatorów. Tym samym w nowych uwarunkowaniach obecne są zarówno miejsca pamięci, jak i nie-miejsca pamięci. Pierwsze to miejsca dawnego zamieszkiwania, miejsca ważnych wydarzeń, upamiętnione tablicą, pomnikiem, zachowanymi ruinami, cmentarze, pozostałości obiektów religijnych itp., będące składowymi pamięci zbiorowej lokalnej społeczności. Z kolei nie-miejsca to te zapomniane bądź nieprzyswojone (nieuświadamiane) zwłaszcza przez imigrantów, a które w przeszłości stanowiły istotnie ważne składowe lokalnej przestrzeni społeczno-kulturowej (np. miejsca zamieszkania przedwojennej społeczności żydowskiej, często związane z Holocaustem).

Nieobecne w pamięci zbiorowej – z racji dynamiki powojennych procesów industrializacji/urbanizacji – są dawne obiekty przemysłowe, tereny poprzemysłowe, które dzisiaj są przestrzeniami powojennych spółdzielczych osiedli mieszkaniowych, osiedli suburbanalnych, obiektów i terenów rekreacyjno-sportowych, placówek nauki, oświaty i kultury czy kompleksów handlowo-usługowych. Specyficzną sytuacją jest obecność w miejscu dawnej synagogi placówki handlowej (Chorzów) lub w miejscu cmentarza żydowskiego ogrodów działkowych (Wodzisław Śląski). Brak świadomości owej sukcesji funkcjonalnej przestrzeni wśród mieszkańców/władz lokalnych nie jest rzadkością. M. HADBAS (2020) na przykładzie jedynie samego Zabrze przedstawia drogą badań ankietowych złożoność nie-pamięci o ludności żydowskiej w tym mieście, posiłkując się trzema przykładami, tj. synagogi, obozu Hindenburg – filia KL Auschwitz-Birkenau oraz hotelu Juliusa Kochmanna. O ile jeszcze lokalizacja i upamiętnienie nieistniejącej od 1938 roku synagogi jest obecne w świadomości przede wszystkim najstarszych mieszkańców Zabrze, o tyle świadomość obecności w przeszłości filii obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau wykazała 1 osoba, a fakt prywatnej własności budynku Urzędu Miasta przy ul. Wolności jako byłego renomowanego hotelu Juliusa Kochmanna, członka kolegium reprezentantów gminy żydowskiej w tym mieście, nie był znany żadnemu badanemu respondentowi. Jak podkreśla

autorka (HABDAS, 2020, s. 118–119), zapomnienie o przeszłości jest konsekwencją upływającego czasu, a tym samym selekcji informacji. Dziedziczenie po przodkach przestrzeni nabytej po innych wcześniejszych, a już nieobecnych jej użytkownikach oznacza zerwanie ciągłości relacji tożsamościowych z ową przestrzenią, kreowanie nie-miejsc, pozbawionych emocjonalnych związków z przeszłością. Im bardziej nowa powojenna rzeczywistość polityczna, społeczno-gospodarcza „naznaczała” tę odziedziczoną przestrzeń po poprzednich użytkownikach nazwami ulic, placów, pomnikami, tablicami, nowymi osiedlami mieszkaniowymi, zakładami pracy, tym bardziej niezauważalne stawały się pozostałości dawnej przestrzeni społeczno-kulturowej. Omówienie podobnych przypadków nieobecnej już wielokulturowości znajdziemy chociażby w publikacji dotyczącej społeczności Polaków, Niemców i Żydów w Dzierżoniowie na Dolnym Śląsku (ROSZKO, 2022), Romów w polskiej przestrzeni, jak i w obszarze Śląska Cieszyńskiego (SZKARADNIK, 2018; MORYS-TWARDOWSKI, 2011), minionej wielokulturowości Wrocławia (THUM, 2005) czy też dawnej i dzisiejszej relacji między Polakami a Łemkami (ORŁOWSKA, 2011).

Dziedzictwo żydowskie w obszarze konurbacji katowickiej, szerzej: województwa śląskiego to nie tylko miejsca po nieistniejących już synagogach, szczątkowych mykwach, będących na ogół na uboczu, nierzucających się w oczy, w wielu przypadkach zarastających cmentarzach żydowskich. To także zachowane lepiej lub gorzej obiekty, układy zabudowy mieszkaniowej, mające postać kamienic czynszowych. Przetrwały one w dawnych wielokulturowych miastach intensywnie rozwijających się gospodarczo w okresie XVIII i XIX wieku. Interesującym studium na ten temat jest publikacja H. JADWISZCZOK-MOLENCKIEJ (2021) poświęcona żydowskim kamienicom mieszczańskim w Bytomiu. Wiele z nich do dziś zachowało świetność.

O ile dziedzictwo żydowskie w miejscowościach nie tylko województwa śląskiego było i nadal jest dokumentowane na płaszczyźnie lokalnej, regionalnej bądź krajowej (m.in. DOMAŃSKI, 1994; SKODLARSKI, PIECZEWSKI, 2014; SZUCHTA, 2015; WITKOWSKI, 2015), o tyle problem stanowi dziedzictwo niemieckie, a szerzej: pruskie/niemieckie, austriackie, rosyjskie czy też czeskie/morawskie. W czasach realnego socjalizmu problematyka pruskiego/niemieckiego dziedzictwa była

z wielu powodów ideologicznie niewygodna, zwłaszcza w kontekście II wojny światowej i powojennej emigracji mieszkańców województwa katowickiego/śląskiego do Niemiec. Pisanie o dziedzictwie pruskim/niemieckim znajdowało na ogół miejsce w piśmiennictwie dotyczącym historii Śląska, jego subregionów, miejscowości, dziejów uprzemysławiania, procesu urbanizacji, funkcjonowania pruskiej/niemieckiej elity władzy czy w kontekście struktury wyznaniowej (m.in. CIECIELĄG, JÓŹWIAK, GODFREJÓW-TARNOGÓRSKA, 2017; DZIÓBEK, 2017; FRUŻYŃSKI, 2012; GÓRECKI, 2016; GRUDNIEWSKI J., 2020; GWOSDZ, 2004; ŁADOGÓRSKI, 1976). Dziedzictwo austriackie jest postrzegane głównie jako materialny i niematerialny spadek po dynastii Habsburgów na obszarze Śląska Cieszyńskiego (m.in. CZERWIŃSKA, 2015; PANIC, 2015; RUNGE A., RUNGE J., 2020; RUSEK, 2000; 2014; STUDNICKI, 2015; 2020). Dziedzictwo rosyjskie czy też czeskie/morawskie praktycznie wymaga dopiero podjęcia wieloaspektowych, interdyscyplinarnych badań (KOWALSKI, 2016; ROTT, 2002).





## ROZDZIAŁ 5

# Świadomość i tożsamość – zbiorowość a społeczność – konflikt społeczny

### 5.1. Kształtowanie się świadomości i tożsamości w życiu człowieka/grupy społecznej

Jednym z kluczowych zagadnień w badaniach przestrzeni społeczno-kulturowej jest relacja między świadomością/tożsamością a zbiorowością/społecznością. Mówiąc dokładniej, istotne są tu pytania, po pierwsze – które z tych układów pojęć mają charakter pierwotny, a które wtórny oraz po drugie – jak zachowują się w określonej czasoprzestrzeni?

Niewątpliwie świadomość każdego z nas pojawia się na wczesnym etapie dzieciństwa, gdy potrafimy rozpoznać otaczające nas formy przestrzenne i poruszać się w ich obrębie sami lub z pomocą bliskich. Gdy rozpoznajemy ich twarze, sylwetki, rozpoczyna się kształtowanie przestrzeni naszej dziecięcej egzystencji. Z racji naszego małego wzrostu wszystko jest wielkie, ogromne, pokój dziecienny, sypialnia rodziców, inne pomieszczenia mieszkania, domu, jak i najbliższa okolica, park, plac zabaw itp. Ta oswojona stopniowo przez dziecko przestrzeń jest też miejscem kontaktów z bliższą i dalszą rodziną, znajomymi (m.in. BRZEZIŃSKA, 2006; PULINOWA, 2000; WILK, 2016). Niezmiernie istotne są tu *kontekst czasu* oraz *kontekst społeczno-kulturowy*. Jak zauważa A. BRZEZIŃSKA (2006, s. 48), *kontekst czasu* oznacza, iż:

[...] każdy z nas ma swoją indywidualną, osobistą historię, która rozpoczyna się znacznie wcześniej, niż zwykle sądzimy. W momencie narodzin wchodzimy do istniejącej od dawna rodziny, rodzina ta swoje losy związała z takim, a nie innym sąsiedztwem, lokalną społecznością – ulicą, dzielnicą, wsi czy miasteczka. Wszystkie te struktury także mają swoją historię, swoje dzieje, to, co wydarzyło się wcześniej wpływa na to, co dzieje się teraz i w jakimś stopniu wyznacza charakter i tempo przyszłych zmian. Więzy łączące nas z innymi ludźmi oraz więzi łączące ludzi między sobą ulegają, w sposób oczywisty, różnorodnym zmianom w czasie [...] i razem tworzą najszerzej rozumiany kontekst naszego rozwoju [...].

Z kolei *kontekst społeczno-kulturowy*, inaczej zbiór społecznych płaszczyzn pola socjalizacji, to wielość ról społecznych, jakie pełni, czasami dotkliwie doświadczanych życiowo, ale dzięki którym zaspokajamy nasze różnorodne potrzeby w danym czasie. Obydwa te konteksty w równym stopniu determinują naszą przyszłość, nasze aspiracje i plany działania (BRZEZIŃSKA, 2006, s. 51–52).

Obok socjologizacji, tj. umiejętności rozróżniania i nawiązywania kontaktów z otoczeniem, rozpoczyna się także rozróżnianie cech kulturowych osób, z którymi się spotykamy. Przykładowo, jeśli mamy krewnych na wsi, to charakterystycznym wyróżnikiem kulturowym może być ich język, obyczaje, inna niż w mieście organizacja aktywności w ciągu dnia (wczesne wstawanie i oporządzanie inwentarza w oborze, dojenie krów, karmienie zwierząt itp.). Jeszcze inny wyróżnik kulturowy stanowi kuchnia regionalna, zwłaszcza w okresie tradycyjnych świąt (np. Boże Narodzenie, Wielkanoc, dożynki). Reprezentowane przez krewnych/znajomych wartości, przekonania, sposoby bycia, przyjmowany światopogląd bądź to, co czytamy i czego słuchamy, mają istotny wpływ na nasze zachowania, cały proces formalnej i nieformalnej edukacji, determinując naszą osobowość jako członka określonej grupy społecznej. Może być tak, że dwie osoby, które w tym samym czasie kończyły ten sam kierunek studiów, pracują w podobnych instytucjach/zakładach pracy, cechują się zupełnie różnymi wzorcami kulturowymi. Bywa także, że osoby różniące się wykształceniem (wyższe *versus* zasadnicze zawodowe)

reprezentują podobne wzorce kulturowe. Wspomniane podobieństwa i różnice reprezentowanych wzorców kulturowych stanowią z jednej strony pochodną środowiska naszego dorastania (krąg rodzinny), a z drugiej strony są efektem naszych zewnętrznych kontaktów z otoczeniem (szkoła, praca, znajomi, inne kontakty międzyludzkie), jak i naszej psychobiologicznej podatności na bodźce środowiskowe (Juszczuk, 2019).

Przestrzeń, w której porusza się dziecko, jest co prawda przestrzenią względnie rozpoznawalną, pozbawioną na wczesnym etapie poczucia tożsamości terytorialnej. Pierwszy istotny przełom w układzie relacji społecznych następuje wraz z przekroczeniem drzwi przedszkola. Odtąd rozpoczyna się długi czas poznawania coraz dalszego otoczenia swojego mieszkania, domu aż po moment wyprowadzki do własnej, samodzielnej przestrzeni. Jednocześnie wraz z pójściem do przedszkola następuje intensyfikacja relacji społecznych. Obok dotychczasowych powiązań rodzinnych pojawiają się relacje z kolegami/koleżankami z przedszkola, paniami przedszkolankami. Rozpoczyna się także gradacja owych relacji – na bliższe i dalsze – np. Tomek i Adaś to moi najbliżsi koledzy z przedszkola. Wycieczki do parku z panią przedszkolanką rozpoczynają proces poznawania charakterystycznych cech bliższego i dalszego otoczenia znanych już miejsc.

Przejście z etapu przedszkolnego do edukacji szkolnej (szkoła podstawowa) to stopniowe usamodzielnienie drogi do szkoły, traktowania tej placówki jako swoistego repera w penetrowaniu wraz z kolegami dalszego otoczenia, nieznanych dotąd miejsc nawet w najbliższej okolicy. Wiele z tych miejsc nabiera znaczenia, stają się ważne jako przestrzenie zabaw, gier zespołowych, spędzania wolnego czasu. Tym samym kształtuje się swoista mapa mentalna znanej przestrzeni z waloryzowanymi punktami, liniami, powierzchniami. Od boiska szkolnego, przez staw w parku, wzniesienie w sąsiedztwie osiedla, z którego można obserwować panoramę dzielnicy, stają się ulubionymi do spędzania wolnego czasu samemu lub z kolegami. Każdy z nas miał miejsca, w których lubił przebywać.

Pierwsze więzi, uświadamiane z dzieciństwa, ze szkoły najszybciej blakną, urywają się w kolejnych latach, co z jednej strony jest efektem dojrzewania, z drugiej zaś wyborów dalszej edukacji, a tym samym

poznawania nowych kolegów i koleżanek oraz nowych przestrzeni, nierzadko poza własną dzielnicą czy w innym mieście. Wybory te w części przypadków stanowią efekt decyzji o migracji rodziny.

Zarówno tradycją szkoły podstawowej, jak i średniej jest organizacja wycieczek, bardziej lub mniej świadomie w celu zapoznania się z odmiennym typem krajobrazu fizyczno-geograficznego i społeczno-kulturowego. Dla ucznia szkoły podstawowej/średniej mieszkającego w mieście przemysłowym największe wrażenie wywiera kontrastowość poznawanego krajobrazu w stosunku do własnej miejscowości (góry, morze, jeziora, liczne zabytki). Pierwsza w życiu konfrontacja własnej górniczo-hutniczej dzielnicy miasta przemysłowego z przestrzenią śródmiejską Krakowa czy wielkomiejskością Warszawy wywiera niewątpliwym wpływ na emocje, powodując trwałe zapamiętanie nowo poznawanych miejsc. Dla uczniów szkół podstawowych i średnich mieszkających w północnej części Polski podobne emocje budzić może pierwsza wycieczka w Tatry, Sudety, Bieszczady. Wymienionym tu przykładom poznawania odmienności społeczno-kulturowych czy fizyczno-geograficznych zwykle towarzyszą utrwalone w szerszej świadomości społecznej pozytywne i negatywne stereotypy przestrzenne. Jadąc z Górnego Śląska do Krakowa bądź odwrotnie, ma się zwykle pewne wyobrażenie, jak wygląda ów obszar, jacy są jego mieszkańcy. Wyobrażenie to może być mgliste, niezbyt wyraziste, kształtowane przez nasze otoczenie, krewnych, znajomych. Pamiętamy o krakowskich centusiach czy też hanysach i gorolach na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Mieszkańcy Pomorza kojarzą się zazwyczaj z właścicielami pensjonatów w letnich kurortach nad Bałtykiem, rybakami, a mieszkańcy Zakopanego z zarabianiem dudków na Krupówkach. Konfrontacja usłyszanych stereotypów z realiami stanowi w wielu przypadkach szerokie wnikanie w spektrum różnicowań społeczno-kulturowych regionalnych społeczności, w odkrywanie nieznanych dotąd światów osobowości mieszkańców.

Przykładowo, przestrzeń społeczno-kulturowa Śląska nie jest jednolita, nie ogranicza się do społeczności górników i hutników, pracujących tutaj od pokoleń. Zasiedlanie słabo zaludnionego pogranicza Śląska i Zachodniej Małopolski przyspieszyło po wojnach śląskich (1741–1742) i przejęciu Śląska przez Prusy po przegranej Austrii.

Odkrycie złóż węgla kamiennego i innych surowców spowodowało lokalizację licznych kopalń oraz hut żelaza i metali nieżelaznych. Potrzeby gospodarcze wymusiły dynamiczny napływ migracyjny do pracy i konieczne w tym przypadku budownictwo przyfabryczne (osiedla robotnicze). Usytuowanie złóż surowców na wschodnim pograniczu Śląska i zachodniej Małopolski, a niedalekich jednocześnie na styku ziemi rybnickiej i północnych Moraw sprawiło, iż cały ten obszar podlegał dynamicznej urbanizacji i industrializacji. Ludność napływowa przynosiła swoje wzorce społeczno-kulturowe, co miało istotne znaczenie w kształtowaniu się relacji typu: *my* *versus* *oni* (NIKITOROWICZ, MŁYNARCZUK-SOKOŁOWSKA, NAMIOTKO, 2019). Procesy te odbywały się w warunkach wzrastającego znaczenia polityczno-gospodarczego Austrii, Prus i Rosji i postępującego w szybkim tempie upadku Rzeczypospolitej. Przeważający dotąd wiejski krajobraz z rozrzuconymi tu i ówdzie małymi miastami ustępował krajobrazowi industrialnemu, kopalniom i hutom wraz z towarzyszącymi im koloniami i osiedlami robotniczymi. Napływające kolejne fale imigrantów zaczęły budzić stereotypy płacowe (zabierają nam miejsca pracy), wyznaniowe (*my* – katolicy, *oni* – ewangelicy, żydzi, prawosławni) czy też kulinarne (*oni* jedzą jakieś dziwne potrawy). Rozpoczyna się tym samym wieloaspektowa dywersyfikacja społeczno-kulturowa, zainicjowana pierwszymi napływami imigrantów z głębi Niemiec, Podbeskidzia czy Rosji. W rezultacie przestrzeń zostaje naznaczona podziałami, odrębnymi przestrzeniami społeczno-kulturowymi zajmowanymi przez grupy imigrantów. Ich dominantami w fizycznej przestrzeni stały się obiekty sakralne – kościoły, zbory, synagogi, cerkwie. Z uwagi na przecięcie obszaru Śląska granicami politycznymi, które na wschodzie i południu oparły się na biegu rzek, utrwaliło się znaczenie Przemszy i Brynicy na wschodzie oraz Olzy i Wisły na południu. Najważniejsze znaczenie w świadomościowo-tożsamościowym podziale między Śląskiem a zachodnią Małopolską miały Przemsza i Brynica, bo ich bieg rozdzielał Śląsk od Małopolski (później Prusy od Rosji), w dalszej kolejności Wisła i Olza w górnym biegu (granica między Austro-Węgrami a Rosją). Tym samym badany obszar stanowi przykład zróżnicowanej terytorialnie przestrzeni społeczno-kulturowej dokumentujący z jednej strony policentryczność regionów

miejskich (BARTOSIEWICZ, MARCIŃCZAK, 2020), z drugiej zaś strony ilustrujący aktywności sektorów kreatywnych w skali lokalnej/regionalnej (PIĘTA-KANURSKA, 2013; ROGOWSKA, 2013).

Już od początku starożytnych cywilizacji styk obszarów kulturowych oznaczał prawdziwe bądź zakładane przez jedną ze stron poczucie nierówności gospodarczych, zagrożeń, któremu przeciwdziałano, rozpowszechniając negatywne opinie, stereotypy o sąsiadach. Istnienie „miękkiej”, łatwo przekraczalnej granicy śląsko-zagłębiowskiej w drugiej połowie XIX wieku wynikało z rozwoju gospodarczego całego pogranicza, obecności pruskiego (później niemieckiego) kapitału na terenie Zagłębia Dąbrowskiego (DŁUGOBORSKI, 1967). Tradycje gospodarcze dawnego księstwa siewierskiego (od średniowiecza po 1790 rok) wzmacniano w okresie istnienia Nowego Śląska (1795–1807), co sprzyjało rozwojowi terenów po wschodniej stronie Przemszy i Brynicy. Większa liczba rozwijających się miejscowości uzyskujących stopniowo prawa miejskie, większe zainteresowanie władz pruskich/niemieckich rozwojem gospodarczym, wcześniejsze zniesienie pańszczyzny po stronie pruskiej, peryferyjność położenia Zagłębia Dąbrowskiego w stosunku do stolicy Rosji – to tylko niektóre czynniki powodujące ujawnianie się różnic w przemianach społeczno-gospodarczych zachodniej i centralnej części konurbacji katowickiej w stosunku do jej wschodniej części. Problemy świadomościowo-tożsamościowe i przechodzenie od zbiorowości do społeczności zaczynają w tym rozwijającym się dynamicznie pograniczu nabierać coraz większego znaczenia, zwłaszcza w drugiej połowie XIX wieku, gdy tworzą się państwa narodowe, wymagające od obywateli precyzyjnych deklaracji o przynależności państwowej (m.in. RADZIK, 1999; RYKAŁA, SOBECZYŃSKI, 2016; RYKIEL, 1985). Wymagało to często dramatycznych wyborów, dzieląc członków rodzin. Z kwestią świadomości i tożsamości terytorialnej wiąże się też zagadnienie świadomości/tożsamości przestrzeni społeczno-kulturowej. O ile te pierwsze dwa pojęcia są pochodną indywidualnego bądź grupowego postrzegania naszego miejsca, naszej egzystencji w obrębie konkretnej zbiorowości/społeczności, o tyle dwa kolejne pojęcia pozwalają charakteryzować naszą egzystencję w całokształcie lokalnej/regionalnej przestrzeni

społeczno-kulturowej. Mówiąc: *świadomość/tożsamość terytorialna*, sytuuję siebie, rodzinę, znajomych, grupę społeczną w zbiorowości/społeczności Katowic, Bytomia, Tychów czy Zabrze. Jestem mieszkańcem konkretnego bloku, domu rodzinnego, konkretnej dzielnicy miasta, mając tuż obok sąsiadów, krewnych, znajomych.

Mówiąc o *świadomości i tożsamości przestrzeni społeczno-kulturowej*, potrafię umiejscowić siebie, rodzinę znajomych w historycznym procesie kształtowania się zbiorowości/społeczności lokalnej, w obrębie której zamieszkuję, dostrzegam złożone procesy formowania się/istnienia różnego typu relacji/oddziaływań między mieszkańcami a przestrzenią, w której sytuują się mieszkańcy. Co więcej, jestem świadomy złożonych relacji lokalnej społeczności ze społecznością regionalną. Ten szerszy kontekst postrzegania świadomości/tożsamości staje się niezwykle istotny w sytuacji różnego typu zagrożeń – począwszy od depopulacji po wymuszone zmiany struktury narodowo-etnicznej.

Pojawianie się konfliktów narodowo-etnicznych powodujących raptowne zmiany w przebiegu granic polityczno-administracyjnych bądź wymuszających masowe migracje ludności istotnie wpływa na stan świadomości/tożsamości mieszkańców danego terytorium. Z jednej strony słabnie skala/wymiar przestrzeni społeczno-kulturowej, a z drugiej wzmocnieniu bądź zmianie podlega świadomość/tożsamość terytorialna. Musimy opuścić nasze dotychczasowe miejsce zamieszkania znane z pokolenia na pokolenie. Potęguje się w naszej świadomości obraz utraconej przestrzeni społeczno-kulturowej, a przywiązanie do niej (tożsamość) przekazywana jest z pokolenia na pokolenie. Ów raj utracony (MILTON, 2011) występuje wśród wielu przedstawicieli migrantów wędrujących za ocean do Nowego Świata czy też w skali Europy w wyniku przesunięć granic po I oraz po II wojnie światowej.

Świadomość/tożsamość przestrzeni społeczno-kulturowej widoczna jest w literaturze polskiej – począwszy od pierwszych wersów *Pana Tadeusza* (*Litwo, ojczyzno moja...*), przez *Noce i dnie* M. Dąbrowskiej, która w końcu powieści opisuje utraconą przestrzeń społeczno-kulturową Kalińca, czyli w rzeczywistości Kalisza. Jeszcze innymi przykładami są Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej bądź protest społeczności lokalnej Giszowca (dzielnicy Katowic) sprzeciwiającej

się w latach 70. XX wieku wyburzeniom zabytkowego osiedla przemysłowego na rzecz powstania w tym miejscu osiedla blokowego dla górników pobliskiej kopalni Staszic. Przykładów tego typu można byłoby przytoczyć znacznie więcej, dowodzących, iż zarówno w czasach pokoju, jak i podczas wojny kształtują się postawy wzmacniające tożsamość lokalną/regionalną (NIKITOROWICZ, 2021; SZCZEPAŃSKI, ŚLIZ, 2011b).

Konflikty na Bałkanach, w byłej Jugosławii czy obecnie w Ukrainie wywołują pragnienie ochrony, zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom, rodzinie, krewnym, a także stworzenia możliwości w miarę szybkiego powrotu w strony rodzinne, by odbudować, zachować, co możliwe, by móc odbudować dawną przestrzeń społeczno-kulturową. Dlatego przymusowe przesiedlenia generują wśród przemieszczających się mieszkańców silne więzi emocjonalne z dotychczasowymi miejscami zamieszkania, by po dłuższym czasie nieco słabnąć na rzecz nowych przestrzeni społeczno-kulturowych. Jednocześnie nowi mieszkańcy silnie naznaczeni świadomością/tożsamością przestrzeni, rejonów miasta, kreują własne przestrzenie społeczno-kulturowe, niekoniecznie zgodne z dotychczasowymi wzorcami świadomości/tożsamości (NIKITOROWICZ, 2003, 2005, 2012, 2017). W miejsce dotychczasowych wzorców kulturowych „przypisanych” do danej przestrzeni pojawiają się nowe. Może być i tak, iż zmiana wzorców świadomościowo-tożsamościowych przestrzeni społeczno-kulturowej jest nieciągła, ujawniając charakterystyczne okresy bez świadomości lub tożsamości. Napływ sporej liczby migrantów będących uchodźcami wojennymi tuż za granicę sąsiedniego państwa skutkuje reorientacją poglądów, stanów, emocji (m.in. CICHY, 2010; OGRODZKA-MAZUR, 2010; ROMANISZYN, 1999; WACHOWSKA, 2021). Mieszkańcy miejscowości, do których trafiają owi imigranci, starają się z jednej strony pomóc przybyszom, z drugiej zaś inspirują samych imigrantów do samoorganizacji, do działania na rzecz tworzenia w miarę normalnych warunków egzystencji w nowej rzeczywistości.

Zarysowane tutaj uwarunkowania procesu kształtowania świadomości i tożsamości w początkowym okresie życia człowieka skłaniają do pytania, co dzieje się później. Mówiąc inaczej: jak kształtuje się świadomość i tożsamość terytorialna po zakończeniu edukacji,



kiedy rozpoczynamy pracę zawodową i gdy po latach osiągamy wiek emerytalny?

Inicjując karierę zawodową, jesteśmy przede wszystkim świadomi naszych dotychczasowych, raczej skromnych umiejętności i wiedzy praktycznej. Interesujące w tym zakresie są rozważania psychologów, którzy między innymi proponują wyodrębnianie w procesie indywidualnego dojrzewania jednostki czterech statusów tożsamości (MALLORY, 1989):

- 1) tożsamości nadanej, wynikającej z cech demograficznych nabytych w wyniku urodzenia (wiek, płeć);
- 2) tożsamości osiągniętej, rozumianej jako poczucie własnej niezależności, przestrzegania przekazanych nam norm etycznych, otwartości na kontakty z innymi czy też poczucie zadowolenia ze stabilizacji zawodowej;
- 3) tożsamości rozproszonej – oznaczającej nieprzewidywalność w kreowaniu więzi, związków między ludźmi, wyobcowanie się w trudnych sytuacjach życiowych;
- 4) tożsamości moratoryjnej, traktowanej jako doświadczanie wahań emocjonalnych, licznych konfliktów wewnętrznych, ceniącej własną niezależność.

Takie ujęcie tożsamości poszerza jej geograficzne rozumienie skoncentrowane raczej na kreowaniu więzi emocjonalnych z ideami, obiektami, przestrzeniami, osobami czy grupami społecznymi, bez wnikania w uwarunkowania tego zjawiska. Tymczasem w świetle też M.E. MALLORY'EGO (1989) proces kształtowania tożsamości jest dwuetapowy – najpierw pojawia się podłoże tożsamości jako tzw. tożsamość nadana, w oparciu o którą kształtujemy tożsamość osiągniętą. Ponieważ tożsamość każdego z nas wynika z różnych uwarunkowań rodzinno-środowiskowych, w konsekwencji spotykamy przypadki tożsamości rozproszonej bądź moratoryjnej. Ma to istotne znaczenie w momencie kończenia edukacji i rozpoczynania karier zawodowych. Tak zwany reper, kotwica, którą byliśmy względnie bezpiecznie zaczepieni w środowisku rodzinno-szkolnym, przestaje istnieć, a my niczym Kolumb wypływamy na nieznanne wody w celu znalezienia miejsca w nowej strukturze organizacyjnej, dzięki której przez kolejne lata mamy zapewnić sobie i przyszłej rodzinie bezpieczne i godne

warunki egzystencji przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Pierwsze miejsce zatrudnienia – ewentualne dalsze – stają się przestrzeniami nie tylko doświadczeń zawodowych, ale także kształtowania więzi i relacji społeczno-kulturowych. Nieodłącznym elementem tych nowych doświadczeń jest kształtowanie się tożsamości terytorialnej, rozumianej tutaj jako więź z miejscem pracy i grupą społeczno-kulturową, w obrębie której wykonywane są obowiązki pracownicze. W pierwszym przypadku geograficzny wymiar miejsca pracy oznacza nie tylko jego lokalizację, ale także ustrukturalizowanie w przestrzeni. Przykładowo, podejmując pracę jako początkujący lekarz, możemy mieć do czynienia z sytuacją, gdy podstawowym miejscem pracy staje się szpital w miejscowości zamieszkania, a dodatkowo – z uwagi na niskie płace lub założenie rodziny – lekarz przyjmuje prywatnie pacjentów dwa popołudnia w tygodniu w sąsiedniej miejscowości. Inna sytuacja to przypadek inżyniera budownictwa, który nadzoruje realizację kilku inwestycji w terenie, kierując się do kilku oddalonych od siebie miejsc. Może być jeszcze tak, iż mamy do czynienia z informatykiem, którego miejscem pracy jest co prawda określona firma, ma on jednak możliwość zdalnej pracy w domu i przesyłania wyników swoich dokonań pocztą elektroniczną do firmy. W każdym z tych przypadków mamy problem z jednoznaczną identyfikacją miejsca pracy, jest ona bowiem nieokreślona terytorialnie bądź w dużym stopniu pokrywa się z miejscem zamieszkania. Jak zatem w tych sytuacjach kształtuje się tożsamość terytorialna? Wynika ona bardziej z czasokresu pracy, mniej z lokalizacji. Z biegiem lat przywiązujemy się – niezależnie od dystansu odległościowego – do swojego miejsca pracy, zwłaszcza gdy środowisko, w którym funkcjonujemy, możemy traktować jako grono koleżeńskie, z niewielką liczbą przypadków konfliktogennych.

O ile świadomość i tożsamość okresu szkolnego, okresu dojrzewania kształtowana jest w zdecydowanej większości w obrębie wyraźnie domkniętej grupy społecznej – najpierw na etapie szkoły podstawowej, później średniej – o tyle świadomość i tożsamość okresu pracy zawodowej podlega zmianom w czasie. Wynikają one z wyraźnie dłuższego okresu pracy w stosunku do czasu nauki. Z jednej strony następuje wymiana pokoleń z racji procesu starzenia i osiągnięcia

wieku emerytalnego, a z drugiej z płynności pracowniczej (zwolnienia i zatrudnienia nowych pracowników). Tym samym nawiązane więzi emocjonalne między pracownikami mogą ulegać osłabianiu, a nawet przerwaniu. Grono naszych przyjaciół wraz z wiekiem może zatem ewoluować lub też się kurczyć. Nowo zatrudniony pracownik w firmie/instytucji staje przed problemem rozpoznania relacji tych służbowych i prywatnych, starając się „wpasować”, znaleźć swoje miejsce, by móc z czasem awansować i dotrzeć do wieku emerytalnego. Prawidłowością jest to, iż – podobnie jak w szkole – rozpoznajemy na ogół tych, którzy są wyżej od nas w hierarchii, tracąc z pola widzenia tych, którzy za nami nadążają w procedurach awansowych.

Gdy osiągamy wiek senioralny/emerytalny, nasza świadomość/tożsamość miejsca pracy zostaje ograniczona – w zależności od wykonywanego zawodu, możliwości dalszej aktywności zawodowej do niewielkiego minimum bądź wcale. Tym samym ważne dla nas stają się inne miejsca, związane z aktywnością pozazawodową. Ważną kwestią w trakcie przechodzenia przez kolejne etapy aktywności życiowej jest świadomość/tożsamość terytorialna. Na początku tego rozdziału nawiązano do niej w przypadku wieku dziecięcego i szkolnego. Szerokie spektrum aktywności zawodowej pozwala kształtować zróżnicowane stopnie świadomości/tożsamości terytorialnej. Niektóre zawody – bazujące na licznych kontaktach społecznych – pozwalają na kreowanie w szerokim zakresie zarówno świadomości, jak i tożsamości terytorialnej. Wystarczy wymienić z jednej strony kierowców, taksówkarzy, geodetów, listonoszy, ekipy remontowo-budowlane, a z drugiej – przewodników i pracowników biur turystycznych, nauczycieli, artystów. Ci pierwsi z racji wykonywanego zawodu muszą mieć świadomość zróżnicowania przestrzeni, w obrębie której wykonują określone czynności zawodowe. Jednocześnie często mają swoje preferowane rejony miasta w zakresie podejmowanych działań. W przypadku drugiej grupy zawodów granice obszaru działań nie są tak jednoznaczne bądź nie mają znaczenia. Większą rolę odgrywa tu więź emocjonalna z obiektami, miejscami, osobami czy też grupami społecznymi, z którymi się stykają.

Świadomość i tożsamość terytorialna mają też znaczenie dla seniorów. Zakończenie aktywności zawodowej oznacza reorientację

przemieszczania się w przestrzeni fizycznej, rezygnację z obecności w jednych miejscach i wzrost obecności w innych. Dysponowanie jeszcze względnie dobrą sprawnością fizyczną wzmacnia częstość kontaktów, przykładowo z przestrzenią rekreacyjno-wypoczynkową, wiąże się z wyjazdami do sanatoriów itp.

Prowadzone dotąd rozważania na temat świadomości i tożsamości na osi czasu, jak i w odniesieniu do przestrzeni, wymagają jeszcze jednego istotnego dopełnienia – dotyczącego skali terytorialnej, w obrębie której kształtują się relacje świadomości i tożsamości. Pojawia się zasadnicze pytanie: jak skala terytorialna jednostki administracyjnej wpływa na kształtowanie się świadomości i tożsamości bądź inaczej jaka jest zależność między wielkością i strukturą relacji społecznych a złożonością zbiorowości/społeczności terytorialnych? Wydaje się, iż wraz ze wzrostem złożoności przestrzeni społeczno-kulturowej liczba i struktura powiązań oraz relacji międzyludzkich i międzygrupowych powinna odpowiednio wzrastać.

## 5.2. Przestrzeń społeczno-kulturowa a zbiorowość/społeczność Dezintegracja i konflikt społeczny

Przypomnijmy, że o zbiorowości społecznej mówimy wtedy, gdy stopień powiązań międzyludzkich/międzygrupowych jest raczej niewielki, co przekłada się także na niezbyt duży poziom świadomości/tożsamości społecznej. W sytuacji dużego obrotu migracyjnego powiązania i więzi międzyludzkie wykształcają się słabo, a struktury społeczno-kulturowe podlegają istotnym zmianom w dłuższej perspektywie czasowej. Z kolei ze społecznością mamy do czynienia, gdy istnieją liczne powiązania i relacje międzyludzkie oraz międzygrupowe, co na ogół wynika z dużej zasiedziałości mieszkańców danego terytorium. Mówiąc o społeczności, najczęściej mamy na myśli społeczność lokalną, zamieszkującą daną miejscowość co najmniej od kilku pokoleń, co pozwala wykształcić liczne powiązania i więzi między mieszkańcami.

W przypadku wzrostu złożoności osadniczej kwestia zbiorowości/ społeczności nie jest już taka prosta. Z jednej strony wzrost wielkości jednostki osadniczej (gmina wiejska, miasto) powoduje dywersyfikację powiązań międzyludzkich/międzygrupowych. Z uwagi na powiązania w zakresie rynku pracy, dojazdu do szkół czy przemieszczenia socjalno-bytowe stopień aktywności różnych obszarów miasta (niekoniecznie dzielnic) wykazuje zróżnicowaną strukturę powiązań i relacji zarówno wewnątrzmijskich, jak i międzymijskich. Struktury owych powiązań i relacji zmieniają się w czasie (ŚLESZYŃSKI, 2010, 2013, 2014). Istniejąca statystyka publiczna praktycznie uniemożliwia identyfikację owych struktur. Po pierwsze – dostępne są dane na poziomie całych jednostek administracyjnych, lecz granice wewnętrznych jednostek spisowych w wielu przypadkach zmieniały się w czasie. Po drugie – dane te zasadniczo gromadzono w latach spisowych, czyli w odstępach mniej więcej 10-letnich, co z uwagi na dynamikę powiązań i relacji jest zbyt szerokim interwałem czasowym.

Z faktu różnicowania się powiązań i relacji społecznych wynika jeszcze jedna istotna własność, tj. segmentacja owej struktury powiązań i relacji prowadząca do alienacji jednostek oraz grup społeczno-kulturowych.

Jak zauważa A. TURSKA-KAWA (2010), pojawienie się przedsiębiorstwa w specjalnych strefach ekonomicznych prowadzi m.in. do swoistej dychotomii między dotychczas istniejącą bazą ekonomiczną miasta, usytuowaną w względnie ciągłej przestrzennie strefie przemysłowo-miejskiej a usytuowanymi na ogół peryferyjnie specjalnymi strefami ekonomicznymi, w których dominują przedsiębiorstwa innowacyjne. Alienacja pracujących w specjalnej strefie ekonomicznej wynika zdaniem autorki z podwójnej separacji – przestrzennej (peryferyjność lokalizacji miejsca pracy) i strukturalnej (nowe działalności odmienne od istniejących w mieście) (SEEMAN, 1959). Socjologiczna koncepcja poczucia alienacji uwzględnia pięć jej wymiarów (SEEMAN, 1959): poczucie bezsilności, bezsensu, anomii, izolacji oraz wyobcowania. W pierwszym przypadku (poczucie bezsilności) mamy do czynienia z żywionym przez jednostkę przekonaniem, iż od jej zachowań nic nie zależy. W drugim przypadku (bezsens) to niski poziom oczekiwania, iż w sposób satysfakcjonujący można przewidywać przyszłe

efekty pewnych zachowań. W trzecim przypadku (anomia) nieaprobowane zachowania są konieczne dla osiągnięcia określonych celów. Przestrzeganie obowiązujących norm społecznych jest niepraktyczne, bo nie przynosi korzyści. Po czwarte – (izolacja) wchodzenie w ogólnie pożądane relacje społeczne jest z różnych względów niemożliwe do osiągnięcia. Po piąte – (wyobcowanie) to niemożność zaangażowania się jednostki w działania samonagradzające.

Wykorzystano ową koncepcję do badania aktywności różnych grup społecznych na rynku pracy w miastach Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Nie tylko cechy, takie jak płeć, stan cywilny czy wykształcenie różnicują zachowania jednostek. Na poczucie alienacji w zakresie rynku pracy wpływają także wielkość miasta i określony podregion województwa, w którym zamieszkuje respondent.

Z przeprowadzonych badań wynika szerszy kontekst teoretyczny. Procesom integracji towarzyszą procesy dezintegracji. Powiązania i relacje społeczno-kulturowe korespondują z różnoskalowymi/różnowymiarowymi alienacjami społeczno-kulturowymi. W tym ostatnim przypadku oznacza to potencjalne – ale z różnych względów nierealizowane – powiązania i relacje społeczne w określonym obszarze.

Historycznie, w każdym przypadku kreowania nowych działalności społeczno-gospodarczych, począwszy od pierwszych cykli N.D. KONDRATIEWA (1925), powstanie Doliny Krzemowej w USA czy po pojawieniu się specjalnych stref ekonomicznych, podobne różnicowanie się na postawy innowacyjne oraz zachowawcze ujawniały się w różnym czasie w różnych skalach terytorialnych. Ponieważ nowe działalności wymagają nowych umiejętności, nowych zasobów pracy, rzutują na relacje między kształtowaniem się lokalnej/regionalnej zbiorowości/społeczności. Domknięta dotąd społeczność lokalna zostaje zetknięta z nową sytuacją. Tuż obok powstaje nowy technologicznie obiekt gospodarczy, a wraz z nim pojawiają się nowi pracownicy. Inicjowane są różnego typu kontakty między lokalną społecznością a przybyłymi tutaj za pracą. Każda ze stron ma swoje wyobrażenia, oczekiwania wobec zmieniającej się rzeczywistości, co może prowadzić do szerszego niezrozumienia, a nawet konfliktu społecznego. Tak jak procesom dośrodkowym towarzyszą procesy odśrodkowe (COLBY, 1933), w podobnym układzie kształtują się procesy integracji i dezintegracji

społecznej. O ile integracja wynika ze wzrostu powiązań i relacji międzyludzkich, o tyle dezintegracja wiąże się z ich osłabaniem. Rozluźnianie więzi społecznych może mieć charakter jednostkowy bądź grupowy, stanowić przejaw naturalnych zmian w czasie lub konsekwencję pewnego wydarzenia, splotu okoliczności. Jeszcze innym rozróżnieniem jest przestrzenny albo strukturalny wymiar rozluźniania więzi społecznych.

Oslabianie jednostkowe lub grupowe więzi społecznych należy rozumieć jako spadek liczby kontaktów z innymi osobami, co może wynikać z przyczyn demograficznych (np. śmierci bliskiej osoby czy osób, zarobkowej emigracji zagranicznej lub daleko do innego regionu kraju) bądź społecznych (np. z powodu zerwania kontaktów z powodu rozwodu, nieporozumień rodzinnych, konfliktu ze znajomymi). Specyficznym przejawem osłabienia więzi społecznych jest zakończenie pracy zawodowej w wyniku osiągnięcia wieku emerytalnego. Istniejące dotąd kontakty z kolegami, koleżankami z dotychczasowej pracy ulegają osłabieniu, a w wielu przypadkach nawet zerwaniu. Jeszcze inny przykład zmniejszania się oraz zerwania więzi społecznych wiąże się ze zmianą miejsca zamieszkania, zwłaszcza w przypadku znacznego dystansu dzielącego dotychczasowe oraz nowe miejsce stałego pobytu. Przestrzenno-strukturalny wymiar słabnięcia więzi społecznych może stanowić konsekwencję terytorialnego zaniku lub relokacji indywidualnych bądź grupowych powiązań między miejscowościami. Przykładowo, w wyniku grupowych zwolnień pracowniczych osoby bezrobotne stają się nieobecne w strukturze pracujących danej miejscowości; przejście absolwenta szkoły podstawowej do określonej szkoły średniej oznacza zanik relacji z dotychczasową społecznością a jednocześnie formowanie nowych relacji społecznych z nieznaną jeszcze zbiorowością osób; czy też awans zawodowy, zwłaszcza do grupy kierowniczej zakładu, oznacza zazwyczaj redukcję dotychczasowych kontaktów z byłymi współpracownikami, a kształtowanie z nowymi osobami.

Tworzenie się i zanikanie kontaktów społecznych jest sytuacją zrozumiałą. Problem pojawia się wówczas, gdy owe zmiany wiążą się z narastaniem nieporozumień, różnego rodzaju konfliktów. Problematyka konfliktowości jest wyraźnie widoczna w geografii, zarówno

w wymiarze środowiskowym, przestrzennym, jak i strukturalnym (m.in. Dutkowski, Grocholska, Majer, Pawlik, Śleszyński, Zborowski, Gałka). Samo pojęcie konfliktu społecznego nie jest jednoznaczne. Możliwe są trzy ujęcia tego pojęcia (MUCHA, 2014):

- 1) strukturalne, gdy konflikt jest pochodną obiektywnie istniejących sprzeczności wynikających z dostępu do różnego typu dóbr, usług, przez różne grupy społeczne. W gospodarce realnego socjalizmu brak dostępu był oczywistą cechą owej formacji ustrojowo-gospodarczej, swoistego niedoboru dóbr wszelakich (KORNAI, 1985). Stopień uświadamiania lub nieuświadamiania owego niedoboru jest zróżnicowany, zwłaszcza w okresach zachwiania równowagi między kształtowaniem się struktury funkcjonalnej, przestrzennej oraz demograficzno-społecznej (RUNGE, 2020);
- 2) konflikt społeczny utożsamiany jest z prowadzeniem w różnych formach „walki” o realizację własnych (indywidualnych) bądź grupowych interesów kosztem innych grup społecznych, co może eskalować także na jednostki/grupy bezpośrednio niezainteresowane zaistniałą sytuacją. Skala natężenia konfliktu społecznego w wielu przypadkach nie jest uświadamiana w momencie inicjacji, podobnie jak zasięg bezpośredniego i pośredniego oddziaływania na różne grupy społeczne;
- 3) konflikt społeczny wyzwala emocje, różne stany negatywnych postaw wobec tzw. wroga. Emocje owe mogą być wysoce zmienne w czasie, jak też ujawniać się z różnym natężeniem w przestrzeni.

Wśród prób systematyzacji zagadnień konfliktowości uwagę zwraca praca C. MOORE'A (1996), w której zaproponowano konflikty relacji, danych, wartości, strukturalne oraz interesów:

1. Konflikt relacji to błędne postrzeżenie otaczającej rzeczywistości, prowadzące do złej komunikacji z otoczeniem, wywołujące silne emocje, ujawniające stereotypowe widzenie innych, a w konsekwencji prowadzące do negatywnego, odwetowego działania w stosunku do tzw. wroga.
2. Konflikt danych wynika z braku dostatecznej wiedzy, błędnego rozumienia i interpretowania pozyskiwanych informacji. Sytuacja ta może być także konsekwencją niewłaściwych sposobów pozyskiwania danych, np. w drodze badań ankietowych. Zbyt mała próba,



niewłaściwie dobrana, bez weryfikacji pilotażem prowadzi często do fałszywych wniosków, a w konsekwencji do niewłaściwych działań.

3. Konflikt wartości – w wielu przypadkach stanowi konsekwencję różnic społeczno-kulturowych w społeczeństwie. Różnice reprezentowanych religii, ideologii, tradycji, wartości wyniesionych z domu rodzinnego, grona krewnych i znajomych rzutują na własne zwyczaje, konwenanse itp.
4. Konflikt strukturalny wynika ze zdywersyfikowanego dostępu do różnego typu zasobów niezbędnych w naszej codziennej egzystencji. Istotnym elementem tego typu konfliktu jest nierówna siła oddziaływania jednostek/grup względem zaistniałej sytuacji konfliktowej wynikająca z odmienności ról społecznych pełnionych przez interesantów danej rzeczywistości.
5. Konflikt interesów odnosi się do interesów materialnych, proceduralnych i psychologicznych. W pierwszym przypadku obiektem zainteresowania zaangażowanych w konflikt poszczególnych stron są środki finansowe, podział pracy czy też dysponowanie odpowiednim czasem na realizację zamierzeń. W drugim przypadku aspekty proceduralne, tj. taki sposób prowadzenia działań/rozstrzygnięcia sporu, który jest dla nas satysfakcjonujący. Po trzecie chodzi o zachowanie własnej wartości, godności, zaufania.

O ile konflikty społeczne *sensu stricto* mają przede wszystkim wymiar strukturalny, o tyle konflikty przestrzenne dotyczą kwestii użytkowania przestrzeni przez jednostkę bądź grupę społeczną. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na najistotniejsze kwestie związane z przestrzennym wymiarem konfliktowości społeczno-kulturowej. Historycznie, od zarania dziejów ludzkości konflikt o przestrzeń stanowił najważniejszą przesłankę inicjowania wojen. Kolejne imperia prowadziły działania zbrojne, pragnąc zająć sąsiednie i dalej położone terytoria. Apogeum przestrzennego wymiaru konfliktowości przypada na XIX wiek, kiedy to kraje europejskie ugruntowały swoje terytoria zamorskie jako własne kolonie. W skali krajowej konflikty o przestrzeń ujawniają się co kilkanaście lat przy kreowaniu nowego podziału administracyjnego kraju. Z reguły miasta/regiony o silnym potencjale społeczno-gospodarczym oraz politycznym są w stanie

„wyszarpać” znacznie większe obszary niż pozostali aktorzy gry o przestrzeń województwa. Wystarczy prześledzić kolejne, powojenne reformy podziałów administracyjnych kraju (MISZCZUK, 2003). Podobnie jest w przypadku miasta, gdy zyskuje ono inwestycję gospodarczą o randze ponadregionalnej. Zarówno publikacje Komitetu Badań Rejonów Uprzemysławianych PAN dokumentujące przypadki genezy oraz konsekwencji lokalizacji dużych zakładów przemysłowych na terenie kraju, jak i ich synteza dokonana przez I. SAGAN (1995) ilustrują działania poszerzania obszaru miast kosztem miejscowości otaczających. Szczególnie widoczne w skali kraju było województwo katowickie/śląskie, gdzie tylko w latach 1950–2002 odnotowano blisko 200 zmian w przebiegu granic jednostek administracyjnych (RUNGE, 2005), najbardziej zaś spektakularnym przypadkiem w latach 70. XX wieku była lokalizacja FSM w Tychach na terenach przyłączonych do tego miasta. Dotyczyło to między innymi dwóch ośrodków miejskich – Bierunia i Łędzin – bez jakiegokolwiek konsultacji społecznej wśród mieszkańców. Powierzchnia miasta osiągnęła w 1977 roku 270 km<sup>2</sup>, powodując, iż Tychy stały się pod względem powierzchni czwartym miastem w Polsce. Blisko 20-letni okres protestów, napięć między mieszkańcami miejscowości inkorporowanych a władzami Tychów doprowadził na fali transformacji ustrojowo-gospodarczej do odzyskania niezależności administracyjnej i przywrócenia samodzielności administracyjnej nie tylko w przypadku Bierunia i Łędzin, ale także trzech gmin wiejskich (Bojszowy, Kobiór, Wyry). Rozpad w 1999 roku Tychów aż na sześć jednostek administracyjnych należy uznać za spektakularny w skali kraju (RUNGE J., 2023).

Z kolei rozwijająca się nieopodal w latach 70. XX wieku eksploatacja węgla kamiennego w kopalni Staszic wymagała wzrostu liczby pracujących górników, a w konsekwencji budowy nowych zakładowych osiedli mieszkaniowych. Pojawił się zatem pomysł wyburzenia starego Giszowca i postawienia w tym miejscu dużego osiedla mieszkaniowego. Jednocześnie władze forsowały ideologiczną zmianę nazwy tego fragmentu miasta – z *Giszowiec* na *osiedle Staszica*. Działania te spotkały się z dużym oporem społecznym nie tylko dotychczasowych mieszkańców, ale także różnych innych środowisk. W rezultacie zachowano część starej zabudowy osiedla robotniczego, a nawet po

transformacji ustrojowo-gospodarczej rozpoczęto jej modernizację. Także stara nazwa osiedla pozostała niezmieniona. Należy tu pamiętać, iż konflikt społeczny – zarówno środowiskowy, przestrzenny, jak i strukturalny – może mieć wymiar jednostronny, dwustronny bądź wielostronny. Oznacza to, iż w pierwszym przypadku tylko jedna ze stron angażuje się w realizację określonych postulatów, w drugim przypadku ścierają się dwie strony, a w trzecim – mamy do czynienia z wielością różnych działań na rzecz osiągnięcia określonych celów nie do przyjęcia przez pozostałych (m.in. BUDYTA-BUDZYŃSKA, 2010; SZCZEPAŃSKI, 1993a).

Obok układu hierarchicznego typu: świat – kraj – województwo/region – miasto/gmina wiejska – fragment miejscowości przestrzenny wymiar konfliktu społecznego ujawnia się także w wymiarze horyzontalnym, w relacji miasto a jego otoczenie. Już w koncepcji renty gruntowej D. Ricardo czy też renty budowlanej R.H. Hurta widoczne jest ścieranie się interesów mieszkańców miasta i mieszkańców otaczających miejscowości. O ile presja mieszkańców miasta na otaczające go tereny wiejskie w celu pozyskania terenów pod zabudowę mieszkaniową jest zrozumiała, o tyle chęć odrolnienia gruntów na rzecz zabudowy nie jest już tak oczywista. Pojawienie się w otoczeniu miasta deweloperów budzi pewien niepokój wśród stałych, dobrze się znających mieszkańców gminy, w skrajnych nawet przypadkach uzasadnione protesty społeczności lokalnej. Zakłócanie spokoju, zwłaszcza nocne hałasy, wzrost emisji spalin, problemy adaptacji do nowych warunków środowiskowych itp., to tylko niektóre kwestie związane z suburbanizacją.

Bazując na koncepcji C. MOORE'A (1996), A. ZBOROWSKI, H. PAWLAK i J. GAŁKA (2019) podjęli zadanie identyfikacji typu relacji społecznych w strefie podmiejskiej Krakowa jako przestrzeni ewentualnego konfliktu lub współpracy na skutek napływu migrantów. W oparciu o badania mieszkańców gmin Gdów, Igołomia-Wawrzeńczyce i Mogilany autorzy stwierdzili (ZBOROWSKI, PAWLAK, GAŁKA, 2019, s. 61), iż:

[...] wśród wyróżnionych [przez Moore'a – J.R.] pięciu potencjalnych źródeł konfliktu w niniejszym badaniu możemy wyróżnić cztery z nich. Istnieje tu bowiem konflikt wartości, odnoszący się do podtrzymywa-

nia czy zaniku tradycji oraz podzielenia zwyczajów dnia codziennego (zwyczaże i ich kultywowanie). Dostrzegalny był także konflikt strukturalny, dotyczący przede wszystkim konfliktów przestrzennych, a związany z nierówną możliwością kontroli zasobów, o które konkurują strony; mógł on również wynikać z ograniczoności tych zasobów. Ujawniono też obawy o brak zasobów pod zabudowę w wyniku nadmiernej imigracji do gmin. Kolejnym rodzajem konfliktu w kole C. Moore'a (1996), który pojawił się na analizowanym terenie, był konflikt relacji wyrażający się wzajemnymi negatywnymi odniesieniami jego stron, stereotypami zakorzenionymi wśród ludności miejscowej i napływowej („napływowi – lepsi”; „miejscowi – gorsi”), a także brakiem komunikacji między tymi grupami. Wśród mieszkańców strefy podmiejskiej spotkano się również następny z wymienionych przez przywołanego autora – konflikt interesów, związany z ograniczeniem możliwości spełnienia potrzeb, np. psychologicznych, takich jak: poczucie własnej wartości i godności czy też szacunku (w tym badaniu postawy typu „lepsi – gorsi”).

Wskazane dotąd przypadki badań konfliktów nie wyczerpują sygnalizowanej problematyki. Nieco inaczej należy rozpatrzyć kwestię konfliktów społeczno-kulturowych. Z jednej strony dotyczą one uwarunkowań narodowo-etnicznych i wyznaniowych, zaś z drugiej – konsekwencji stratyfikacji społeczno-ekonomicznej grup ludności, zarówno w układach przestrzennych, jak i strukturalnych. Owa złożoność konfliktowości uwidaczniała się już w starożytności, w miastach wielokulturowych, gdzie określone grupy narodowo-etniczne i wyznaniowe skupiały się w określonej przestrzeni, tworząc względnie homogeniczny obraz zróżnicowań. Przebywanie poza własną przestrzenią kulturową skupiało uwagę, narażając jednostkę lub grupę osób na mniejsze lub większe niebezpieczeństwo ze strony przedstawicieli miejscowych mieszkańców. Awans społeczno-zawodowy sprawiał często podwójny kłopot – ze strony miejscowych oraz w miejscu pracy poza własną dzielnicą. Wyrwanie się z własnego środowiska drogą awansu społeczno-zawodowego nie zawsze spotyka się z aprobatą własnego otoczenia, powodując w wielu przypadkach wyobcowanie, pozostawanie z boku wobec rodziny, krewnych, znajomych. Można to dostrzec chociażby w historii pogranicznej społeczności

żydowskiej sąsiadujących ze sobą dwóch miast – Mysłowic i Modrzejowa (ODOJ, 2008). Żydowska społeczność Mysłowic historycznie zakorzeniła się tutaj drogą migracji ze środkowych i południowych Niemiec, a społeczność żydowskiego Modrzejowa (współcześnie dzielnicy Sosnowca) graniczącego przez Przemszę, ale już na terenie zaboru rosyjskiego, przywędrowała w XVII wieku ze wschodnich rubieży dawnej Rzeczypospolitej czy też z Rosji. Dla nich – na skutek dekretów – brak było możliwości dalszej migracji. Tym samym – zgodnie z koncepcją C. MOORE’A (1996) – linia Przemszy, a zarazem granica rosyjsko-austriacka, kreowała konflikt strukturalny oraz konflikt interesów między społecznością żydowską Mysłowic a społecznością żydowską Modrzejowa. Żyd z Mysłowic był lepszym Żydem niż ten mieszkający w Modrzejowie. Utrata praw miejskich przez Modrzejów w 1870 roku pogłębiła ów konflikt, dodając konflikt relacji (stereotyp biednego, upadłego Modrzejowa i bogatych Mysłowic). Emigracja ludności z Europy Środkowo-Wschodniej na przełomie XIX i XX wieku oraz I i II wojna światowa zamknęły wielowiekowy obraz wielokulturowości pogranicza austriacko-niemiecko-rosyjskiego, niwelując zróżnicowania społeczno-kulturowe nie tylko w tej części Śląska, ale też ziem dawnej Rzeczypospolitej (DRAGAN, 2015).

Nieco innym przykładem narodowo-etnicznej i wyznaniowej konfliktowości było pogranicze Będzina i Sosnowca. Z jednej strony mieliśmy tu do czynienia z silną dominacją społeczności żydowskiej (zdecydowana większość władz lokalnych Będzina reprezentowała społeczność żydowską), z drugiej zaś strony z wielokulturowym Sosnowcem (Polacy, Niemcy, Żydzi, Rosjanie). W Będzinie zdecydowaną większość placówek handlowych posiadali Żydzi, co wywoływało napięcia, konflikty z nieliczną grupą polskich właścicieli sklepów. W Sosnowcu widoczna była natomiast stratyfikacja dochodowo-etniczna. Właścicielami zakładów nie tylko włókienniczych byli w większości wyznawcy kościoła ewangelicko-augsburskiego, lokalną władzę administracyjną tworzyli prawosławni, drobny handel pozostawał w rękach Żydów, zaś Polacy reprezentowali głównie robotników. Konflikty ujawniały się głównie na rynku pracy, czego dowodem było potoczne określenie – Czerwone Zagłębie. Pozostałością po owej mozaice narodowo-etnicznej i wyznaniowej są obiekty sakralne (poza

zburzonymi przez Niemców synagogami), jak cmentarz Czterech Wyznań czy zaniedbany cmentarz żydowski w dzielnicy Modrzejów, dawniej samodzielny miście.

Paradoksalnie, istnienie granic polityczno-administracyjnych po zrzeczeniu się przez Kazimierza Wielkiego w 1335 roku Śląska na rzecz Czech tak naprawdę nie miało istotnego wpływu na tworzenie się wielokulturowego obrazu społeczności lokalnych pogranicza śląsko-małopolskiego. Korzyści ekonomiczne wynikające najpierw z handlu transgranicznego, a później z odkrycia, eksploatacji i przetwórstwa surowców mineralnych wzmacniały dywersyfikację narodowo-etniczną i wyznaniową, prowadząc często do ujawniania się wieloaspektowych konfliktów społeczno-kulturowych na płaszczyźnie strukturalnej, relacji, interesów, wartości czy danych (MOORE, 1996). Zmiany geopolityczne w Europie po II wojnie światowej, w tym masowe migracje ludności, zmniejszające skalę różnic społeczno-kulturowych, nie zniwelowały możliwości ujawniania się konfliktów społecznych. O ile wcześniej miały one w wielu przypadkach podłoże narodowo-etniczne i wyznaniowe, o tyle w latach powojennych wiązały się bardziej z różnicami ekonomicznymi różnych grup społecznych czy też relacjami przestrzennymi (typu: *my – oni*). Kreowanie osiedli mieszkaniowych, nowych miast w sąsiedztwie istniejącego już trwałego osadnictwa, wyzwało w mniejszym bądź w większym zakresie emocjonalne relacje typu *my – oni* (BIERWIACZONEK M., 1996). Jednocześnie w samych osiedlach blokowych – na skutek napływu migrantów z wielu miejscowości, kierunków, odległości itp. – ujawniały się nieufność, zaciekawienie, obojętność, anonimowość wobec sąsiadów. Czasami stanowiło to przesłankę do kreowania konfliktu społecznego, przykładowo o miejsce parkingowe przed blokiem, o hałas w godzinach nocnych u sąsiadów, o czystość klatek schodowych czy też dbałość o domofony lub sprawne funkcjonowanie zamków w drzwiach wejściowych do bloku.

## ROZDZIAŁ 6

# Dywersyfikacja i stratyfikacja przestrzeni społeczno-kulturowej

### 6.1. Podstawowe pojęcia

Fakt różnicowania się zarówno zjawisk fizyczno-geograficznych i społeczno-ekonomicznych w przestrzeni jest oczywistością. W przypadku obszarów wiejskich ważne jest rozróżnianie terenów uprawy roślin, łąk i pastwisk, hodowli zwierząt oraz zabudowań gospodarstw rolnych (w tym budynków mieszkalnych). Z kolei w miastach wyróżniamy zróżnicowania struktury funkcjonalnej, struktury użytkowania przestrzeni miejskiej oraz struktury demograficzno-społecznej (MAIK, 1992). Dla każdego z tych trzech elementów wypracowano w piśmiennictwie geograficznym liczne koncepcje teoretyczne i modele prezentujące złożoność struktury przestrzeni miejskiej i kierunki jej zmian.

W przypadku samej tylko przestrzeni społeczno-kulturowej zainteresowania badawcze uwidaczniają się zarówno w naukach społecznych (demografia, socjologia), geograficznych (geografia ludności, geografia społeczna), ekonomicznych (rozwoj lokalny, gospodarka przestrzenna). Do tej pory wyjaśniając złożoność procesów i struktur ludnościowych, badacze sięgają między innymi do tzw. modeli szkoły chicagowskiej z początku XX wieku (CZEKAJ, 2007; NOWAK, 2021), modelu sieci osadniczej W. CHRISTALLERA (1933) czy też klasycznych koncepcji lokalizacji działalności gospodarczej. Wiele późniejszych

prac w części tylko potwierdza słuszność owych stwierdzeń, zwłaszcza w kontekście nowych procesów społeczno-gospodarczych w dobie globalizacji, modernizacji społecznej czy transformacji gospodarczej w różnych częściach świata. O ile dla pojedynczych miast bądź aglomeracji wielkomiejskich zmiany w kształtowaniu się procesów społeczno-gospodarczych są licznie odnotowywane (m.in. ILNICKI, 2002; KOZIELSKA, 2008; RYKIEL, 1978; SMĘTKOWSKI, JAŁOWIECKI, GORZELAK, 2008; SZYMAŃSKA, BIEGAŃSKA, 2011; SWIANIEWICZ, WARUSZEWSKA, 2018), o tyle piśmiennictwo na temat owych przemian w złożonych układach policentrycznych jest nadal niewystarczające (m.in. GAŁĄZKA, 2017; NOWAK, 2020; KORCELLI, GAWRYSZEWSKI, 1989; RUNGE, 2015, 2017, 2018a, b, 2020). Wynika to między innymi z samej istoty policentryczności kształtowanej w warunkach różnych przynależności polityczno-administracyjnych różnych części układu osadniczego, a tym samym różnych źródeł danych (BARTOSIEWICZ, MARCIŃCZAK, 2020). Nie zwalnia to jednak badaczy z podejmowania prób chociażby teoretycznego odzwierciedlenia złożoności przemian takiego układu osadniczego (RUNGE, 2015, 2018a).

Na wstępie prowadzonych rozważań istotne jest rozróżnienie pojęć: *dywersyfikacja* i *stratyfikacja społeczna*. Nie ulega wątpliwości, iż od początków starożytnych cywilizacji dywersyfikacja, czyli zróżnicowanie grup społecznych, było elementem istotnym, decydującym o zajmowaniu określonego miejsca w obrębie jaskini, wioski, później miasta. Miejsce centralne zajmowała starszyzna, wódz plemienia, później w mieście mieszkańcy kamienic przy rynku. Sąsiedztwo z agorą – przestrzenią centralną – było dowodem wysokiej pozycji w strukturze społecznej. Tuż obok sytuowali się nieco niżsi rangą przedstawiciele danej grupy, władze kościelne, rzemieślnicy, a dalej popólstwo. Monitorowanie zróżnicowanej pozycji społecznej pozwala lepiej przeciwdziałać ewentualnym niepokojom społecznym. W wielu miastach dodatkowym elementem wzmacniającym funkcję kontrolną nad lokalną społecznością były odpowiednie umocnienia zamkowe, cytadele, forty.

Wracając do zróżnicowania społeczno-przestrzennego w miastach, należy przypomnieć, iż dalej od przestrzeni centralnej sytuowały się zazwyczaj pozostałe, niższe sytuowane grupy społeczne, w tym często



w ramach odrębnego statusu obcokrajowcy, inne grupy etniczno-wyznaniowe lub zawodowe. Przykładami takiego zróżnicowania były ulice bądź dzielnice żydowskie lub ulice skupiające określone grupy rzemieślników (m.in. Bednarska, Kaletnicza, Mennicza, Szewska). Konsekwencją okresu industrializacji są natomiast ulice: Gospodarcza, Hutnicza, Przemysłowa czy Metalowców.

Współczesna dywersyfikacja społeczno-kulturowa jest pochodną migracji ludności zarówno w wymiarze lokalnym, regionalnym, krajowym, jak i globalnym. W rezultacie w wielu miejscowościach ujawniają się różnej wielkości, w różnej konfiguracji przestrzennej grupy ludności napływowej.

Pokrewna pojęciu *dywersyfikacji* jest *stratyfikacja społeczno-kulturowa*. Ilustruje ona całokształt zróżnicowań hierarchicznych grup społeczno-kulturowych zajmujących określone terytorium. Hierarchia dotyczy wykształcenia (od poziomu najwyższego do najniższego), kryterium dochodowego (podobnie od najwyższej do najniższej zarabiających), kryterium prestiżu społecznego (od zawodów najbardziej do najmniej poważanych społecznie), kryterium etniczno-wyznaniowe (od najliczniej do najsłabiej reprezentowanego). Trwałość przynależności do danego kryterium stratyfikacji społecznej jest zróżnicowana – najsilniejsza w przypadku kryterium etniczno-wyznaniowego (m.in. KRYŃSKI, 2014; WOJNIAK, 2010). Wypadkową stratyfikacji społeczno-kulturowej są warunki mieszkaniowe – będące zewnętrznym odzwierciedleniem stratyfikacji społeczno-kulturowej oraz miejsce zajmowane w przestrzeni mieszkaniowej – stanowiące wewnętrzne odzwierciedlenie stratyfikacji społeczno-kulturowej.

Wewnętrzne odzwierciedlenie stratyfikacji społeczno-kulturowej jest pochodną rozwoju jednostki, gospodarstwa domowego, rodziny, grupy wyznaniowej, pracowników zakładu pracy itp. Z kolei zewnętrzne zróżnicowanie stratyfikacji społeczno-kulturowej stanowi pochodną polityki lokalnej w zakresie kształtowania przestrzeni mieszkaniowej.

Zarówno dywersyfikacja, jak stratyfikacja społeczno-kulturowa obok wymiaru horyzontalnego ma także wymiar wertykalny. Ujawnia się ona w poszczególnych typach budownictwa mieszkaniowego. Społeczno-kulturowa dywersyfikacja wertykalna oznacza, iż w po-

szczególnych domach jednorodzinnych, budynkach kolonii i osiedli robotniczych, piętach kamienic czynszowych, budynków, blokach spółdzielczych czy w obrębie osiedli deweloperskich zamieszkują przedstawiciele różnych grup społeczno-kulturowych. Z kolei stratyfikacja wertykalna odzwierciedla w obrębie poszczególnych gospodarstw domowych zajmujących owe domy/kamienice/osiedla określoną hierarchię społeczno-zawodową, a w niektórych przypadkach także etniczno-wyznaniową. Prestiż danego piętra kamienicy, ulicy, dzielnicy miasta wynika z historycznego procesu formowania się zabudowy miejskiej, przeznaczania określonego obszaru pod zabudowę mieszkaniową określonego standardu. Waloryzacja obszarów mieszkaniowych miasta jest na ogół utrwalona w czasie. W miastach przemysłowych, o burzliwej industrializacji, obecne są także miejsca, rejony rezydencjonalne, mające w opinii nie tylko mieszkańców wysoki walor atrakcyjności zamieszkania. Rozwijające się w latach 60. i 70. mieszkaniowe budownictwo spółdzielcze nie wyeliminowało z przestrzeni miejskiej takich obszarów, oznaczając względną trwałość atrakcyjności danego fragmentu przestrzeni mieszkaniowej.

## 6.2. Dywersyfikacja i stratyfikacja społeczno-kulturowa w złożonym układzie osadniczym

Pojawia się zatem pytanie: jak kształtują się procesy dywersyfikacji i stratyfikacji społeczno-kulturowej w złożonym układzie osadniczym? Czy są one prostym zwielokrotnieniem procesów dla pojedynczych miast i aglomeracji miejskich? Historycznie rzecz biorąc, złożony układ osadniczy cechuje się zróżnicowaną w czasie i w przestrzeni dynamiką przemian społeczno-ekonomicznych zarówno w skali wewnątrzregionalnej, jak i między poszczególnymi składowymi owego układu.

Tym samym dywersyfikacja procesów przemian stanowi oczywistą cechę złożonych układów osadniczych. Jest ona podkreślona faktem wewnętrznej policentryczności. Jeśli zatem porównujemy poszczególne jednostki administracyjne złożonego układu osadniczego, mogą

one różnić się między sobą tendencjami zmian podziałów administracyjnych, stopniem aktywności społeczno-gospodarczej, strukturą wykształcenia, przeciętnym wynagrodzeniem uzyskiwanym w gospodarce narodowej itp. Trudniej zdywersyfikować te zjawiska w obrębie poszczególnych jednostek wchodzących w skład miasta, a jeszcze trudniej w nieistniejących, inkorporowanych w różnym czasie terytoriów. Taka historyczna retrospekcja dywersyfikacji obejmującej chociażby okres intensywne przeobrażeń gospodarczych od końca XVIII stulecia po czasy współczesne jest praktycznie niemożliwa. Dysponujemy jedynie fragmentarycznymi danymi o liczbie ludności, strukturze narodowo-etnicznej i wyznaniowej. Podobna sytuacja występuje w zakresie stratyfikacji społecznej. Hierarchizacja jednostek w zakresie dochodowym, wykształcenia, aktywności społeczno-zawodowej czy wyznaniowej możliwa jest na poziomie jednostek administracyjnych, ale już nie w ich obrębie. Z kolei dane archiwalne o XVII- czy XIX-wiecznej stratyfikacji jednostek są nie tylko skromne, ale w wielu przypadkach nieporównywalne ze sobą. O tym, że tak jest, świadczy przykład złożonych układów osadniczych obszaru województwa śląskiego – konurbacji katowickiej i aglomeracji Bielska-Białej. Były one w przeszłości przecięte granicami, należąc do różnych organizmów państwowych, co między innymi powodowało funkcjonowanie różnych zasad organizacji administracji terytorialnej.

Kształtowaniu się dyferencjacji i stratyfikacji społeczno-kulturowej w złożonych układach osadniczych towarzyszą inne zjawiska istotnie wpływające na obraz zróżnicowań i hierarchizacji społeczno-kulturowej. Są to: koincydencja oraz kohezja. *Koincydencja* to nakładanie się wzajemnych oddziaływań społeczno-gospodarczych w obrębie pewnego terytorium (KORNAL, 1985; MŁYŃCZAK, 2012). Najczęściej wymienia się tutaj migracje, dojazdy do pracy, przemieszczenia socjalno-bytowe (np. załatwianie spraw w urzędach, instytucjach, zakupy, spotkania towarzyskie). Nie należy zapominać, iż istotnym elementem powiązań między obszarami są nie tylko te widoczne w przestrzeni, ale także powiązania odbywające się w przestrzeni wirtualnej (telefon, faks, mail, portale społecznościowe). Przykładowo, dojazdy do pracy, różnego typu szkół tak naprawdę w większym stopniu dowartościowują obszary docelowe niż źródłowe danych przemieszczeń.

W przypadku mediów elektronicznych skala tego zróżnicowania może być mniejsza, czego odzwierciedleniem jest suburbanizacja. Aktywni zawodowo mieszkańcy suburbiów pracujący on-line dowartościwiają miejscowości zamieszkania, a nie miejscowości siedzib zakładów pracy/institucji zlokalizowanych w miastach. Podobnie jest w przypadku niektórych przedstawicieli klasy metropolitalnej, decydujących się przenieść z ośrodka stołecznego do miejscowości na obrzeżach metropolii. Tym samym obraz dywersyfikacji oraz stratyfikacji społeczno-kulturowej złożonych układów osadniczych w porównaniu z pojedynczym miastem bądź aglomeracjami monocentrycznymi cechuje się wyraźną rozmytością w zakresie kształtowania się powiązań i relacji przestrzennych.

Wspomnianą wcześniej *kohezję (spójność)* złożonego układu osadniczego należy rozpatrywać zarówno historycznie, jak i przestrzennie (m.in. DOROŻYŃSKI, 2013; MARKOWSKA-PRZYBYŁA, 2011; MISAĞ J., MISAĞ W., TOMALAK, 2013; NOWAK, 2018). Obecność węgla kamiennego, rud żelaza i metali nieżelaznych wraz z wynalezieniem maszyny parowej to elementy nowej rzeczywistości społeczno-gospodarczej pozwalającej także na zmiany w zagospodarowaniu przestrzennym. Dynamicznie rozwijające się kopalnie, huty i inne gałęzie przemysłu wymagały dużych zasobów pracy. Stąd pojawienie nowych form architektonicznych, tj. przyzakładowego budownictwa mieszkaniowego. W wyniku rozwoju komunikacji miejskiej i międzymiejskiej (kolej, metro, autobus, tramwaj, samochód) ten typ budownictwa okazał się etapem przejściowym przed dynamicznym rozwojem budownictwa mieszkaniowego pierwszej połowy XX wieku. Z jednej strony zmiany technologiczne umożliwiły budowę budynków o większej liczbie kondygnacji (drapacze chmur), z drugiej zaś – poszerzanie obszaru zabudowy miejskiej poza jego administracyjne granice. Konsolidacja obszaru śródmiejskiego i tworzenie tzw. regionów miejskich obejmujących miasto z jego funkcjonalnym zapleczem to istotne cechy przemian osadniczych początku XX wieku.

Spójność społeczno-gospodarcza złożonych układów osadniczych opartych na górnictwie, hutnictwie, przemyśle przetwórczym może być opisana modelem Z. RYKLA (1985, 1989), charakteryzującym formowanie się konurbacji katowickiej. Spójność tego układu w za-

kresie rynku pracy podkreślono dodatkowo niewielkim znaczeniem państwowej działalności gospodarczej. Istnienie w latach 1795–1807 tzw. Nowego Śląska w zachodniej części Małopolski utrwaliło nie tylko powiązania gospodarcze między Śląskiem a Zagłębiem Dąbrowskim, ale wzmocniło także powiązania społeczno-gospodarcze na całym pograniczu polsko-rosyjsko-austriackim. Tym samym zróżnicowanie etniczno-wyznaniowe społeczności pogranicza ujawniało się z różnym natężeniem i z różną stratyfikacją na pograniczu prusko-rosyjskim, prusko-austriackim oraz rosyjsko-austriackim. W wyniku I wojny światowej tylko część konurbacji katowickiej weszła w obręb województwa śląskiego, a próby zniwelowania różnic społeczno-gospodarczych wynikających z wcześniejszych etapów przemian zostały zainicjowane faktycznie po II wojnie światowej. Lata po 1945 roku stworzyły szansę wyraźnej kohezji nie tylko w obrębie złożonych układów osadniczych, ale również obszarów otaczających. Stąd wynikała strategia rozwoju zarówno centralnej części województwa katowickiego/śląskiego, regionu rybnickiego oraz bielskiego i częstochowskiego. Te dwa ostatnie regiony miały szansę wzrostu spójności w latach 1975–1998, gdy wprowadzono podział na 49 województw. Kohezję kształtują zarówno powiązania i więzi gospodarcze, jak i społeczno-kulturowe. Pojawia się w tym miejscu pytanie: czy pomimo historycznego podobieństwa struktury przestrzenno-funkcjonalnej wielu ośrodków tworzących konurbację katowicką oraz rybnicką możemy mówić o ich konwergencji (upodobnianiu się) (MARKOWSKA-PRZYBYŁA, 2011)? Kształtowanie się procesów i struktur demograficzno-społecznych i kulturowych wskazuje, że nie do końca tak było. Powojenna rzeczywistość społeczno-gospodarcza, a zwłaszcza transformacja ustrojowa 1989 roku, uwydatniły różnice w tym względzie między miejscowościami (RUNGE, ŻUREK, 2010).

Fakt historycznej wielokulturowości etniczno-wyznaniowej był istotnym etapem w formowaniu się współczesnej spójności opartej w większym stopniu na dominacji ekonomiczno-społecznych powiązaniach i relacjach między jednostkami administracyjnymi złożonego układu osadniczego. Widać to wyraźnie w przypadku największych po 1945 roku inwestycji gospodarczych w konurbacji katowickiej. O ile do początków XX wieku etniczno-wyznaniowe grupy imigran-

tów kreowały wielokulturową przestrzeń społeczno-gospodarczą obszaru, o tyle od lat 50. XX wieku decydujące znaczenie w kreowaniu inwestycji gospodarczych miały napływy zarówno wewnątrzregionalne, jak i reprezentujące inne regiony kraju. Z biegiem lat grupy te „wtapiały się” w tutejsze zbiorowości społeczności lokalnej, tworząc przede wszystkim w obrębie współdzielczych osiedli mieszkaniowych swoiste mozaiki różnego pochodzenia terytorialnego (m.in. Dąbrowa Górnicza, Jastrzębie-Zdrój, Tychy). Tym samym między XIX a drugą połową XX wieku następuje przejście z dominacji zewnętrznej dywersyfikacji społeczno-kulturowej w kierunku wewnętrznej dywersyfikacji i stratyfikacji społeczno-kulturowej. Zamiast ulic, kwartałów, dzielnic zajmowanych w większości przez określone grupy etniczno-wyznaniowe, dywersyfikacja i stratyfikacja społeczno-kulturowa odzwierciedla się odtąd w obrębie i między jednostkami, gospodarstwami domowymi, grupami społecznymi. Uzewnętrznienie architektoniczno-urbanistyczne dywersyfikacji i stratyfikacji społeczno-kulturowej widoczne chociażby poprzez dworki będące siedzibami dawnych właścicieli czy też zarządców zakładów przemysłowych, obiekty sakralne, cmentarze i szkolnictwo wyznaniowe praktycznie przestało mieć znaczenie, obiekty te stały się artefaktami minionego czasu. Współczesna architektoniczno-urbanistyczna dywersyfikacja i stratyfikacja społeczno-kulturowa jest wyraźnie ograniczona zewnętrznie. Wiele obiektów kultury przestało istnieć (np. synagogi), a ich użytkownicy zginęli w czasie II wojny światowej lub wyemigrowali za granicę. Inni – przykładowo ewangelicy – reprezentowani są w znacznie mniejszym wymiarze. Z uwagi na reorientację migracji w układzie miasto – wieś wysoki stopień zurbanizowania obszarów wiejskich wokół złożonych układów osadniczych, postępująca suburbanizacja czy też wtapianie się migrantów ze wsi w miejski tryb życia powodują, iż stratyfikacja społeczno-kulturowa w obrębie wielkich osiedli mieszkaniowych stała się trudno rozpoznawalna. Stratyfikacja dochodowa uwydatniła się natomiast po transformacji ustrojowo-gospodarczej w postaci suburbanizacji wewnętrznej/zewnętrznej i przeniesionej (RUNGE, KRZYSZTOFIK, SPÓRNA, 2011). Spadek znaczenia spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego w miastach na rzecz deweloperskiego budownictwa na przedmieściach lub

w strefie gmin otaczających miasto staje się swoistym wyznacznikiem nowych priorytetów mieszkaniowych. Warto także podkreślić, iż realizacja wielkich inwestycji gospodarczych lat 70. XX wieku w obrębie województwa śląskiego – zwłaszcza Huty Katowice – wzmocniła poziom spójności konurbacji katowickiej, łagodząc różnice między jej śląską a zagłębiowską częścią (RUNGE, 1996). Nastąpiło paradoksalne wzmocnienie tym samym monofunkcyjnego charakteru gospodarki wschodniej części konurbacji i jej otoczenia. W wyniku transformacji ustrojowej znaczenie tradycyjnych działalności wytwórczych zaczęło maleć, a jednocześnie umacniał się bardziej wszechstronny katowicki rynek pracy. Biorąc zatem pod uwagę całokształt dotychczasowych rozważań, należy podkreślić fakt istnienia różnic w kształtowaniu przestrzeni społeczno-kulturowej policentrycznych układów osadniczych w porównaniu z układami aglomeracyjnymi. Są one widoczne w zakresie dywersyfikacji, stratyfikacji, koincydencji czy też kohezji społeczno-kulturowej (RUNGE, 2018).

### 6.3. Model dywersyfikacji społeczno-kulturowej

Do początku rewolucji przemysłowej przestrzeń społeczno-kulturowa była słabo zróżnicowana strukturalnie, później natomiast notujemy proces jej różnicowania węzłami, w których pojawiają się nowe działalności gospodarcze. Wymagały one zasobów pracy z bliskiego sąsiedztwa, a także z zagranicy. Przybywający reprezentowali różne wzorce kulturowe (obyczaje, język, wyznanie), istotnie zmieniając dotychczasową strukturę funkcjonalno-przestrzenną oraz dotychczasowy obraz procesów i struktur ludnościowych. Usytuowanie ośrodków wczesnokapitalistycznego wzrostu społeczno-gospodarczego w sąsiedztwie granic polityczno-administracyjnych, jak i etniczno-kulturowego pogranicza już na wstępie rzutowało na potencjalne kierunki oddziaływań na kształt renty gruntowej D. Ricardo. Tym samym już w początkowym okresie przemian formowały się obszary stanowiące z biegiem czasu ośrodki o największej dynamice przemian i te pozostające nieco w tyle. Bezpośrednie sąsiedztwo wielu miejscowości o podobnej genezie przeobrażeń gospodarczo-społecznych

cechowało się jednocześnie szeregiem różnic w zakresie kształtowania procesów i struktur ludnościowych, a zarazem charakterystycznej dywersyfikacji społeczno-kulturowej dla danego etapu przemian (m.in. CYBAL-MICHALSKA, 2010; NIKITOROWICZ, 2017; PUCEK, 2004; RUNGE, 2017; SZWED, 2002). Wraz z przemianami gospodarczymi zmieniała się fizjonomia i morfologia zabudowy. W obszarach śródmiejskich pojawiały się kilkukipiętrowe kamienice czynszowe, a wraz z rozwojem komunikacji miejskiej, podmiejskiej, międzymiejskiej rozwijały się obszary/dzielnice oddalone od centrów miast. Rozwój osadnictwa prowadził do scalania luźnej, policentrycznej zabudowy, formalnego scalania wsi, osiedli we względnie jednolite organizmy miejskie. Bardzo wnikliwie ów proces udokumentowała w swojej pracy M. CHMIELEWSKA (2016), analizując historyczne przekształcanie się dawnych osad i osiedli Katowic w jeden organizm miejski. Tym samym przestrzeń społeczno-kulturowa przybiera generalnie układ dwudzielny – bardziej zróżnicowane wertykalne i horyzontalne centra miejskie oraz bardziej horyzontalnie zróżnicowane pod tym względem dalej położone obszary. Taki układ zróżnicowań społeczno-kulturowych zostaje zdeterminowany już od przełomu XVIII/XIX stulecia lokalizacjami kolonii i osiedli robotniczych, w których pojawiły się – pochodzące z różnych obszarów imigracyjnych – grupy społeczno-kulturowe z bliskich i dalszych miejscowości.

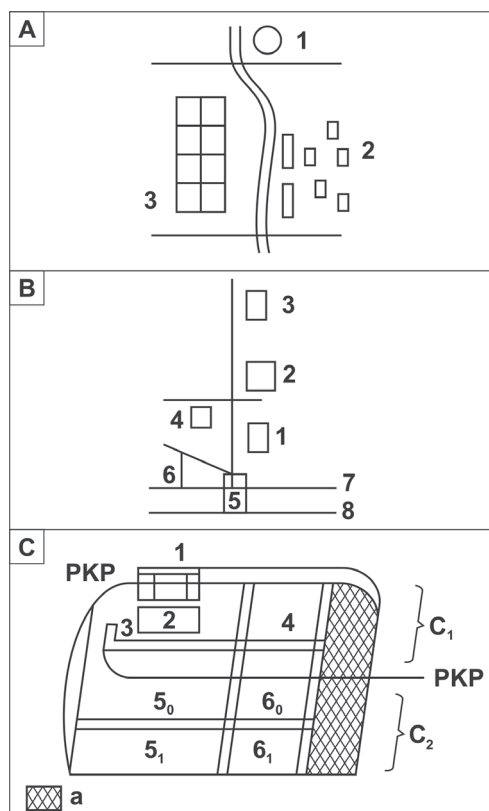
Biorąc zatem pod uwagę obszar śródmiejski, kolonie i osiedla robotnicze oraz pozostałe obszary miasta, trudno jest mówić o jednolitości etniczno-kulturowej i wyznaniowej w poszczególnych miejscowościach złożonego układu osadniczego. W każdej z nich obraz tych zróżnicowań był nieco inny – zwłaszcza z racji różnic w terytorialnym napływie migrantów, tendencjach w kształtowaniu się ruchu naturalnego ludności.

Po 1945 roku zróżnicowania przestrzeni społeczno-kulturowej ulegają zasadniczej zmianie. Przestały mieć znaczenie zróżnicowania etniczno-wyznaniowe, wzrosła natomiast rola krajowych różnic terytorialnego pochodzenia imigrantów. W przestrzeniach nowo powstających osiedli mieszkaniowych (w części nadal przyzakładowych) pojawili się migranci reprezentujący różne wzorce kulturowe obszarów miejskich i wiejskich całego kraju. Proces urbanizacji, zwłaszcza urba-



nizacji społecznej, osłabił różnice w tym względzie między poszczególnymi obszarami społeczno-kulturowymi miasta. Widać to doskonale na linii Przemszy i Brynicy będącymi granicą między Śląskiem a Zagłębiem Dąbrowskim (WÓDZ J., 1984, 1997). Powojenna polityka intensyfikacji wydobywania węgla kamiennego wymagała budowy wielu osiedli mieszkaniowych w różnych częściach miast zarówno konurbacji katowickiej, jak i konurbacji rybnickiej, co istotnie zmieniało dotychczasowe zróżnicowania struktur przestrzenno-społecznych (m.in. KANTOR-PIETRAGA, 2007; KRZYSZTOFIK, RUNGE, 2010; RUNGE A., RUNGE J., 2015). Tym samym w skali wewnątrzmięskiej zmniejszył się stopień dotychczasowego domknięcia społeczno-kulturowego. Udział ludności autochtonicznej (urodzonej w danej miejscowości) nie przekracza w żadnej miejscowości konurbacji katowickiej 50% (NSP 2011). Spółdzielcze osiedla mieszkaniowe stają się nowymi przestrzeniami społeczno-kulturowymi miast, podobnie jak wcześniej było to z koloniami i osiedlami robotniczymi. Różnica jest nie tylko w skali, ale przede wszystkim w obszarach źródłowych migrantów.

Wystarczy porównać trzy sąsiadujące ze sobą miejscowości usytuowane w centralnej i centralno-południowej części konurbacji katowickiej, tj. Chorzów, Katowice oraz Tychy. Najwcześniej pojawiła się wieś Chorzów, bo już w XI wieku mamy do czynienia ze źródłami historycznymi dokumentującymi jej obecność tuż przy szlaku handlowym prowadzącym z Bytomia w stronę Olkusza, a dalej Krakowa. Zasadniczy etap kształtowania struktury przestrzennej miał tu jednak miejsce dopiero w XIX wieku, gdy obok wsi w 1801 roku powstała Huta Królewska. Na ryc. 13.A przedstawiono zasadnicze składowe struktury przestrzennej owej wsi u progu industrializacji/urbanizacji, które są do dzisiaj obecne w morfologii tego miasta. Są to: teren po zlikwidowanej już hucie (1), kształtujący się w kolejnych latach XIX i na początku XX wieku układ przestrzenny Królewskiej Huty – najpierw jako osady przemysłowej, a od 1868 roku pełnoprawnego miasta (2), a także inne zabudowania luźno powiązane w pierwszej połowie XIX stulecia z rozwijającą się miejscowością. Jak łatwo zauważyć, morfologicznie było to zabudowywanie segmentacyjne przestrzeni, w dużej mierze po obu stronach drogi łączącej Bytom z Katowicami.



Ryc. 13. Modele struktury przestrzeni miejskiej wybranych miast konurbacji katowickiej: A. Chorzów: 1 – Huta Kościuszko (dawniej Królewska), 2 – zabudowa mieszkaniowa z różnych okresów, 3 – układ szachownicowy centrum miasta; B. Katowice: 1, 2, 3, 4 – dawne obiekty przemysłowe miasta (dzisiaj przestrzenie mieszkalne i handlowo-usługowe), 5 – przestrzeń dawnego rynku, 6 – ulica Stawowa (pierwsze, historyczne centrum Katowic), 7 – ulica 3 Maja/ul. Warszawska jedna z głównych osi śródmiejskich Katowic, dawniej fragment szlaku handlowego Gliwice – Katowice – Mysłowice, 8 – linia kolejowa/dworzec PKP; C. Tychy: 1 – Stare Tychy, 2 – pierwsze osiedla mieszkaniowe Nowych Tychów (A, B, C), 3 – dworzec PKP, 4 – pierwsze osiedla z wielkimi płyty lat 60. i początku lat 70. XX wieku, 5<sub>0</sub>, 6<sub>0</sub> – pierwsze osiedla za równoległym wykopem kolei łączącej stację Tychy ze stacją Tychy Miasto, 5<sub>1</sub>, 6<sub>1</sub> ostatnia faza spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego, a – strefa ekonomiczna miasta, C<sub>1</sub> – północna część miasta, C<sub>2</sub> – południowa część miasta

Przypadek Katowic jest nieco inny (ryc. 13.B). Już w latach 30. XIX wieku centrum wsi (dzisiejsza ulica Korfantego) funkcjonowało jako tzw. Kuźnica Bogucka, uzupełniona w kolejnych latach sąsiadującymi obiektami przemysłowymi podobnego typu (m.in. huty Franz, Fanny, Marta, Wełnowiec) (ryc. 13.B 1, 2, 3, 4). Pojawienie się kolei żelaznej i bliskie sąsiedztwo granicy z Austrią i Rosją (Mysłowice) dawało Katowicom szansę na szybki rozwój gospodarczy, a jednocześnie wykreowanie własnej przestrzeni centralnej. Punktem wyjścia był niewielki rynek (5) i sąsiednie ulice (6). Tym samym przestrzeń centralna pełniła funkcję rezydencjalną (nieistniejąca już siedziba rodziny Thiele-Wincklerów, kreatorów rozwoju Katowic), a dalej funkcję węzła komunikacyjnego (skrzyżowanie dróg – 7; kolej żelazna – 8) oraz funkcję handlowo-usługową. Odrodzenie Polski po I wojnie światowej, uzyskanie funkcji stolicy międzywojennego województwa śląskiego z prolongatą tej roli po 1945 roku wymagało likwidacji obiektów przemysłowych w ścisłym centrum miasta. W miejscach dawnych terenów przemysłowych pojawiły się osiedla mieszkaniowe oraz obiekty handlowo-usługowe. Wyburzając północną pierzeję rynku, uzyskano szeroką perspektywę przestrzeni centralnej od południowej pierzei rynku po tzw. Spodek. W rezultacie morfologia współczesnej zabudowy centrum Katowic kojarzy się z typem wielodrożnicy, tj. wiązki dróg i linii komunikacyjnych wybiegających/przecinających „rozmytą” przestrzeń centralną tego miasta.

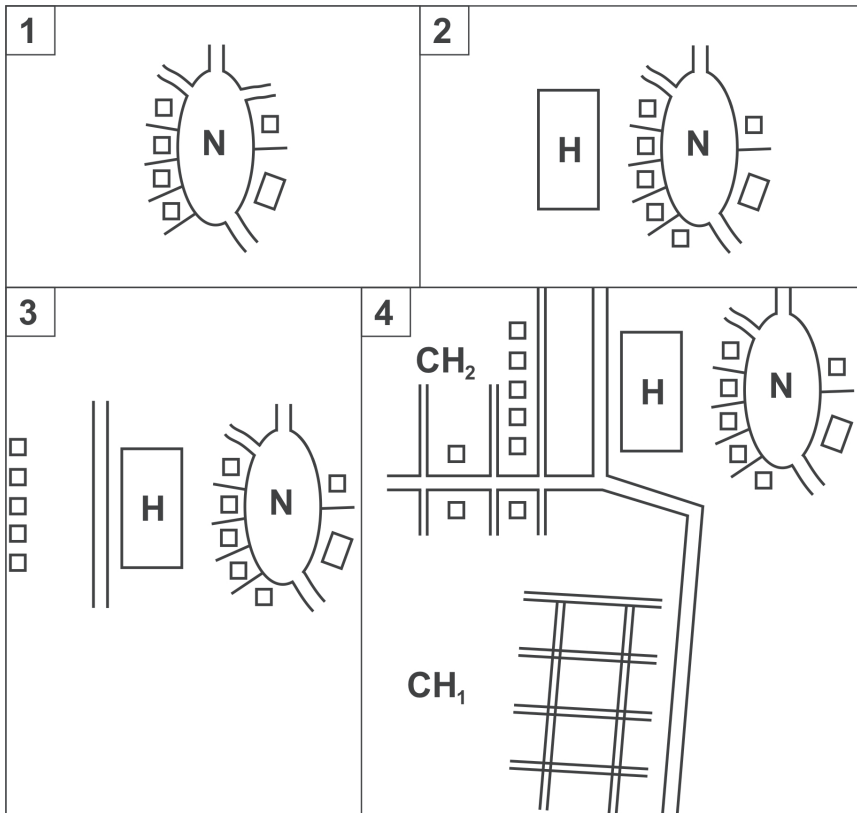
Z kolei w przypadku Tychów mamy do czynienia z rozwojem dośrodkowym – od zachodniej krawędzi w stronę centrum, a dalej w kierunku południowo-wschodnich krańców miasta (ryc. 13.C). Obok starych, międzywojennych Tychów (1) w latach 50. XX wieku pojawiło się „sorealistyczne” osiedle A (2), będące początkiem nowego miasta satelitarnego konurbacji katowickiej. Do lat 60. XX wieku zakończono budowę osiedli A, B, C z nielicznymi, lokalnymi placówkami handlowo-usługowymi, jak i przestrzeniami centralnymi owych osiedli (rynek osiedla A oraz plac Baczyńskiego na osiedlu B), by następnie rozpocząć budowę wielkopłytowych, wielokondygnacyjnych osiedli centralnej i wschodniej części miasta do linii wykopu kolei PKP. Dopiero decyzja o lokalizacji FSM w Tychach uruchomiła rozwój

przestrzenny budownictwa mieszkaniowego na południe od linii kolei biegnącej od stacji Tychy przez Tychy Zachodnie po Tychy Miasto (obszary mieszkaniowe  $5_0$ ,  $6_0$  oraz  $5_1$  i  $6_1$ ). Tym samym przestrzeń miasta – podobnie jak układ współrzędnych prostokątnych – obejmuje cztery części, które w tej kolejności były zagospodarowywane: północno-zachodnia, północno-wschodnia, południowo-zachodnia i południowo-wschodnia. W tej pierwszej sytuacji się zarówno Stare Tychy, jak i pierwsze socrealistyczne osiedla nowotyskie z placem centralnym osiedla A i placem Baczyńskiego w obrębie osiedla B. W drugim segmencie przestrzennym powstały zarówno osiedla wielkopłytowe lat 60. i 70., jak i Urząd Miasta, Szpital Wojewódzki, placówki handlowo-usługowe. Trzeci segment przestrzenny to dominacja budownictwa mieszkaniowego, a w początkach transformacji ustrojowo-gospodarczej pojawił się tutaj pierwszy w mieście wielkopowierzchniowy hipermarket spożywczy oraz budowlany. Południowo-wschodni segment przestrzenny miasta zawiera ostatnie w mieście inwestycje spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego oraz znacznie późniejsze w czasie prywatne budownictwo deweloperskie/grodzone. Ze wschodnią krawędzią obszarów mieszkaniowych styka się strefa przemysłowa Tychów wraz ze specjalną strefą ekonomiczną. Namiastką przestrzeni centralnej w świetle opinii mieszkańców jest plac Baczyńskiego z usytuowanymi tutaj podstawowymi placówkami handlowo-usługowymi.

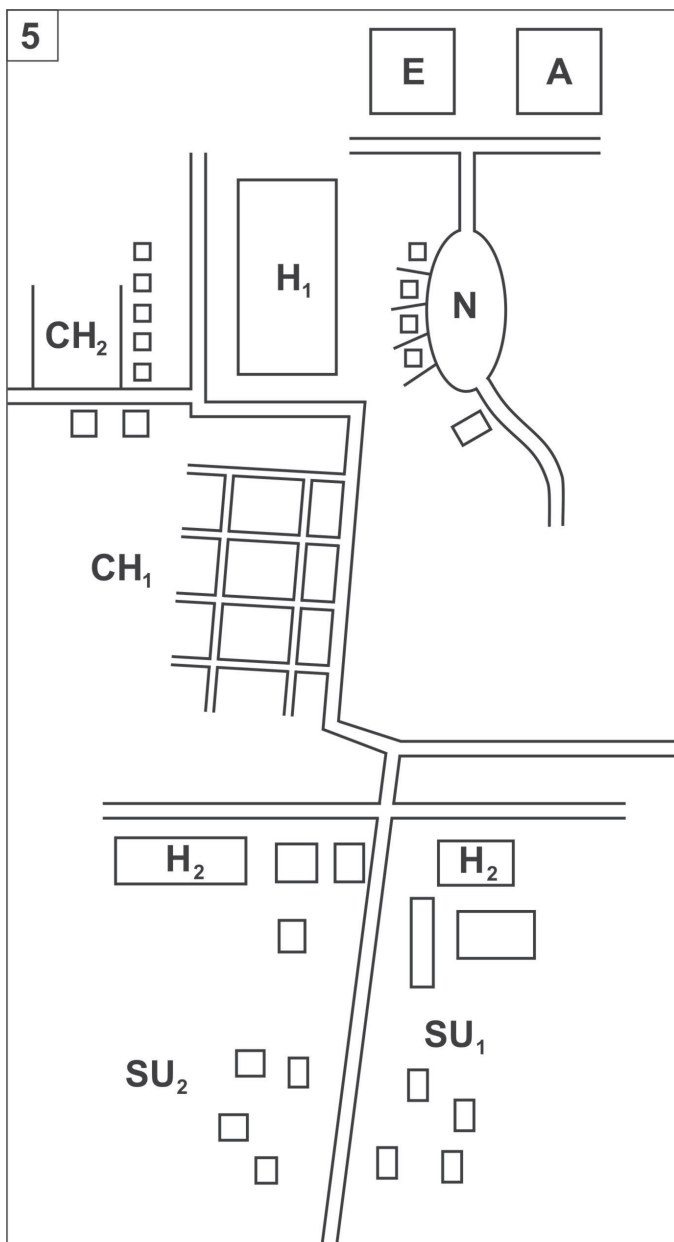
Te trzy przykłady wskazują na brak jednolitego wzorca w kształtowaniu się przestrzeni śródmiejskiej/przestrzeni centralnej. Co więcej: sugerują, iż może być tak, że różne miejscowości w złożonym układzie osadniczym mogą cechować się różnorodnością procesu kształtowania przestrzeni miasta/przestrzeni centralnej, w tym także różnymi tendencjami w tym zakresie w kolejnych okresach.

Z uwagi na fakt, iż w strukturze przestrzennej Chorzowa zachował się wczesnośredniowieczny morfologiczny układ zabudowy wiejskiej typu *nawsia*, liczne budynki mieszkalne pochodzące z XIX wieku, przypadek genezy i proces kształtowania się tego miasta należy rozpatrywać bardziej wnikliwie (ryc. 14). Pierwszy, średniowieczny okres istnienia miejscowości to *nawsie* – typ wsi, w którym plac centralny służył do wiosenno-letniego nocnego przetrzymywania bydła, owiec,

by z rana przeganiać je znowu na okoliczne łąki, pastwiska (DRABINA, 2018). Pojawienie się na początku XIX wieku nowej formy wczesnokapitalistycznej gospodarki, tj. huty żelaza (Królewska Huta) doprowadziło do wybudowania w tym samym czasie kolonii robotniczej. Kolonia ta stała się załączkiem późniejszej dzielnicy Chorzów II z siatką ulic przecinających się pod kątem prostym. Podobne rozwiązanie urbanistyczne przyjęto dla osady przemysłowej Królewska Huta sąsiadującej od południa z hutą. O ile dzielnica Chorzów II pozostała w większości swoistym rozwinięciem obecnej do dziś kolonii robotniczej przy ul. T. Kalidego, o tyle Królewska Huta z jej główną ulicą Wolności stała się wizytówką miasta, jej przestrzenią centralną. Dotychczasowa przestrzeń centralna *nawsia* została zmarginalizowana zarówno przestrzennie, jak i pod względem społeczno-kulturowym, stając się w świetle dokonujących się tuż obok dynamicznych procesów przemian swoistą skamieniałością przewodnią późnego feudalizmu, dokumentującą czas rolniczej przeszłości tej miejscowości. Zmiany następują dopiero w drugiej połowie XIX wieku i w początkowym okresie XX wieku, gdy wzmocnieniu ulega funkcja przemysłowa Chorzowa (lokalizacja elektrowni, a później zakładów azotowych), a terytorium dawnego *nawsia* zostaje włączone administracyjnie do miasta Chorzowa jako dzielnica Chorzów Stary. Odzwierciedleniem owych zmian gospodarczych są zmiany w zabudowie dzielnicy. Wschodnia pierzeja przestrzeni centralnej *nawsia* (plac Jana) przyjęła postać kilkukipietrowych kamienic czynszowych, które także pojawiły się licznie w innych częściach tej dzielnicy. Dawne zabudowania wiejskie widoczne są nadal, także poza placem Jana. Ów swoisty kolaż sąsiadujących ze sobą różnych typów zabudowy mieszkaniowej pochodzących z kolejnych okresów przeobrażeń dzielnicy został w ostatnich latach wzmocniony mieszkaniową zabudową deweloperską lokowaną na terenach poprzemysłowych.



Ryc. 14. Historyczny proces kształtowania się struktury przestrzennej Chorzowa: 1 – od średniowiecza po koniec XVIII wieku: N – nawsie; 2 – 1801 rok – Huta Królewska, N – nawsie; 3 – pierwsza połowa XIX wieku pierwsza kolonia robotnicza, H – Huta Królewska, N – nawsie; 4 – druga połowa XIX wieku: CH<sub>1</sub> – kształtująca się dzielnica śródmiejska (Chorzów I), CH<sub>2</sub> – dzielnica robotnicza Chorzów II; 5 – współczesna struktura przestrzenna miasta: A – Zakłady Azotowe, E – Elektrownia Chorzów, H<sub>1</sub> – teren po zlikwidowanej Hucie Kościuszko, N – plac Jana, centrum, dawnej *nawsie*, CH<sub>1</sub> – Chorzów I, CH<sub>2</sub> – Chorzów II, H<sub>2</sub> – pozostałości po Hucie Batory, SU<sub>1</sub> – suburbium wewnątrzmiejskie (lata 60. XX wieku), SU<sub>2</sub> – osiedle mieszkaniowe lat 70. XX wieku



Z kolei włączenie w okresie międzywojennym do Chorzowa południowych fragmentów dzisiejszego miasta (Chorzów-Batory) pozwoliło na uzyskanie terenów pod zabudowę mieszkaniową. W latach 60. XX wieku powstało tu socrealistyczne osiedle Hutników, które już wtedy należało uznać za klasyczny przejaw suburbanizacji wewnętrznej. Lata 70. XX wieku przyniosły rozbudowę mieszkalnictwa w tej części miasta, a jednocześnie pojawienie się wielokopłytowego osiedla Irys w centrum Chorzowa I, w miejscu wyburzeń starych międzywojennych kamienic czynszowych. Po transformacji ustrojowo-gospodarczej 1989 roku pojawiło się także deweloperskie budownictwo mieszkaniowe, przede wszystkim na wschodnich rubieżach Chorzowa, na styku z Katowicami oraz na zachodzie w sąsiedztwie ze Świętochłowicami.

Tak jak Tychy są przykładem miasta, w którym widoczne są obiekty/tereny mieszkalne pochodzące od XVII wieku po współczesność, tak w Chorzowie struktura przestrzenna kształtowała się od średniowiecza, przez burzliwy okres industrializacji (osada przemysłowa), po wieloletni czas miasta hutniczo-górniczego. Procesowi urbanistycznego i architektonicznego kształtowania się miasta towarzyszyło formowanie się zróżnicowań przestrzenno-społecznych i kulturowych. Zasiedziałej społeczności późnego feudalizmu chorzowskiego *nawsia* zaczęła od początku XIX wieku towarzyszyć tuż za miedzą szybko wzrastająca populacja osady hutniczej, reprezentująca zróżnicowane pochodzenie narodowo-etniczne i różne wyznania. Dlatego do dzisiaj w Chorzowie obecne są kościoły ewangelicko-augsburskie, a po eksterminowanej społeczności żydowskiej w początkach II wojny światowej pozostało niewiele w przestrzeni miasta – w miejscu synagogi w centrum miasta znajduje się obecnie dom handlowy, a na obrzeżach pozostałości po cmentarzu i domu modlitwy. Wraz z przekształcaniem się osady przyfabrycznej w miasto Królewska Huta udział imigrantów wyraźnie wzrasta, marginalizując sąsiadującą wieś Chorzów. Dopiero zmiany terytorialne w międzywojniu doprowadzają z jednej strony do włączenia owej wsi w obręb miasta Królewska Huta i zmianę nazwy całego miasta na Chorzów, a z drugiej strony poszerzenie terytorium w kierunku południowym (powstanie dzielnicy Chorzów-Batory).



W latach 60. XX wieku przyczyniło się to do kolejnej dywersyfikacji przestrzenno-społecznej, stwarzając jak na owe czasy dobre warunki mieszkaniowe w stylu socrealistycznym. Posiadanie w nowych, powojennych mieszkaniach centralnego ogrzewania i łazienki w mieście z wysokim udziałem starej przedwojennej zabudowy mieszkaniowej z węglem kamiennym jako opałem na zimę i wspólnymi ubikacjami na półpiętrach oznaczało wysoką jakość życia. Dlatego też osiedle Hutników należy uznać za jedno z pierwszych wewnątrzmięjskich osiedli suburbanalnych podwyższonego standardu. Społeczno-kulturowa dywersyfikacja mieszkańców była zatem zgodna z kolejnymi fazami rozwoju tej miejscowości, przekształcania się mieszkańców ze społeczności wiejskiej w industrialną zbiorowość miejską, a od lat 60. XX wieku w zbiór miejscowych społeczności będących odzwierciedleniem sytuacji mieszkaniowej gospodarstw domowych. Trudno bowiem mówić o jednolitej społeczności miasta podzielonego terenami przemysłowymi, ze swoistymi enklawami różnego typu budownictwa mieszkaniowego – od domów jednorodzinnych, przez kolonie i osiedla robotnicze, kamienice czynszowe, spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe, po budownictwo deweloperskie. W dużej mierze przestrzenie te stanowią w różnym stopniu domknięte światy społeczno-kulturowe mieszkańców. Wystarczy wsiąść w autobus kursujący z Chorzowa Starego przez śródmieście do osiedla Hutników w Chorzowie-Batorym, by naocznie dostrzec owe przestrzenie społeczno-kulturowe jako zazębiające się terytorialnie światy materialnej historii miasta, a zarazem tworzącej zróżnicowaną atrakcyjność/walor przestrzeni miejskiej.

Pojawia się zatem pytanie: czy taka dywersyfikacja i hierarchia społeczno-kulturowa jest charakterystyczna jedynie dla ośrodków długiego/średniego trwania, a w miejscowościach rozwijających się po 1945 roku tego typu dywersyfikacja i stratyfikacja mają jedynie wymiar incydentalny? W powojennej literaturze poświęconej przestrzeni społecznej miast znajdujemy tezę, iż w realnym socjalizmie brak jest tego typu zróżnicowań, społeczeństwo jest bowiem jednolite, bezklasowe. Jeśli przyjrzymy się raz jeszcze genezie i procesowi kształtowania się Nowych Tychów, to w założeniach ideowych miast socjalistycznych tak właśnie miało być (MIHAYLOV, ILCZENKO, 2023).

W przestrzeni tego miasta widoczne są kolejno następujące po sobie etapy urbanistyczno-architektonicznego wizerunku miasta – od barokowego obiektu sakralnego, klasycystycznych zabudowań w obrębie starych Tychów, indywidualnego budownictwa początku XX wieku, przez socrealizm pierwszych tyskich osiedli, budownictwo wielkopłytowe centralnej części miasta, po osiedla deweloperskie i grodzone na południu. Tworzone zasoby mieszkaniowe zasadniczo były przeznaczone dla dwóch grup mieszkańców – w latach 50. i 60. XX wieku głównie dla imigrantów z sąsiedztwa i niezbyt odległych miejscowości, zwłaszcza pochodzących z miast konurbacji katowickiej i jej otoczenia, zaś w latach 70. i 80. ubiegłego stulecia w wyraźnie większym stopniu dla przybyszy z innych województw Polski. Wzrost zasięgu przestrzennego był związany z lokalizacją w Tychach Fabryki Samochodów Małolitrażowych FIAT, kończąca tym samym etap funkcjonowania miasta jedynie jako sypialni dla innych miejscowości konurbacji katowickiej. Z kolei czas transformacji ustrojowo-gospodarczej i lata późniejsze to przejawy suburbanizacji wewnętrznej, w części kreowanej przez klasę metropolitalną konurbacji katowickiej. Walor bliskości, dobrego skomunikowania ze stolicą regionu, dogodne warunki środowiskowe, słaba zabudowa w strefie granicznej z Katowicami czy Mikołowem powodowały powstawanie zarówno indywidualnej, jak i zbiorowej zabudowy suburbanalnej. Tym samym – podobnie jak w Chorzowie – w obrębie Tychów możemy wyodrębnić szereg przestrzeni społeczno-kulturowych. Są to: przestrzeń społeczno-kulturowa starotyszan, przestrzeń społeczno-kulturowa pierwszych osiedli socrealistycznych, przestrzeń społeczno-kulturowa centralno-wschodniej części miasta po linię wykopu kolei PKP, przestrzeń społeczno-kulturowa centralno-południowej części miasta od linii wykopu kolei PKP do granic Jeziora Paprocańskiego oraz przestrzeń społeczno-kulturowa osiedli deweloperskich/grodzonych w południowej części miasta.

Starotyska przestrzeń społeczno-kulturowa, usytuowana marginalnie na północno-zachodnich krańcach miasta, kreowana jest przez zróżnicowaną pod względem zasiedziałości, jak i aktywności zawodowej mieszkańców (m.in. dawni rolnicy, uprawiający jeszcze

ziemię w niewielkim zakresie, rzemieślnicy, właściciele podmiotów gospodarczych, pracujący poza Tychami, mieszkańcy suburbiów). Fascynacja nowo kreowanym miastem praktycznie pozostawiła tę grupę mieszkańców poza obszarem wieloaspektowych zainteresowań badawczych. Publikacji na temat przestrzeni społeczno-kulturowej starych Tychów jest niewiele, koncentrują się one na kwestiach kultury materialnej i niematerialnej mieszkańców miasta, miejscowości otaczających (BIERWIACZONEK M., 1996).

Mieszkańcy pierwszych osiedli nowotyskich byli wielokrotnie charakteryzowani przez środowisko badaczy, w tym także przez samych twórców tego miasta (WEJCHERT, 1960, 1969). Ów swoisty eksperyment społeczno-kulturowy przekształcania zbiorowości imigrantów w społeczność nowego miasta fascynował badaczy, podobnie jak działało to również w Nowej Hucie. Z biegiem lat obowiązujące tutaj normatywy budowlane okazały się mniej atrakcyjne, sami zaś mieszkańcy podlegali procesowi starzenia demograficznego. Pojawiła się zatem emigracja, bądź w kierunku innych, bardziej atrakcyjnych osiedli tyskich, bądź też poza miasto. Atrakcyjność pierwszych tyskich osiedli mieszkaniowych uległa zatem osłabieniu. Dopiero okres po transformacji ustrojowo-gospodarczej 1989 roku spowodował powrót zainteresowania owymi pierwszymi osiedlami, co wiązało się między innymi z dużym odsetkiem zieleni w obrębie tej części miasta, zwłaszcza w osiedlu B, dobrym zewnętrznym skomunikowaniem koleją (sąsiedztwo z dworcem PKP), spokojem, brakiem miejskiego zgiełku, a także organizacją imprez kulturalnych na placu Baczyńskiego. Stanowiło to swoisty dysonans wobec przestrzeni innych osiedli z dominantami wielokondygnacyjnych bloków mieszkaniowych, rozdzielonych prawie pustymi przestrzeniami z niewielkimi strefami zieleni.

Owe przestrzenie bloków, zwłaszcza po południowej stronie wykopu kolei, stanowiły na przełomie lat 80. i 90. XX wieku praktycznie jedynie realizacje przestrzeni mieszkaniowej z uwagi na nienadążanie budownictwa towarzyszącego (handlowo-usługowego). W obrębie bloków sąsiadowali ze sobą imigranci z różnych stron województwa śląskiego i innych regionów kraju. Często poszczególni lokatorzy jednego piętra pochodzili z różnych stron, np. jedna rodzina ze Śląska,

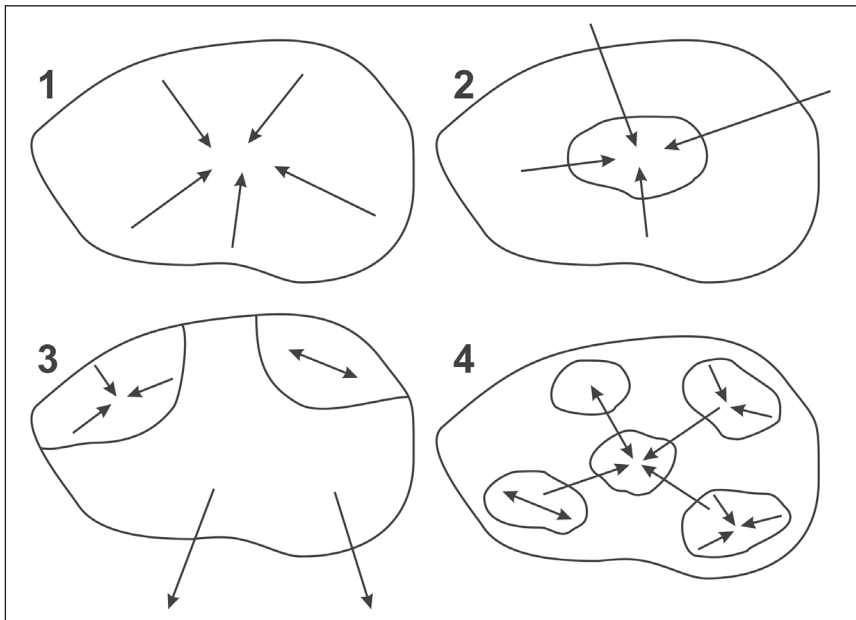
bezpośredni sąsiedzi ze świętokrzyskiego, dalsi sąsiedzi z podkarpackiego, a kolejni to Kresowiaczy. Taka mozaika obszarów pochodzenia stanowiła normę, a nie wyjątek. Czynnikiem przyciągającym była praca w FSM, później w specjalnej strefie ekonomicznej, ale także atrakcyjność warunków mieszkaniowych i jakości życia w mieście w porównaniu z wieloma innymi miejscowościami konurbacji (słabe zanieczyszczenie środowiska, duży odsetek terenów zielonych, tereny rekreacyjne na południu miasta). Poza tradycyjnymi miejscami/obszarami tworzącymi płaszczyzny kontaktów międzyludzkich, takimi jak miejsce pracy, winda w bloku, sklep osiedlowy, przystanek autobusowy/trolejbusowy, przedszkole, szkoła, kościół, również strefa rekreacyjna nad Jeziorem Paprocańskim pozwalały nawiązywać kontakty między mieszkańcami miasta. Najszybciej poznawanie, akceptowanie, utożsamianie się z nowym miejscem, nową przestrzenią codziennej egzystencji odnotowano w przypadku dzieci i młodzieży imigrantów, szybko akceptujących przestrzeń Tychów jako własną (DACY-IGNATIUK, 2019).

Mieszkańcy osiedli deweloperskich/grodzonych w znacznym stopniu związani są pracą poza Tychami, głównie w Katowicach. Wybór Tychów jako miejsca zamieszkania należy w tym przypadku uznać za przejaw atrakcyjności tego miasta, za identyfikowanie się z nim. Może to być wzmocnione poprzez rodzaj wykonywanej pracy, wolnego zawodu, którego zakres dotyka miasta – przykładowo pracownik naukowy uczelni w Katowicach zajmujący się problematyką nowych miast lub adwokat mający kancelarię w stolicy województwa, przyjmujący klientów także z Tychów.

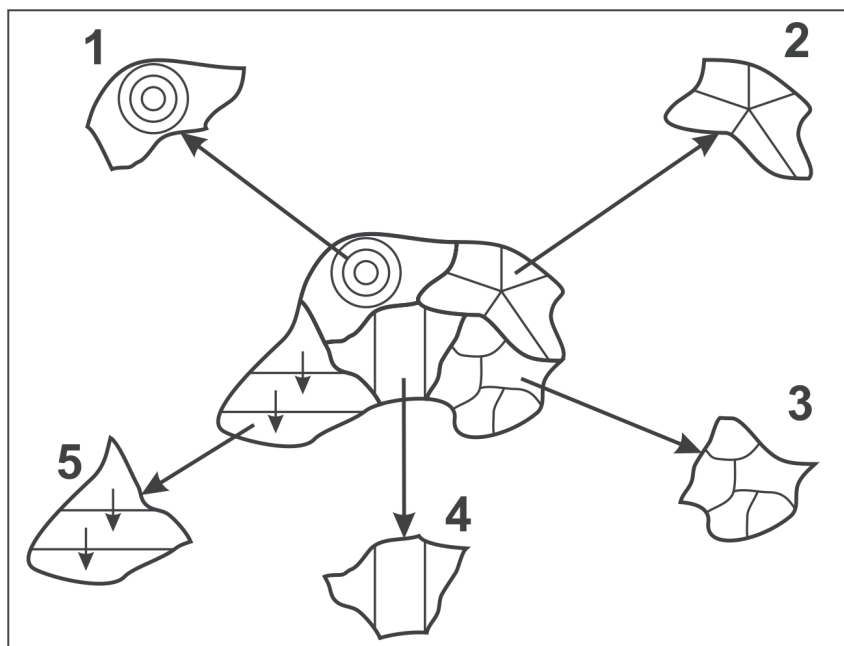
Pomimo urbanistycznych i architektonicznych różnic, odmiennych faz rozwojowych, dywersyfikacja i stratyfikacja społeczno-kulturowa przestrzeni tyskiej wydaje się mniejsza niż przestrzeni Chorzowa. Kontrasty społeczno-gospodarcze w Chorzowie są wyraźnie większe, co niewątpliwie wynika ze znacznie dłuższego okresu funkcjonowania sektora gospodarczego w tym mieście. Można byłoby zatem powiedzieć, iż sektor gospodarczy stanowi wyjściowy składnik procesu dywersyfikacji i stratyfikacji przestrzeni społeczno-kulturowej. Determinował on w dalszej kolejności przestrzeń mieszkaniową oraz jej otoczenie. Dopiero zaniechanie u progu transformacji ustrojowej

przez zakłady pracy funkcji socjalnej – zwłaszcza zakładowego budownictwa mieszkaniowego – prowadziło do uniezależnienia się tej działalności od patronatu przedsiębiorstw. Skutkuje to wyraźnie większą dywersyfikacją i stratyfikacją jego architektonicznego wyrazu w zależności od zasobności portfela kupującego.

Historycznie najwcześniejszym kierunkiem ciążenia w przestrzeni miejskiej był kierunek dośrodkowy, w stronę agory, rynku, przestrzeni centralnej/śródmiejskiej (ryc. 15.1). Tutaj zwykle lokowały się władze miasta, reprezentacyjne obiekty świeckie i kościelne, instytucje. Tutaj widoczny był rytm miasta. Dopełnieniem tego kierunku ciążenia stały się przemieszczenia z otaczających obszarów wiejskich w stronę miast, które w fazie urbanizacji skierowane były do centrów śródmiejskich (RAVENSTEIN, 1885, 1888) (ryc. 15.2). W fazie suburbanizacji, tworzenia się osiedli deweloperskich/grodzonych z jednej strony – notujemy odpływ mieszkańców na przedmieścia, do zewnętrznej strefy miasta, do obszarów otaczających miasto, z drugiej zaś strony – następuje domykanie się ciążenia w suburbiach (ryc. 15.3). Jeśli w wyniku rewitalizacji/gentryfikacji przestrzeń śródmiejska odzyskuje dawną atrakcyjność, obraz ciążenia w przestrzeni miejskiej przyjmuje układ dwumodalny (ryc. 15.4). Domknięcie części suburbiów co prawda pozostanie, ale powrócą powiązania z obszarem śródmiejskim. Taki układ zapewnia względną równowagę atrakcyjności różnych obszarów miasta. Ponieważ proces przechodzenia przez kolejne fazy powiązań i relacji był ściśle związany z kształtowaniem się struktury funkcjonalno-przestrzennej miasta (RUNGE A., RUNGE J., 2015), tym samym w złożonym układzie osadniczym możliwe jest nie tylko występowanie różnych typów zależności między kształtowaniem się struktury przestrzennej a zróżnicowaniami społeczno-kulturowymi, ale przede wszystkim wielość typów w tym samym czasie (ryc. 16).



Ryc. 15. Modele kształtowania się powiązań i relacji w przestrzeni społeczno-kulturowej złożonych układów osadniczych: 1 - z policentryczności w kierunku koncentracji powiązań i relacji, 2 - kształtowanie i hierarchizacja powiązań i relacji z centrum układu, 3 - dywersyfikacja i segmentacja powiązań i relacji, 4 - bimodalne układy powiązań i relacji w przestrzeni społeczno-kulturowej



Ryc. 16. Dywersyfikacja procesu kształtowania się przestrzeni społeczno-kulturowej w złożonym układzie osadniczym: 1 – model koncentryczny, 2 – model sektorowy, 3 – model mozaikowy, 4 – model pasmowy, 5 – model sukcesji

## 6.4. Skalarny i wektorowy wymiar powiązań oraz relacji społeczno-kulturowych – kontynuacja

Jeśli przestrzeń społeczno-kulturowa obejmuje – zgodnie z przyjętą w rozdziale 1 definicją – pewien wycinek przestrzeni geograficznej, trwale bądź okresowo zamieszkałe/użytkowane terytorium, w obrębie którego w oparciu o system instytucji społecznych i form życia zbiorowego wykształciła się określona struktura powiązań i relacji społecznych, identyfikowany jednocześnie w kontekście zachowanego oraz istniejącego współcześnie materialnego, jak i niematerialnego dziedzictwa kulturowego, to pojawia się pytanie: co jest punktem początkowym, a co końcowym owych powiązań i relacji, a dalej – jak są one zróżnicowane?

W starożytności najbardziej znanym miejscem odzwierciedlającym powiązania i relacje międzyludzkie była agora. Tutaj poprzez osobisty (bezpośredni) kontakt z innymi mieszkańcami wymieniano różnego rodzaju informacje, podejmowano określone decyzje. Powiązania i relacje uzewnętrzniały się zatem drogą bezpośredniego przekazu, wymiany poglądów na określony temat.

Forma przekazu bezpośredniego była dominująca w Europie do czasu rewolucji przemysłowej. W innych częściach świata, słabo znanych bądź nieznanymi Europejczykom do czasów wielkich odkryć geograficznych, występowały także inne formy przekazu informacji (sygnały świetlne, dymne). Rewolucja przemysłowa, a konkretnie transport kolejowy, później pojawienie się telegrafu, transportu miejskiego (metro, tramwaj, autobus, samochód) spowodowały, iż coraz większego znaczenia nabrały pośrednie powiązania i relacje międzyludzkie, odbywające się dzięki urządzeniom, środkom komunikacji technicznej. Odzwierciedleniem tego etapu przemian są telefon, radio, telewizja, a współcześnie poczta elektroniczna, internetowe platformy społecznościowe. Dominujące kiedyś bezpośrednie kontakty identyfikujące powiązania i relacje społeczno-kulturowe zostały zdominowane środkami/technikami umożliwiającymi długodystansowe/globalne realizowanie powiązań międzyludzkich. Jeszcze w dobie tzw. kawiarenek internetowych trzeba było wyjść z domu, dotrzeć do określonego miejsca, zalogować się, by móc nawiązać kon-



takt z innymi osobami, grupami społecznymi. Rynek jako przestrzeń kreowania i utrzymywania powiązań oraz relacji społeczno-kulturowych staje się niepotrzebny, a jego rola podlega zmianom funkcjonalnym. Co prawda jeszcze w średniowieczu przy rynku sytuują się zwykle najistotniejsze dla miasta obiekty władzy świeckiej i kościelnej, istotna jest tutaj jednak stale wzrastająca funkcja handlowa.

Jeszcze większe zmiany uwidaczniają się w okresie uprzemysłowienia, kiedy powstająca często chaotyczna zabudowa miejska pozbawiona jest rynku. Jej substytutem staje się fragment ulicy bądź kwartał ulic z widoczną koncentracją placówek handlowo-usługowych. Powstały także miasta pozbawione przestrzeni śródmiejskiej. Tym samym funkcja rynku jako miejsca koncentracji powiązań i relacji społeczno-kulturowych zostaje zminimalizowana do funkcji reprezentacyjnej (zabytki, miejsca wydarzeń historycznych), swoistej wizytówki ośrodka najczęściej skierowanej w stronę turystów. Jednocześnie przestrzeń rynku może stać się miejscem okolicznościowych imprez plenerowych, jarmarków świątecznych czy spotkań znajomych. Tym samym kreowana jest co prawda przestrzeń powiązań i relacji międzyludzkich, ale mająca inny, bardziej wyspecjalizowany charakter, odmienny od klasycznej dla starożytnej agory.

Obserwując zachodzące zmiany roli rynku – tam, gdzie on fizycznie jest obecny – można mówić o procesie dywersyfikacji funkcji tego obszaru lub szerzej o przestrzeni centralnej miasta. Oznacza to zarówno występowanie różnych form realizacji powiązań i relacji społeczno-kulturowych w centralnej części miasta, jak i zmienność w czasie owych form. Obok bezpośrednich i pośrednich form występowania powiązań i relacji społeczno-kulturowych ważne jest także rozróżnienie typów miejsc na: przestrzenie zamknięte, otwarte czy też częściowo zamknięte/otwarte, lub też wydzielanie przestrzeni publicznych (m.in. BIERWIACZONEK, 2016; MANTEY, 2019; PIOTROWSKA, 2010).

Przykładami powiązań i relacji w przestrzeniach zamkniętych są najczęściej te, które dodatkowo są silnie zhierarchizowane – przykładowo w zakładach penitencjarnych, w obiektach/placówkach wojskowych, szpitalach, klasztorach. Przestrzenie otwarte są dostępne bez ograniczeń, a przestrzenie pośrednie (czasowo zamknięte/

otwarte) funkcjonują w określonych przedziałach czasu (urzędy, instytucje). Tym samym, mówiąc o miejskich powiązaniach i relacjach społeczno-kulturowych, musimy mieć świadomość ich zróżnicowania dostępności – od powszechnej, przez częściową, po wyłączoną dla przeciętnego mieszkańca. Zwykle w tym ostatnim przypadku spotykamy wyraźną hierarchię społeczną, tj. sformalizowanie powiązań i relacji międzyludzkich. Stanowią one zatem w miejskiej przestrzeni społeczno-kulturowej swoiste enklawy wyłączone z ogólnego układu współzależności społecznych.

Powiązania i relacje międzyludzkie mogą mieć charakter trwały w czasie, występujący w pewnym okresie, cykliczny, okazjonalny. Wraz z momentem urodzenia nawiązujemy stopniowo coraz szerszy kontakt z rodziną, krewnymi, a tracimy go definitywnie w chwili śmierci. Powiązania i relacje społeczno-kulturowe mogą ujawniać się w trakcie edukacji, studiów i pracy zawodowej, gdy w kolejnych etapach życia wchodzimy w skład różnych grup społeczno-kulturowych, nawiązując z nimi mniej lub bardziej ściśle kontakty interpersonalne. Z cyklicznym typem powiązań i relacji mamy do czynienia w sytuacjach spotkania się z tymi samymi osobami, grupami co jakiś czas – przykładowo z bliższą i dalszą rodziną z okazji świąt, uroczystości rodzinnych, kolegami/koleżankami w szkole, na studiach, w pracy, w ramach różnego typu kursów, szkoleń, w trakcie zakupów u tego samego sprzedawcy lub usług u tego samego usługodawcy (wizyta u dentysty, fryzjera, krawcowej). Okazjonalny charakter powiązań i relacji społeczno-kulturowych ujawnia się zazwyczaj w sytuacji nagłej potrzeby zakupu lub załatwienia czegoś w urzędzie, instytucji. Przykładem tego typu może być także przypadkowe spotkanie po latach znajomych z ławy szkolnej czy też z okresu studiów.

Z wymienionego podziału powiązań i relacji społeczno-kulturowych na bezpośrednie i pośrednie wynika także rozróżnienie typu skalarnego i wektorowego. Te pierwsze (skalarne) odbywają się bezpośrednio w określonej przestrzeni – przykładowo w rynku, w parku, w kawiarni, a osoby uczestniczące w tym bezpośrednim spotkaniu możemy bez trudu zlokalizować na planie danej miejscowości. Podobnie jest w przypadku kontaktów bezpośrednich w przestrzeniach

zamkniętych czy częściowo zamkniętych/otwartych. Tu również dany obiekt, budynek, gdzie ma miejsce powiązanie bądź relacja społeczno-kulturowa, daje się bez trudu zlokalizować na planie miejscowości (np. wizyta pacjenta w określonej przychodni zdrowia, wizyta klienta w określonym salonie fryzjerskim czy kontakt rodziny z osadzonym w konkretnym zakładzie penitencjarnym).

Z wektorowym odzwierciedleniem powiązań i relacji społeczno-kulturowych spotykamy się natomiast w sytuacji braku bezpośredniego kontaktu międzyludzkiego. Jest ono możliwe przez media techniczne (telefon, faks), pocztę elektroniczną, platformy komunikacji społecznej (np. Teams, Skype, Zoom) czy media społecznościowe (np. Twitter, Facebook, Instagram, Tik-Tok). Istotne jest tutaj jednak rozróżnienie między powiązaniem a relacją. W przypadku telefonu istnieje powiązanie zwrotne między nadawcą a odbiorcą w trakcie nawiązywania kontaktu. W odniesieniu do faksu jest to relacja, kontakt jest bowiem wyraźnie skierowany od nadawcy do odbiorcy. Ten ostatni na ogół jedynie potwierdza otrzymanie wiadomości czy przesłanego materiału. Pojawia się pytanie: jak w tych rozróżnieniach usytuować pocztę elektroniczną? Nie do końca jest ona podobna do faksu, poczta elektroniczna umożliwia bowiem prowadzenie niemal bieżącej (w czasie rzeczywistym) komunikacji z więcej niż jedną osobą poprzez równoległe przekazywanie informacji oraz różnego rodzaju materiałów (w znacznie obszerniejszym zakresie niż faks). Należałoby zatem zaklasyfikować pocztę elektroniczną do powiązań z opóźnieniem czasowym (potrzebnym na transfer informacji w sieci). Platformy komunikacji elektronicznej typu Teams, Zoom, Skype zastępują bezpośredni kontakt kontaktem elektronicznym w czasie rzeczywistym. Widzimy rozmówcę i słyszymy jego głos, jak i widzimy grupę rozmówców z ich wypowiedziami, co pozwala prowadzić wieloosobowe dyskusje, jak gdyby wszystkie osoby były obecne w jednym pomieszczeniu. Tymczasem w wielu przypadkach jest tak, iż rozmówców dzieli wiele kilometrów, krajów lub kontynentów. Jest to zatem przykład medialnego powiązania bezpośredniego. Zbliżony charakter mają media społecznościowe (np. Twitter, Facebook, Instagram, Tik-Tok) pozwalające przekazywać bądź wymieniać informacje, poglądy na określone tematy, koncentrując na owych platformach

zainteresowane grupy osób. W zależności od rodzaju mediów społecznościowych mają one bardziej charakter powiązań albo relacji medialnie bezpośrednich, lub pośrednich.

Dynamiczne rozpowszechnienie się mediów społecznościowych spowodowało spadek znaczenia dotychczasowych tradycyjnych bezpośrednich sposobów utrzymywania powiązań i relacji społeczno-kulturowych. Wiele dyskusji, kontaktów poświęconych określonym problemom społecznym, interesujących zwłaszcza młodych ludzi, odbywa się przede wszystkim w mediach społecznościowych. Pojawienie się pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 dodatkowo wzmocniło ten sposób utrzymywania powiązań i relacji, zwłaszcza w ramach edukacji, studiów i pracy drogą on-line. Stanowi to jednak istotne zagrożenie dla rozwoju osobowościowego nie tylko młodego człowieka (m.in. BŁESZYŃSKA, 2013; RETKIEWICZ, 2013; SEGIET, 2015; WYSOCKA, 2019).

Jeśli zatem spojrzymy retrospektywnie na historyczny proces kreowania powiązań i relacji społeczno-kulturowych, to do rewolucji przemysłowej miał on postać wysoce domkniętą terytorialnie i strukturalnie. Miejscem koncentracji powiązań i relacji międzyludzkich była ustrukturalizowana przestrzeń śródmiejska. Rozwój społeczno-gospodarczy kolejnych lat doprowadza do dywersyfikacji powiązań i relacji społeczno-kulturowych. Tworzą się różnego typu przestrzenie kontaktów międzyludzkich, sama zaś przestrzeń śródmiejska przybiera różne formy, niekoniecznie z rynkiem pośrodku. Często większe znaczenie mają pod tym względem rodzajowe przestrzenie społeczno-kulturowe, usytuowane w wielu miejscach w obrębie miasta. Dotyczy to szczególnie złożonych układów osadniczych, gdzie obok takich rodzajowych, aktywnych przestrzeni społeczno-kulturowych ujawniają się swego rodzaju nisze aktywności, związane między innymi z problemowością lokalnych grup mieszkańców.

Po okresie uprzemysławiania i dynamicznej urbanizacji kolejna zmiana jakościowa w kształtowaniu się powiązań społeczno-kulturowych następuje w XX wieku. Najpierw po I oraz po II wojnie światowej maleje znaczenie powiązań i relacji społeczno-kulturowych odnoszących się do stratyfikacji narodowo-etnicznej i wyznaniowej społeczności lokalnych i regionalnych. Druga zmiana jakościowa

---

związana była z przejściem z dominacji skalarnych kontaktów międzyludzkich w stronę kontaktów wektorowych, które nie wymagały realnie istniejących przestrzeni powiązań i relacji. Tym samym różne części miasta, regionu miejskiego czy złożonego układu osadniczego w różnych przedziałach czasu stają się mniej lub bardziej aktywne/pasywne w kreowaniu powiązań i relacji międzyludzkich.



## ROZDZIAŁ 7

# Granica a przestrzeń społeczno-kulturowa Kreatorzy i outsiderzy złożonego układu osadniczego

### 7.1. Granica a przestrzeń społeczno-kulturowa

Niezmiernie interesującym zagadnieniem jest stykowość w obrębie przestrzeni społeczno-kulturowych, jak i między nimi. Stykowość rozumiana tutaj jako bezpośredni kontakt między osobami, grupami społecznymi może ujawniać się w różnej postaci, a zarazem w różnych miejscach w przestrzeni. W zależności od stopnia zróżnicowania osób, grup możemy mieć do czynienia ze stykowością demograficzno-społeczną bądź społeczno-kulturową. Obydwa te wymiary mogą występować w obrębie gospodarstwa domowego, w bliższej i dalszej rodzinie, w grupie towarzyskiej, wśród znajomych, w szkole, pracy, w stowarzyszeniach, grupach zainteresowań, grupach wyznaniowych itp. Styk przedstawicieli różnych grup może się ujawniać w miejscu naszego zamieszkania – wśród sąsiadów domów jednorodzinnych, w kamienicy, budynku osiedla blokowego itp. Przejaw stykowości może być trwały – chociażby w formie dwóch sąsiadujących ze sobą, ale różniących się pod względem społeczno-kulturowym społeczności; sezonowy – przykładowo jako przyjazd cudzoziemskich pracowników sezonowych do zbioru warzyw i owoców w rolnictwie; krótkotrwały – najczęściej przyjazdy weekendowo-święteczne

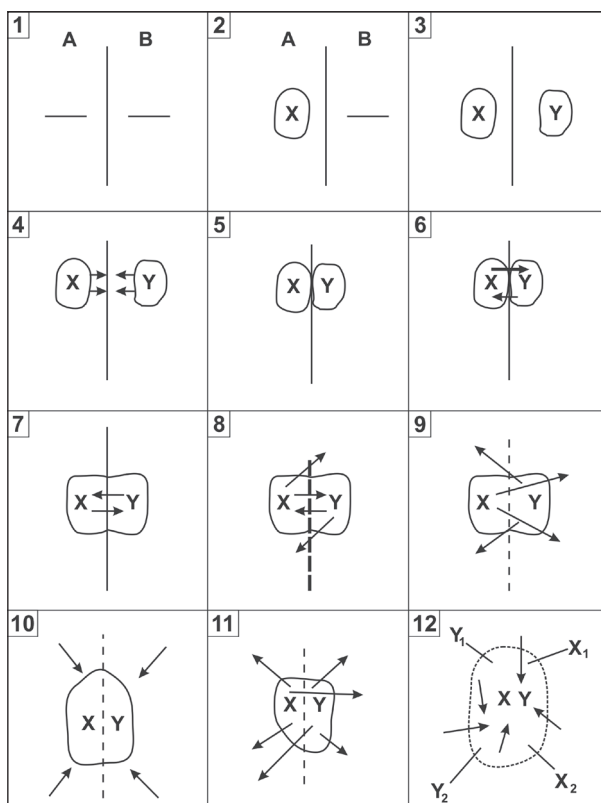
turystów; sporadyczny – chociażby wizyta na zakupach w granicznym sąsiednim mieście.

Kwestia stykowości znajduje ważne miejsce w badaniach geograficznych, wiążąc się z problemem wydzielenia granic, ich zmianami, pokonywaniem (przekraczaniem) granic czy też wydzieleniem regionów stykowych (m.in. CIOK, 1990; RYKIEL, 1995, SITEK, 2010). Styk różnicowanych często pod względem społeczno-gospodarczym obszarów – w wielu przypadkach o zmiennym w czasie i przestrzeni przebiegu granicy polityczno-administracyjnej – skłaniał wielu badaczy do pogłębionych analiz empiryczno-modelowych. Spotykamy opracowania poświęcone poszczególnym pograniczom – polsko-niemieckiemu (DOŁZBIASZ, 2013; MAKARO, 2016), polsko-czeskiemu (DAWIDEJT-DROBEK, DROBEK, 2016; PETRYSZYN, ZUZAŃSKA-ŻYŚKO, 2003; PYTEL, SITEK, 2002a, b, 2012; RUNGE A., RUNGE J., 2020), polsko-słowackiemu (BARAN, 2015), ogółowi pograniczy Polski (SITEK, 2016). Interesujące są także rozważania metodologiczno-empiryczne nad pograniczami jako takimi (KURCZ, 2008, 2011), kwestią tożsamości dawnych historycznych pograniczy (CZEPIEL, 2013; WALANCIK, 2018), kapitałem ludzkim obszarów pogranicza (MALKOWSKI, 2014), rolą granicy w rozwoju społeczno-gospodarczym (SZUL, 1999), kulturą pogranicza (STRACZUK, 2006) czy też granicą w świadomości człowieka (PTAČEK, KLADIVO, ROUBINEK, SIWEK, ZIENER, 2017).

Omówione wcześniej pojęcie przestrzeni społeczno-kulturowej możliwe jest do wykorzystania w badaniu zmienności procesów i struktur demograficznych oraz powiązań i relacji w obszarach/regionach stykowych (ryc. 17).

W fazie pierwszej zarówno pogranicze A, jak i B są niezamieszkałymi peryferiami dwóch sąsiadujących ze sobą terytoriów (np. krajów). Brak było tutaj impulsów skłaniających do trwałego osadnictwa. Po pewnym czasie ujawnia się grupa osadników, kreując tym samym określoną przestrzeń społeczno-kulturową (faza druga). Kontynuacja procesu zagospodarowania przestrzeni po drugiej stronie granicy doprowadza do lokalizacji na pograniczu B także grupy osadników tworzących swoją przestrzeń społeczno-kulturową (faza trzecia). W wyniku różnic w dynamice zaludnienia i stopnia zagospodarowywania przestrzeni ujawnia się określony kierunek kształtowania się

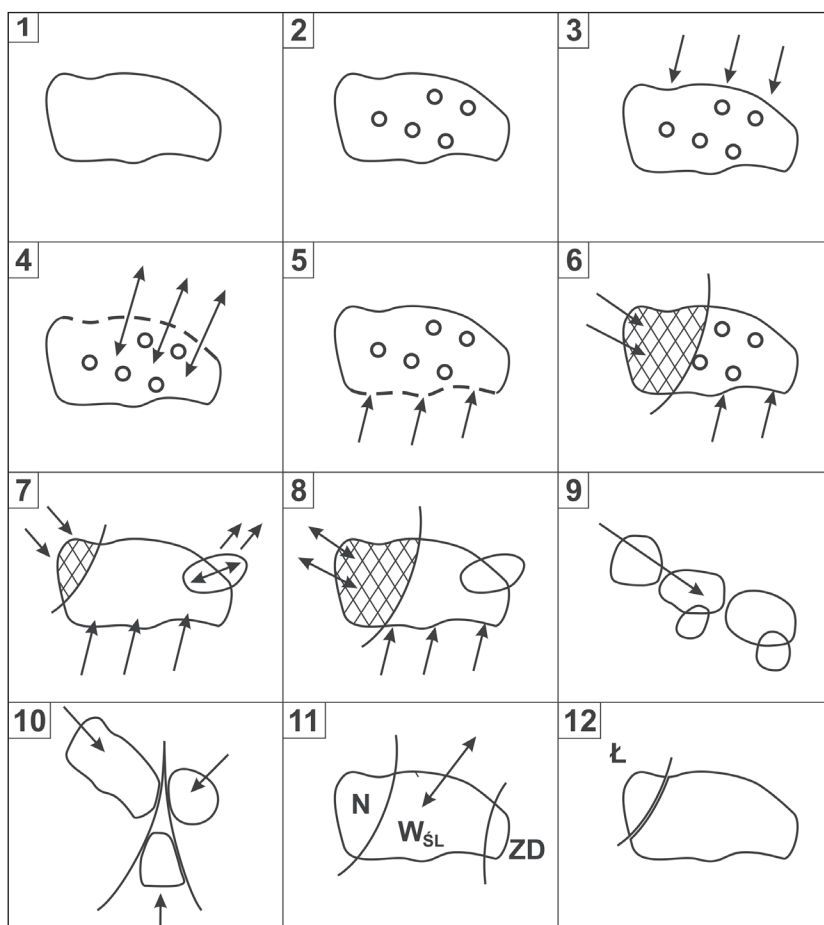




Ryc. 17. Historyczny proces kształtowania się przygranicznych/transgranicznych powiązań i relacji w przestrzeni społeczno-kulturowej: 1 – etap wyjściowy bez obecności mieszkańców przy granicy zarówno na pograniczu A, jak i B, 2 – społeczność X w sąsiedztwie granicy, 3 – pojawienie się po drugiej stronie granicy społeczność Y, 4 – inicjacja powiązań i relacji transgranicznych, 5 – terytorialne poszerzanie przestrzeni społeczno-kulturowej w stronę granicy, 6 – transgraniczność społeczno-kulturowa, 7 – „rozmywanie się” granicy w powiązaniach i relacjach społeczno-kulturowych, 8 – transgraniczne poszerzanie powiązań i relacji społeczno-kulturowych, 9 – formalny zanik/ograniczenie roli granicy w integracji społeczności X i Y, 10 – wzrost atrakcyjności zintegrowanej transgranicznej społeczności X i Y, 11 – intensywne powiązania zintegrowanej transgranicznej społeczności X i Y z obszarami otaczającymi, 12 – nawiązanie powiązań i relacji społeczno-kulturowych z sąsiednimi i dalszymi społecznościami  $X_1$ ,  $X_2$ ,  $Y_1$ ,  $Y_2$

(rozwoju) pola powiązań i relacji społeczno-kulturowych (faza czwarta). Nieuchronnie przestrzenie społeczno-kulturowe zbliżają się ku sobie (faza piąta). W rezultacie następuje bezpośredni kontakt obu społeczności, a wraz nim formowanie się powiązań i relacji transgranicznych, a jednocześnie nakładających się społecznie (faza szósta, siódma). Rola granicy jako bariery wyraźnie maleje, a nawet zanika (faza ósma). Następuje swego rodzaju unifikacja, przenikanie się obu przestrzeni społeczno-kulturowych (faza dziewiąta, dziesiąta). Z uwagi na historyczną zmienność w lokalizacji miast/regionów zarówno w rozwoju, jak i regresie społeczno-gospodarczym (m.in. KONDRATIEW, 1925), może pojawić się depopulacja, a w niesprzyjających warunkach wieloaspektowe kurczenie się przestrzeni społeczno-kulturowej. Miejscowe czynniki – dotychczas prorozwojowe – wyczerpują się, mieszkańcy zaś emigrują (faza jedenasta). Miejsca aktywnych jednostek, grup społecznych w przestrzeni zajmowane są przez inne grupy (faza dwunasta). Ów model kształtowania się i przemian przestrzeni społeczno-kulturowych nie jest wcale rzadki, występował, występuje i będzie występować na granicach państwowych, pograniczach regionalnych.

Innym przykładem kształtowania się granic w warunkach podziału polityczno-administracyjnego jest historyczna zmienność przestrzeni społeczno-kulturowej Śląska (ryc. 18). Mieliśmy tu do czynienia z procesem zasiedlania obszaru, historycznymi zmiennymi wpływami politycznymi sąsiadów, wejściem Śląska w obręb państwa Piastów, rozpadem dzielnicowym, wewnętrznym różnicowaniem społeczno-gospodarczym, wieloaspektowymi konsekwencjami wojen śląskich w XVIII wieku, industrializacją, odzyskaniem niepodległości przez Polskę po I wojnie światowej i utworzeniem województwa śląskiego, jak i z powojenną rzeczywistością transgranicznego usytuowania Śląska.



Ryc. 18. Historyczny proces kształtowania się przestrzeni społeczno-kulturowej Śląska: 1 - Śląsk przed pojawieniem się człowieka, 2 - początki osadnictwa, 3 - włączenie Śląska do państwa Piastów, 4 - zacieśnianie związków politycznych i społeczno-gospodarczych Śląska z innymi regionami Polski, 5 - wpływy czeskie na Śląsk, 6 - germanizacja i odłączenie Łużyc, wpływy czeskie, 7 - rozwój gospodarczy księstwa siewierskiego, 8 - różnicowanie się polityczno-gospodarcze i społeczno-kulturowe Śląska, 9 - początki industrializacji, 10 - formalizacja granic zaborów, 11 - Śląsk w okresie międzywojennym: N - Niemcy, W<sub>ŚL</sub> - województwo śląskie, ZD - Zagłębie Dąbrowskie, 12 - Śląsk współcześnie: Łużyce (w obrębie Niemiec)

Czynniki różnicujące kształtowanie się przestrzeni społeczno-kulturowej, takie jak tworzenie wewnętrznych podziałów administracyjnych, ich zmienność w czasie, przesuwanie się granic województw, kreowanie nowych ośrodków w oparciu o nieistniejące dotąd funkcje miejskie, mają istotne znaczenie w procesie kształtowania przestrzeni społeczno-kulturowej. Przykładem złożoności terytorialnej i czasowej w kształtowaniu się przestrzeni społeczno-kulturowej jest wzmiankowany już wcześniej Śląsk jako region historyczno-geograficzny. Proces formowania się powiązań i relacji stanowił tutaj pochodną elementów stałych (zróżnicowane środowisko geograficzne) i zmiennych (zmieniające się w czasie zróżnicowanie grup społeczno-kulturowych tworzących lokalne społeczności przy jednoczesnym dużym udziale zbiorowości napływowych o różnym stopniu zasiedziałości). O ile we wczesnym średniowieczu rozmieszczenie lokalnych społeczności oraz charakter aktywności gospodarczej układały się mniej więcej pasmowo w układzie północny zachód – południowy wschód zgodnie z ukształtowaniem powierzchni (nizina, dolina Odry, pogórze, kotliny górskie), o tyle od czasu rozbicia dzielnicowego zaczyna dominować podział dualny zachód – wschód (Dolny Śląsk, Górny Śląsk). W obrębie tych dwóch jednostek przestrzennych następuje dalsze różnicowanie się przestrzeni społeczno-kulturowej, zwłaszcza wraz z XIX-wieczną industrializacją. Stopniowa utrata Śląska – najpierw Łużyc, później zrzeczenie się przez króla Kazimierza Wielkiego Śląska na rzecz korony czeskiej, wzrost wpływów Habsburgów, a następnie przejęcie Śląska przez Prusy w latach 40. XVIII wieku – stanowiły polityczne przesłanki nowego kształtowania wymiaru przestrzeni społeczno-kulturowej Śląska, tym razem industrialnego. Paradoksalnie, położenie na rubieżach trzech państw zaborczych – Austrii, Prus i Rosji – stanowiło element sprzyjający kształtowaniu się powiązań i relacji społeczno-gospodarczych oraz kulturowych niezależnie od przebiegu granic polityczno-administracyjnych. Położenie w sąsiedztwie granicy powodowało jednocześnie konieczność jej zabezpieczenia. Nie należy zapominać, iż w obrębie miast pełniących funkcje obronne, tj. posiadających fortyfikacje miejskie, zróżnicowanie przestrzeni społeczno-kulturowej było efektem przebiegu owych umocnień (m.in. DEPTUŁA, 2014; ECKERT, 2006; GABRYJOŃCZYK, 2020).

Istotnym dopełnieniem – zwłaszcza w obrębie złożonego układu osadniczego – jest formowanie się granic w obrębie lokalnych przestrzeni społeczno-kulturowych. Mają one podłoże historyczne i współczesne. W pierwszym przypadku wiążą się z policentrycznością wewnętrzną owego układu osadniczego. Już w okresie feudalnym istniało zróżnicowanie funkcjonalne miejscowości, które z biegiem czasu wzmocniały powiązania oraz relacje społeczno-gospodarcze z otoczeniem, przeżywało regres, stając się w mniejszej lub większej liczbie ośrodkami zdegradowanymi (DROBEK, 1999; KRZYSZTOFIK, DYMITROW, 2015) lub też zachowując względny *status quo* w zakresie kształtowania się struktury funkcjonalno-przestrzennej do czasów współczesnych. Często na stosunkowo niedużym terytorium pojawiały się w nieodległym dystansie miejscowości o różnych typach funkcjonalnych. Najbardziej spektakularnym przykładem w konurbacji katowickiej jest Zabrze, które do 1922 roku pozostawało największą w Europie gminą wiejską z ponad 50 tys. mieszkańców. W średniowieczu i okresach późniejszych obecnych tu było ponad 50 różnych funkcjonalnie miejscowości tworzących zaplecze rolnicze dla pobliskich szybko rozwijających się Gliwic i Bytomia. Druga połowa XIX wieku, jak i początek XX stulecia doprowadziły do znaczącego odejścia od tej funkcji na rzecz przemysłu (zwłaszcza ciężkiego), ale jednocześnie do mozaikowości nowych wówczas form gospodarowania w obrębie tej miejscowości. Z jednej strony pewne części przestrzeni Zabrze stały się szczególnie atrakcyjne dla rozwijającego się przemysłu, z drugiej zaś – szereg obszarów pozostało w tyle w procesie przemian, zachowując w dużej mierze fizjonomię obszaru wiejskiego. Słabo przekształcone obszary z dominacją ludności autochtonicznej stanowiły swego rodzaju przeciwwagę dla szybko urbanizujących się kolonii i osiedli przyfabrycznych. Tym samym wewnątrz miasta ukształtowało się swoiste kontinuum wzajemnie nakładających się obszarów funkcjonalnych, fizjonomicznych i społeczno-kulturowych. W przypadku Zabrze dodatkową granicę tworzyła po I wojnie światowej granica państwowa między Niemcami a Polską, która w wielu miejscach sztucznie przedzieliła obszary zabudowane i ukształtowane wcześniej powiązania oraz relacje międzyludzkie. Przypadek Zabrze nie był odosobniony w kreowaniu granic wewnątrzmijskich.

Kształtowanie się wewnątrzmijskich granic funkcjonalnych, przestrzennych i społeczno-kulturowych nie kończy się wraz z okresem międzywojennym. Proces ten ma charakter stały w czasie, zmianom podlegają jedynie jego kierunek, zasięg i natężenie. Jeśli za kryterium współczesności przyjmiemy lata od transformacji ustrojowo-gospodarczej do dziś, to pojawianie się zmian granic w przestrzeni lokalnej jest skutkiem zaniku dotychczasowych funkcji i konieczności nowej organizacji przestrzeni, odradzania się świadomości i tożsamości lokalnej, zwłaszcza w przypadkach wcześniejszych odgórných inkorporacji terytorialnych. Jednym z przejawów zmian okresu postindustrialnego są procesy gentryfikacji i wykluczenia społecznego.

Jak zauważają R. MATLOVIČ, V. IRA, L. SYKORA, Z. SZCZYRBA (2001, s. 12):

[...] gentryfikacja to proces, w którym w starszych dzielnicach miasta wewnętrznego dochodzi do wymiany ludności o niskim statusie społeczno-ekonomicznym przez względnie młodą ludność o wysokim statusie społeczno-ekonomicznym oraz do odnowy i modernizacji istniejącego zaniedbanego budownictwa mieszkaniowego [...].

W Polsce kompleksowe remonty substancji mieszkaniowej prowadzone są przez prywatne firmy deweloperskie, które rugują z mieszkań przede wszystkim bezdomnych, artystów, studentów, co wynika z tzw. cyklu gentryfikacji (ZBOROWSKI, 2009). Jednocześnie częściej obserwujemy tu procesy rewitalizacji, a znacznie rzadziej gentryfikacji.

Z kolei pod pojęciem wykluczenia społecznego należy rozumieć dobrowolne lub wymuszone separowanie się jednostek lub grup społecznych w stosunku do innych osób, grup bądź podmiotów życia społecznego. Jak dowodzi M. JAROSZ (2008), w konsekwencji obserwujemy:

- funkcjonowanie danej osoby lub grupy poza nawiasem praw i przywilejów społecznych;
- sytuowanie się tych osób najczęściej na najniższym szczeblu hierarchii w stratyfikacji społecznej;
- kreowanie specyficznego zakresu potrzeb i oczekiwań, miejsca w przestrzeni oraz oddziaływań na innych.

Jak zauważają A. i J. RUNGE (2012, s. 64) :

Brak szerszych perspektyw procesu gentryfikacji wynika tutaj także z innych przesłanek specyficznych dla tego tradycyjnego regionu społeczno-ekonomicznego. Są to:

- degradacja środowiska, wynikająca z wielowiekowej eksploatacji węgla kamiennego pod miastem (Bytom, Mysłowice, Piekary Śl., Ruda Śl., Zabrze), jak i działalności hutniczej często w centrum ośrodka (Chorzów, Dąbrowa Górnicza, Świętochłowice);
- przemieszanie funkcji mieszkaniowej i przemysłowej, utrudniające rewitalizację miejsc pod kątem nowych inwestycji;
- znaczna emigracja zarobkowa młodych poza region (SZYMAŃSKA, ULAŚIŃSKI, BIEŃKOWSKA, 2012). Szacuje się, iż 25–35% osób przebywających za granicą w celach zarobkowych to mieszkańcy województwa śląskiego;
- czy też brak tradycji przestrzeni centralnej, pozwalającej kreować proces rewitalizacji (Tychy);
- niedostatek miejsc możliwej emigracji dotychczasowych mieszkańców obszarów śródmiejskich;
- brak wystarczających sił i środków osób starszych do realizacji przemieszczeń poza centrum;

Odnotowane w ostatnich latach realizacje tego typu mają charakter incydentalny, potwierdzające wskazane wyżej ograniczenia (Bytom, Sosnowiec).

Zdecydowanie bardziej widoczne w obszarze województwa śląskiego są badania nad wykluczeniem społecznym [...].

Od otoczenia odróżnia się również budownictwo deweloperskie kreujące osiedla wyższego standardu, często grodzone. Te swoiste, izolowane od otoczenia enklawy w przestrzeni społeczno-kulturowej w wielu przypadkach sąsiadują tuż za płotem z ogólnie dostępnymi przestrzeniami miasta bądź gminy wiejskiej. Dla mieszkańców tych ostatnich owe osiedla grodzone są swego rodzaju nie-miejscami, nie-przestrzeniami, nieobecnymi lub słabo obecnymi w świadomości większości mieszkańców. Jednym z wielu przykładów tego typu nie-miejsc może być osiedle grodzone Z1 usytuowane tuż przy zbiorniku paprocańskim w Tychach. Wysoki parkan (płot) oddzielający poszczególne posesje od drogi osiedlowej praktycznie uniemożliwia jakikol-

wiek podgląd zarówno domu mieszkalnego, ogródka, jak i samych mieszkańców. Samą drogę dojazdową do osiedla poprowadzono tak, iż omija ona zabudowania usytuowanego niedaleko spółdzielczego osiedla mieszkaniowego z końca lat 80. XX wieku i inne zabudowania Tychów, wyprowadzając kierowcę – mieszkańca osiedla grodzonego – prosto na drogę szybkiego ruchu Tychy – Katowice. Cechy takie, jak postrzeganie jedynie parkanu, peryferyjna lokalizacja w przestrzeni Tychów czy też możliwość niezauważalnego przyjazdu bądź wyjazdu z miasta, podkreślają nie tylko, iż mamy do czynienia z klasycznym nie-miejscem, ale również z dobrowolną separacją mieszkańców od otoczenia rzutuującą na proces kształtowania się świadomości/tożsamości terytorialnej mieszkańców owego osiedla.

Kolejnym przykładem formowania się granic w przestrzeniach lokalnych są te, które oddzielają specjalne strefy ekonomiczne, lokalizacje nowoczesnych gałęzi gospodarki od dotychczasowych obszarów przemysłowych i centrów miast. Charakterystyczną cechą ich lokalizacji jest usytuowanie poza zwartymi obszarami miejskimi, w strefach zewnętrznych, peryferyjnych, na granicach sąsiadujących ze sobą miejscowości. Z jednej strony brak tu ograniczeń terenu w procesie inwestowania, z drugiej zaś strony często konieczne jest odpowiednie uzbrojenie terenu w media techniczne i drogi dojazdowe. Koncentracja często sporej grupy pracowników o wysokich kwalifikacjach zawodowych powoduje swoistą dychotomię między dotychczasowym rynkiem pracy miasta a ową specjalną strefą ekonomiczną (TURSKA-KAWA, 2010). Między starą przestrzenią aktywności gospodarczej a nową tego typu przestrzenią istnieje granica fizjonomiczna (tranzyt przez niezagospodarowane bądź słabo zagospodarowane części miasta), granica komunikacyjna (konieczność często dłuższego niż w obrębie miasta dojazdu do pracy), granica separacji terytorialnej (brak możliwości „wyskoczenia” na krótko do miasta) czy też granica między przestrzenią miasta a nie-przestrzenią specjalnej strefy ekonomicznej (w świadomości większości mieszkańców miasta strefa ekonomiczna jest jak osiedle grodzone, pozostając na marginesie percepcji przestrzeni miejskiej).

Przemieszczając się zatem przez miasto, jesteśmy w stanie zidentyfikować różnego typu granice obszarów funkcjonalnych, przestrzeni



społeczno-kulturowych, pochodzące z różnych faz przemian lokalnej przestrzeni. Jedne z nich są bardziej widoczne (wyraziste) od innych, jedne bardziej trwałe od pozostałych, podlegające rozmywaniu się w wyniku podejmowanych decyzji inwestycyjnych o znaczeniu lokalnym bądź ponadlokalnym. W przestrzeni miejskiej zaznaczają się granice między zabudową czynszową lat międzywojennych, a nawet starszych, i terenami powojennego spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego czy też lokalizacjami osiedli deweloperskich z okresu transformacji ustrojowo-gospodarczej i lat późniejszych. W wielu przypadkach granicami między obszarami funkcjonalnymi są arterie komunikacyjne. Obok granic realnych istnieją także granice mentalne w świadomości/tożsamości mieszkańców. Są one efektem znajomości i częstości odwiedzania różnych obszarów, miejsc w przestrzeni miasta. Każdy mieszkaniec ma w swojej pamięci zróżnicowaną znajomość różnych fragmentów miasta, wynikającą z jego poznawania w różnych okresach. Jednocześnie pewne fragmenty miasta z różnych przyczyn pozostają poza jego znajomością (np. tereny zamknięte – zakłady pracy, tereny wojskowe; trudno dostępne – leśne, podmokłe, nieużytki przemysłowe; dzielnice, osiedla niebezpieczne czy też niebudzące zainteresowania z racji braku mieszkających tam krewnych czy znajomych). Owe nie-miejsca mogą stanowić nawet znaczny fragment przestrzeni miejskiej, zwłaszcza gdy traktujemy miasto jedynie jako swego rodzaju sypialnię, pracując i realizując swoje potrzeby w innym.

## 7.2. Kreatorzy i outsiderzy a waloryzacja przestrzeni społeczno-kulturowej

Istotnym dopełnieniem kwestii terytorialnych oraz strukturalnych zmian przestrzeni społeczno-kulturowej jest identyfikacja kreatorów i outsiderów w przestrzeni społeczno-kulturowej. Nawet pobieżny ogląd otaczającej nas przestrzeni miejskiej pozwala wskazać obszary rozwijające się/wykazujące aktywność społeczno-gospodarczą, pozostające na względnie stałym poziomie oraz cechujące się narażaniem różnego rodzaju problemowości gospodarczej, przestrzennej

i demograficzno-społecznej. Przesunięcia terytorialne lub zmiany strukturalne przestrzeni społeczno-kulturowej – w tym także przekraczanie granic oznaczające transgraniczność powiązań i relacji międzyludzkich – wywoływane są zarówno przez kreatywne/pasywne jednostki czy grupy społeczno-kulturowe w różnych okresach z różnym poziomem natężenia. Animatorami zmian są zarówno przedstawiciele władz lokalnych/regionalnych, którzy zgodnie z zapisami strategii rozwoju danej miejscowości podejmują określone działania w sferze gospodarczej, przestrzennej czy społecznej, jak również mieszkańcy lub osoby/grupy z zewnątrz. Tym samym kreatywność może wynikać z przesłanek ustawowych, urzędowych albo z samoistnych działań jednostek lub grup społecznych. W badaniach społeczno-ekonomicznych wskazuje się na rolę kapitału ludzkiego, społecznego oraz intelektualnego w owej kreacji. Istniejące zróżnicowanie demograficzno-społeczne, struktura wieku, wykształcenie, charakter lokalnego rynku pracy mogą sprzyjać lokalnej kreatywności lub ją hamować.

Obok czynnika ludzkiego niezbędnym elementem kreatywności w przestrzeni są odpowiednie zasoby – w postaci bazy surowcowej, materialnych i niematerialnych dóbr kultury, wydarzeń historycznych czy też znanych postaci urodzonych w danej miejscowości itp. W znacznej mierze jest to także wykorzystywany bądź potencjalny walor turystyczny, promujący daną przestrzeń społeczno-kulturową. Czasami bywa i tak, że mamy do czynienia z zasobem, który jest „zapomniany” w świadomości mieszkańców lub z jakiś względów niewygodny dla lokalnej społeczności. Ponadto w złożonych układach osadniczych obecność wielu istniejących czy potencjalnie kreatywnych zasobów stanowi problem wyboru, co kreować w pierwszej kolejności, co w drugiej, a co pozostawić kolejnym pokoleniom do takiej, a nie innej decyzji. Jak już wspomniano wcześniej, jedną z podstawowych informacji na temat kreowania lokalnej przestrzeni społeczno-kulturowej zawiera strategia rozwoju lokalnego. W minionych latach dokonano wnikliwej analizy owych dokumentów dla miast województwa śląskiego z punktu widzenia nakreślonych w nich celów rozwoju lokalnego (m.in. RUNGE A., RUNGE J., 2017; RUNGE A., RUNGE J., KANTOR-PIETRAGA, KRZYSZTOFIK, 2020; RUNGE J., MICHALSKI, RUNGE A., 2020).

Cele strategii można utożsamiać z kierunkami kreowania lokalnej przestrzeni społeczno-kulturowej. Problem polega na tym, iż województwo śląskie – obok opolskiego i łódzkiego – cechuje się wyraźną depopulacją i starzeniem demograficznym, przy czym skala bezwzględnego spadku zaludnienia dla województwa śląskiego jest największa wśród tych trzech województw (konsekwencja wielkości zaludnienia regionu). Z punktu widzenia władz oraz społeczności lokalnej największe znaczenie w łagodzeniu problemów ma tutaj gospodarka. Kwestie jej modernizacji, restrukturyzacji założono w większości miejscowości zaliczanych do 1989 roku do grupy monofunkcyjnych ośrodków gospodarczych, zwłaszcza zachodniej i centralnej części konurbacji katowickiej. Z punktu widzenia kreatywności przestrzeni społeczno-ekonomicznej stanowić to może natomiast jedynie pierwszy krok w zmianie wizji (koncepcji) perspektywicznej kreacji przemian, zmian myślenia o priorytetach rozwoju, a nie wzrostu. Dlatego istotne są tutaj następujące pytania:

- Czy w lokalnych przestrzeniach społeczno-kulturowych obecne były bądź są jednostki, grupy społeczne, mogące stanowić istotną składową kreowania przeszłości?
- Czy w lokalnej przestrzeni społeczno-kulturowej obecne są istniejące lub potencjalne materialne/nimaterialne czynniki jej kreatywności?
- Czy w lokalnej przestrzeni społeczno-kulturowej obecni są outsiderzy przemian?
- Jak regionalnie zróżnicowana jest przestrzeń społeczno-kulturowa pod kątem obecności kreatorów/outsiderów przemian?
- Jak w związku z tym kształtuje się waloryzacja przestrzeni społeczno-kulturowej i możliwość jej aktywizacji?

Każda przestrzeń społeczno-kulturowa ma w swojej historii postacie i grupy mieszkańców tworzące lokalną tożsamość. Są to zarówno założyciele miejscowości, twórcy bazy ekonomicznej, twórcy kultury, sportu itp. Ich działalność ujawniała się często nie tylko w przestrzeni lokalnej, ale także regionalnej, a nawet krajowej/międzynarodowej. Jeśli np. chcemy zidentyfikować kreatorów Sosnowca, to niewątpliwie w wymiarze międzynarodowym był wśród nich Jan Kiepusza (1902–1966), śpiewak operowy, a w wymiarze krajowym urodzony w Sos-

nowcu polityk Edward Gierek (1913–2001). W przypadku Katowic była to najpierw rodzina Thiele-Wincklerów przekształcająca w XIX wieku wieś w miasto czy też w latach 60. XX wieku wojewoda śląski Jerzy Ziętek (1901–1985), pomysłodawca Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku (obecnie Park Kultury) zbudowanego na rozległych terenach poprzemysłowych między Katowicami, Chorzowem a Siemianowicami Śląskimi. W przypadku Chorzowa i Dąbrowy Górniczej istotne zasługi w rozwoju gospodarczym miał hrabia F.W. von Reden (1752–1815), inicjator górnictwa węglowego w centralnej części dzisiejszej konurbacji katowickiej. Z kolei w wymiarze architektoniczno-urbanistycznym oraz kulturowym największy wkład w kreowanie lokalnej przestrzeni społeczno-kulturowej wnieśli: słynny kompozytor H.M. Górecki (1933–2010), kardynał August Hlond (1881–1948), K. Wejchert (1912–1993) i H. Adamczewska-Wejchert (1920–1996), twórcy Nowych Tychów. To tylko kilka przykładów kreatorów przemian, tych dawno minionych, późniejszych, jak też z historii najnowszej.

Z uwagi na transgraniczną historię przemian przestrzeni społeczno-kulturowej, zmieniające się granice czy polityczno-gospodarcze konsekwencje wojen światowych XX wieku twórcy bazy ekonomicznej stali się po 1945 roku ustrojowo niepoprawni, popadając w tzw. polityczną niepamięć. Ekspansjonizm gospodarczy Prus, później Niemiec, prowadzony także w latach 1795–1807 na obszarze Nowego Śląska, czyli na wschód od linii Przemszy i Brynicy, czy też późniejsze wojny światowe w XX wieku traktowano w okresie realnego socjalizmu głównie w kategoriach pruskiego/niemieckiego zawłaszczania, germanizacji, represji ludności polskiej itp. Dlatego zrozumiała jest niepamięć, spychanie na dno szafy, do najgłębszych szuflad wiedzy o złożoności narodowo-etnicznego i wyznaniowego wymiaru historycznych przeobrażeń zarówno Górnego Śląska, Zachodniej Małopolski, jak i Śląska Cieszyńskiego. Twórcy tutejszej industrializacji paradoksalnie pochodzili spoza kontynentalnej Europy (J. Baildon), będąc inżynierami w zakresie dynamicznie rozwijającego się przemysłu (F.W. von Reden), albo dzięki zdolnościom i wytężonej pracy wyrwali się z biedy, stając się miejscowymi liderami przemian gospodarczych (K. Godula, 1781–1848, J.S. Mieroszewski, 1827–1900). Brak było tutaj jednolitego osobowościowego wzorca kreatorów przemian, a ich

związki z lokalną/regionalną władzą polityczną były różne. Świadomość różnorodności postaw nie przekłada się jednak na ich tożsamość wśród społeczności lokalnych. Znajdujemy pozostałości ich inwestycji po likwidacji lub restrukturyzacji, nazwy ulic (niekoniernie w centrum miast), nagrobki na cmentarzach (nie zawsze znane), pomniki (nieliczne, w peryferyjnych dzielnicach). Nieco lepiej było w zakresie sztuki z początków XX wieku (T.E. Kalide, 1801–1863). Jednak i tu paradoksalnie dzieła sztuki ekspozowane są poza miejscowością urodzenia. Przetrwały do dziś dom rodzinny T.E. Kalidego w Chorzowie II wymaga pilnego remontu. Z kolei pamięć o J. Kiepurze w Sosnowcu mogłaby być lepsza. Jest co prawda klub jego imienia, brak jednak szerzej informacji turystycznej, tablic informacyjnych czy przewodników po dzielnicy, w której się urodził.

Kreatorzy lat powojennych to zwłaszcza K. i H. Wejchertowie, architekci, twórcy Nowych Tychów. Pomimo wielu dyskusji na temat założeń projektu prowadzonych na początku transformacji ustrojowo-gospodarczej ich dzieło przetrwało, dopełnione w latach 70. XX wieku i następnym o zupełnie inną, południową część miasta. Pomimo socjalistycznego wymiaru pierwszych osiedli, zarówno w sferze urbanistycznej, jak i ideologiczno-społecznej organizacji życia mieszkańców, oboje twórcy miasta zostali pochowani na przykościelnym cmentarzu pod wezwaniem Świętej Marii Magdaleny w Tychach.

Z polityczno-gospodarczego punktu widzenia kreatorem przestrzeni społeczno-kulturowej był też E. Gierek, inicjator rozwoju gospodarczego wschodniej części konurbacji katowickiej (Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Będzin, Czeladź). Lokalizacja w pierwszej połowie lat 70. XX wieku Kombinatu Metalurgicznego Huta Katowice oraz Koksowni Przyjaźń w Zdieszowicach wywołała istotne zmiany funkcjonalne, przestrzenne oraz demograficzno-społeczne w szerszym wymiarze niż tylko w Zagłębiu Dąbrowskim i jego otoczeniu. Z jednej strony słuszne było zastąpienie starych górnośląskich hut nowoczesnym kombinatem metalurgicznym, jednak z drugiej strony utrwalony został monofunkcyjny wizerunek struktury gospodarczej miasta jako ośrodka hutniczego, przyczyniając się z biegiem lat do szybko postępującej homogeniczności demograficzno-społecznej, podobnie jak w Jastrzębiu-Zdroju i Tychach. Napływ w krótkim czasie młodych

ludzi skutkuje po latach znacznym starzeniem demograficznym, a monofunkcyjność gospodarcza – poszukiwaniem atrakcyjnej pracy poza danym ośrodkiem miejskim.

Do grona kreatorów lokalnych/regionalnych przestrzeni społeczno-kulturowych należałoby także zaliczyć – jak już wcześniej wspomniano – powojennego wojewodę śląskiego J. Ziętka, pomysłodawcę zagospodarowania terenów przemysłowych na pograniczu Chorzowa, Katowic oraz Siemianowic Śląskich. Na tym pogranicznym obszarze powstał Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku (obecna nazwa – Park Kultury), z licznymi atrakcjami, jak Planetarium, zoo, Wesołe Miasteczko, Stadion Śląski, Park Etnograficzny, pływalnia, kolejka linowa, tereny wystawowe, baza gastronomiczna itp. przeznaczone do rekreacji i wypoczynku mieszkańców nie tylko najbliższych miast, ale także przyjeżdżających z dalej położonych miejscowości.

Po transformacji ustrojowo-gospodarczej, w wyniku modernizacji, likwidacji wielu starych, nierentownych zakładów pracy, usytuowanych zwłaszcza w obszarach śródmiejskich, pojawiła się możliwość przeznaczenia terenów przemysłowych na inwestycje handlowo-usługowe. Kreatywność zwłaszcza władz Katowic pozwoliła na zagospodarowanie terenów po kopalniach Gottwald i Katowice oraz terenu po Hucie Baildon odpowiednio na centrum handlowe Silesia City Center, Strefę Kultury (Muzeum Śląskie, Międzynarodowe Centrum Konferencyjne, siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia czy Centrum Biznesowe. Podobne działania miały miejsce w Gliwicach, gdzie powstała Hala Widowiskowa, zmodernizowano centrum miasta, udrożniono układ komunikacyjny, zwłaszcza w zakresie tranzytu, a w Specjalnej Strefie Ekonomicznej pojawiła się fabryka Opla. Gliwice stanowią dzisiaj zarówno atrakcyjny obszar dla inwestorów gospodarczych, jak i zachowały średniowieczny układ urbanistyczny dzielnicy śródmiejskiej ze średniowiecznym rynkiem, zamkiem, dawnymi kamieniczkami, fragmentami murów obronnych.

Biorąc pod uwagę całokształt jednostkowych bądź grupowych kreatorów przestrzeni społeczno-kulturowych w przestrzeniach lokalnych, należy zauważyć, iż:

1. Po pierwsze – w wymiarze gospodarczym dominacja działalności kreatywnych rozpoczęła się już od drugiej połowy XVIII wieku,

wzmacniając się w XIX i XX stuleciu. Dynamiczna industrializacja związana głównie z przemysłem ciężkim (górnictwo, hutnictwo, przemysł maszynowy) widoczna była zwłaszcza w obszarze kształtującej się konurbacji katowickiej oraz rybnickiej. W okresie powojennym rozwój górnictwa, hutnictwa wraz z przemysłem motoryzacyjnym miał charakter bardziej skoncentrowany terytorialnie (Jastrzębie-Zdrój, Dąbrowa Górnicza, Tychy), a jego twórcy tylko w kilku przypadkach przetrwali w pamięci lokalnych społeczności. Przykładowo, rozwój Tychów kojarzony jest w pierwszej kolejności z K. i H. Wejchertami, w dalszej kolejności z E. Gierkiem, inicjatorem budowy FSM Tychy. Jednocześnie uwagę zwraca fakt, iż początkowa (XVIII/XIX wiek) kreacja rozwoju gospodarczego miała tutaj znaczenie europejskie, a ta po 1945 roku – już tylko krajowe lub regionalne.

2. Po drugie – kreacja w wymiarze społeczno-kulturowym przeszła istotną transformację. Potencjał ludnościowy regionu wzrastał do początku XX wieku, później zaś malał, a w jego strukturze odnotowano proces unifikacji etniczno-wyznaniowej. Wraz z regresem wielokulturowości odnotowywano napływy imigrantów spoza regionu, zwłaszcza po II wojnie światowej. Warto zauważyć, iż jak do tej pory 12 noblistów pochodziło z Górnego Śląska, przy czym w większości spoza konurbacji katowickiej, żyli i działali głównie w okresie międzywojennym. Dominacja monofunkcyjnego modelu gospodarki w większości ośrodków konurbacji katowickiej raczej utrudniała kreatywność kulturową. Bardziej chodziło o zachowanie wcześniejszych, przedkapitalistycznych tradycji kulturowych niż o kreowanie nowych wymiarów kultury i sztuki. Po naukę, doznania kulturowe trzeba było się kierować w stronę takich miast, jak Kraków, Wrocław, Berlin czy Wiedeń, w których funkcjonowały przede wszystkim placówki akademickie, obecne były twórcze poglądy w zakresie nauki i sztuki. Twórczość rzeźbiarską T. Kalidego czy też śpiewaczą J. Kiepury należy traktować bardziej jak wyjątki potwierdzające regułę. Zdecydowanie lepiej jest pod tym względem po 1945 roku, gdy z jednej strony odrodziły się przedwojenne tradycje lokalnej kultury, a z drugiej pojawiły się nowe wynikające z napływu migracyjnego z różnych regionów Polski bądź z repa-

triacji z dawnych Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. Wielu twórców związanych z obszarem województwa śląskiego zyskało rangę krajową.

Sygnalizowaną już wcześniej kwestią są istniejące lub potencjalne materialne/niematerialne czynniki kreatywności w przestrzeni społeczno-kulturowej. Obecność owych czynników niewątpliwie umożliwia kreowanie nie tylko lokalnej przestrzeni społeczno-kulturowej, ale pozwala także na działanie w wymiarze regionalnym. Zasób materialnego dziedzictwa złożonych układów osadniczych można podzielić na część przedprzemysłową oraz industrialną wraz z dorobkiem okresu poprzemysłowego. Z uwagi na transgraniczne położenie, obejmujące z jednej strony wschodnią część Śląska, z drugiej zaś zachodnią część Małopolski, istotne znaczenie od średniowiecza miały tutaj budowle obronne (zamki, warownie). Z uwagi na liczne w przeszłości konflikty zbrojne przetrwały one w niewielkim stopniu. Szczególnie ucierpiały zamki, warownie obronne na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej, zniszczone w trakcie tzw. potopu szwedzkiego w połowie XVII wieku. Z okresu średniowiecza przetrwały fragmenty umocnień na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie, pozostałości zamków w Toszku, Siewierzu, Gliwicach, Będzinie czy też przebudowany z postaci zamku do formy pałacu obiekt w Pszczynie, a zatem generalnie obiekty w miejscowościach usytuowanych na obrzeżu dzisiejszej konurbacji katowickiej. Jej centrum do czasów uprzemysłowienia było słabo zaludnionym, głównie rolniczym obszarem późniejszego rdzenia konurbacji. Efektem dynamicznej industrializacji było ujawnianie się od wczesno- po okres późnokapitalistycznych przemian licznych dworców, pałaców, rezydencji właścicieli, dzierżawców bądź zarządzających zakładami przemysłowymi. Obiekty te w sporej części przetrwały do dziś, oczywiście w różnym stanie i z różnym obecnym użytkowaniem. Spotykamy je chociażby w Bielsku-Białej, Cieszynie, Gliwicach, Katowicach, Pszczynie, Siemianowicach Śląskich, Sosnowcu, Tarnowskich Górach. Niektóre nie przetrwały do dzisiaj – przykładowo pałac K. Goduli w Bytomiu-Miechowicach, pałac Donnersmarcków w Świerklańcu, pałac Thiele-Wincklerów w Katowicach, niektóre zaś podlegają zmuśnionej renowacji (pałac Donnersmarcków w Siemianowicach Śląskich). Praktycznie najcenniejszymi obiektami zabytkowymi konurbacji



katowickiej i jej otoczenia są: pałac w Pszczynie wraz z otaczającym zespołem parkowym, Dom Kawalera w Świerklańcu, pałac w Rybnej koło Tarnowskich Gór.

Wśród dawnych obiektów przemysłowych wyróżniają się natomiast Kopalnia Zabytkowa w Tarnowskich Górach, kopalnia Guido w Zabrze, kopalnia Gliwice, kopalnia Ignacy w Rybniku czy tzw. Dolomity na granicy Bytomia i Tarnowskich Gór (eksploatacja kruszców, materiału skalnego). Poza kopalniami praktycznie brak jest dziś innego typu obiektów, terenów przemysłowych, udostępnionych turystycznie. Funkcjonowały tutaj przecież zarówno kopalnie różnorodnych kruszców, jak i huty metali żelaznych.

Bardziej równomiernie sytuują się w przestrzeni społeczno-kulturowej omawianego obszaru kolonie i osiedla robotnicze, od najstarszych sięgających pierwszej połowy XIX wieku (osiedle T. Kalidego w Chorzowie II), po początek XX wieku (Nikiszowiec i Giszowiec w Katowicach). Ich moc kreowania przemian przestrzeni społeczno-kulturowej jest różna, związana zarówno z dbałością o materialny wymiar owych kolonii i osiedli, jak i z kreatywnością samych mieszkańców promujących różnego rodzaju formy kultury, sztuki, aktywności sportowej i innej w owych przestrzeniach (np. dni osiedla, dzielnicy, turnieje rycerskie na zamku, dni otwarte kopalni, kiermasze tematyczne, konferencje naukowe itp.). Nie w każdym przypadku możliwości kreowania takich wydarzeń są dostatecznie wykorzystywane, ograniczając się w szeregu przypadkach do imprez okazjonalnych, najczęściej w okresie letnim. Dostrzegalna jest też różnica między miejscowościami zachodnio-centralnej oraz wschodniej części konurbacji katowickiej w zakresie możliwości kreowania przestrzeni społeczno-kulturowej. Wynika to zarówno z liczebności miejscowości usytuowanych po obu stronach granicy na Przemszy i Brynicy, jak i z istniejących zasobów dziedzictwa materialnego i niematerialnego.

Innym zasobem jest niematerialny potencjał przestrzeni społeczno-kulturowej, obejmujący zwłaszcza naukę, kulturę, sztukę, religię, normy prawne, obyczaje, obrzędy. Istotny wpływ na ten zasób w omawianym obszarze miał wielowiekowy obrót migracyjny. Z jednej strony napływały tutaj kreatywne jednostki, grupy społeczne, emigrowały zaś poza to pogranicze historyczno-geograficzne, najczęściej

na zachód Europy bądź poza Europę. Sytuowanie kopalń, hut i innych zakładów przemysłowych wymagało innowacji technologicznych, rozwoju wiedzy technicznej. Pochodną owych poszukiwań była między innymi wspomniana już liczba noblistów wywodzących się ze Śląska. Ośrodkiem, który szczególnie animował taką działalność, były Gliwice z przyzakładowymi zespołami proinnowacyjnymi. Stąd wynikał między innymi rozwój chemii przemysłowej, jak i dla przeciętnego mieszkańca (krem nivea, pasta do zębów) (DOMAŃSKI B., MURZYN-KUPISZ, 2021). Po 1945 roku pozostawione przez Niemców obiekty posłużyły jako baza materialna Politechniki Gliwickiej. Obok tej uczelni pojawiły się też kolejne (m.in. Akademia Ekonomiczna, przemianowana później na Uniwersytet Ekonomiczny, Uniwersytet Śląski, Wyższa Szkoła Muzyczna, Akademia Medyczna przemianowana później na Uniwersytet Medyczny). Niewątpliwie dorobek niematerialny przestrzeni społeczno-kulturowej nie jest tutaj tak skoncentrowany przestrzennie jak w przypadku dorobku materialnego. W wielu miejscowościach spotykamy placówki kultury, placówki muzealne, ogniska edukacji itp., ogólnie placówki infrastruktury społecznej.

W świetle dotychczasowych stwierdzeń pojawia się kwestia identyfikacji outsiderów przemian przestrzeni społeczno-kulturowej. Należy tu jednak zidentyfikować samo pojęcie outsidera bądź outsiderów. Może być ono rozumiane terytorialnie, funkcjonalnie czy też personalnie. Jednocześnie brak kreatywności może być krótkotrwały, sezonowy bądź trwały w czasie. W piśmiennictwie geograficznym istnieje pojęcie *uwięzienia na ścieżce przemian* (Gwosdz, 2004, 2014). Uwagę skupiono zwłaszcza na gospodarczym wymiarze owego uwięzienia, wynikającym z zapóźnienia technologicznego, braku innowacyjności, monofunkcyjności gałęziowej gospodarki. Innym aspektem nienadążania za potrzebami zmian jest *kurczenie się miast*, czyli wieloaspektowy regres funkcjonalny, przestrzenny, jak i demograficzno-społeczny. W tym ostatnim przypadku szczególnego znaczenia nabiera depopulacja i starzenie demograficzne społeczeństwa.

Przestrzenny wymiar nienadążania za niezbędnymi zmianami odzwierciedla się najczęściej w postaci zdekapitalizowanej tkanki miejskiej, obecności ugorów miejskich (poprzemysłowych, mieszkaniowych), wymagających zarówno modernizacji, restrukturyzacji,

jak i rewitalizacji. W przestrzeni społeczno-kulturowej tradycyjnych regionów ekonomicznych obecne są liczne kamienice czynszowe budowane jeszcze na przełomie XIX i XX wieku, których renowacja lub decyzja o wyburzeniu jest trudna z uwagi na prywatną własność poszczególnych obiektów. Działania modernizacyjne czy wyburzeniowe wymagają istotnego wkładu finansowego, na który zazwyczaj właściciele nie mogą sobie pozwolić w dostatecznym wymiarze. Stały wzrost kosztów takich działań pogłębia różnice między potrzebami a możliwościami działań naprawczych. Działania takie wymagałyby ponadto koordynacji w obrębie ulicy, kwartału ulic, dzielnicy przy remoncie elewacji, wymianie mediów technicznych itp. Jeszcze inną kwestią jest prawo własności – nie zawsze stosunki własnościowe są tu uregulowane. Dotyczy to zwłaszcza mienia pożydowskiego.

Szczególnego znaczenia nabiera nienadążanie za potrzebami zmian w sytuacji likwidacji zakładu pracy, będącego głównym pracodawcą dla mieszkańców dzielnicy bądź w szerszym wymiarze – całego miasta. Z takimi przypadkami mamy do czynienia w wielu miastach tradycyjnych regionów ekonomicznych po transformacji ustrojowo-gospodarczej. Niedostatek miejsc pracy powoduje wzrost bezrobocia, co z kolei „przekłada się” na zmniejszony popyt konsumpcyjny mieszkańców, załamanie miejscowego handlu i usług. Pojawiają się sklepy typu „Wszystko po 4 złote”, lombardy czy informacje w witrynach sklepu: „Wynajmę lokal”. Pojawiają się też trudności w regulowaniu należności czynszowych przez mieszkańców, co z kolei wywołuje niedostatek środków dla administracji/zarządców domów przeznaczonych na naprawy i remonty. W efekcie dany fragment miasta czy miasto traci atrakcyjność jako potencjalne miejsce zamieszkania, ujawniają się też zjawiska patologiczne (m.in. kradzieże, napady, alkoholizm, narkomania). Wymienione zjawiska mogą w konsekwencji prowadzić do wielowymiarowego kurczenia się miasta, co może być trwałe (uwięzienie na ścieżce przemian) bądź jedynie okresowe. Wizja, a następnie wprowadzenie nowych funkcji gospodarczych może uruchomić po pewnym czasie pozytywny ciąg przemian, także w wymiarze przestrzennym i społecznym. W szerszym kontekście koncepcyjnym byłoby to odzwierciedlenie cyklu miejskiego Conzena,

tj. przejście z prosperity przez etap ugoru miejskiego do kolejnego okresu rozwoju.

Funkcjonalny wymiar nienadążania za zmianami w przestrzeni społeczno-kulturowej oznacza brak zgodności lokalnych/regionalnych funkcji z dominującymi w szerszej skali terytorialnej. Nie chodzi tylko o zgodność z trendami regionalnymi, ale przede wszystkim z globalnymi i krajowymi. Funkcje regionalne mogą być przecież regresywne wobec światowych trendów gospodarczych, a zatem cały złożony układ osadniczy może nie nadążać za niezbędnymi zmianami. Transformacja ustrojowo-gospodarcza poprzez likwidację przestarzałych zakładów przemysłowych stworzyła szansę nie tylko unowocześnienia produkcji, ale w drodze globalizacji do przyciągnięcia najbardziej nowoczesnych technologii. Wystarczy zatem przyrzeć się tym dawnym monofunkcyjnym ośrodkom miejskim i zidentyfikować, które najsłabiej zrestrukturyzowały gospodarke, w których wymagana jest intensyfikacja owych zmian.

Instytucjonalno-personalny wymiar braku lub niedostatku kreatywności wiąże się ze słabym, niedostatecznym działaniem różnego typu organów, służb, instytucji, stowarzyszeń itp. działających w lokalnej przestrzeni społeczno-kulturowej, jak również pojedynczych osób występujących jako reprezentanci pewnych środowisk twórczych, w swoim imieniu lub jako zwykli obywatele miasta

Należy tu rozróżnić dwie sytuacje. Pierwsza – to obiektywnie istniejące różnice między dzielnicami, rejonami danej miejscowości, wynikające z historycznych przeobrażeń obszarów funkcjonalnych. Zawsze pewne obszary będą bardziej rozwinięte, nowoczesne, atrakcyjniejsze od pozostałych w zakresie społeczno-gospodarczym, inne zaś wyraźnie słabsze pod tym względem. Przynależność do określonej kategorii wcale nie musi być stała w czasie, może ewoluować jako konsekwencja lokalnej/regionalnej polityki społeczno-gospodarczej, przyjętych strategii przemian, działań inwestycyjnych itp. Długotrwała przynależność pewnego obszaru do relatywnie najsłabiej rozwiniętego pod względem gospodarczym, użytkowania przestrzeni czy też odnotowywanych procesów i struktur demograficzno-społecznych może jednak oznaczać miejscową problemowość, wymagającą określonych działań interwencyjnych ze strony władz lokal-

nych. Tym samym oznacza to nienadążanie za innymi obszarami miasta czy też w szerszej skali – za przemianami regionalnymi. Outsiderzy w przestrzeni miasta (miejscowości) to zatem szeroka grupa zindywidualizowanych oraz grupowych przedstawicieli, reprezentujących zarówno obszar, w którym odnotowujemy problemowość przemian, jak i szerzej – instytucje, urzędy, podmioty miejskie odpowiedzialne za rozwój. Z uwagi na fakt, iż w większości przypadków strategie rozwoju rzadko diagnozują, jak i konstruują cele perspektywicznych przemian w skali wewnątrzmięskiej (wewnątrzgminnej), obraz zróżnicowań oraz uwarunkowań przemian w wielu przypadkach jest ogólny, pozbawiony wnikliwej analizy na poziomie poszczególnych obszarów funkcjonalnych danej miejscowości. Ma to jednak istotne znaczenie z punktu widzenia planu miejscowego.

Wskazane tutaj kwestie kreowania bądź opóźniania przemian rzucają na waloryzację przestrzeni społeczno-kulturowej. Przynależność poszczególnych dzielnic, obszarów funkcjonalnych do bardziej lub mniej atrakcyjnych wpływa nie tylko na relacje podaży i popytu na rynku nieruchomości. W szerszym ujęciu waloryzacja przestrzeni społeczno-kulturowej wskazuje na stopień atrakcyjności składowych owej przestrzeni w ujęciu regionalnym (w kontekście innych miejscowości danego układu osadniczego). Jeśli zatem dana miejscowość jest kreatywna na tle pozostałych w układzie osadniczym, to zazwyczaj pytamy: pod jakim względem? czy cała przestrzeń tej miejscowości jest kreatywna w równym stopniu? czy też obecne są tu obszary szczególnie preferowane pod względem określonego typu kreatywności? Jeśli potocznie wskazujemy w waloryzacji warunków i jakości zamieszkania na Tychy jako miejscowość o szczególnie dobrych cechach środowiska mieszkaniowego, to niewątpliwie szczególnym walorem cechuje się tu otoczenie Jeziora Paprocańskiego, Mąkołowiec, a pod względem gospodarczym Specjalna Strefa Ekonomiczna KSSE. Z kolei szczególną wartość kulturową mają pierwsze osiedla mieszkaniowe Nowych Tychów (osiedla A, B, C). Relatywnie najgorsze warunki mieszkaniowe ma Czułów, najbardziej wysunięty rejon miasta, a zarazem osiedle robotnicze powstałe obok zakładów papierniczych. Tym samym rodzajowe obszary wysokiej waloryzacji przestrzeni

społeczno-kulturowej nie muszą się pokrywać ze sobą, tworząc odrębne podstrefy przestrzeni społeczno-kulturowej.

W skali całego złożonego układu osadniczego mamy do czynienia z dynamicznym obrazem kształtowania się hierarchicznej struktury waloryzacji przestrzeni, zarówno poszczególnych miejscowości, jak i ich wewnątrzmięskiej przestrzeni. Hierarchia owej waloryzacji zmienia się w czasie pod wpływem polityki miejskiej/regionalnej oraz zewnętrznych uwarunkowań przemian społeczno-gospodarczych. To, co stanowiło kiedyś szczególnie atrakcyjną przestrzeń społeczno-kulturową, w kolejnych okresach uległo istotnym przemianom prowadzącym w kierunku ponadregionalnego znaczenia gospodarczego i homogenizacji/depopulacji zróżnicowań społeczno-kulturowych. Jeśli np. w XIX wieku śródmieście Katowic odgrywało rolę bieguna rozwoju gospodarczego miasta, to po 1945 roku wraz z kolejnymi latami gospodarcze znaczenie tej przestrzeni zdecydowanie zmalało na rzecz funkcji usługowych, zwłaszcza po transformacji ustrojowo-gospodarczej. Sukcesja funkcji staje się tu mechanizmem dominującym w zmianach waloryzacyjnych przestrzeni. Jeśli zakładana na wstępie sypialniana funkcja Tychów straciła u progu lat 70. XX wieku na znaczeniu, to konieczność zapewnienia odpowiednich zasobów pracy w tyskiej Fabryce Samochodów Małolitrażowych spowodowała, iż południowe obszary dzisiejszych Tychów nabrały znaczenia jako miejsce zamieszkania pracowników tego zakładu licznie przybyłych do miasta. Podobnie było w przypadku Dąbrowy Górniczej czy też Jastrzębia-Zdroju – wzrost atrakcyjności obszaru wynikał z potrzeb zakładów pracy, a tym samym waloryzacja przestrzeni tych miast jako miejsca zamieszkania wzrastała. Określone obszary utraciły znaczenie jako grunty rolne na rzecz terenów zabudowy mieszkaniowej. Podobnie jest w przypadku terenów poprzemysłowych, zamienianych na tereny mieszkaniowe bądź inwestycje usługowe. Szczególnym przypadkiem jest tu Sosnowiec, gdzie w obszarze centralnym miasta, zamiast centrum śródmiejskiego, mamy do czynienia z dynamicznymi procesami suburbanizacji wewnętrznej.

## Podsumowanie

Przedstawione w niniejszej publikacji rozważania na temat przestrzeni społeczno-kulturowej, jej własności, wymiarów i płaszczyzn badawczych wraz z przykładową egzemplifikacją tego pojęcia składają do próby sformułowania pewnych uogólnień.

Po pierwsze – dotychczasowe wzorce (paradygmaty) geografii społeczno-ekonomicznej (klasyczny, scjentyistyczny, behawioralny, radykalny, humanistyczny) okazują się często w badaniach złożonych układów osadniczych niewystarczające, zbyt sztywno ograniczając możliwości interdyscyplinarnego ujęcia zagadnienia. Koincydencja badawcza ujawnia w wielu przypadkach swego rodzaju „niezagospodarowane” pola badawcze, stanowiące istotne wyzwania zarówno teoretyczne, jak i empiryczne. Przykładami takich koincydencji są chociażby pogranicza geografii społecznej i socjologii przestrzennej, geografii kultury i kulturoznawstwa, gospodarki przestrzennej i ekonomii (ekonometrii) przestrzennej czy też geografii ludności i demografii. Jednocześnie rozdzielanie czasu teraźniejszego (geografia) od przeszłego (historia) i przyszłości (prognozowanie społeczno-gospodarcze) pozbawia nas spojrzenia długiego trwania, długich cykli zmian funkcjonalno-przestrzennych oraz demograficzno-społecznych, uwzględniającego jednocześnie wieloaspektowe powiązania i relacje z otoczeniem.

Po drugie – przyjęło się uważać, iż daną rzeczywistość da się przyporządkować do określonych modeli, teorii, praw. Czy przy-

padkiem nie jest tak, iż daną rzeczywistość w tym samym czasie tłumaczy więcej niż jedna koncepcja wyjaśniająca? Czy w złożonym układzie osadniczym możliwych jest wiele różnych modeli przemian funkcjonalno-przestrzennych oraz demograficzno-społecznych? Jeśli przestrzeń nie jest jednorodna, to podlega zarówno terytorialnie, jak i czasowo różnorodnym przemianom wewnętrznym, podobnie oddziaływaniom w stosunku do otoczenia. Przyjmowanie jednolitego wzorca przeobrażeń – być może bardzo prawdopodobnego – przypomina obliczanie i interpretowanie jedynie średniej z pojedynczego szeregu danych. A gdzie analiza stopnia dyspersji, asymetrii czy koncentracji?

Po trzecie – kolejna kwestia dotyczy płaszczyzn badawczych w geografii społeczno-ekonomicznej. Zajmujemy się wielkościami liczbowymi charakteryzującymi poszczególne miejscowości (miasta, gminy wiejskie), grupy miast, rzadko schodząc do poziomu wewnątrzmijskiego/wewnątrzgminnego. Co prawda stosujemy badania ankietowe, lecz w wielu przypadkach bez współpracy ze środowiskiem socjologów, zaś nasze interpretacje wyników bywają mylące, niepełne, czasami nietrafione. Sporo czasu minęło od pierwszego wydania pracy K. Lyncha czy Yi-Fu Tuana, zwracających uwagę na różne uwarunkowania w postrzeganiu rzeczywistości w zależności od płci, wieku, wykształcenia, miejsca zamieszkania, rodzaju aktywności społeczno-zawodowej itp. Czy uwzględniamy te założenia, czy zwracamy także uwagę na negatywne intepretowanie otaczającej rzeczywistości? Czy uwzględniamy interdyscyplinarną percepcję przestrzeni społeczno-kulturowej?

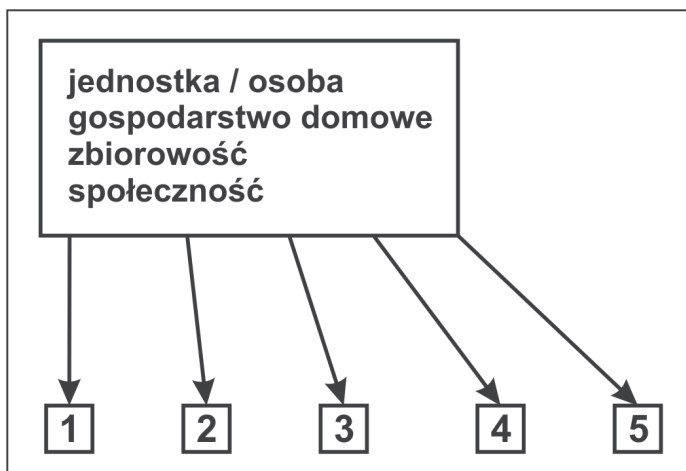
Po czwarte – globalizacja, modernizacja, suburbanizacja, rewitalizacja, gentryfikacja to nie tylko zmiany w zaludnieniu, zmiany w strukturach demograficzno-społecznych różnych obszarów wewnątrz miasta, w regionie miejskim czy w składowych zespołach miejskich wraz z ich otoczeniem. To także zmiany w sposobie postrzegania przestrzeni i zachodzących w niej procesów oraz struktur. Zmiany te są widoczne w ciągu naszego życia, poprzednich pokoleń oraz będą widoczne w przyszłości. Niekoniecznie muszą reprezentować jeden kierunek. Może być tak, iż pod względem gospodarczym dany obszar cechuje się rozwojem, ludnościowo zaś – regresem (przykładowo wo-



jewództwo śląskie). Tymczasem normą są stwierdzenia w lokalnych/regionalnych strategiach społeczno-gospodarczych, o powszechnym rozwoju danego obszaru – zamiast realnego określenia przemian.

Po piąte – sprowadzanie różnorodności kulturowej danej populacji jedynie do charakterystyk narodowo-etnicznych i wyznaniowych jest niewystarczające. Źródła (wymiary) różnic kulturowych to wymiar demograficzny (płeć, wiek), etniczno-narodowy, społeczny (narodowość, obywatelstwo, wykształcenie, stan cywilny, zawód) czy też kulturowy (wyznanie, etyka).

Klasyycznym atrybutem geografii jest przestrzeń, która może być interpretowana w kategoriach dystansu fizycznego, czasowego, społeczno-kulturowego. Niezależnie od tego, kto ów dystans kreuje (jednostka, gospodarstwo domowe, zbiorowość, społeczność pewnego terytorium), w różnych wymiarach identyfikujemy określony rodzaj dystansu (ryc. 19). Gdy mówimy o mieszkańcach danej przestrzeni społeczno-kulturowej, istotne jest to, czy mamy na myśli jednostki (osoby), gospodarstwa domowe, zbiorowości czy społeczności.

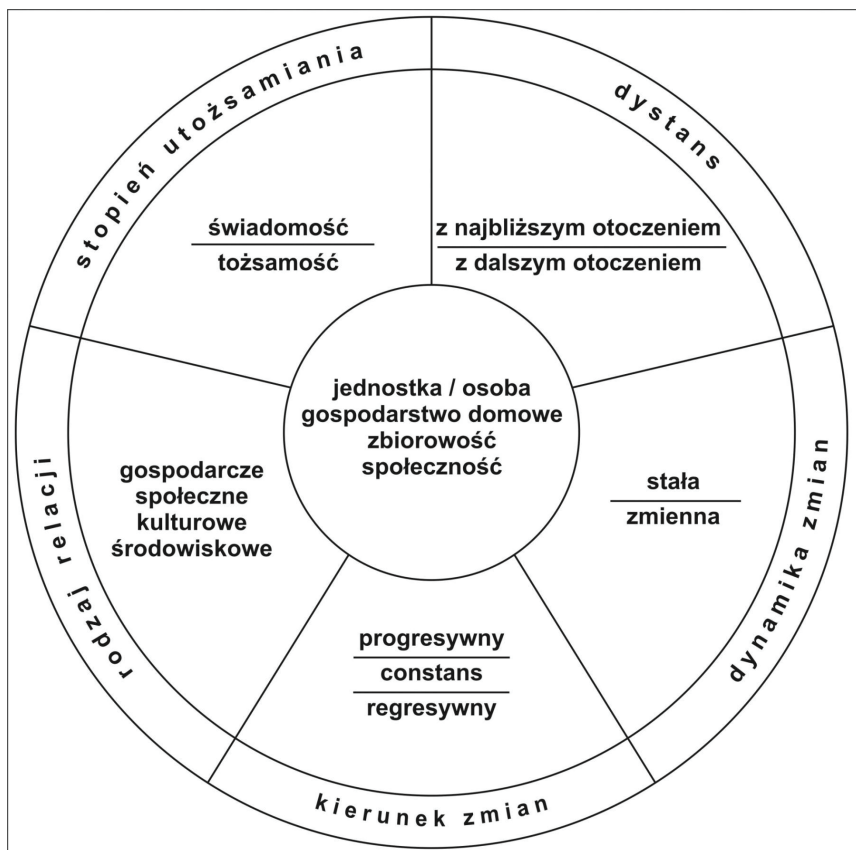


Ryc. 19. Płaszczyzny dystansu w przestrzeni społeczno-kulturowej: 1 – mieszkanie, dom, 2 – kwartał ulic, dzielnica, 3 – miasto, gmina wiejska, 4 – region, 5 – dalsze otoczenie

W obrębie mieszkania, domu jednorodzinnego możemy charakteryzować dystans społeczno-kulturowy między członkami danego gospodarstwa domowego, a jednocześnie dystans w stosunku do sąsiadów. Jeśli utrzymujemy powiązania i relacje z sąsiadami zza ściany w bloku, trudno mówić o dystansie fizycznym czy czasowym. Jest to także dystans społeczno-kulturowy. Jeśli jednak rzecz dotyczy znajomych z piątego lub pierwszego piętra a my mieszkamy na trzecim, to mamy do pokonania określony dystans fizyczny i czasowy. W przypadku wymiaru dzielnicy/kwartału ulic dystans do innych generowany przez nas indywidualnie lub jako gospodarstwo domowe dotyczy już wszystkich kategorii (fizyczny, czasowy, społeczno-kulturowy). Zajmując odpowiedni fragment w przestrzeni miasta, świadomie użytkujemy, kształtujemy ową przestrzeń, co rzutuje także na jej waloryzację. Jeśli nie tej, to poszukujemy innej przestrzeni jako miejsca zamieszkania.

Kiedy wypowiadamy się o mieszkańcach danej przestrzeni społeczno-kulturowej, istotne jest to, czy mówimy o jednostkach (osobach), gospodarstwach domowych, zbiorowościach czy społecznościach. Im bardziej poszerzamy dystans fizyczny w mieście, regionie lub jego otoczeniu, tym bardziej to, co nas otacza, wiąże się z postrzeganiem w kategoriach zbiorowości i społeczności. Wystarczy bowiem wyjazd weekendowy za miasto, do nieodległej rekreacyjno-wypoczynkowej miejscowości, by swój indywidualny bądź rodzinny dystans w stosunku do zamieszkujących tutaj osób identyfikować w kategoriach zbiorowości lub społeczności. Brak dystansu, ogólna życzliwość, zrozumienie, chęć zaspokajania naszych potrzeb rekreacyjno-wypoczynkowych wcale nie muszą być równoznaczne z faktem istnienia lokalnej społeczności. Wszystko to może wynikać z ekonomicznych przesłanek gospodarzy. Stanowi jednak punkt wyjścia do dalszych spostrzeżeń potwierdzających/lub nie lokalną aktywność, kreowanie lokalnego kapitału społeczno-kulturowego.

W szerszym ujęciu badania z zakresu geografii społecznej powinny odzwierciedlać ową złożoność wymiarów analizy z perspektywy jednostki, gospodarstwa domowego, zbiorowości czy społeczności (ryc. 20). Pozwala to na wielowymiarowe badanie lokalnej/regionalnej przestrzeni społeczno-kulturowej.



Ryc. 20. Płaszczyzna analizy przestrzeni społeczno-kulturowej

Ich powiązania oraz relacje z otoczeniem, stopień utożsamiania się z przestrzenią, dystans, kierunek czy dynamika możliwych zmian w tej przestrzeni są zróżnicowane. Oznacza to konieczność traktowania rzeczywistości jako swego rodzaju wielowymiarowego czasowo-przestrzennego kontinuum, wymagającego w wielu przypadkach interdyscyplinarnego spojrzenia na badane procesy i struktury gospodarcze oraz społeczno-kulturowe. Niewątpliwie do takich należą złożone układy osadnicze, zwłaszcza te, które w swojej historii przechodziły dynamiczne, wieloaspektowe zmiany funkcjo-

nalno-przestrzenne oraz społeczno-kulturowe. Obok sukcesji funkcji gospodarczych, tj. zastępowania w przestrzeni poszczególnych miejscowości tradycyjnych gałęzi przemysłu (górnictwo, hutnictwo), nowymi formami zagospodarowania (mieszkalnictwo, handel, usługi), odnotowujemy również sukcesję lokalnej/regionalnej społeczności. W miejscu obecnej przez stulecia mozaiki narodowo-etnicznej i wyznaniowej pojawiła się mozaika demograficzno-społeczna jako efekt powojennych migracji zarobkowych do nowo powstających zakładów przemysłowych. O ile te wcześniejsze XVIII- i XIX-wieczne inwestycje generowały międzynarodowy obrót migracyjny, o tyle te po 1945 roku dokonywały się bipolarnie – wewnątrz regionu i wewnątrz państwa.

## Literatura i materiały źródłowe

- ABŁAŻEWICZ-GÓRNICKA U., 2012: *Zróżnicowanie etniczno-kulturowe a kapitał społeczny. Głos w debacie o wielokulturowości*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 20, s. 7–20.
- ADAMCZYK M., KUDŁACZ T., 1994: *Uwarunkowania rozwoju woj. bielskiego*, „Wiadomości Statystyczne GUS”, nr 11, s. 41–42.
- ADAMSKI F., 1975: *Nowa Huta na tle procesów urbanizacyjnych Polski powojennej*, „Rocznik Nauk Społecznych”, t. 3, s. 223–237.
- BANIOWSKA-KOPACZ E., 2019: *„Nowohuckie podwórka” – od podwórka. Spojrzanie etnologa*, „Journal of Urban Ethnology”, no. 17, s. 63–80.
- BARAN E., 2015: *Możliwości rozwoju pogranicza polsko-słowackiego*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, nr 43 (3), s. 313–322.
- BARCZYKOWSKA A., 2009: *Wielkomiejskie zespoły mieszkaniowe jako środowisko życia*, „Studia Edukacyjne”, nr 10, s. 129–145.
- BARTNICKA M., 1989: *Geografia percepcji*, „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”, z. 2, IG i PZ PAN, Warszawa.
- BARTOSIEWICZ B., MARCIŃCZAK S., 2020: *Policentryczność regionów miejskich w Polsce*, „Przegląd Geograficzny”, t. 92/4, s. 455–474.
- BARTUŚ K., 2017: *Rynek zabytkowych kamienic w Krakowie. Rok 2016*, Instytut Analiz. Monitor Rynku Nieruchomości, Kraków.
- BARWIŃSKI M., 2002: *Pogranicze w ujęciu geograficzno-socjologicznym – zarys problematyki*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Geographica, Socio-Oeconomica”, nr 4, s. 11–23.
- BARWIŃSKI M., 2016: *Wielokulturowość we współczesnych polskich badaniach geograficznych i edukacji geograficznej – zarys problematyki*, „Przegląd Geograficzny”, t. 88, z. 2, s. 137–157.

- BERGMAN E., 2004: *Nurt mauretański w architekturze synagog Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i na początku XX wieku*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa.
- BIDZILYA Y., TOLOCHKO N., HALADZHUN Z., SOLOMIN Y., SHAPOVALOVA H., 2022: *The Problems in the Development of Public Broadcasting in the Polycultural Borderland – Region of Ukraine*, „Amazonia Investinga”, vol. 11, no. 53, s. 59–69.
- BIERWIACZONEK K., 2010: *Między galerią handlową, ratuszem i bazyliką: miejsca charakterystyczne centrów śląskich miast w percepcji społecznej*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 10, s. 177–188.
- BIERWIACZONEK K., 2013: *Wokół tożsamości przestrzennej mieszkańców województwa śląskiego*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 4, s. 15–28.
- BIERWIACZONEK K., 2013: *W poszukiwaniu miejskości: pomiędzy miejskim centrum a galerią handlową*, [w:] *Miejskość i duch innowacyjności*, red. M.S. SZCZEPAŃSKI, K. BIERWIACZONEK, K. WOJTASIK, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 35–58.
- BIERWIACZONEK K., 2016: *Społeczne znaczenie miejskich przestrzeni publicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- BIERWIACZONEK K., 2018: *Miejsca i nie-miejsca w perspektywie badań nad przestrzeniami publicznymi polskich miast*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Sociologica”, nr 64, s. 55–70.
- BIERWIACZONEK K., NAWROCKI T., 2008: *Wyobrażenia przestrzeni centralnej miast górnośląskich*, [w:] *Nowa przestrzeń społeczna w badaniach socjologicznych*, red. Z. Rykiel, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 140–153.
- BIERWIACZONEK K., NAWROCKI T., 2017: *Przestrzeń publiczna a tożsamość miejsca, miasta, mieszkańców*, [w:] *Miasto. Przestrzeń. Tożsamość. Studium trzech miast – Gdańsk, Gliwice, Wrocław*, red. K. BIERWIACZONEK, M. DYMNIKA, K. KAJDANEK, T. NAWROCKI, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 49–79.
- BIERWIACZONEK M., 1996: *Mieszkańcy nowego miasta (1950–1993)*, [w:] *Tychy 1939–1993. Monografia miasta*, red. M.S. SZCZEPAŃSKI, Zarząd i Rada Gminy Tychy.
- BŁAHUT G., 2010: *Problem miejskiego centrum w obliczu dynamicznych przemian urbanistycznych i kulturowych na przykładzie Bielska-Białej*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 10, s. 100–110.
- BŁAHUT G., 2011: *Przestrzeń semiotyczna miasta: problemy i propozycje badawcze*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 11, s. 132–140.

- BŁESZYŃSKA K.M., 2018: *Globalne pogranicza społeczno-kulturowe jako przestrzenie socjalizacji i wychowania*, „Kultura i Edukacja”, nr 3 (121), s. 42–54.
- BOGACZ T., 2012: *Przestrzeń publiczna na dawnych mapach Śląska (XVI–XVIII w.)*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 44, nr 3, s. 239–248.
- BOGUCKA E.P., OSIŃSKA-SKOTAK K., 2016: *Zastosowanie materiałów kartograficznych i teledetekcyjnych w analizach zmian krajobrazu kulturowego ogrodów Zamku Królewskiego w Warszawie*, „Teledetekcja Środowiska”, t. 54 (1), s. 33–49.
- BRAUDEL F., 1992: *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV–XVIII wiek*, t. 1: *Struktury codzienności. Możliwe i niemożliwe*, PIW, Warszawa.
- BRAUDEL F., 1992: *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV–XVIII wiek*, t. 2: *Gry wymiany*, PIW, Warszawa.
- BRAUDEL F., 1992: *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV–XVIII wiek*, t. 3: *Czas świata*, PIW, Warszawa.
- BRZEZIŃSKA A., 2006: *Dzieciństwo i dorastanie: korzenie tożsamości osobistej i społecznej*, [w:] *Edukacja regionalna*, red. A. BRZEZIŃSKA, A. HULEWSKA, J. SŁOMSKA, PWN, Warszawa, s. 47–77.
- BUDYTA-BUDZYŃSKA M., 2010: *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, PWN, Warszawa.
- BUKOWSKA-FLOREŃSKA I., 2010: *Stan i potrzeby etnologicznych badań śląskoznawczych*, [w:] *Deficyty badań śląskoznawczych*, red. M.S. SZCZEPAŃSKI, T. NAWROCKI, A. NIESPOREK, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego Katowice, s. 132–150.
- BUKOWSKA-FLOREŃSKA I., 2011: *Przestrzeń kulturowa i społeczna miasta jako problem badawczy*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 10, s. 19–38.
- CECHINI K., 2017: *Wśród kamienic mieszczańskich Krakowa*, „Wiadomości Konserwatorskie”, t. 50, s. 101–108.
- CELA E., FOKKEMA T., AMBROSETTI E., 2013: *Variation in Transnationalism among Eastern European Immigrants in Italy: the role of Duration of Residence and Integration*, „Southeast European and Black Sea Studies”, vol. 13, no. 2, s. 135–209.
- CHMIELEWSKA M.E., 2009: *Osiedla i kolonie robotnicze w Katowicach – identyfikacja, rozmieszczenie i stan zachowania*, „Acta Geographica Silesiana”, t. 6, s. 9–14.
- CHMIELEWSKA M.E., 2013: *Wielokulturowe dziedzictwo materialne Katowic*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, t. 2, s. 47–62.
- CHMIELEWSKA M.E., 2016: *Morfologiczne przekształcenia przestrzeni miejskiej Katowic*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

- CHOJNICKI Z., 1988: *Koncepcja terytorialnego systemu społecznego*, „Przegląd Geograficzny”, z. 4, s. 491–509.
- CHOJNICKI Z., 1996: *Region w ujęciu geograficzno-systemowym*, [w:] *Podstawy regionalizacji geograficznej*, red. T. Czyż, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 7–44.
- CHRISTALLER W., 1933: *Die zentralen Orte in Süddeutschland*, Gustav Fisher, Jena.
- CICHY D., 2010: *Migracje jako zjawisko kulturowo-religijne*, „Nurt SVD”, t. 44/1 (127), s. 9–48.
- CIECIELĄG P., JÓZWIĄK E., GODFREJÓW-TARNOGÓRSKA A., red., 2017: *500 lat Reformacji w Polsce*, GUS, Warszawa.
- COLBY Ch.C., 1933: *Centrifugal and centripetal forces in urban geography*, „Annals of the Association of American Geographers”, vol. 23 (1), s. 1–20.
- CONNERTON P., 2009: *How Modernity Forgets*, Cambridge University Press, Cambridge.
- CORDELL K., BORN K.M., 2001: *The German Minority in Upper Silesia: Electoral Success and Organizational Patterns*, „Nationalism & Ethnic Politics”, vol. 7, no. 1, spring, s. 41–62.
- CORNIS-POPE M., NEUBAUER J., 2002: *Towards a History of the Literary Cultures in East-Central Europe: Theoretical Reflections*, American Council of Learned Societies.
- CYBAL-MICHALSKA A., 2010: *W stronę globalnej cywilizacji przyszłości – o potrzebie twórczego dialogu z innością*, „Ars Inter Culturas”, nr 1, s. 11–22.
- CYBULA A., 2009: *Heterogeniczność regionu, integracja regionalna a rozwój regionalny*, „Studia Socjologiczne”, nr 4 (195), s. 43–61.
- CYBULA A., MAJCHERKIEWICZ T., 2005: *Wielokulturowość regionu środkowo-europejskiego a narody i państwa narodowe: przykład Górnego Śląska*, „Sprawy Narodowościowe”, z. 26, s. 135–156.
- CZECH W., 1994: *Uwagi dotyczące posługiwania się pojęciem Górny Śląsk*, „Architektura i Krajobraz”, jesień, s. 8.
- CZEKAJ K., 2007: *Socjologia szkoły chicagowskiej i jej recepcja w Polsce*, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, Katowice.
- CZEPIEL K.W., 2013: *Wyznaczniki poczucia tożsamości regionalnej mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego*, „Edukacja Międzykulturowa”, nr 2, s. 163–178.
- CZERWIŃSKA K., 2015: *Dziedzictwo kulturowe Śląska Cieszyńskiego jako istotny element strategii turystycznej regionu*, „Turystyka Kulturowa”, nr 1, s. 6–10.



- DACKO A., DACKO M., 2018: *Studia nad rozwojem obszarów wiejskich – od paradygmatu wzrostu do rezylencji*, „Wieś i Rolnictwo”, nr 2 (179), s. 49–64.
- DACY-IGNATIUK K., 2019: *Percepcja przestrzeni miasta Tychy przez młodzież gimnazjalną – wybrane aspekty*, „Acta Geographica Silesiana”, t. 13, s. 23–37.
- DAMROSZ J., 1999: *Wyznaczniki lokalno-regionalne i etniczne w badaniach zróżnicowania kultury nowoczesnych społeczeństw: próba systematyki pojęć i problemów*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 2, s. 23–32.
- DAWIDEJT-DROBEK E., DROBEK W., 2016: *Wielokulturowa przeszłość we współczesnym dyskursie turystyki kulturowej na pograniczu polsko-czeskim*, „Multicultural Studies”, nr 2, s. 87–100.
- DEPTUŁA M., 2014: *Przeobrażenia terenów pofortecznych na przykładzie Torunia w świetle koncepcji M.R.G. Conzena*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Oeconomica”, nr 16, s. 57–71.
- DIEHL C., LUBBERS M., MÜHLAU P., PLATT L., 2016: *Starting out: New Migrants' Socio-Cultural Integration Trajectories in Four European Destinations*, „Etnicities”, Special Issue: *New Migrants' Socio-Cultural Integration*, vol. 16 (2), s. 157–179.
- DŁUGOBORSKI W., 1967: *Kształtowanie się Zagłębia Górnośląskiego (próba analizy ekonomiczno-przestrzennej)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, nr 1–2, s. 109–127.
- DOŁŻBŁASZ S., 2013: *Wybrane elementy konkurencyjności i rozwoju lokalnego na obszarze pogranicza polsko-niemieckiego*, „Biblioteka Regionalisty”, nr 13, s. 43–56.
- DOMAŃSKI B., LIBURA H., 1986: *Geograficzne badania wyobrażeń, postaw i preferencji*, „Przegląd Geograficzny”, t. 60, z. 3, s. 143–163.
- DOMAŃSKI B., MURZYN-KUPISZ M., 2021: *Krajobraz kulturowy a zmieniające się narracje tożsamości miasta – przypadek Gliwic*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna”, nr 54, s. 93–112.
- DOMAŃSKI K., 1994: *Cmentarz żydowski w Modrzejowie*, „Ochrona Zabytków”, nr 47/2, s. 218–223.
- DOMIŃCZAK M., ZAGUŁA A., 2016: *Typologia łódzkiej kamienicy*, Urząd Miasta Łódź.
- DOROŻYŃSKI T., 2013: *Ocena efektów unijnej polityki spójności. Wyzwania dla Polski w świetle nowego podziału budżetu*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Oeconomica”, nr 289, s. 33–49.
- DRABINA J., red., 2018: *Chorzów, t. 2: Od wioski do założenia miasta*, Muzeum w Chorzowie, Chorzów.

- DRAGAN W., 2015: *Międzynarodowa ranga Mysłowic w 1913 r. jako wyraz centralnych funkcji granicznych*, „Studia Miejskie”, t. 18, s. 159–170.
- DRAGAN W., 2017: *Odrębność osiedla robotniczego jako jednostki mieszkaniowej miasta – przykład Rudy Śląskiej*, [w:] *Wyzwania dla polityki rozwoju regionalnego*, red. J. SZLACHTA, P. LEGUTKO-KOBUS, Studia KPZK PAN, Warszawa, t. 178, s. 195–212.
- DRAGAN W., SZMYTKIE R., 2011: *Ścieżki dezintegracji miast konurbacji katowickiej*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 91, z. 1/2, s. 183–206.
- DROBEK W., 1999: *Rola miast zdegradowanych w sieci osadniczej Śląska*, PIN – Instytut Śląski w Opolu, Opole.
- DYMNICKA M., 2011: *Od miejsca do nie-miejsca*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, nr 36, s. 35–52.
- DYMNICKA M., PARTEKA M., 2010: *Wytwarzanie przestrzeni metropolitalnej Trójmiasta*, „Studia Socjologiczne”, nr 3, s. 179–202.
- DZIEMBAŁA L., 1961: *Z badań nad umieralnością ludności w niektórych miejscowościach województwa katowickiego w latach 1950–1956*, „Zeszyty Naukowe WSE Katowice”, nr 14, s. 21–56.
- DZIEWIERSKI M., 2013: *35 lat Instytutu Socjologii w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach: szkic do portretu*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa”, t. 4, s. 361–372.
- DZIÓBEK M., 2017: *Ewangelicy w Katowicach*, Muzeum Historii Katowic, Katowice.
- ECKERT W., 2006: *Fortyfikacje osi Odry. O potrzebie badań, dokumentacji i analizy*, „Rocznik Lubuski”, t. 32, cz. 1, s. 63–78.
- EGOREICHENKO A., 2018: *Ethno-cultural Pluralism in European Cities and Policy of Multiculturalism?* „Scientia Moralitas International Journal of Multidisciplinary Research”, vol. 3, no. 1, 1–6.
- FRĄCKIEWICZ L., 1969: *Wpływ industrializacji i urbanizacji na procesy demograficzne województwa katowickiego*, [w:] *Społeczno-ludnościowe zagadnienia urbanizacji. Materiały konferencji socjologicznej*, Wiśła 1966, red. P. RYBICKI, t. 7, s. 212–220.
- FRĄCKIEWICZ L., 1977: *Demograficzno-społeczny rozwój regionów gospodarczych województwa katowickiego w latach 1960–1970*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 12, s. 52–98.
- FRĄCKIEWICZ L., 1983: *Sfery niedostatku*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa.
- FRĄCKIEWICZ L., 1984: *Ludność i jej warunki życia w województwie katowickim*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 16, Problemy społeczne województwa katowickiego, s. 7–28.

- FRĄCKIEWICZ L., 1988: *Miasta Rybnickiego Okręgu Węglowego – fenomen społeczny*, [w:] *Społeczne problemy miast przemysłowych*, red. L. FRĄCKIEWICZ, Prace Naukowe AE Katowice, s. 124–131.
- FRĄCKIEWICZ L., red., 1992: *Kwestie społeczne regionu wysoko uprzemysłowionego*, Fundacja dla Wspierania Śląskiej Humanistyki, Katowice.
- FRĄCKIEWICZ L., red., 1993: *Ubóstwo jako problem polityki społecznej*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- FRUŻYŃSKI A., 2012: *Zarys górnictwa węgla kamiennego w Polsce*, Muzeum Górnictwa Węglowego, Zabrze.
- GABRYJOŃCZYK P., 2020: *Ekonomiczno-społeczne konsekwencje turystycznego wykorzystania obiektów fortyfikacji nowożytniej*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa.
- GAŁĄZKA A., 2017: *Teoretyczne podstawy rozwoju regionalnego – wybrane teorie, czynniki i bariery rozwoju regionalnego*, „Studia BAS”, nr 1 (49), s. 9–61.
- GERLICH M.G., 1997: *Poczucie tożsamości etnicznej ludności rodzimej Górnego Śląska w XX wieku (do 1989 roku)*, „Niepodległość i Pamięć”, R. 4/2 (8), s. 115–137.
- GĘSINA T., 2020: *Przestrzenie konfesji: geograficzno-luterańska identyfikacja prozy Jerzego Pilcha*, Instytut Literaturoznawstwa UŚ, Katowice (praca doktorska).
- GIJSBERTS M., DAGEVOS J., 2007: *The Socio-cultural Integration of Ethnic Minorities in the Netherlands: Identifying Neighbourhood Effects on Multiple Integration Outcomers*, „Housing Studies”, September, s. 805–831.
- GLĂVEANU V.P., TANGGAARD L., 2014: *Creativity, identity, and representation: Towards a socio-cultural theory of creative identity*, „New Ideas in Psychology”, vol. 34, s. 12–21.
- GLAZER J., 1997: *We are all Multiculturalist now*, Harvard University Press, Cambridge–London.
- GNIECIAK M., 2011: *Emocje i pamięć. Przyczynek do „geografii emocjonalnej” w ramach analizy wywiadów mieszkańców osiedli postrobotniczych w Będzinie i Rudzie Śląskiej*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 2, s. 60–89.
- GOLKA M., 1997: *Oblicza wielokulturowości*, [w:] *U progu wielokulturowości. Nowe oblicza społeczeństwa polskiego*, red. M. KEMPNY, A. KAPCIAK, S. ŁODZIŃSKI, Oficyna Naukowa, Warszawa, s. 42–58.
- GOLKA M., 2010: *Imiona wielokulturowości*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA, Warszawa.
- GONTARZ B., 2016: *O tożsamości*, [w:] *Reprezentatywna mikroskala? Rozważania o tożsamości lokalnej mieszkańców Czeladzi z racji udziału*

- tu ich przedstawiciele w bitwie o Monte Cassino*, red. M. KRAKOWIAK, A. DĘBSKA-KOSSAKOWSKA, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 25–40.
- GORZELANY-PLESIŃSKA J., RÓŻYCKA R., 2012: *Zmiany społeczne i przeobrażenia gospodarczo-komunalne wsi w regionach metropolitalnych w latach 2000–2010 na przykładzie gminy Michałowice*, „Infrastruktura i Ekologia Tere-nów Wiejskich”, Oddział PAN w Krakowie, nr 3/II, s. 117–131.
- GÓRECKI W., 2016: *Rozwój przemysłu na Górnym Śląsku w XVIII i XIX wieku na przykładzie Huty Florian*, Silesian Press, Katowice.
- GRUDNIEWSKI J., 2020: *Pruska elita władzy na Górnym Śląsku (1871–1918)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- GWOSDZ K., 2004: *Ewolucja rangi miejscowości w konurbacji przemysłowej: Przypadek Górnego Śląska 1830–2000*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- GWOSDZ K., 2014: *Między starą a nową ścieżką rozwojową. Mechanizmy ewolucji struktury gospodarczej i przestrzennej regionu tradycyjnego przemysłu na przykładzie konurbacji katowickiej po 1989 roku*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- HABDAS M., 2020: *Nie-miejsca pamięci ludności żydowskiej w Zabrze*, [w:] *Kultury i krajobrazy pamięci*, red. M. DZIEWIERSKI, B. PACTWA, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 109–121.
- HOLZER J.Z., 1999: *Demografia*, PWE, Warszawa.
- HOŁDA R., 2010: *Miasto starych ludzi: Nowa Huta i jej mieszkańcy*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 10, s. 326–337.
- HOŁUJ D., 2017: *The socialist tangible heritage of Nowa Huta as the local economic asset*, „Studia Miejskie”, t. 26, s. 125–139.
- HRYNKIEWICZ J., POTRYKOWSKA A., 2017: *Sytuacja demograficzna województwa śląskiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- ILNICKI D., 2002: *Przekształcenia wybranych elementów struktur demograficznych miejscowości charakterystycznych dla strefy podmiejskiej Wrocławia*, „Biuletyn Geograficzny”, nr 1, s. 202–214.
- IWAŃCZAK B., 2016: *Percepcja wzorców i struktur funkcjonalno-przestrzennych obszaru zurbanizowanego Warszawy*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa (praca doktorska).
- JACHER W., 1987: *Badania socjologiczne w regionie wielkoprzemysłowym (na przykładzie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego – GOP)*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 20, s. 5–19.

- JACHER W., 2003: *Aktywność kulturalna jako czynnik więzi społecznej w społecznościach lokalnych i regionalnych*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 7, s. 15–25.
- JACIMIRSKI J., 1961: *Umieralność ludności miejskiej województwa katowickiego w świetle tablic umieralności*, „Zeszyty Naukowe WSE Katowice”, nr 14, s. 57–70.
- JACIMIRSKI J., 1963: *Ludność miejska województwa katowickiego w oświetleniu demografii potencjalnej*, „Zeszyty Naukowe WSE Katowice”, nr 17, s. 55–67.
- JACIMIRSKI J., 1964: *Z możliwości zastosowań demografii potencjalnej do badania wykorzystania siły roboczej*, „Zeszyty Naukowe WSE Katowice”, nr 20, s. 41–55.
- JACIMIRSKI J., 1965: *Przemiany w reprodukcji ludności województwa katowickiego w okresie XX-lecia PRL*, „Biuletyn ŚIN”, s. 46–48.
- JACIMIRSKI J., 1969: *Ludność aglomeracji górnośląskiej, [w:] Społeczno-ludnościowe zagadnienia urbanizacji, Materiały konferencji socjologicznej, Wiśła, 1966*, red. P. RYBICKI, t. 7, ŚIN, Katowice, s. 221–226.
- JACIMIRSKI J., 1973: *Zmiany struktury demograficznej województwa katowickiego w Polsce Ludowej*, „Zeszyty Naukowe WSE Katowice”, nr 2/47, s. 139–160.
- JADWISZCZOK-MOLENCKA H., 2020: *Medialny obraz powojennych losów fundacji Thiele-Wincklerów w Miechowicach, [w:] Zamki i pałace Śląska, Dziedzictwo – tożsamość – arystokracja*, red. B. SZCZYPKA-GWIAZDA, P. ZIEGLER, Europejskie Centrum Kultury i Edukacji, Katowice, s. 168–190.
- JADWISZCZOK-MOLENCKA H., 2021: *Żydowskie kamienice mieszczańskie w Bytomiu. Przykład „asymilacji”? [w:] Ślady pokoleń. Żydowskie dziedzictwo kulturowe w Polsce*, red. J. LUSEK, Muzeum Górnośląskie, Bytom, s. 203–241.
- JAŁOWIECKI B., 1980: *Człowiek w przestrzeni miasta*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice.
- JAŁOWIECKI B., 1988: *Społeczne wytwarzanie przestrzeni*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa.
- JAŁOWIECKI B., 2010: *Społeczne wytwarzanie przestrzeni*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- JANKOWSKA-GÓRCZYŃSKA A., 2011: *Nowe przestrzenie kultury codzienności (na przykładzie centrów handlowych)*, Uniwersytet Śląski, Katowice (praca doktorska).
- JANUSZEWSKA E., 2011: *Dzieje Żydów Zagłębia w pamięci ludzi i zabytkach materialnych*, „Pisma Humanistyczne”, t. 8, s. 35–43.

- JAROSZ M., red., 2008: *Wykluczeni. Wymiar społeczny, materialny, etniczny*, Instytut Spraw Społecznych, Warszawa.
- JAWOREK A., 2016: *Zagłębie Dąbrowskie i problemy tożsamości*, [w:] *Reprezentatywna mikroskala? Rozważania o tożsamości lokalnej mieszkańców Czeladzi z racji udziału ich przedstawicieli w bitwie o Monte Cassino*, red. M. KRAKOWIAK, A. DĘBSKA-KOSSAKOWSKA, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 41–58.
- JELONEK A., 1989: *Próba określenia podstaw teoretycznych pojęcia nowe miasto*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica”, nr 11, s. 103–114.
- JUSZCZYK S., 2019: *Kulturowe dziedzictwo i kultura medialna w procesie poznawania świata wirtualnego i realnego przez uczniów wczesnoszkolnych*, „Studia Scientifica, Facultatis Paedagogicae, Universitas Catholica Ružomberok”, t. 18, nr 5, s. 103–115.
- KACZMAREK R., 2010: *Województwo śląskie: szanse dla regionu historycznego pogranicza w XX wieku*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne, Seria Nowa”, t. 1, s. 52–69.
- KACZMAREK R., KUCHARSKI M., CYBULA A., 2001: *Alzacja/Lotaryngia a Górnicy Śląsk. Dwa regiony pogranicza 1648–2001*, Wydawnictwo Pergamon, Katowice.
- KALETA A., 2019: *Sociography or rural sociology?* „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej”, nr 3 (360), s. 127–141.
- KAMUSSELLA T., 2002: *Nation-Building and the Linguistic Situation in Upper Silesian*, „European Review of History”, vol. 9, no. 1, s. 37–62.
- KANTOR-PIETRAGA I., 2007: *Zróżnicowanie przestrzenne struktur ludnościowych w miastach województwa katowickiego w latach 1978–1988*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- KANTOR-PIETRAGA I., 2014: *Systematyka procesu depopulacji miast na obszarze Polski od XIX do XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- KANTOR-PIETRAGA I., KRZYSZTOFIK R., 2011: *Od wsi uzdrowiskowej do miasta – blokowiska*, Acta „Universitatis Lodziensis, Folia Geographica, Socio-Oeconomica”, nr 11, s. 255–267.
- KARABIN J., 2020: *Kościół katolicki na polskim Górnym Śląsku wobec ludności napływowej w latach 1922–1939*, Instytut Historii, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Śląskiego, Katowice (praca doktorska).
- KASZOWSKA B., PUKOWSKA-MITKA M., RUNGE J., 1992: *Wybrane aspekty rozwoju układu osadniczego województwa katowickiego w latach 1885–1982*, [w:] *Wybrane zagadnienia z geografii społeczno-ekonomicznej*, red. P. MODRZEJEWSKI, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, t. 1, s. 79–93.

- KHLYSHCHEVA E., KHRAPOV S., KRYUCHKOVA S., 2019: *The Neostranger Phenomenon: to the Problem about Transformation of Immigrant's. Adaptation Practices in the Social-cultural Space of Europe and Russia*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, t. 10/2, s. 123–136.
- KIJONKA J., 2013: *Migracje z Górnego Śląska do Republiki Federalnej Niemiec w latach 1970–1989, czyli między ojczyzną prywatną a ideologiczną*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 4, s. 29–47.
- KIJONKA J., 2017: *Górnoślązacy. Tożsamość regionalna i etniczna ponad granicami*, „Człowiek i Społeczeństwo”, t. 44, s. 111–131.
- KLAŚ J., 2018: *Nowa Huta. Architektoniczny portret miasta drugiej połowy XX wieku*, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, Kraków.
- KLEIN B., 2001: *Maps and the writing of space in early modern England and Ireland*, Palgrave, New York.
- KŁOSKOWSKA A., 1966: *Kultury narodowe u korzeni*, PWN, Warszawa.
- KŁOSOWSKI F., PYTEL S., RUNGE A., SITEK S., ZUZAŃSKA-ŻYŚKO E., 2013: *Rynek pracy w podregionie bielskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Sosnowiec.
- KŁOSOWSKI F., PYTEL S., RUNGE A., SITEK S., ZUZAŃSKA-ŻYŚKO E., 2013: *Rynek pracy w podregionie częstochowskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Sosnowiec.
- KŁOSOWSKI F., PYTEL S., RUNGE A., SITEK S., ZUZAŃSKA-ŻYŚKO E., 2013: *Rynek pracy w podregionie rybnickim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Sosnowiec.
- KŁOSOWSKI F., RUNGE J., PROKOP R., 1996: *Cechy struktury przestrzenno-funkcjonalnej województwa katowickiego i ostrawsko-karwińskiego regionu przemysłowego*, „Czasopismo Geograficzne”, z. 3–4, s. 345–364.
- KŁOSOWSKI F., RUNGE J., PROKOP R., 2001: *Nowe miasta w przemianach społeczno-ekonomicznych województwa śląskiego i regionu ostrawsko-karwińskiego*, [w:] *XIV Konwersatorium Wiedzy o Mieście: Miasto socjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany* (cz. 2), red. I. JAŹDŻEWSKA, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 23–32.
- KŁOSOWSKI F., PROKOP R., RUNGE J., 2004a: *Terytorialny system społeczno-ekonomiczny pogranicza województwa śląskiego i kraju morawsko-śląskiego oraz strategię jego rozwoju w okresie transformacji ustrojowo-gospodarczej*, „Slezský Sborník”, Opava, z. 4, s. 264–282.
- KŁOSOWSKI F., PROKOP R., RUNGE J., 2004b: *Territorial socio-economic system of borderland in the Silesian Region and Moravian-Silesian Region nad strategies of its development in the period of political and economic transformation*, „Moravian Geographical Reports”, Brno, vol. 12, s. 35–45.

- KNOBELSDORF W., 1960: *Ludność województwa katowickiego w latach 1945–1959*, „Zaranie Śląskie”, z. 1a, s. 114–131.
- KNOBELSDORF W., 1963: *Struktura społeczno-zawodowa osiedli górniczych Murcki i Czerwionki oraz wsi Dębieńsko*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 1, s. 11–58.
- KNOBELSDORF W., 1966: *Tychy. Ludność nowego miasta satelitarne*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice.
- KONDRATIEW N.D., 1925: *Bolszyje cikły koniunktury – cikły koniunktury*, t. 1, Issdatielstwo Mysl, Moskwa.
- KONECKA-SZYDŁOWSKA B., 2013: *Percepcja przestrzeni małego miasta na przykładzie Gościna*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Geographica-Oeconomica”, nr 15, s. 193–207.
- KORCELLI P., GAWRYSZEWSKI A., 1989: *Współczesne przemiany regionalnych systemów osadniczych w Polsce*, Prace Geograficzne IG i PZ PAN, nr 152, Ossolineum, Wrocław.
- KORNAI J., 1985: *Niedobór w gospodarce*, PWE, Warszawa.
- KOSTRZEWSKA M., 2013: *Osiedla patronackie*, [w:] *Miasto europejskie na przestrzeni dziejów. Wybrane przykłady*, red. P. LORENS, Wydawnictwo Akapit-DTP, Gdańsk, s. 127–130.
- KOSZKO M., 2022: *Znikające świadectwo wielokulturowej tradycji miasteczek oraz ich lokalnego dziedzictwa na przykładzie pejzażu językowego Dzierżoniowa (Rychbach/Reichenbach)*, „Scripta Neophilologica Posnaniensia”, t. 22, s. 97–113.
- KOTUS J., 2023: *Wokół miejsca i jego relacyjnej istoty. Konwersacyjne podejście wobec miejsca*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- KOWALSKI M., 2016: *Morawianie (Morawcy) w Polsce*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, t. 5, s. 115–131.
- KOZIELSKA B., 2005: *Jasne i ciemne strony miasta. Społeczno-ekonomiczna dywersyfikacja przestrzeni Gliwic*, „Studia Humanistyczne AGH”, t. 3, s. 123–135.
- KOZIELSKA B., 2008: *Współczesne koncepcje rozwoju metropolii w kontekście paradygmatu miast globalnych*, Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego, Katowice (praca doktorska).
- KOZŁOWSKA E., 1960: *Przegląd prac dotyczących badań demograficznych związanych z terenem województwa katowickiego*, „Biuletyn ŚIN”, nr 19.
- KRAKOWIAK M., DĘBSKA-KOSSAKOWSKA A., red., 2016: *Reprezentatywna mikroskala? Rozważania o tożsamości lokalnej mieszkańców Czeladzi z racji udziału ich przedstawicieli w bitwie o Monte Casino*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.



- KRYŃSKI A., 2014: *Niewydolność systemu społecznego jako przyczyna ubóstwa materialnego i kulturowego*, „Periodyk Naukowy Akademii Polonijnej”, t. 9, nr 2, s. 109–123.
- KRZYŻANOWSKI A., KUMANIECKI K., 1915: *Statystyka Polski*, Wydawnictwo Gebethner i Spółka, Kraków.
- KRYSTEK-KUCEWICZ B., 2012: *Przestrzeń publiczna zdegradowanych dzielnic mieszkalno-przemysłowych*, „Zeszyty Naukowe Architektura”, z. 51, s. 149–157.
- KRZYSZTOFIK R., 2014: *Geneza aglomeracji miast na obszarze Polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- KRZYSZTOFIK R., red., 2018: *Lokalny wymiar rozwoju społecznego Polski, Krajowy Instytut Polityki Przestrzennej i Mieszkalnictwa*, Kraków.
- KRZYSZTOFIK R., red., 2019: *Przemiany demograficzne miast Polski. Wymiar krajowy, regionalny i lokalny*, Instytut Rozwoju Miast i Regionów, Warszawa–Kraków.
- KRZYSZTOFIK R., DYMITROW M., 2015: *Degraded and Restituted Towns in Poland. Origins, Development, Problems*, University of Gothenburg, Gothenburg.
- KRZYSZTOFIK R., DYMITROW M., KANTOR-PIETRAGA I., SPÓRNA T., 2015: *The concept of urban hibernation: scientific note*, [in:] *Degraded and restituted towns in Poland: origins, development, problems*, eds. R. KRZYSZTOFIK, M. DYMITROW, University of Gothenburg, Gothenburg, s. 347–353.
- KRZYSZTOFIK R., RUNGE J., 2010: *Tendencje lokalizacyjne budownictwa mieszkaniowego w miastach konurbacji katowickiej po 1945 roku a model urbanizacji*, [w:] *XXIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście: Osiedla blokowe w strukturze przestrzennej miast*, red. I. JAŹDŻEWSKA, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 37–49.
- KRZYSZTOFIK R., RUNGE J., KANTOR-PIETRAGA I., 2011: *Paths of Shrinkage in the Katowice Conurbation. Case Studies of Bytom and Sosnowiec Cities*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Sosnowiec.
- KRZYSZTOFIK R., RUNGE J., KANTOR-PIETRAGA I., 2012: *An Introduction to Governance of Urban Shrinkage. A Case of Two Polish Cities: Bytom and Sosnowiec*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Sosnowiec.
- KUCZYŃSKA M., 2018: *Przemiany podwórka i podwórkowości w perspektywie teorii urzędzenia Michela Foucault*, [w:] *Zadomowienie. Konteksty empiryczne*, red. M. ŁUKASIUK, M. BROSZ, Wydawnictwo Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa, s. 58–85.
- KULESZA M., 2014: *Rozważania na temat regionu geograficzno-historycznego*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, t. 3, s. 27–48.

- KURCZ Z., red., 2008: *Polskie pogranicza w procesie przemian*, t. 1, Wydawnictwo Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości, Wałbrzych.
- KURCZ Z., red., 2011: *Polskie pogranicza w procesie przemian*, t. 2, Wydawnictwo Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości, Wałbrzych.
- KUREK S., 2007: *Typologia procesu starzenia się ludności miast i gmin Polski na tle jego demograficznych uwarunkowań*, „Przegląd Geograficzny”, t. 79, z. 1, s. 133–156.
- KURENDA M., 2016: *Od miejsca do nie-miejsca. Drugie życie podziemi Dworca Centralnego w Warszawie*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2, s. 55–67.
- KUROKHTINA S.R., 2020: *Specificity of the Nature of the Image in the Socio-Cultural Space*, „Logos et Praxis”, vol. 19, no. 2, s. 29–37.
- KURPANIK M., 2010: *Tożsamość i świadomość regionalna mieszkańców konurbacji rybnickiej*, „Studia Miejskie”, t. 1, s. 273–280.
- KURPANIK M., 2012: *Jastrzębie-Zdrój – miasto migrantów*, [w:] *Przestrzeń w badaniach geograficznych*, red. K. FORTUNIAK, J. JĘDRUSZKIEWICZ, M. ZIELIŃSKI, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 226–232.
- KURPANIK M., 2012: *Przestrzenne zróżnicowanie świadomości i tożsamości terytorialnej mieszkańców konurbacji rybnickiej*, Wydział Nauk o Ziemi, Uniwersytet Śląski, Sosnowiec (praca doktorska).
- KUZIOR A., GREBSKI W., KWILIŃSKI A., KRAWCZYK D., GREBSKI M.E., 2022: *Revitalization of Post-Industrial Facilities in Economic and Socio-Cultural Perspectives – A Comparative Study between Poland and the USA*, „Sustainability”, vol. 14, s. 1–15.
- KWAŚNIEWSKI K., 1987: *Autochtonizm i autochtonizacja*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, R. 49, z. 1, s. 219–227.
- KWAŚNY J., MROCZEK A., 2013: *Kraków jako miasto kreatywne – adaptacja koncepcji R. Floridy*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Oeconomica”, nr 290, s. 95–113.
- LAMPARSKA M., 2017: *Osiedla patronackie w cywilizacyjnej przestrzeni Europy: kulturowe dziedzictwo robotniczej codzienności*, „Acta Geographica Silesiana”, t. 26, s. 51–61.
- LENARTOWICZ K., 1987: *Socjologiczne aspekty migracji w województwie katowickim*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 19, s. 74–90.
- LESZCZYCKI S., 1959: *Zagadnienia Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego w pracach PAN*, „Biuletyn ŚIN”, nr 12.
- LEWANDOWSKI K., 2013: *Guido Henckel von Donnersmarck. Życie skandalisty*, Warszawska Firma Wydawnicza, Warszawa.

- LEWICKI J., 2002: *Zabytkowa kamienica w Polsce międzywojennej: badania, konserwacja, adaptacje*, „Ochrona Zabytków”, t. 55, nr 3/4, s. 241–260.
- LISOWSKI A., 2005: *Koncepcje przestrzeni geografii człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- ŁADOGÓRSKI T., 1976: *Ludność Śląska na przełomie dwóch epok*, [w:] *Historia Śląska*, t. 3: 1850–1918, cz. 1: 1850–1890, red. S. MICHALKIEWICZ, Ossolineum, Wrocław, s. 21–61.
- ŁEMPIŃSKI Z., 1987: *RFN wobec problemów ludnościowych w stosunkach z Polską (1970–1985)*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice.
- ŁUPIENKO A., 2015: *Kamienice czynszowe Warszawy 1864–1914*, Wydawnictwo Instytutu Historii PAN, Warszawa.
- MADUROWICZ M., red., 2007: *Percepcja współczesnej przestrzeni miejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- MAIK W., 1997: *Podstawy geografii miast*, Wydawnictwo UMK Toruń.
- MAIK W., 2000: *Relacje między jednostkami osadniczymi*, [w:] *Wielka encyklopedia geografii świata*, t. 19: *Osadnictwo*, red. S. LISZEWSKI, W. MAIK, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań, s. 283–298.
- MAIK W., 2011: *Przestrzeń publiczna w mieście: pojęcie, ujęcia badawcze, funkcje i ewolucja zjawiska*, [w:] *XXIV Konwersatorium Wiedzy o Mieście: Przestrzeń publiczna miast*, red. I. JAŹDŻEWSKA, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 9–14.
- MAIK W., 2012: *Podstawy teoretyczno-metodologiczne studiów geograficzno-miejskich. Studium z metodologii geografii miast*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz.
- MAJCHEREK J.A., 2020: *Wielokulturowość Nowej Huty*, „Studia Humanistyczne AGH”, t. 19/4, s. 71–80.
- MAJER A., 2011: *Miasto osobiste*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Sociologica”, nr 36, s. 17–34.
- MAJER A., 2016: *Miasto w osobistym wymiarze*, „Studia Miejskie”, t. 21, s. 9–28.
- MAJEWSKA A., 2017a: *Funkcjonowanie żydowskich domów modlitwy w XIX i XX wieku na obszarze współczesnego województwa śląskiego*, „Acta Geographica Silesiana”, t. 11/4 (28), s. 13–26.
- MAJEWSKA A., 2017b: *Przestrzenne i kulturowe aspekty funkcjonowania żydowskich łaźni rytualnych*, „Wiadomości Konserwatorskie”, nr 51, s. 114–132.
- MAJEWSKA A., 2017c: *Usytuowanie synagog w strukturach jednostek osadniczych województwa śląskiego – koncepcja typologii*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, t. 6, s. 243–266.

- MAKARO J., 2016: *Pogranicze polsko-niemieckie w refleksji socjologicznej z perspektywy ćwierćwiecza*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 27, cz. 2, s. 205–221.
- MALIKOWSKI M., 1994: *Przestrzeń jako wymiar struktury społecznej i społecznych nierówności*, „Studia Socjologiczne”, nr 1 (132), s. 93–105.
- MALIKOWSKI J., 2006: *Erozja tożsamości społeczno-kulturowej mieszkańców Będzina po Holocauście*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 9, s. 112–126.
- MALIKOWSKI M., KINAL J., PALAK M., HALIK J., red., 2015: *Wybrane problemy współczesnych miast. Kultura, symbolika, promocja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- MALKOWSKI A., 2014: *Kapitał ludzki w budowaniu konkurencyjnego regionu przygranicznego*, [w:] *Rola kapitału ludzkiego w rozwoju społeczno-gospodarczym regionu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, nr 840, *Ekonomiczne problemy usług*, red. K. DRELA, K. BRZYCHCY, s. 153–164.
- MALLORY M.E., 1989: *Q-sort definition of ego identity status*, „Journal of Youth and Adolescence”, vol. 18, s. 399–412.
- MAMZER H., 2003: *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- MANTEY D., 2019: *Wzorzec miejskiej przestrzeni publicznej w konfrontacji z podmiejską rzeczywistością. Przykład podwarszawskich suburbiów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- MARKOWSKA-PRZYBYŁA U., 2011: *Integracja i konwergencja w Polsce według klasycznych i alternatywnych metod badań*, „Ekonomia. Economics”, nr 4 (16), s. 77–96.
- MATLOVIČ R., IRA V., SÝKORA L., SZCZYRBA Z., 2001: *Procesy transformacyjne struktury przestrzennej miast postkomunistycznych (na przykładzie Pragi, Bratysławy, Ołomuńca oraz Preszowa)*, [w:] *XIV Konwersatorium Wiedzy o Mieście: Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany*, cz. 2, red. I. JAŹDŹEWSKA, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 9–21.
- MATYKOWSKI R., 2021: *Śląsk Cieszyński: spojrzenie na regionalizm z perspektywy geografii społecznej*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa”, t. 12, s. 55–82.
- MAZUREK F.J., 1973: *Charakter relacji społecznych*, „Studia Philosophiae Christianae”, nr 9/2, s. 89–102.
- MAZURKIEWICZ A., 2013: *Przestrzeń jako obraz świadomości w powieści Stanisława Lema „Pamiętnik znaleziony w wannie”*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Litteraria Polonica”, nr 4 (22), s. 173–188.

- MICHALSKA A., 2003: *Indywidualny i kolektywny wymiar identyfikacji przestrzennej*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 4 (14), s. 77–91.
- MICHALSKI T., 2020: *Problemy monitoringu przestrzennego sytuacji społecznej*, Wydawnictwo Bernardinum, Gdańsk-Pelplin.
- MIHAYLOV V., ILCHENKO M., 2023: *Post-Utopian Spaces. Transforming and Re-Evaluating Urban Icons of Socialist Modernism*, Routledge Taylor & Francis Group.
- MIHAYLOV V., RUNGE J., 2018: *Potencjał aplikacyjny badań nad tożsamością terytorialną*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna”, t. 43, s. 53–70.
- MIKRUT-MAJERANEK M., 2013: *Miasto tańca – transformacja przestrzeni post-industrialnej w centrum kultury na przykładzie Bytomia i Śląskiego Teatru Tańca*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 13, s. 98–107.
- MILTON J., 2011: *Raj utracony*, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków.
- MISIĄG J., MISIĄG W., TOMALAK M., 2013: *Ocena efektywności wykorzystania pomocy finansowej Unii Europejskiej jako instrumentu polityki spójności społeczno-gospodarczej oraz poprawy warunków życia*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania, Rzeszów.
- MISZCZUK A., 2003: *Regionalizacja administracyjna III Rzeczypospolitej. Koncepcje teoretyczne a rzeczywistość*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- MŁYŃCZAK Ł., 2012: *Koincydencja tożsamości jako model badania pogranicza polsko-niemieckiego*, „Rocznik Lubuski”, t. 38, cz. 1, s. 25–38.
- MOORE Ch.W., 1966: *The mediation process. Practical strategies for resolving conflict*, Jossey-Bass Publication, San Francisco.
- MOORE H., 2021: *Perceptions of Eastern European Migrants in an English Village: the Role of the Rural Place Image*, „Journal of Ethnic and Migration Studies”, vol. 47, no. 1, s. 267–283.
- MORAWIECKA M.M., 2012: *Szata świata. Kulturowe postrzeganie przestrzeni geograficznej w kartografii średniowiecznej*, „Prace Kulturoznawcze”, t. 14/2, s. 193–203.
- MORAWSKA K., 2003: *Wielokulturowość Śląska: mniejszość żydowska na Górnym Śląsku*, „Pismo Humanistyczne”, R. 5, s. 245–254.
- MORYS-TWARDOWSKI M., 2011: *Cyganie na Śląsku Cieszyńskim w latach 1851–1918 w świetle „Gwiazdki Cieszyńskiej”*, „Studia Romologica”, nr 4, s. 197–208.
- MROZEK W., 1965: *Podstawowe przeobrażenia społeczne w województwie katowickim w okresie XX-lecia PRL*, „Biuletyn ŚIN”, nr 51, s. 5–46.
- MUCHA J., 2014: *Socjoterapeutyczne aspekty zarządzania sytuacją konfliktową w wymiarze jednostkowym i społecznym. Kilka uwag wprowadzających, [w:] Rozwiązywanie sytuacji konfliktowych w wymiarze jednostkowym i społecz-*

- nym, red. W.M. PLUCIŃSKA, Wydawnictwo Wydziału Nauk Społecznych UAM, Poznań, s. 23–36.
- MUŚ A., 2021: *Regional Politics and Ethnic Identity: How Silesian Identity Has Become Politicized*, „Nationalities Papers”, vol. 49/5, s. 926–948.
- MYŃC A., SZUL R., red., 1999: *Rola granicy i współpracy transgranicznej w rozwoju regionalnym i lokalnym*, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Narodowy Spis Powszechny 1921, 1931*, GUS Warszawa.
- NAWROCKI T., 2001: *W kręgu mitów*, [w:] *Jaki region? Jaka Polska? Jaka Europa? Studia i Szkice Socjologiczne*, red. M.S. SZCZEPAŃSKI, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 132–148.
- NAWROCKI T., 2008: *Koszmarne sen. Centrum przemysłowych Katowic w oczach mieszkańców*, „Przegląd Socjologiczny”, nr 57, s. 249–269.
- NAWROCKI T., 2009: *Przestrzeń publiczna w krajobrazie śląskich miast*, „Przegląd Socjologiczny”, z. 2–3, s. 229–254.
- NAWROCKI T., 2010: *Od rynku do mallu: zmiany centrów miast śląskich i ich społeczna percepcja*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 10, s. 164–176.
- NAWROCKI T., 2012: *Kształtowanie przestrzeni publicznej Katowic w świetle antropologii polityki*, [w:] *O pożytkach badań z dziedziny socjologii i antropologii: próby refleksji*, red. J. WÓDZ, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 188–209.
- NAWROCKI T., 2015: *Trudna mediacja. Kilka socjologicznych refleksji o tożsamości Gliwic i gliwiczian*, [w:] *Niedokończone tożsamości społeczne – szkice socjologiczne*, red. G. LIBOR, J. WÓDZ, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 145–163.
- NAWROCKI T., 2018: *Katowice – moje miasto osobiste*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica”, nr 1, s. 252–268.
- NIKITOROWICZ J., 2003: *Typy tożsamości człowieka w społeczeństwie zróżnicowanym kulturowo*, „Chowanna”, nr 1, s. 50–66.
- NIKITOROWICZ J., 2005: *Tożsamość wobec dylematów generowania dziedzictwa kulturowego*, „Psychologia Rozwojowa”, t. 10, nr 2, s. 35–47.
- NIKITOROWICZ J., 2012: *Fenomen wielokulturowości i prognozy rozwoju ku międzykulturowości*, „Edukacja Międzykulturowa”, nr 1, s. 47–66.
- NIKITOROWICZ J., 2017: *Tożsamościowe skutki wielokulturowości. Wielość kultur w jednym człowieku czy ekstremizm i separatyzm kulturowy?* „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, z. 3, s. 13–24.
- NIKITOROWICZ J., 2021: *Konflikty narodowo-etniczne w społecznościach pogranicza kulturowego w województwie podlaskim*, „Edukacja Międzykulturowa”, nr 2, s. 279–296.

- NIKITOROWICZ J., MŁYNARCZUK-SOKOŁOWSKA A., NAMIOTKO U., red., 2019: *Przestrzenie międzykulturowe w badaniach i praktyce edukacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- NOWAK K., 2020: *Procesy ludnościowo-osadnicze w Polsce po 1945 r.*, „Problemy Rozwoju Miast”, t. 66, s. 81–97.
- NOWAK M., 2021: *To, co może nam przypomnieć szkoła chicagowska z lat 20. i 30. XX w. Dyskusja na temat uwspólniania założeń geografii społecznej i socjologii miasta*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna”, nr 56, s. 31–43.
- NOWAK-LENARTOWSKA A., 1973: *Osiedla przyzakładowe jako problem planistyczny regionu. Na przykładzie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego*, PWN, Warszawa.
- OCZKO P., 2017: *Tychy – dziedzictwo nowego miasta. Architektura i Urbanistyka lat 1955–1989*, Wydawnictwo Muzeum Miejskiego w Tychach.
- ODOJ G., 2004: *Lokalna tradycja historyczna w świadomości mieszkańców małego miasta: przykład Sławkowa*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 8, s. 200–205.
- ODOJ G., 2006: „*Swój i obcy*” w przestrzeni małomiasteczkowej Sławkowa, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 9, s. 96–111.
- ODOJ G., 2008: *Wielokulturowa przestrzeń społeczna miasta na przykładzie Mysłowic*, [w:] *Człowiek i kultura jako wartość: księga jubileuszowa ofiarowana profesor Irenie Bukowskiej-Floreńskiej*, red. R. HOŁDA, G. ODOJ, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 125–142.
- ODOJ G., 2010: *Transformacja miasta – na przykładzie myśłowickiego centrum*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 10, s. 87–99.
- ODOJ G., 2011: *Małe miasto jako przedmiot badań etnologicznych w Polsce. Stan i perspektywy*, „Studia Etnograficzne i Antropologiczne”, t. 11, s. 116–131.
- ODOJ G., 2021: *Ćwierćwiecze działalności naukowo-badawczej uniwersyteckiego ośrodka etnologicznego w Cieszynie*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 21, nr 2, s. 1–26.
- OGRODZKA-MAZUR E., 2010: *Współczesna rodzina migracyjna w przestrzeni społecznej, (wielo)kulturowej i edukacyjnej*, [w:] *Czas społeczny akademickiego uczestnictwa w rozwoju i doskonaleniu civil society: księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Andrzejowi Radziewiczowi-Winnickiemu w 65. rocznicę urodzin*, red. E. SYREK, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 445–461.
- OLBEREK-ŻYŁA M., 2013: *Przemiany demograficzne w aglomeracji Bielska-Białej*, „Wiadomości Statystyczne GUS”, nr 11, s. 52–71.

- OLBEREK-ŻYŁA M., 2014: *Demograficzno-społeczne oraz przestrzenne uwarunkowania rozwoju gminy Jaworze (woj. śląskie)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Geographica”, t. 7, s. 95–107.
- OLBEREK-ŻYŁA M., 2017: *Perspektywy rozwoju ośrodków miejskich konurbacji rybnickiej*, „Studia Miejskie”, t. 26, s. 141–150.
- ORŁOWSKA B.A., 2011: *Polak – Łemek dwa bratanki (o życiu w wielokulturowym społeczeństwie – dawniej i dziś)*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 18, s. 115–127.
- OSSOWSKI S., 1984: *O ojczyźnie i narodzie*, PWN, Warszawa.
- PACHURA P., 2018: *W poszukiwaniu organizacyjnych przestrzeni kreatywności*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej”, z. 161, s. 55–65.
- PANIC I., red., 2015: *Śląsk Cieszyński w latach 1918–1945*, Wydawnictwo Starostwo Powiatowe, Cieszyn.
- PAPRZYCA K., 2015: *Miejsca i nie-miejsca w przestrzeniach małych miasteczek*, „Przestrzeń i Forma”, t. 23/2, s. 9–18.
- PARYSEK J.J., 2017: *Od „miasta socjalistycznego” do nowoczesnego miasta XXI w. (krótka retrospekcja z perspektywy 2017 r.)*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna”, nr 38, s. 21–49.
- PETRYSZYN J., ZUZAŃSKA-ŻYŚKO E., 2003: *Struktura funkcjonalna i instytucyjna miast powiatu cieszyńskiego*, [w:] *Granice, obszary przygraniczne, euroregiony*, red. J. RUNGE, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 72–84.
- PIĘTA-KANURSKA M., 2013: *Znaczenie sektora kreatywnego w rozwoju miast i regionów*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Oeconomica”, nr 290, s. 71–82.
- PIETRUCHA J., 1967: *Przestrzenna koncentracja ludności i zatrudnienia w przemyśle Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego w latach 1946 do 1965*, [w:] *Z badań nad Górnośląskim Okręgiem Przemysłowym*, red. M. GRABANIA, „Biuletyn ŚIN”, nr 82, s. 33–71.
- PIETRUCHA J., 1968: *Rynek pracy województwa katowickiego*, „Biuletyn ŚIN”, nr 88.
- PIETRUCHA J., 1977: *Współczesne koncepcje rozwoju aglomeracji gospodarczych*, ŚIN, Katowice.
- PIOTROWSKA E., 2010: *Nowa jakość miasta w przestrzeniach publicznych*, „Studia Miejskie”, t. 2, s. 219–230.
- PLIT J., 2015: *Przestrzenne zróżnicowanie i cechy charakterystyczne krajobrazów Polski w ujęciu historyczno-kulturowym*, „Problemy Ekologii Krajobrazu”, t. 40, s. 113–134.



- PONIEDZIAŁEK J., 2016: *Wybrane koncepcje regionu w socjologii i etnografii wypracowane w okresie II Rzeczypospolitej*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 3 (65), s. 5–30.
- POPIOŁEK J., JANUSZEK M., 2016: *Miasto w kryzysie. Przypadek Bytomia*, „Czasopismo Psychologiczne. Psychological Journal”, t. 22/2, s. 277–282.
- PRZYBYŁA Ch.M., 2015: „*Witamy na Bobrku*”, czyli zmiana i trwanie bytomskiej kolonii robotniczej, „Journal of Ethnology”, t. 13, s. 99–115.
- PTÁČEK P., KLADIVO P., ROUBINEK P., SIWEK T., ZIENER K., 2017: *Granica w świadomości i w rzeczywistości: dwa przykłady z nowych krajów członkowskich Unii Europejskiej*, „Studia Socjologiczne”, nr 1 (224), s. 169–193.
- PUCEK Z., 2004: *Tożsamość w przestrzeni wielokulturowej*, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 3, s. 25–42.
- PUCEK Z., 2005: *Tożsamość w wielokulturowej przestrzeni*, „Euro-limes”, nr 1 (5), s. 1–11.
- PULINOWA M.Z., 2000: *O kształtowaniu tożsamości kulturowej młodzieży w przestrzeni miejskiej*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 4, s. 109–119.
- PYKA R., 2016: *Aktywność naukowo-badawcza Instytutu Socjologii Uniwersytetu Śląskiego*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa”, nr 7, s. 229–234.
- PYKA R., 2017: *Instytut Socjologii – między ciągłością a zmianą*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 8, s. 265–268.
- PYKA R., 2018: *Działalność Instytutu Socjologii u progu głębokich zmian w polskiej nauce*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 2, s. 287–291.
- PYKA R., 2018: *Miejska kreatywność jako potencjalny czynnik rozwoju górnośląskiego obszaru metropolitalnego*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 2, s. 169–186.
- PYTEL S., SITEK S., 2002: *Możliwości rozwoju obszarów przygranicznych polskich części Euroregionu Śląsk Cieszyński, Silesia i Beskidy*, [w:] *Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych*, t. 7, red. B. NAMYSŁAK, R. KOZIEŁ, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 283–295.
- PYTEL S., SITEK S., 2002: *Składowe przyrostu rzeczywistego jako determinanty rozwoju ludności południowej części województwa śląskiego*, „Biuletyn Geograficzny”, s. 167–173.
- PYTEL S., SITEK S., 2012: *Przemiany społeczno-gospodarcze polskich gmin granicznych*, „Studia Miejskie”, t. 8, s. 123–134.
- RADZIK R., 1999: *Od zbiorowości etnicznej do wspólnoty narodowej. Podstawowe pojęcia układu etniczno-narodowego w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, „Studia Socjologiczne”, nr 2 (153), s. 29–63.

- RAJMAN J., 1969: *Procesy urbanizacyjne w zewnętrznych strefach aglomeracji Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego*, „Studia Śląskie. Seria Nowa”, t. 15, s. 315–338.
- RAJMAN J., 1977: *Rozwój Górnośląskiego Zespołu Miejskiego. Wybrane problemy osadnicze i społeczno-demograficzne*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”, z. 62, s. 5–21.
- RAJMAN J., 1983: *Urbanizacja południowej Polski. Syntetyczna ocena procesu*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”, z. 88, s. 109–129.
- RAK G., 2013: *Percepcja przestrzeni regionalnej*, Politechnika Opolska, Opole.
- RAVENSTEIN E.G., 1885: *The Laws of Migration*, „Journal of the Royal Statistical Society”, vol. 48, s. 167–227.
- RAVENSTEIN E.G., 1889: *The Laws of Migration*, „Journal of the Royal Statistical Society”, vol. 52, s. 241–301.
- RĄCZASZEK A., 1980a: *Zależność potencjału zawodowego ludności w wieku poprodukcyjnym od terytorialnego rozkładu dalszego trwania życia*, cz. 1, „Zeszyty Naukowe WSE Katowice”, nr 2/85, s. 59–74.
- RĄCZASZEK A., 1980b: *Zależność potencjału zawodowego ludności w wieku poprodukcyjnym od terytorialnego rozkładu dalszego trwania życia*, cz. 2, „Zeszyty Naukowe WSE Katowice”, nr 3/86, s. 191–206.
- RĄCZASZEK A., 2011: *Przyczyny wzrostu potencjału demograficznego małego miasta*, „Studia Miejskie”, t. 4, s. 191–201.
- RĄCZASZEK A., red., 2007: *Uwarunkowania demograficzne rozwoju społeczno-gospodarczego województwa śląskiego i opolskiego*, Akademia Ekonomiczna, Katowice.
- RETKIEWICZ W., 2013: *Cyberprzestrzeń w geograficznych badaniach środowiska człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- ROGOWSKA M., 2013: *Koncepcja kreatywnego miasta w teorii i w praktyce*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 320, s. 156–165.
- ROMANOWSKA M., 2019: *Miejsca i nie-miejsca jako wzajemnie przenikające się definicje współczesności*, [w:] *Miasto jako przedmiot badań architektury i socjologii*, red. M. DYMNICKA, S. KOWALSKI, Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej, Gdańsk, s. 40–51.
- ROMANISZYN K., 1999: *Kulturowe implikacje współczesnych migracji międzynarodowych. Zarys problematyki na przykładzie Polski*, „Studia Polonijne”, t. 20, s. 85–110.
- ROMER E., 1916: *Geograficzno-Statystyczny atlas Polski*, Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, Zakład Kartograficzny Freytaga i Berndta, Lwów.

- ROSENTHAL L., LEVY S.R., 2010: *The Colorblind. Multicultural and Polycultural Ideological Approaches to Improving Intergroup Attitudes and Relations*, „Social Issues and Policy Review”, vol. 4, no. 1, s. 215–246.
- ROTT D., 2002: *Bracia Czescy w dawnej Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- ROŻAŁOWSKA B., 2008: *Dom jako realizacja i prestiż w nowej przestrzeni miejskiej: socjologiczne studium ładu osadniczego na przykładzie Katowic*, Instytut Socjologii UŚ (praca doktorska).
- RUNGE A., 2013: *Rola miast średnich w kształtowaniu systemu osadniczego Polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- RUNGE A., 2017: *Procesy starzenia ludności województwa śląskiego*, [w:] *Sytuacja demograficzna województwa śląskiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*, red. J. HRYNKIEWICZ, A. POTRYKOWSKA, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa, s. 69–95.
- RUNGE A., RUNGE J., 2008: *Słownik pojęć z geografii społeczno-ekonomicznej*, Wydawnictwo Videograf, Katowice.
- RUNGE A., RUNGE J., 2012: *Procesy gentryfikacji i wykluczenia społecznego w tradycyjnym regionie ekonomicznym – dotychczasowy stan badań, potrzeby badawcze*, [w:] *XXV Konwersatorium Wiedzy o Mieście: Procesy gentryfikacji w mieście*, cz. 1, red. J. JAKÓBCZYK-GRYSZKIEWICZ, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 57–70.
- RUNGE A., RUNGE J., 2015: *Modele przestrzeni społecznej złożonych układów osadniczych (wybrane aspekty teoretyczno-empiryczne)*, [w:] *Miasto w badaniach geografów*, red. M. SOJA, A. ZBOROWSKI, Wydawnictwo Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, s. 207–226.
- RUNGE A., RUNGE J., 2016: *Między jakością danych a konceptualizacją wiedzy naukowej – kilka refleksji na temat geografii społeczno-ekonomicznej*, [w:] *Człowiek, społeczeństwo, przestrzeń*, red. A. ZBOROWSKI, t. 9, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, s. 29–42.
- RUNGE A., RUNGE J., 2023: *The Multiculturalism of a Traditional Economic Region – the Example of the Katowice Conurbation (Poland)*, „Journal of Geography, Politics and Society”, vol. 1 (w druku).
- RUNGE A., RUNGE J., KANTOR-PIETRAGA I., KRZYSZTOFIK R., 2020: *Does urban shrinkage require urban policy? The case of a post-industrial region in Poland*, „Regional Studies Regional Science” (online), vol. 70 (1), s. 476–494.
- RUNGE J., 1991: *Dojazdy do pracy w przestrzennej strukturze powiązań miast województwa katowickiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

- RUNGE J., 1996: *Struktura rynku pracy regionu tradycyjnego i jego otoczenia na przykładzie województwa katowickiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- RUNGE J., 2005: *Urbanizacja i jej skutki w regionie katowickim – mity a rzeczywistość*, [w:] *XVIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście: Współczesne procesy urbanizacji i jej skutki*, red. I. JAŹDŹEWSKA, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 193–202.
- RUNGE J., 2008: *Population transformations in traditional economic regions of Central Europe. Structural approach*, „Bulletin of Geography”, no. 10, s. 63–74.
- RUNGE J., 2011: *Przestrzeń społeczna województwa śląskiego – problemy a potrzeby badawcze*, [w:] *Człowiek w przestrzeni zurbanizowanej*, red. M. SOJA, A. ZBOROWSKI, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, s. 55–68.
- RUNGE J., 2015: *Problemy wzrostu i rozwoju złożonych układów osadniczych*, „Studia Miejskie”, t. 20, s. 9–21.
- RUNGE J., 2017: *Przestrzeń społeczna miasta – dylematy geograficzno-metodologiczne*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Geographica Socio-Oeconomica”, nr 27, s. 99–109.
- RUNGE J., 2018: *Przeobrażenia funkcjonalno-przestrzenne miast tradycyjnego regionu społeczno-ekonomicznego – wymiar teoretyczny*, „Studia Miejskie”, t. 32, s. 21–33.
- RUNGE J., 2019: *Tendencje depopulacji i starzenia demograficznego w województwie śląskim a model nowej urbanizacji regionu*, [w:] *Nowa urbanizacja na starym podłożu*, red. K. GASIDŁO, A. KLASIK, R. MUSTER, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Katowice, s. 102–112.
- RUNGE J., 2020: *Złożony układ osadniczy – tradycyjny region ekonomiczny – przestrzeń społeczno-kulturowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- RUNGE J., 2023: *Tychy: From a Dormitory Town to a Large Industrial Centre*, [in:] *Transforming and Re-evaluating Urban Icons of Socialist Modernism*, eds. V. MIHAYLOV, M. ILCHENKO, Routledge Taylor & Francis Group, s. 81–98.
- RUNGE J., red., 2003a: *Granice, obszary przygraniczne, euroregiony*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- RUNGE J., red., 2003b: *Terytorialny system społeczno-ekonomiczny pogranicza województwa śląskiego i Północnych Moraw oraz strategię jego rozwoju*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- RUNGE J., KŁOSOWSKI F., 2011: *Changes in population and economy in Śląskie voivodship in the context of the suburbanization processes*, „Bulletin of Geography. Socio-Economic Series”, no. 16, s. 89–106.

- RUNGE J., KŁOSOWSKI F., red., 2001: *Problemy społeczno-demograficzne pogranicza polsko-czeskiego na przykładzie Śląska Cieszyńskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- RUNGE J., KRZYSZTOFIK R., SPÓRNA T., 2011: *Cechy specyficzne umiastowienia województwa śląskiego na przełomie XX i XXI wieku*, [w:] *Koncepcje i problemy badawcze geografii*, red. K. MARCINIAK, K. SIKORA, D. SOKOŁOWSKI, Wydawnictwo WSG, Bydgoszcz, s. 251–264.
- RUNGE J., MICHALSKI T., RUNGE A., 2020: *The Level of Preparedness among the Local Governments of the Katowice Conurbation for Risks Associated with Depopulation and Ageing of the Population*, „Studies of Transition States and Societies” (online), vol. 12, no. 2, s. 77–92.
- RUNGE J., RUNGE A., 2020: *The Role of State Border in Socio-Cultural Changes of Divided Town. Cieszyn/Český Těšín in Regional Context*, [in:] *Spatial Conflicts and Divisions in Post-Socialist Cities*, ed. V. MIHAYLOV, Springer Natures, Switzerland, s. 23–39.
- RUNGE J., ZADROŻNY T., 1989: *Delimitacja konurbacji katowickiej*, [w:] *Struktury i procesy społeczno-demograficzne w regionie katowickim*, red. Z. RYKIEL, „Prace Geograficzne IG i PZ PAN”, Ossolineum, Wrocław, nr 151, s. 23–28.
- RUNGE J., ŻUREK I., red., 2010: *Procesy i struktury demograficzno-społeczne w obszarze województwa śląskiego w latach 1988–2008*, Urząd Statystyczny, Katowice.
- RUSEK H., 2000: *Pogranicze etniczne – wielokulturowa przestrzeń*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 4, s. 145–154.
- RUSEK H., 2014: *„Inny” Śląsk – południowe rubieże województwa śląskiego*, Górnośląskie „Studia Socjologiczne. Seria Nowa”, t. 5, s. 42–57.
- RUSEK H., 2015a: *Przemysł i religia – wielokulturowe skutki związku: przykład Zagłębia Dąbrowskiego*, „Ethologia Europae Centralis”, t. 12, s. 29–45.
- RUSEK H., 2015b: *Wielokulturowość z konfliktem w tle – Ślązacy: naród? narodowość? grupa etniczna?* „Studia Społeczne”, t. 25, s. 121–134.
- RYKAŁA A., SOB CZYŃSKI M., 2016: *Naród polski jako żywa struktura. Kształtowanie się poczucia odrębności narodowej Ślązaków pod wpływem uwarunkowań geograficzno-historycznych i geograficzno-politycznych*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, t. 5, s. 133–176.
- RYKIEL Z., 1985: *Zagadnienia regionalnych systemów osadniczych*, „Studia KPZK PAN, PWE”, t. 88.
- RYKIEL Z., 1978: *Miejsce aglomeracji wielkomiejskich w przestrzeni społeczno-gospodarczej Polski*, „Prace Geograficzne IG i PZ PAN”, nr 128, Ossolineum, Wrocław.

- RYKIEL Z., 1991: *Rozwój regionów stykowych w teorii i w badaniach empirycznych*, „Prace Habilitacyjne IG i PZ PAN”, Ossolineum, Wrocław.
- RYKIEL Z., 2017: *Identyfikacja i tożsamość kulturowa w różnych skalach przestrzennych*, „Opuscula Sociologica”, nr 3, s. 45–54.
- SADOWSKI A., 2011: *Socjologia wielokulturowości jako nowa subdyscyplina socjologiczna*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 18, s. 5–25.
- SADOWSKI A., 2016: *Wielokulturowość jako czynnik zrównoważonego i inteligentnego rozwoju Polski*, „Optimum. Studia Ekonomiczne”, nr 4 (82), s. 69–82.
- SAGAN I., 1995: *Procesy uprzemysłowienia w powojennej Polsce*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk.
- SAGAN I., 2000: *Integrate to compete: Gdańsk–Gdynia Metropolitan area*, „Urban Research & Practice”, vol. 7, s. 302–319.
- SEEMAN M., 1959: *On the meaning of alienation*, „American Sociological Review”, vol. 24, s. 783–791.
- SEGIET K., red., 2015: *Młodzież w dobie przemian społeczno-kulturowych*, Wydawnictwo UAM, Poznań.
- SEKUŁA E.A., 2008: *Przestrzeń szeroko zamknięta*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 3 (33), s. 21–32.
- SIGVA R.M., 2020: *Stawanie się człowieka pogranicza*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Lublin–Polonia, Section N, vol. 5, s. 359–372.
- SIMONIDES D., 1999: *Więź regionalna a „mała” ojczyzna*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 2, s. 65–75.
- SITEK S., 2010: *Stykowość obszaru i jej wpływ na przebieg procesów społeczno-ekonomicznych na przykładzie południowej części województwa śląskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- SITEK S., 2016: *Uwarunkowania rozwoju lokalnego na obszarach przygranicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- SITEK S., RUNGE J., KŁOSOWSKI F., SPÓRNA T., RUNGE A., PETRYSZYN J., PYTEL S., KURPANIK M., ZUZAŃSKA-ŻYŚKO E., 2013: *Społeczno-gospodarcze oraz przestrzenne kierunki zmian regionalnego oraz lokalnych rynków pracy województwa śląskiego. Raport końcowy*, Prace Wydziału Nauk o Ziemi UŚ, Sosnowiec.
- SKODLARSKI J., PIECZEWSKI A., 2014: *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziem polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- SKOLIK S., 2008: *Przestrzeń społeczna miasta średniej wielkości i jej uwarunkowania społeczno-kulturowe: studium monograficzne Częstochowy*, Uniwersytet Śląski, Katowice (praca doktorska).
- SKONIECZNA-GAWLIK D., 2010: *Zmiana przestrzeni miejskiej i jej wpływ na poczucie tożsamości mieszkańców Będzina*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 10, s. 312–325.

- SKOWROŃSKA M., 2011: „...jak u siebie”. *Zamieszkiwanie i komfort*, Instytut Socjologii, Wydział Nauk Społecznych UAM, Poznań (praca doktorska).
- SKROK Z., 2008: *Wielkie rozdroże. Ćwiczenia terenowe z archeologii wyobraźni*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa.
- SŁANIA B., 2011: *(A)Społeczność lokalna? Przemiany więzi społecznych na przykładzie dzielnicy Ksawera w Będzinie*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 2, s. 90–102.
- SŁODCZYK J., 1984: *Mapy mentalne i ich zastosowanie w badaniach geograficznych*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 55, s. 73–87.
- SŁODCZYK J., 1990: *Badania percepcji środowiska geograficznego i możliwości ich zastosowania w regionalnych studiach procesów migracji*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu, Ekonomia”, t. 15, s. 132–152.
- SŁODCZYK J., 1996: *Ekologiczne uwarunkowania percepcji środowiska i preferencji przestrzennych*, [w:] *Gospodarka, środowisko przyrodnicze, informacja*, „Biblioteka Ekonomia i Środowisko”, nr 19, s. 70–77.
- SŁODCZYK J., 2001: *Przestrzeń miasta i jej przeobrażenia*, Uniwersytet Opolski, Opole.
- SŁODCZYK J., 2003: *Percepcja przestrzeni w badaniach geograficznych*, [w:] *Wędrować, pielgrzymować, być turystą. Podróż w dyskursach kultury*, red. P. KOWALSKI, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 9–26.
- SMAGACZ-POZIEMSKA M., 2015: *Czy miasto jest niepotrzebne? (Nowe) przestrzenie życiowe młodych mieszkańców miasta*, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- SMĘTKOWSKI M., JAŁOWIECKI B., GORZELAK G., 2008: *Obszary metropolitalne w Polsce: problemy rozwojowe i delimitacja*, Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych (EUROREG), Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- SMOŁKA-FRANKE B., 2013: *Stare i nowe obszary kulturowe na przykładzie Bytomia, Rudy Śląskiej i Zabrze*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, t. 13, Funkcje pogranicza, red. G. ODOJ, M. SZALBOT, s. 75–86.
- SMOŁKA-FRANKE B., 2015: *Miasto oczami humanisty. Kilka uwag na temat przemian kulturowych miasta przemysłowego*, „Anthropos?”, nr 24, s. 145–152.
- SOBALA M., 2012: *Rola materiałów kartograficznych w wyznaczaniu granic obszaru badań zmian krajobrazu kulturowego*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, nr 16, s. 105–115.
- SOBCZYK M., 1995: *Statystyka*, PWN, Warszawa.
- SOKOLIK S., 2015: *Zachowania terytorialne w Internecie a inflacja przestrzeni społecznej*, „Przestrzeń Społeczna”, t. 5/1 (9), s. 139–154.
- SOPPA M., 2000: *Pogranicze a granica w świadomości mieszkańców województwa lubuskiego*, „Rocznik Lubuski”, t. 26, cz. 1, s. 15–23.

- SPÓRNA T., 2012: *Modele przemian urbanizacyjnych w województwie śląskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Sosnowiec.
- SPÓRNA T., 2016: *Policentryczność struktury przestrzennej miasta – przykład Sosnowca*, Wydział Nauk o Ziemi (praca doktorska).
- SPÓRNA T., 2019: *Proces suburbanizacji w strefie zewnętrznej konurbacji katowickiej – przykład Sławkowa*, [w:] *Konwersatorium wiedzy o mieście*, t. 32/4, s. 65–77.
- STRACZUK K., 2006: *Kulturowe zróżnicowanie pogranicza – koncepcje badawcze*, [w:] *Oblicza lokalności: Różnorodność miejsc i czasu*, red. J. KURCZEWSKA, Wydawnictwo IFIS PAN, Warszawa, s. 145–163.
- STUDNICKI G., 2015: *Śląsk Cieszyński: Obrazy przeszłości a tożsamość miejsc i ludzi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- STUDNICKI G., 2020: *Praktyki dokumentowania i wykorzystania dziedzictwa kulturowego Śląska Cieszyńskiego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, „Studia Etnograficzne i Antropologiczne”, t. 20, s. 1–21.
- SULIMOWSKA-OCIEPKA A., 2016: *Kłopotliwe dziedzictwo historyczne. Osiedla robotnicze Górnego Śląska*, „Przegląd Kulturoznawczy”, nr 1 (27), s. 60–72.
- SWADZBA U., 2012: *Czy na Śląsku są jeszcze Gorole? Analiza socjologiczna konfliktu etnicznego*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 3, s. 49–63.
- SWIANIEWICZ P., WARUSZEWSKA S., 2018: *Wpływ suburbanizacji na zmiany społecznego zróżnicowania aglomeracji w Polsce – więcej wanilii na przedmieściach?*, „Prace i Studia Geograficzne”, t. 63/3, s. 69–87.
- SZAFRAŃSKA E., 2013: *Możliwości przekształceń wielkich osiedli mieszkaniowych w mieście postsocjalistycznym w Polsce*, „Studia Miejskie”, t. 11, s. 39–53.
- SZAFRAŃSKA E., 2016: *Wielkie osiedla mieszkaniowe w mieście postsocjalistycznym. Geneza, rozwój, przemiany, percepcja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- SZAJNOWSKA A.Z., 1979: *Migracja ludności między miastami konurbacji górnośląskiej w okresie 1974–1976*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- SZAJNOWSKA-WYSOCKA A., 1993: *Dorobek naukowy i kierunki badawcze w zakresie osadnictwa i ludności w ośrodku górnośląskim w latach 1918–1992*, [w:] *Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce. Lata 1918–1993*, t. 1: *Ośrodki naukowo-badawcze i ich dorobek*, red. S. LISZEWSKI, Polskie Towarzystwo Geograficzne, Łódź, s. 219–234.
- SZCZEPAŃSKI M.S., 1991: *„Miasto socjalistyczne” i świat społeczny jego mieszkańców*, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego, Warszawa.



- SZCZEPAŃSKI M.S., 1993a: *Górny Śląsk: lokalne ruchy rewindykacyjne: socjologiczne studium przypadku*, [w:] *Niektóre problemy społeczne w województwie katowickim*, red. J. WÓDZ, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 24–42.
- SZCZEPAŃSKI M.S., 1993b: *Miasta górnośląskie: logika społecznego wytwarzania przestrzeni i dominujące formy przestrzenne*, [w:] *Niektóre problemy społeczne w województwie katowickim*, red. J. WÓDZ, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 59–76.
- SZCZEPAŃSKI M.S., 1996: *Ludzie bez ojczyzny prywatnej i edukacja regionalna*, [w:] *Spółeczności pogranicza: wielokulturowość, edukacja*, red. T. LEWOWICKI, B. GRABOWSKA, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Cieszyn, s. 157–175.
- SZCZEPAŃSKI M.S., ŚLIZ A., 2011a: *Mozaikowy region etniczny: jego społeczne metamorfozy. Przypadek Górnego Śląska*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 2, s. 232–249.
- SZCZEPAŃSKI M.S., ŚLIZ A., 2011b: *Spółeczne przestrzenie konfliktów społecznych*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 3, s. 11–27.
- SZCZEPAŃSKI M.S., ŚLIZ A., 2018: *Kim jestem? Identyfikacje i tożsamości społeczne. Przypadek Górnego Śląska*, „Nauka”, nr 1, s. 129–142.
- SZKARADNIK K., 2018: *(Nie)obecne w lokalnej pamięci kulturowej na przykładzie „Rozmów o Śląsku Cieszyńskim”*, „Acta Humana”, t. 9, s. 35–50.
- SZMYTKOWSKA M., 2014: *Potencjał trójmiejskiej przestrzeni metropolitalnej – pola integracji i dezintegracji*, „Studia Miejskie”, t. 13, s. 27–36.
- SZUCHTA R., 2015: *1000 lat historii Żydów polskich. Podróż przez wieki*, Wydawnictwo Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Warszawa.
- SZUL R., 1999: *Transformacja a rozwój obszarów przygranicznych*, [w:] *Rola granicy i współpracy transgranicznej w rozwoju regionalnym i lokalnym*, red. A. MYNC, R. SZUL, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego UW, Warszawa, s. 11–24.
- SZWED R., 2002: *Tożsamość społeczno-kulturowa a stereotypy obcych etnicznych*, „Roczniki Nauk Społecznych”, t. 30, z. 1, s. 111–146.
- SZWEDA A., 2018: *Identyfikacja i ocena stanu zachowania osiedli i kolonii robotniczych w Rudzie Śląskiej*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, nr 40, s. 91–106.
- SZYMAŃSKA D., BIEGAŃSKA J., 2011: *Fenomen urbanizacji i procesy z nim związane*, „Studia Miejskie”, t. 4, s. 13–38.
- SZYMAŃSKA J., ULASIŃSKI C., BIEŃKOWSKA D., 2012: *Zaraz wracam... albo i nie. Skala powrotów, motywacje i strategie życiowe reemigrantów z województwa śląskiego*, Centrum Doradztwa Strategicznego, Kraków.

- ŚLESZYŃSKI P., 2010: *Znaczenie przemian demograficznych w przestrzeni Polski dla rozwoju gospodarczego*, „Biuletyn Rządowej Rady Ludnościowej”, nr 55, s. 49–71.
- ŚLESZYŃSKI P., 2013: *Delimitacja Miejskich Obszarów Funkcjonalnych stolic województw*, „Przegląd Geograficzny”, t. 85, z. 2, s. 173–197.
- ŚLESZYŃSKI P., 2014: *Contribution of population density in Polish towns and cities*, „Geographia Polonica”, vol. 87, s. 61–75.
- ŚLIZ A., SZCZEPAŃSKI M.S., 2011: *Wielokulturowość i jej socjologiczny sens. Festival caravan czy wielokulturowe street party?*, „Studia Socjologiczne”, t. 4 (203), s. 7–25.
- ŚLIZ A., SZCZEPAŃSKI M.S., 2015: *Wielokulturowość współczesna: terminy, idee, teorie i aktorzy*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 6, s. 13–27.
- ŚLIZ A., SZCZEPAŃSKI M.S., 2016: *Pogranicze polsko-czeskie w perspektywie socjologicznej. Kontekst kulturowy*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 27, cz. 1, s. 47–59.
- ŚWIĄTKIEWICZ W., 1985: *Zjawiska patologii społecznej w starej dzielnicy mieszkaniowej i ich kulturowe uwarunkowania*, [w:] *Normy społeczne, ład społeczny, patologia społeczna*, red. J. WÓDZ, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 41–69.
- ŚWIĄTKIEWICZ W., 1993: *The Role of Religion in Socio-Cultural Processes: On the Example of Upper Silesia*, [in:] *Sociological Essays*, ed. W. JACHER, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 95–102.
- ŚWIĄTKIEWICZ W., 2010: *Deficyty badań w zakresie socjologii*, [w:] *Deficyty badań śląskoznawczych*, red. M.S. SZCZEPAŃSKI, T. NAWROCKI, A. NIESPOREK, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 117–131.
- TAMBOR J., 2006: *Mowa Górnoślązaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- TARKOWSKI M., 2017: *Tożsamość metropolitalna mieszkańców Gdańska i Gdyni – zarys problemów i wstępne wyniki badań*, „Metropolitan”, nr 1 (7), s. 8–17.
- TAYLOR Z., 1987: *Geografia wyobrażeń, geografia percepcji czy geografia behawioralna?*, „Przegląd Geograficzny”, t. 59, z. 1–2, s. 135–138.
- THUM G., 2005: *Wrocław and the Myth of the Multicultural Border City*, „European Review”, vol. 13, no. 2, s. 227–235.
- TKACZUK M., 1990: *Przemysł w procesach aktywizacji regionu*, „Annales Universitatis Curie-Skłodowska, Sectio H, Oeconomica”, vol. 24, s. 135–143.
- TOBIASZ-LIS P., 2014: *Geografia percepcji. Osiągnięcia, problemy i perspektywy*, [w:] *Podstawowe idee i koncepcje w geografii*, t. 8: *Dorobek polskiej geografii*

- po konferencji w Rydzynie. Ocena krytyczna, red. W. MAIK, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 127–141.
- TOFILSKI M., 2017: *Wpływ form przestrzennych na lokalną tożsamość mieszkańców górnośląskich osiedli Giszowca i Nikiszowca*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 5, nr 1, s. 27–48.
- TOMKA M., 2016: *Is Conventional Sociology of Religion Able to deal with Differences between Eastern and Western European Developments?*, „Social Compass”, vol. 53 (2), s. 251–265.
- TRETER M., 2009: *Identyfikacja potrzeb i zasobów środowiska lokalnego – analiza wyników badania ankietowego przeprowadzonego wśród mieszkańców Pyskowic, załącznik do opracowania OPS za 2008 rok*, Pyskowice.
- TUROWSKI J., 2002: *Fundatorzy wiedzy socjologicznej o polskiej wsi*, „Roczniki Nauk Socjologicznych”, t. 30, z. 1, s. 25–46.
- TURSKA-KAWA A., 2010: *Poczucie alienacji mieszkańców z terenów Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej*, [w:] *Innowacyjne oddziaływanie specjalnych stref ekonomicznych i klastrów w Polsce*, red. M. KOŁCZYŃSKI, W. WOJTASIK, Wydawnictwo Towarzystwa Inicjatyw Naukowych, s. 155–176.
- WACHOWSKA M., 2021: *Rola migrantów – wynalazców w przekazywaniu wiedzy do państw ojczystych. Doświadczenia wybranych gospodarek Europy Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- WALANCIK M., 2018: *Symbole w społeczności regionu Zagłębia Dąbrowskiego*, „Studia Edukacyjne”, nr 49, s. 121–143.
- WALERJAŃSKI D., 1998: *Cmentarze żydowskie w województwie katowickim: historia, stan zachowania, problemy ochrony*, „Ochrona Zabytków”, t. 31/3 (202), s. 246–257.
- WASZCZYŃSKA K., 2014: *Wokół problematyki Tożsamości*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego”, nr 6, s. 48–73.
- WATSON P., 2004: *Transformacja ładu społecznego w Polsce a problem zdrowotności (na przykładzie Nowej Huty)*, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 4, nr 2, s. 25–40.
- WĄDOŁOWSKI M., 2015: *Postindustrialna tożsamość śląskiego miasta na przykładzie Siemianowic Śląskich. Refleksje*, „Pismo Naukowe Studentów i Doktorantów WNPID UAM”, Poznań, s. 81–94.
- WEJCHERT K., 1960: *Nowe Tychy*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa.
- WEJCHERT K., 1969: *Miasto na warsztacie*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa.
- WILK T., 2016: *Oswajanie przestrzeni, czyli o odpowiedzialności jako kategorii rewitalizującej przestrzeń życia społecznego*, „Pedagogika Społeczna”, nr 3, s. 125–143.

- WIESNER J., 1965: *Dojazdy do pracy jako składnik ruchów migracyjnych na terenie województwa katowickiego*, [w:] *Podstawowe przeobrażenia społeczne w województwie katowickim w okresie XX-lecia PRL. Materiały sesji naukowej poświęconej dorobkowi województwa katowickiego*, red. K. POPIOŁEK, H. RECHOWICZ, „Biuletyn ŚIN”, nr 51, s. 49–52.
- WIESNER J., 1975: *Migracje wahadłowe na przykładzie aglomeracji miasta Katowice*, „Zeszyty Naukowe AE Katowice”, nr 5 (59), s. 7–16.
- WIESNER J., 1986: *Dojazdy do pracy a polityka społeczno-ekonomiczna*, „Zeszyty Naukowe WSE Katowice”, nr 3/94, s. 213–232.
- WINIARSKA-LISIECKA E., 2020: *Ogród bliżej nas. Jak w miejskiej przestrzeni podwórek odnaleźć ogrody wspólnot sąsiedzkich*, [w:] *Wielkomiejskie wspólnoty. Trwałość i zmiana*, red. M. DUTKIEWICZ, B. LEWENSTEIN, A. WINIARSKA, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa, s. 61–76.
- WITKOWSKI S., 2015: *Dzieje Żydów w Sosnowcu. Historia cmentarzy żydowskich i gminy*, Wydawnictwo Logo Press, Sosnowiec.
- WOJNIAK J., 2010: *Problem cyfrowej stratyfikacji w nowoczesnym społeczeństwie informacyjnym*, „Państwo i Społeczeństwo”, nr 2, s. 135–144.
- WOLSKI A., 2014: *Percepcja przestrzeni w społeczności lokalnej*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, nr 24, s. 77–86.
- WOŹNICZKA Z., 2016: *Historia współczesna i jej rola w kształtowaniu tożsamości na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w XX wieku jako problem badawczy i dydaktyczny*, [w:] *Badanie kultury: projekty i realizacje*, red. A. GOMÓŁA, M. PACUKIEWICZ, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 182–205.
- WÓDZ J., 1984: *Badania socjologiczne nad miastami GOP*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 16, s. 54–74.
- WÓDZ J., WÓDZ K., 1999: *From Cultural Identity to Political Revindications: the Case of Upper Silesia*, [in:] *Local Power and Modern Community Political Life: Sociological Essays*, ed. J. WÓDZ, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 119–137.
- WÓDZ K., 1992: *Założenia teoretyczne i metodologiczne badań nad tożsamością kulturową mieszkańców starych dzielnic miast Górnego Śląska. Uwagi wprowadzające*, [w:] *Przestrzeń – środowisko społeczne – środowisko kulturowe. Z badań nad starymi dzielnicami miast Górnego Śląska*, red. K. WÓDZ, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 9–20.
- WÓDZ K., 1997: *Ethnic Identity, Tolerance, Civil Society: Identification Options of Contemporary Inhabitants of Upper Silesia*, [in:] *Ethnic Minorities and Ethnic Majority*, ed. M.S. SZCZEPAŃSKI, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 118–134.

- WÓDZ K., red., 1992: *Przestrzeń – środowisko społeczne – środowisko kulturowe. Z badań nad starymi dzielnicami miast Górnego Śląska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- WÓDZ K., SZPOCZEK-SAŁO M., 2014: „Miejscy wieśniacy” w metropolii: przypadek świętochłowskiej dzielnicy Lipiny, „Przestrzeń Społeczna”, nr 4/1, s. 91–124.
- WÓDZ K., SZPOCZEK-SAŁO M., 2016: *Świętochłowskie Lipiny – enklawa biedy czy „miejska wioska”, [w:] Peryferie społeczne w teorii i badaniach empirycznych*, red. D. PAWELEC, M. WAGA, J. WITEK, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 53–75.
- WÓJCIK M., SULIBORSKI A., 2021: *Geografia człowieka. W poszukiwaniu pojęcia „miejsce”*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna”, nr 56, s. 9–29.
- WRÓBLEWSKA M., 2011: *Kształtowanie tożsamości w perspektywie rozwojowej i edukacyjnej*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 17, s. 176–187.
- WRÓBLEWSKA-JACHNA J., 2019: *Czy Bielsko-Biała jest miastem, w którym warto zostać? Wizerunek medialny miasta a jego atrakcyjność rezydencjonalna*, „Media i Społeczeństwo”, nr 11, s. 214–233.
- WRÓBLEWSKI Ł.D., 2018: *Powiązania społeczno-gospodarcze na pograniczu polsko-niemieckim w warunkach rynku wewnętrznego Unii Europejskiej*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 4 (74), s. 75–88.
- WYSOCKA E., 2019: *Młode pokolenie w kulturze imagologicznej: wyzwania i zagrożenia rozwojowe*, „Dydaktyka Informatyki”, z. 14, s. 11–29.
- WYSOCHAŃSKI W., 2006: *Wielojęzyczność i wielokulturowość*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, no. 2895, Język a Kultura, t. 18, s. 9–32.
- VISHNEVSKAYA Y., 2020: *Development of Young Initiative Upon Study in Socio-Cultural Space of a Metropolis*, „Education and City”, vol. 98, 0316, s. 1–7.
- ZADROŻNY T., 1988: *Zmiany liczby ludności w miastach województwa katowickiego po II wojnie światowej*, „Geographia. Studia et Dissertationes”, t. 12, s. 54–74.
- ZAŁĘCKI J., 2020: *Gdańsk w oglądzie socjologicznym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- ZASĘPA B., 2015: *Prognozy demograficzne dla Polski do roku 2050 – analiza wybranych aspektów procesu starzenia się populacji*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, t. 14, s. 81–104.
- ZBOROWSKI A., red., 2009: *Rewitalizacja miast polskich. Demograficzne i społeczne uwarunkowania rewitalizacji miast w Polsce*, t. 5, Instytut Rozwoju Miast, Kraków.
- ZBOROWSKI A., PAWLAK H., GAŁKA J., 2019: *Relacje społeczne między mieszkańcami wsi i ludnością napływową z miasta w strefie podmiejskiej Krakowa*

– *przestrzeń konfliktu czy współpracy?* [w:] *Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, t. 4 (32), s. 51–63.

*Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych PAN*, Warszawa.

ZUZAŃSKA-ŻYŚKO E., 2016: *Procesy metropolizacji. Teoria i praktyka*, PWN, Warszawa.

ZUZAŃSKA-ŻYŚKO E., SITEK S., 2013: *Uwarunkowania i konsekwencje przemian społeczno-gospodarczych Czeladzi*, „Geographia. Studia et Dissertationes”, t. 35, s. 91–107.

ZWIERNIK J., 2015: *Przestrzenie i miejsca w krajobrazie dzieciństwa*, [w:] *Miejsce, przestrzeń, krajobraz: edukacyjne znaki*, red. T. SODOŃ-OSOWIECKA, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 13–38.

ŻAK M., ZIELONKA M., 2019: *Bezpieczeństwo i komfort w przestrzeni miejskiej. Analiza występowania przestrzeni społecznie zdegradowanych w centrum Katowic*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa”, t. 10, s. 116–138.

## Spis rycin

- Ryc. 1. Percepcja przestrzeni społeczno-kulturowej miasta: 1 – centrum śródmiejskie (szraf strefa handlowo-usługowa), 2, 3, 4 – spółdzielcze osiedla blokowe lat 70. i 80. XX wieku, 5 – osiedle deweloperskie początku transformacji ustrojowo-gospodarczej, 6 – strefa ekonomiczna miasta, 7 – główna tranzytowa arteria drogowa, 8 – nie-przestrzeń
- Ryc. 2. Indywidualna przestrzeń społeczno-kulturowa: 1 – przestrzeń pracy/nauki, 2 – sąsiedzka przestrzeń handlowo-usługowa, 3 – dalsza przestrzeń handlowo-usługowa, 4 – przestrzeń zamieszkania krewnych/znajomych, 5 – bliższe i dalsze przestrzenie rekreacji, sportu, kultury, 6 – przestrzeń kultu religijnego, nekropolii, 7 – przestrzeń placówek ochrony zdrowia, 8 – przestrzeń odwiedzana okazjonalnie (np. przestrzeń letniego wypoczynku)
- Ryc. 3. Przestrzeń społeczno-kulturowa gospodarstwa domowego: A – przestrzeń społeczno-kulturowa dzieci i młodzieży: 1 – przestrzeń przedszkoli, szkół podstawowych, średnich, 2 – przestrzeń szkół wyższych, 3 – bliższe i dalsze przestrzenie rekreacji, wypoczynku, sportu, kultury, 4 – przestrzenie zamieszkania kolegów/koleżanek, 5 – przestrzenie zamieszkania krewnych/znajomych, 6 – przestrzenie placówek ochrony zdrowia, 7 – przestrzeń odwiedzana okazjonalnie (np. przestrzeń kultu religijnego, nekropolii); B – przestrzeń społeczno-kulturowa rodziców: 1 – przestrzeń miejsc pracy, 2 – bliższa i dalsza przestrzeń handlowo-usługowa, 3 – przestrzeń zamieszkania krewnych/znajomych, 4 – przestrzeń edukacji własnych dzieci, 5 – przestrzeń rekreacji, wypoczynku, sportu, kultury, 6 – przestrzeń odwiedzana okazjonalnie (np. kultu religijnego, nekropolie),

- 7 – przestrzeń placówek ochrony zdrowia; C – przestrzeń społeczno-kulturowa seniorów: 1 – przestrzeń zamieszkania członków rodziny, 2 – sąsiedzka przestrzeń seniorów, 3 – bliższa przestrzeń handlowo-usługowa, 4 – przestrzeń kultu religijnego, nekropolii, 5 – przestrzeń przychodni zdrowia, specjalistycznych placówek medycznych, 6 – przestrzeń sanatoriów, 7 – przestrzeń klubu seniora
- Ryc. 4. Przestrzeń społeczno-kulturowa osiedla przyfabrycznego: A – kierunki kontaktów społeczno-kulturowych z otoczeniem: strzałka dwukierunkowa to powiązania, zaś strzałka jednokierunkowa to relacje; 1, 2, 3, 5, 7 – budynki mieszkalne, 4 – kościół, 6 – zakład pracy (kopalnia, huta), szraf – miejsca, strefy handlowo-usługowe osiedla przyfabrycznego
- Ryc. 5. Przestrzeń społeczno-kulturowa osiedla domów jednorodzinnych: od 1 do 12 – domy jednorodzinne, A – okres budowy, B – liczba osób zamieszkałych (domy 11 i 12 aktualnie niezamieszkałe, w ofercie sprzedaży)
- Ryc. 6. Przestrzeń kontaktów społeczno-kulturowych mieszkańców osiedla domów jednorodzinnych (A): 1 – sąsiedzki minimarket spożywczy, 2 – nieodległy hipermarket handlowo-usługowy, 3 – przystanek autobusowy, 4 – przychodnia zdrowia, 5 – szkoła; przestrzeń powiązań rodzinnych mieszkańców domów jednorodzinnych (B): 1 – krewni w sąsiednim mieście, 2 – rodzina na wsi, 3 – krewni w sąsiedniej dzielnicy, 4 – krewni w innym województwie, 5 – krewni/znajomi za granicą
- Ryc. 7. Przestrzeń kontaktów społeczno-kulturowych mieszkańców kamienicy czynszowej: Mieszkanie na parterze: 1 – przestrzeń pracy/nauki, 2 – sąsiedzka przestrzeń handlowo-usługowa, 3 – dalsza przestrzeń handlowo-usługowa, 4 – przestrzeń zamieszkania krewnych/znajomych, 5 – bliższe i dalsze przestrzenie rekreacji, sportu, kultury, 6 – przestrzeń kultu religijnego, nekropolii, 7 – przestrzeń placówek ochrony zdrowia; Mieszkanie na piętrze: 1 – przestrzeń zamieszkania członków rodziny, 2 – sąsiedzka przestrzeń seniorów, 3 – bliższa przestrzeń handlowo-usługowa, 4 – przestrzeń kultu religijnego, nekropolii, 5 – przestrzeń przychodni zdrowia, 6 – przestrzeń specjalistycznych placówek medycznych, 7 – przestrzeń sanatoriów
- Ryc. 8. Przestrzenie społeczno-kulturowe gospodarstw domowych kamienic czynszowych: 0 – parter, 1 – pierwsze piętro, 2 – drugie piętro, 3 – trzecie piętro; A – frontowy parter handlowo-usługowy, B, C, D, ... S – mieszkania, 5 – klatka schodowa



- Ryc. 9. Przestrzeń społeczno-kulturowa mieszkańców spółdzielczych osiedli mieszkaniowych: 1-5 wielokondygnacyjne bloki mieszkalne, A-E przestrzeń społeczno-kulturowa mieszkańców poszczególnych bloków
- Ryc. 10. Koincydencja przestrzeni społeczno-kulturowych mieszkańców spółdzielczych bloków mieszkaniowych: 1-4 bloki mieszkalne, szraf w kratkę – części wspólne więcej niż dwóch przestrzeni społeczno-kulturowych, szraf ukośny – części wspólne dwóch przestrzeni społeczno-kulturowych
- Ryc. 11. Powiązania i relacje między przestrzeniami społeczno-kulturowymi obszarów śródmiejskich złożonego układu osadniczego: 1-5 obszary śródmiejskie sąsiadujących ze sobą miast
- Ryc. 12. Rytm miasta identyfikowany za pomocą statystycznego modelu wahań w czasie: 1 – odwiedzający hipermarket w centrum miasta, 2 – zmiany w zaludnieniu dzielnicy śródmiejskiej, 3 – liczba mieszkańców w wielokondygnacyjnym bloku spółdzielczym, 4 – odwiedzający specjalistyczną przychodnię zdrowia w centrum miasta, 5 – odwiedzający muzeum w śródmieściu; a – trend zjawiska, b – wahania sezonowe, c – wahania przypadkowe, D – wielkość natężenia danego zjawiska
- Ryc. 13. Modele struktury przestrzeni miejskiej wybranych miast konurbacji katowickiej: Chorzów: 1 – Huta Kościuszko (dawniej Królewska), 2 – zabudowa mieszkaniowa z różnych okresów, 3 – układ szachownicowy centrum miasta; Katowice: 1, 2, 3, 4 – dawne obiekty przemysłowe miasta (dzisiaj przestrzenie mieszkalne i handlowo-usługowe), 5 – przestrzeń dawnego rynku, 6 – ulica Stawowa (pierwsze, historyczne centrum Katowic), 7 – ulica 3 Maja/ul. Warszawska jedna z głównych osi śródmiejskich Katowic, dawniej fragment szlaku handlowego Gliwice – Katowice – Mysłowice, 8 – linia kolejowa/dworzec PKP; Tychy: 1 – Stare Tychy, 2 – pierwsze osiedla mieszkaniowe Nowych Tychów (A, B, C), 3 – dworzec PKP, 4 – pierwsze osiedla z wielkiej płyty lat 60. i początku lat 70. XX wieku,  $5_0$ ,  $6_0$  – pierwsze osiedla za równoległym wykopem kolei łączącej stację Tychy ze stacją Tychy Miasto,  $5_1$ ,  $6_1$  – ostatnia faza spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego, a – strefa ekonomiczna miasta,  $C_1$  – północna część miasta,  $C_2$  – południowa część miasta
- Ryc. 14. Historyczny proces kształtowania się struktury przestrzennej Chorzowa: od średniowiecza po koniec XVIII wieku: N – nawsie; 2 – 1801 rok – Huta Królewska; N – nawsie; 3 – pierwsza połowa

XIX wieku, pierwsza kolonia robotnicza, H – Huta Królewska, N – nawsie, 4 – druga połowa XIX wieku: CH<sub>1</sub> – kształtująca się dzielnica śródmiejska (Chorzów I), CH<sub>2</sub> – dzielnica robotnicza Chorzów II, 5 – współczesna struktura przestrzenna miasta: A – Zakłady Azotowe, E – Elektrownia Chorzów, H<sub>1</sub> – teren po zlikwidowanej Hucie Kościuszko, N – plac Jana, centrum, dawniej nawsie, CH<sub>1</sub> – Chorzów I, CH<sub>2</sub> – Chorzów II, H<sub>2</sub> – pozostałości po Hucie Batory, SU<sub>1</sub> – suburbium wewnątrzmięskie (lata 60. XX wieku), SU<sub>2</sub> – osiedle mieszkaniowe lat 70. XX wieku

- Ryc. 15. Modele kształtowania się powiązań i relacji w przestrzeni społeczno-kulturowej złożonych układów osadniczych: 1 – z policentryczności w kierunku koncentracji powiązań i relacji; 2 – kształtowanie i hierarchizacja powiązań i relacji z centrum układu; 3 – dywersyfikacja i segmentacja powiązań i relacji; 4 – bimodalne układy powiązań i relacji w przestrzeni społeczno-kulturowej
- Ryc. 16. Dywersyfikacja procesu kształtowania się przestrzeni społeczno-kulturowej w złożonym układzie osadniczym: 1 – model koncentryczny, 2 – model sektorowy, 3 – model mozaikowy, 4 – model pasmowy, 5 – model sukcesji
- Ryc. 17. Historyczny proces kształtowania się przygranicznych/transgranicznych powiązań i relacji w przestrzeni społeczno-kulturowej: 1 – etap wyjściowy bez obecności mieszkańców przy granicy zarówno na pograniczu A, jak i B, 2 – społeczność X w sąsiedztwie granicy, 3 – pojawienie się po drugiej stronie granicy społeczności Y, 4 – inicjacja powiązań i relacji transgranicznych, 5 – terytorialne poszerzanie przestrzeni społeczno-kulturowej w stronę granicy, 6 – transgraniczność społeczno-kulturowa, 7 – „rozmywanie się” granicy w powiązaniach i relacjach społeczno-kulturowych, 8 – transgraniczne poszerzanie powiązań i relacji społeczno-kulturowych, 9 – formalny zanik/ograniczenie roli granicy w integracji społeczności X i Y, 10 – wzrost atrakcyjności zintegrowanej transgranicznej społeczności X i Y, 11 – intensywne powiązania zintegrowanej transgranicznej społeczności X i Y z obszarami otaczającymi, 12 – nawiązanie powiązań i relacji społeczno-kulturowych z sąsiedzimi i dalszymi społecznościami X<sub>1</sub>, X<sub>2</sub>, Y<sub>1</sub>, Y<sub>2</sub>
- Ryc. 18. Historyczny proces kształtowania się przestrzeni społeczno-kulturowej Śląska: 1 – Śląsk przed pojawieniem się człowieka, 2 – początki osadnictwa, 3 – włączenie Śląska do państwa Piastów, 4 – zacieśnianie związków politycznych i społeczno-gospodarczych Śląska

z innymi regionami Polski, 5 – wpływy czeskie na Śląsku, 6 – germanizacja i odłączenie Łużyc, wpływy czeskie, 7 – rozwój gospodarczy księstwa siewierskiego, 8 – różnicowanie się polityczno-gospodarcze i społeczno-kulturowe Śląska, 9 – początki industrializacji, 10 – formalizacja granic zaborów, 11 – Śląsk w okresie międzywojennym: N – Niemcy, W<sub>śl</sub> – województwo śląskie, ZD – Zagłębie Dąbrowskie, 12 – Śląsk współcześnie: Łużyce (w obrębie Niemiec)

- Ryc. 19. Płaszczyzny dystansu w przestrzeni społeczno-kulturowej:  
1 – mieszkanie, dom, 2 – kwartał ulic, dzielnica, 3 – miasto, gmina wiejska, 4 – region, 5 – dalsze otoczenie
- Ryc. 20. Płaszczyzny analizy przestrzeni społeczno-kulturowej



## Spis tabel

- Tab. 1. Dominujące problemy badawcze w złożonych układach osadniczych województwa śląskiego w dotychczasowym piśmiennictwie geograficzno-socjologicznym
- Tab. 2. Miasta dominujące w strukturze zaludnienia regionów tradycyjnych Europy Środkowej (lata 1869–2002)
- Tab. 3. Struktura wyznaniowa wybranych miast województwa śląskiego w 1910 roku
- Tab. 4. Struktura wyznaniowa wybranych miast województwa śląskiego w 1931 roku
- Tab. 5. Struktura językowa wybranych miast województwa śląskiego w 1931 roku



Jerzy Runge

## Socio-cultural space of a complex settlement system

### Summary

The purpose of this publication is to attempt to take a broader look at the roots as well as the process of transformation of the socio-cultural space of complex settlement systems in the context of the Katowice conurbation and its vicinity (Silesian Voivodeship, Upper Silesia, Silesia). While social space is defined as a certain section of geographic space, a permanently or periodically inhabited/used territory within which, based on a system of social institutions and forms of collective life, a certain structure of social connections and relations has developed, socio-cultural space is additionally identified in the context of preserved and existing contemporary tangible and intangible cultural heritage.

The introductory parts of this publication outline the existing scholarship in the field of socio-cultural research of the area, followed by an attempt to define the concept of socio-cultural space, while relying on domestic and foreign studies of geography, sociology, ethnology, history, etc. Subsequently, the text discusses the concept of local, regional socio-cultural space, as well as the structure and process of its transformation, indicating various dimensions of multiculturalism of a complex settlement system. These inquiries are complemented by an attempt to establish connections between consciousness/identity and collectivity/community as well as the issue of social conflict. Further, the study presents the diversification and stratification of the socio-cultural space, the role of the border in the delimitation of this space, as well as the importance of creators and outsiders in shaping the socio-cultural space of the complex settlement system. In the conclusion of the publication, the author indicates the most significant planes of analysis of socio-cultural space.

The choice of the research area was not accidental. The Katowice conurbation and its vicinity (the Silesian Voivodeship, Upper Silesia) is a socio-cultural space located in the historical borderland of Silesia and Western Lesser Poland, situated administratively in the dynamically transforming Katowice/Silesian Voivodeship, with its urban centers located primarily in the complex settlement systems of this territory (Katowice conurbation, Rybnik conurbation, Bielsko-Biała agglomeration, Częstochowa agglomeration). This area is an extremely interesting subject of scientific inquiry, as well as a training ground for practical activities in the sphere of local and regional policy because of the large-scale and structural complexity of the social and economic transformations to date, mirroring similar processes and structures in the neighboring Moravian-Silesian country of the Czech Republic. A characteristic feature of the Polish-Czech-Slovak area was significant national-ethnic and religious diversity, especially during the period of dynamic industrialization at the turn of the 18<sup>th</sup> century and in the following decades, until the beginning of the 20<sup>th</sup> century, only to be significantly eradicated by the Second World War. Post-war multiculturalism, in turn, resulted from intra-national migration caused by economic investments of supra-regional importance.



Jerzy Runge

## Der soziokulturelle Raum eines komplexen Siedlungssystems

### Zusammenfassung

Ziel der vorliegenden Arbeit ist ein Versuch, den Entstehungs- und Transformationsprozess des soziokulturellen Raumes komplexer Siedlungssysteme in Hinblick auf die Konurbation von Katowice und deren nähere und weitere Umgebung (Woiwodschaft Schlesien, Oberschlesien, Schlesien) einer genaueren Analyse zu unterziehen. Während der soziale Raum als ein bestimmter Ausschnitt des geographischen Raumes, ein dauerhaft oder periodisch bewohntes/genutztes Territorium definiert wird, in dem sich auf der Grundlage eines Systems von sozialen Institutionen und Formen des kollektiven Lebens eine spezifische Struktur sozialer Verbindungen und Beziehungen herausgebildet hat, wird der soziokulturelle Raum zusätzlich im Kontext des erhaltenen und derzeit vorhandenen, materiellen und immateriellen Kulturerbes identifiziert.

Zu Beginn wurde ein Überblick über die bestehende Literatur zu soziokulturellen Studien über das Gebiet vermittelt und danach ein Versuch unternommen, das eigene Konzept des soziokulturellen Raumes in Anlehnung an die polnische und internationale Literatur aus dem Bereich von Geographie, Soziologie, Ethnologie bzw. Geschichte zu entwickeln. Im Anschluss daran wurde der Begriff des lokalen, regionalen soziokulturellen Raumes, seine Struktur und der Transformationsprozess erörtert sowie auf verschiedene Aspekte der Multikulturalität des komplexen Siedlungssystems eingegangen. Eine wichtige Ergänzung bot der Versuch, Verbindungen zwischen Bewusstsein/Identität und Kollektivität/Gemeinschaft sowie dem Problem des sozialen Konflikts herzustellen. In einem nächsten Schritt wurden die Diversifizierung und Stratifikation des soziokulturellen Raumes, die Rolle der Grenze bei der Abgrenzung dieses Raumes sowie die Bedeutung von Schöpfern und Außenseitern für die Gestaltung des soziokulturellen Raumes

eines komplexen Siedlungssystems dargestellt. In der Zusammenfassung wurde auf die nach Meinung des Autors wichtigsten Ebenen der Analyse des soziokulturellen Raumes hingewiesen.

Die Wahl des Forschungsgegenstands war nicht zufällig. Die Konurbation von Katowice und ihre nähere und weitere Umgebung (Woiwodschaft Schlesien, Oberschlesien) bilden einen soziokulturellen Raum, der sich auf dem historischen Grenzgebiet zwischen Schlesien und dem westlichen Teil Kleinpolens, verwaltungstechnisch gesehen – in der sich wandelnden Woiwodschaft Katowice/Schlesien, und vom städtebaulichen Standpunkt aus – vor allem in den komplexen Siedlungssystemen dieses Gebiets (Konurbation von Katowice, Konurbation von Rybnik, Agglomeration von Bielsko-Biała, Agglomeration von Częstochowa) befindet. Das Gebiet ist ein äußerst interessanter Forschungsgegenstand und ein Testfeld für praktische Aufgaben im Bereich der Kommunal- und Regionalpolitik, weil die bisherigen sozioökonomischen Veränderungen, die von ähnlichen oder gleichen Prozessen und Strukturen in der benachbarten Mährisch-Schlesischen Region in der Tschechischen Republik begleitet wurden, mehrdimensional und strukturell komplex sind. Kennzeichnend für den polnisch-tschechisch-slowakischen Raum war eine signifikante national-ethnische und konfessionelle Vielfalt, vor allem in der Zeit der dynamischen Industrialisierung an der Wende vom 18. zum 19. Jahrhundert und in den darauffolgenden Jahrzehnten, praktisch bis zum Anbruch des 20. Jahrhunderts. Erst nach dem Zweiten Weltkrieg wurde die Multikulturalität in den untersuchten Gebieten ausgeglichen. Die Multikulturalität der Nachkriegszeit war das Ergebnis der inländischen Binnenwanderung, die durch wirtschaftliche Investitionen von überregionaler Bedeutung ausgelöst wurde.



Redakcja  
Katarzyna Wyrwas

Projekt okładki  
Tomasz Tomczuk

Korekta  
Marzena Marczyk

Łamanie  
Marek Zagniński


Redaktor inicjujący  
Przemysław Pieniążek

Nota copyrightowa obowiązująca do 31.12.2024  
Copyright © 2023 by Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  
Wszelkie prawa zastrzeżone

Sprzysjamy otwartej nauce. Od 1.01.2025 publikacja dostępna na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)



 <https://orcid.org/0000-0003-2766-4926>

<https://doi.org/10.31261/PN.4201>

Runge, Jerzy  
Przestrzeń społeczno-kulturowa złożonego  
Układu osadniczego / Jerzy Runge. – Wydanie I. –  
Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego,  
2023

**ISBN 978-83-226-4383-9**  
(wersja drukowana)  
**ISBN 978-83-226-4384-6**  
(wersja elektroniczna)

Wydawca  
**Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego**  
**ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice**  
<https://wydawnictwo.us.edu.pl>  
e-mail: [wydawnictwo@us.edu.pl](mailto:wydawnictwo@us.edu.pl)

Druk i oprawa  
volumina.pl Sp. z o.o.  
ul. Księcia Witolda 7-9  
71-063 Szczecin

Wydanie I. Ark. druk. 18,25. Ark. wyd. 16,0. Papier offset 90g. PN 4201. Cena 39,90 zł (w tym VAT)

Konurbacja katowicka formowała się od końca XVIII wieku na pograniczu Prus, Rosji i Austrii, zaś od 1918 roku na pograniczu Niemiec i Polski. W tym sensie był to obszar ich peryferii. Trwałe i dynamiczne interakcje między różnymi grupami narodowo-etnicznymi powodowały przenikanie się kultur. Od połowy XX wieku ten złożony układ osadniczy stanowił już centrum rozwoju społeczno-gospodarczego na skalę ponadregionalną. W wyniku różnokierunkowych migracji zachodzących pod wpływem intensywnej industrializacji kształtowały się relacje społeczne między migrantami a ludnością miejscową (autochtoniczną), jak i między samymi imigrantami. Celem niniejszej książki jest analiza dawnej wielokulturowości wybranych miast konurbacji katowickiej na tle metodologiczno-terminologicznym oraz wskazanie, w jakim zakresie owa cecha może stanowić atut we współczesnych przemianach społeczno-gospodarczych obszaru. Czasowe i przestrzenne nakładanie się różnego pochodzenia powiązań i relacji społeczno-kulturowych skłania autora do sformułowania pojęć: genotypu kultury oraz pierwotnego i wtórnego genotypu kultury, a także do egzemplifikacji kształtowania genotypów kulturowych w konurbacji katowickiej.

Patronat



Cena 39,90 zł (w tym VAT)

ISBN 978-83-226-4384-6



Więcej o książce

